Grzegorz SOBOLEWSKI

REAGOWANIE KRYZYSOWE w ŚRODOWISKU MIEJSKIM

Aspekt militarny

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

Grzegorz SOBOLEWSKI

REAGOWANIE KRYZYSOWE w ŚRODOWISKU MIEJSKIM

Aspekt militarny

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

Grzegorz SOBOLEWSKI

REAGOWANIE KRYZYSOWE w ŚRODOWISKU MIEJSKIM

Aspekt militarny

WARSZAWA 2009

Recenzenci
dr hab. Ryszard Chrobak
dr hab. Witold Lidwa

Projekt okładki
Genowefa Majchrowska

Korekta
Renata Czerwińska
Ewa Sępińska

Redaktor techniczny
Beata Klarowska

Skład i łamanie
Mirosława Prymek

ISBN 978-83-7523-062-8

Sygn. AON 5912/09

Skład, druk i oprawa: Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej
00-910 Warszawa, al. gen. A. Chruściela 103, tel. 681-40-55, tel./faks 681-37-52
Zam. nr 63/09

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE

Przemiany polityczne ostatniego dziesięciolecia XX i początku XXI wieku oraz powiązane z nimi nasilenie wewnętrznych i międzypaństwowych konfliktów zapoczątkowały wiele przewartościowań w koncepcjach użycia sił militarnych, stając się powodem wzrostu zainteresowania NATO i Unii Europejskiej problematyką interwencji i działań pokojowych w zakresie szeroko pojętego bezpieczeństwa. Skutkiem owego zainteresowania stała się między innymi dążność obu organizacji do rozszerzenia obszaru tradycyjnych zadań sił zbrojnych o działania w ramach reagowania kryzysowego i umacniania pokoju. Strzegące bezpieczeństwa: ONZ, OBWE, NATO oraz UE, z pomocą komponentów sił zbrojnych, realizują powierzoną im misję stabilizacyjną, posiłkując się ideami partnerstwa, kooperacji oraz dialogu.

Stanowisko Polski w kwestii obronności zawarte w *Strategii bezpieczeństwa narodowego RP* dowodzi konieczności globalnego traktowania analizowanego w dokumencie zagadnienia, w związku z faktem zatarcia różnic denotacyjnych między pojęciami bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Znaczenie czynnika międzynarodowego oraz rola współdziałania międzynarodowego, w tym zwłaszcza w układzie sojuszniczym, stale rośnie.

Rodzima polityka bezpieczeństwa akcentuje potrzebę zacieśniania współpracy międzynarodowej. Polska zamierza kontynuować politykę aktywnego zaangażowania w sprawy bezpieczeństwa narodowego zarówno w skali regionalnej, jak i globalnej.

Analiza sytuacji kryzysowych (obejmująca zagadnienia konfliktu na Bałkanach, w Afganistanie czy Iraku) wskazuje, że w procesie ich rozwiązania angażowane są siły wielu państw. Dlatego przyjęcie tezy głoszącej, iż przyszłe działania wojenne czy też poniżej progu wojny mogą być prowadzone z dużym prawdopodobieństwem w układzie międzynarodowym, wydaje się uzasadnione. Fundamentem zaś owych interwencji będą zgrupowania wojsk lądowych wydzielanych przez poszczególne państwa.

W świetle powyższych rozważań **wielonarodowe siły zadaniowe** będą tworzone na potrzeby rozwiązania zaistniałej sytuacji kryzysowej w ramach różnych organizacji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo (ONZ, OBWE, NATO, UE). Na potrzeby dalszych analiz przyjmuje się założenie, iż **wielonarodowe siły zadaniowe traktowane są jako doraźna, tymczasowo utworzona pod jednym dowództwem struktura sił militarnych, stanowiąca potencjał (jednostki) wydzielany przez poszczególne państwa do osiągnięcia wspólnie zamierzonego celu**. W skład omówionych sił mogą wchodzić oddziały wojsk lądowych, sił powietrznych i morskich itp. Skład wielonarodowych sił zadaniowych i poszczególnych komponentów

określany byłby przez organizację odpowiedzialną za daną operację (np.: ONZ, OBWE, NATO, UE) w porozumieniu z państwami zaangażowanymi w rozwiązanie danej sytuacji kryzysowej.

Komponent wojsk lądowych równie często będzie miał charakter wielonarodowy. Tworzyć go będą zgrupowania wojsk lądowych **wydzielane przez państwa członkowskie**. Pod pojęciem **zgrupowania wojsk lądowych wielonarodowych sił zadaniowych** należy rozumieć **określony potencjał, utworzony pod jednym dowództwem z różnych jednostek organizacyjnych i wyznaczony do wykonania określonych zadań**.

Rzeczpospolita Polska, jako aktywny uczestnik polityki europejskiej i światowej, dzięki suwerennym decyzjom, stanowi nie tylko o swojej roli w polityce bezpieczeństwa europejskiego, lecz także światowego. Pozostając w relacjach sojuszniczych z państwami członkowskimi NATO, nie powinna jednakowoż zapominać o korzeniach i solidarności europejskiej. Oba układy traktowane są priorytetowo, jako główny gwarant bezpieczeństwa Polski.

Jednym z narzędzi polityki bezpieczeństwa NATO (będącym efektem transformacji Sojuszu) są Siły Odpowiedzi NATO (NATO Response Force – NRF), w skład których mają wejść zaawansowane technologicznie, elastycznie reagujące, wysoce mobilne wojska, w tym jednostki lądowe, morskie i powietrzne, gotowe do szybkiego przemieszczania się w ogniska konfliktu, zgodnie z decyzjami Rady Północnoatlantyckiej. Poszczególne państwa członkowskie przyjęły polityczne zobowiązania zmierzające do zwiększenia kompetencji ww. sił. W myśl podjętych zobowiązań Siły Odpowiedzi NATO będą zdolne do wykonywania zadań w różnych warunkach (w zależności od rodzaju zagrożenia, środowiska działań itp.). Siły wyznaczone do realizacji zadań w ramach sił odpowiedzi będą oparte na zgrupowaniach, tworzonych stosownie do charakteru zadań i warunków działań militarnych.

Ostatnie wydarzenia związane z konfliktem irackim stały się powodem różnicy zdań: część państw członkowskich (głównie Niemcy i Francja) zdecydowanie sprzeciwiła się interwencji zbrojnej w Iraku, pozostali (wśród nich Wielka Brytania czy Polska), udzielając poparcia politycznego i wysyłając swoje wojska w rejon konfliktu, opowiedzieli się za akcją militarną USA.

Paradoksalnie, kryzys iracki stał się katalizatorem nadającym Unii profil w polityce bezpieczeństwa. Ujawniając różnice zdań państw członkowskich, rozpoczął jednocześnie dyskusję nad zagadnieniem zwiększenia zdolności militarnego reagowania UE w sytuacjach kryzysowych. Organizacja zdecydowała się ponadto na utworzenie własnych sił przeznaczonych do prowadzania operacji militarnych w całym zakresie działań antykryzysowych, takimi siłami mają być Grupy Bojowe (*Battle Groups*) UE.

Polska poparła inicjatywę utworzenia grup bojowych, ponieważ uważała, że będzie to realny wkład w budowę rzeczywistej siły operacyjnej UE. Nasz kraj nie postrzega sprzeczności między dalszym rozwojem Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony a stosunkami z Sojuszem, widząc w tym podniesienie poziomu

potencjału obronnego Unii i tym samym wzmocnienie komponentu europejskiego w NATO. Polsko-niemiecka grupa bojowa z udziałem Litwy, Łotwy i Słowacji rozpocznie swoją działalność począwszy od 2009 roku.

Siły zbrojne są jednym z wielu narzędzi polityki bezpieczeństwa, którymi dysponują państwa i organizacje międzynarodowe. Niemniej jednak zasadne wydaje się założenie, aby w wyniku transformacji siły zbrojne charakteryzowały się dużą elastycznością i mobilnością w wymiarze operacyjnym oraz posiadały zdolność do:

– organizowania i prowadzenia różnego typu operacji na obszarze kraju w układzie narodowym i sojuszniczym;

– podejmowania i realizowania zadań wynikających z art. 5 traktatu waszyngtońskiego poza obszarem kraju;

– organizowania i udziału zgrupowań zadaniowych w ramach reagowania kryzysowego w układzie narodowym, sojuszniczym i koalicyjnym.

Analizując ostatnie sytuacje kryzysowe na świecie, zauważamy pewną prawidłowość, polegającą na nieustannej eskalacji zagrożeń bezpieczeństwa w środowisku miejskim. Wyzwania i zagrożenia to główne determinanty kształtu współczesnych wojsk lądowych. To one wpływają na wielkość, strukturę uzbrojenia i wyposażenie tych wojsk. Naturalna tendencja do ograniczania liczebności sił zbrojnych spowodowana rosnącym poczuciem bezpieczeństwa prowadzi do hasłowego przekształcania ilości w jakość. Unowocześnienie wojsk lądowych wymuszone jest także poprzez potrzebę kompatybilności ze strukturami Sojuszu, koalicji oraz gotowością do wypełniania statutowych zobowiązań poza granicami kraju w ramach reagowania kryzysowego oraz w ramach kolektywnej obrony.

Rozwój cywilizacji to także postępująca urbanizacja środowiska. Stale przybywa nowych miast i miasteczek, rozrastają się już istniejące. Naukowcy zajmujący się problemem urbanizacji naszego środowiska przypuszczają, iż pod koniec XXI wieku miasta będą stanowiły około 75% powierzchni świata. Przyspieszony rozwój gospodarczy zwiększy stopień zurbanizowania i zagęszczenia terenu, powodując systematyczne zmniejszanie się obszaru terenu otwartego. Zmieniać się będzie nie tylko wielkość, lecz także charakter terenu zabudowanego. Według oceny specjalistów i teoretyków wojskowych środowisko to będzie zarówno na współczesnym, jak i perspektywicznym polu walki odgrywać coraz większą rolę. Warto w tym miejscu zacytować amerykańskiego teoretyka S.E. Alexandera, który twierdzi, że *„jednym z ważnych czynników, który wpłynął na transformację armii amerykańskiej jest wniosek, że **przyszłe zadania,** czy to będzie natarcie, obrona czy działania na rzecz wsparcia pokoju, **będą prowadzone w terenie zabudowanym**”*[1].

Miasta i rejony zabudowane, jako ośrodki polityczno-administracyjne, ekonomiczne, przemysłowe i kulturowe, zyskują na znaczeniu. Często są węzłami dróg kolejowych, kołowych, portów lotniczych i morskich oraz czynnych baz remontowo-produkcyjnych. W miastach znajdują się duże zasoby wykwalifikowanych

---

[1] Por. S.E. Alexander, *Urban Warfare*: U.S. Forces in Future Conflicts, Military Review, styczeń–luty 2002.

rezerw ludzkich, żywności, surowców i gotowych wyrobów przemysłowych. Odgrywają one ważną rolę w funkcjonowaniu całego państwa. Ostatni konflikt w Iraku pokazuje, że dopiero opanowanie kompleksów miejskich, stanowiących o funkcjonowaniu państwa (administracja rządowa, media, energetyka), przesądza o sukcesie działań militarnych. Oznacza to, że w ewentualnych przyszłych działaniach nie stracą one na znaczeniu militarnym. Potwierdzają to wnioski z analizy ostatnich konfliktów drugiej połowy XX i początku XXI wieku. Wskazują one, iż **działania w terenie zabudowanym dominującymi działaniami wojsk lądowych**.

Dokonując analiz możliwych zagrożeń bezpieczeństwa państwa, można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, iż rejony zabudowane będą atrakcyjnym celem dla potencjalnego przeciwnika. „*Wielkie metropolie są naturalnymi obiektami szczególnego zainteresowania terrorystów i słusznie można je określić głównymi scenami teatru wojny z terroryzmem. Kumulują w sobie najbardziej atrakcyjne cele ataków terrorystycznych*"[2].

Problematyka działań wojsk w terenie zabudowanym w literaturze przedmiotu traktowana była w różnoraki sposób. Zaraz po drugiej wojnie światowej umiejętność walki w mieście stanowiła jeden z ważnych działów ówczesnych regulaminów[3]. W literaturze tego okresu możemy przeczytać: „*Osiedla odegrały w minionej wojnie dość ważną rolę jako punkty oporu. Druga wojna światowa dowiodła, że zdobycie osiedla zamienionego w punkt oporu niejednokrotnie decydowało o przebiegu walki na tym lub innym odcinku frontu. Zdobycie wysuniętymi naprzód oddziałami wojska większych węzłów drogowych, centrów administracyjno-politycznych decydowało o powodzeniu operacji jeszcze przed podejściem sił frontu. Powodzenie naszych wojsk ocenialiśmy według ilości zdobytych przez nie miast i osiedli. Trwałość obrony w osiedlach nie jest wynikiem stanu liczebnego wojsk, ale przede wszystkim jakości oddziałów, organizacji sytemu ogniowego i dobrego dowództwa*"[4].

W następnych latach teren zabudowany w teorii walki był raczej tematem niepopularnym, stąd też niewiele jest zwartych opracowań poświęconych tej problematyce. W latach 60. i 80. panował pogląd, że „*obronę miast i miejscowości organizuje się na przedpolach, a w natarciu na miasto należy dążyć do rozstrzygnięcia walki na podejściach do niego lub izolować miasta a natarcie prowadzić dalej*"[5]. Doktryna operacyjna NATO, jak też doktryna wojenna byłego Układu Warszawskiego zakładały omijanie kompleksów miejskich w planowanych działaniach zbrojnych w celu uniknięcia możliwości uwikłania się w długotrwałą walkę w aglomeracjach miejskich. Walka taka mogła pochłonąć znaczne siły i środki walczących stron.

---

[2] S. Koziej, *Metropolie a wojna z terroryzmem*, Zeszyt Naukowy AON nr 2 (55), 2004, s. 123.

[3] *Regulamin wojsk pancernych i zmotoryzowanych Wojska Polskiego*, cz. I i II, Warszawa 1945.

[4] W. Szewczenko, *Pluton czołgów w zasadniczych rodzajach walki broni połączonych*, Warszawa 1947, s. 219.

[5] *Regulamin walki wojsk lądowych*, Warszawa 1966, *Regulamin działań taktycznych wojsk lądowych*, Warszawa 1986.

Niektórzy teoretycy wojskowi podejmowali problematykę walki w mieście, wielokrotnie podkreślając, jak skomplikowanym zjawiskiem jest walka w środowisku miejskim. Do takich teoretyków można zaliczyć T. Wójcika, który w „ *Rozważaniach o współczesnym natarciu*" podkreśla, iż „*nie zawsze zajdzie możliwość rozstrzygnięcia walki w terenie otwartym i że wojska powinny być przygotowane i posiadać umiejętność walki w terenach zabudowanych*"[6].

Nasilenie konfliktów końca XX i początku XXI wieku i jednocześnie umiejscowienie powstawania sytuacji konfliktowych w terenie zabudowanym sprawiało, iż żołnierz musiał walczyć w tym trudnym środowisku. Tragiczne doświadczenia armii amerykańskiej w Mogadiszu, armii rosyjskiej w Groznym sprawiły, iż siłą rzeczy rozpoczęto poszukiwania skutecznych sposobów walki w mieście. Nowe zagrożenia światowego systemu bezpieczeństwa potwierdzają potrzebę podejmowania ciągłych badań w zakresie umacniania pokoju. Jednym z filarów tego bezpieczeństwa jest możliwość skutecznego, militarnego przeciwdziałania wszelkim możliwym zagrożeniom, jakie mogą pojawić się w najbliższej przyszłości. Dlatego też naukowcy zajmujący się tą tematyką starają się poprzez badania przewidzieć charakter przyszłych wojen, modelować koncepcje ich skutecznego prowadzenia. Droga dojścia do rozwiązań prowadzi poprzez uzyskanie odpowiedzi często na trudne pytania: Na ile wnioski z minionych wojen można wykorzystać do rozwoju sił zbrojnych? Jakie, gdzie i kiedy pojawią się nowe zagrożenia? W jaki sposób prowadzić działania militarne, aby ich skuteczność była jak najwyższa, czy też jak zapewnić odpowiednie przygotowanie sił zbrojnych do wymogów przyszłego konfliktu? Oto kilka podstawowych pytań nurtujących osoby, które zajmują się analizą minionych i współczesnych konfliktów, jak też prognozą przyszłych działań z użyciem w nim sił zbrojnych.

Doświadczenia i wnioski z wojen oraz konfliktów lokalnych drugiej połowy XX wieku wskazują, że działania w terenie zabudowanym stają się dominującymi w działaniach wojsk lądowych. Od 1945 roku działania w terenie zabudowanym obejmowały aż 90% ogółu działań militarnych[7].

Fakt, iż miasta mogą być najbardziej prawdopodobnym polem walki XXI wieku, wymusza konieczność dużego wysiłku intelektualnego oraz zainwestowania sporych funduszy w rozwiązanie problemów, dotyczących określenia potrzebnych zmian w zakresie struktur, wyposażenia i sposobów prowadzenia działań w nieprzyjaznym środowisku, jakim jest teren zabudowany. Opracowywane koncepcje działań w aglomeracjach miejskich uwzględniać muszą nasilenie wystąpienia zagrożeń w tym rejonie, potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa ludności cywilnej, ochronę infrastruktury miasta i potrzebę współdziałania z organami terytorialnymi współodpowiedzialnymi za bezpieczeństwo (administracja samorządowa, policja, straż miejska, straż pożarna i inne) oraz złożoność działań w tym środowisku.

---

[6] T. Wójcik, *Rozważania o współczesnym natarciu*, Warszawa 1986, s. 195.

[7] M. Hewish, R. Pengelley, *Warfare In the Global City*, Jane's International Defense Review 6/98, s. 32.

Kolejnym czynnikiem zainteresowania autora jest charakter przyszłych zagrożeń i osadzanie się ich coraz częściej w środowisku miejskim. Konsekwencją tego są coraz częstsze operacje reagowania kryzysowego w terenie zabudowanym. Charakter tych operacji sprawia, że priorytetowego znaczenia nabiera możliwość włączania do struktur międzynarodowych sił tworzonych *ad hoc*. Uczestnictwo w operacjach reagowania kryzysowego to także zdolność tworzenia zgrupowań adekwatnych do zadań i warunków działań oraz partycypowania w wielonarodowych siłach zadaniowych. To stawia kolejne wyzwanie, jakim jest osiągnięcie przez Siły Zbrojne RP (w tym wojska lądowe) niezbędnej standaryzacji, szczególnie na poziomie kompatybilności i interoperacyjności. Istnieje zatem potrzeba zdefiniowania prawidłowości, które w konsekwencji przełożą się na koncepcje działań w terenie zabudowanym. Określą również wymagania w zakresie uzbrojenia, wyposażenia i szkolenia wojsk lądowych.

Większość obecnych sytuacji kryzysowych ma miejsce w rejonie zabudowanym w różnych regionach świata. Dlatego potrzebny jest mechanizm skutecznego działania wojsk lądowych w takim terenie. Coraz częstsze **umiejscowienie współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa w środowisku miejskim**, sprawia, że **teren zabudowany staje się podstawowym środowiskiem wykonywania zadań przez wojska lądowe** w ramach reagowania kryzysowego. Nowa koncepcja (aktywne uczestnictwo) reakcji na wypadek zaistnienia kryzysu na świecie, przyjęta przez NATO (Siły Odpowiedzi NATO), jak też nowe stanowisko UE (grupy bojowe) oraz **aktywne stanowisko Polski wobec zagrożeń wymusiły potrzebę całościowego ujęcia problematyki operacji reagowania kryzysowego w terenie zabudowanym**.

Kolejnym argumentem podjęcia wskazanego problemu był fakt, że prowadzone badania wskazywały, iż **użycie wojsk lądowych w terenie zabudowanym w postaci jednorodnych brygad, pułków czy batalionów w rozwiązaniu sytuacji kryzysowych w tym środowisku jest mało zasadne. Antidotum na współczesne zagrożenia w środowisku terenu zabudowanego mają być zgrupowania wojsk lądowych w ramach wielonarodowych sił zadaniowych**.

Wieloletnie zawodowe zainteresowanie autora działaniami wojsk lądowych, zwłaszcza kilkuletnie badania związane z działaniem tych wojsk w terenie zabudowanym oraz brak spójnej teorii przystającej do współczesnych przewidywań i uwarunkowań, obejmującej całościowo problematykę działań zgrupowań wojsk lądowych w terenie zabudowanym, stało się inspiracją do opracowania materiału przedstawiającego problematykę operacji reagowania kryzysowego w środowisku miejskim.

1. ZARYS DOŚWIADCZEŃ Z DZIAŁAŃ W TERENIE ZABUDOWANYM

Prowadząc analizy minionych wojen, konfliktów i poszukując w nich akcentu prowadzenia walk w mieście nie trudno znaleźć potwierdzenie, iż miasta były jednym z najstarszych, najbardziej znanych i najważniejszych tematów w sztuce wojennej. Od zarania dziejów wojny sprowadzały się najczęściej z jednej strony do obrony grodów, twierdz przygotowanych na długotrwałą, wyczerpująca walkę, z drugiej zaś strony prowadziło to do rozwoju taktyki, techniki oblężniczej z wykorzystaniem różnego typu machin. Poglądy na wojnę, a wraz z nimi wojenne doktryny, koncepcje strategiczne i formy walki zmieniały się z postępem cywilizacji. W każdym okresie historycznym obraz wojny odpowiadał obrazowi danej epoki. Niemniej jednak miasta zawsze były miejscem strategicznym w koncepcji obrony danego kraju. Jeden z największych autorytetów nowożytnej sztuki wojennej był C. von Clausewitz, który wprowadził pojęcie „klucza" państwa stwierdzając, że *„jeśli istnieje taki obszar, bez którego posiadania nie można odważyć się na wtargnięcie do kraju nieprzyjacielskiego, to słusznie nazwiemy go kluczem tego kraju (...) Za klucz kraju zaczęli uważać punkty, które rozstrzygają o posiadaniu całość"*[8].

Niewątpliwie główne miasta, ze stolicą każdego państwa na czele, są **„rejonami kluczowymi"** do obrony i od skutecznej obrony tychże miast zależy obrona całego państwa. Przykładem są walki o Głogów (1109), Malbork (1411), czy też bliższe historycznie walki o Warszawę, Stalingrad (1943), Moskwę, Wrocław (1945), Berlin (1945). Obrona lub klęska często decydowały o losie danego kraju.

Jest to historia dość odległa i można by rzec, iż nie grozi nam dzisiaj wojna światowa, czy też konflikt na dużą skalę. Jednak ostatnie konflikty niestety tego nie potwierdzają. Większość konfliktów zbrojnych prowadzonych w ostatnich latach pokazała jak brutalnej, bezwzględnej walki należy spodziewać się w terenach zabudowanych. Wystarczy tutaj wspomnieć działania w Sarajewie, Mogadiszu, Groznym, w miastach Autonomii Palestyńskiej czy Iraku. Przykłady historyczne wskazują, że miasta umożliwiają podjęcie walki z przeciwnikiem o wyższym potencjale i możliwościach, ponieważ przewaga ilościowa, przewaga wynikająca z panowania w powietrzu lub posiadania lepszego uzbrojenia, w takim środowisku walki może mieć małe znaczenie. Na potwierdzenie tej tezy warto przytoczyć fragment opracowania *„Land Warfare Paper 40"* z marca 2002 roku: *„W wyniku braku zdolności do przejęcia kontroli nad przestrzenią powietrzną, jaką obecnie posiada tylko nieliczna grupa potencjalnych przeciwników, przyszły agresor będzie*

---

[8] C. von Clausewitz, *O wojnie*, Lublin 1995, s. 578.

dążył do zminimalizowania ekspozycji swych pozycji na atak poprzez unikanie koncentracji swoich formacji, rozproszenie, maskowanie i wzmocnienie najistotniejszych środków walki. Tam gdzie będzie to możliwe będzie operował z i wewnątrz rejonów zurbanizowanych, tak aby wykorzystać schronienia fizyczne, jak również moralne, jakie stanowią gęsto zaludnione obszary i tereny zurbanizowane"[9].

Obecnie zacierają się wyraźne różnice między prowadzeniem wojny a użyciem wojsk w operacjach poniżej jej progu. W obu przypadkach dąży się do zmniejszania strat wśród ludności cywilnej i żołnierzy strony przeciwnej, walki o największej intensywności toczone są w oparciu o tereny zabudowane, a niektóre działania w czasie stabilizacji bardziej przypominają wojnę niż misję zgodną z mandatem ONZ. Przykładem mogą być konflikty na przełomie XX i XXI wieku i ich wpływ na ewolucję doktryny walki w terenie zabudowanym (rys. 1).

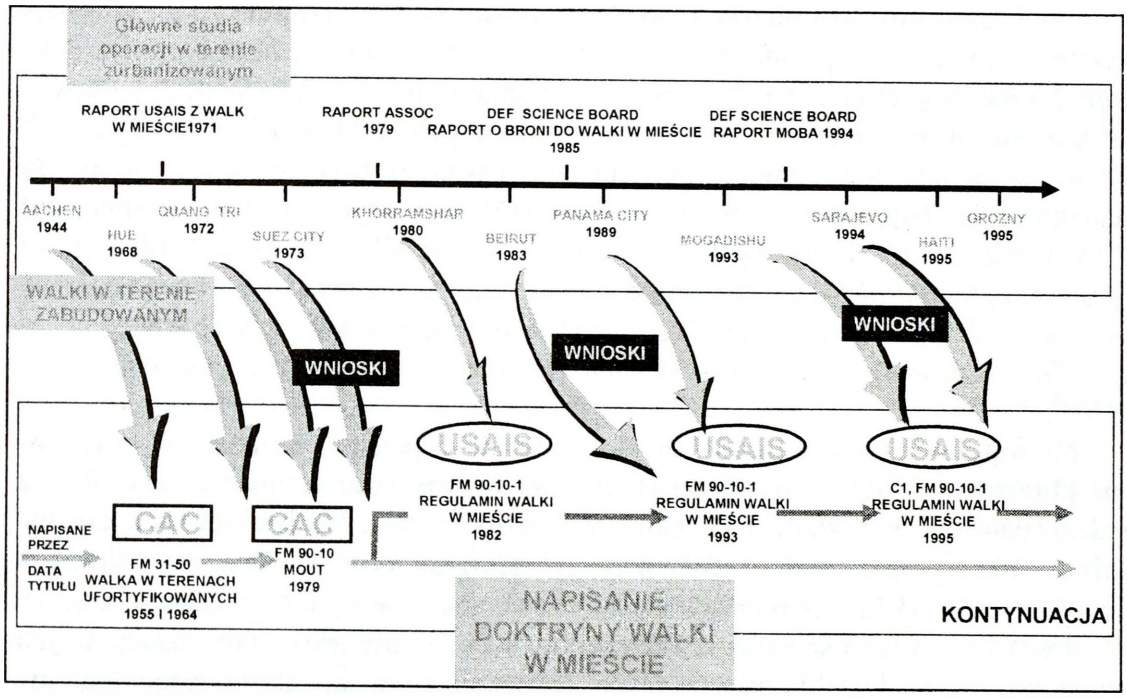

Rys. 1. Ewolucja doktryny walki w mieście

W tym rozdziale zaprezentowano wnioski i wyniki badań z różnych operacji, które zdaniem autora miały istotny wpływ na określanie zagrożeń, uniwersalności zasad sztuki wojennej, specyfiki użycia wojsk lądowych w terenie zabudowanym, nowej koncepcji walki, nowych struktur organizacyjnych, wpływu nowego uzbrojenia na prawdopodobny charakter przyszłych działań.

[9] *Land Warfare* Paper 40, III 2002, s. 16.

1.1. Somalia 1992–1995

Operacja w Mogadiszu (*Operation Gothic Serpent*) była największym działaniem wojsk amerykańskich od czasu konfliktu w Wietnamie w ramach, jak później oceniono, bardzo nieudanej operacji ONZ w Somalii (*Restore Hope*). Wojska USA – Task Force Ranger, składające się z 3. batalionu Rangersów, kilku pododdziałów jednostki specjalnej Delta Force i wsparcia w postaci 160. SOAR, 10. Dywizji Górskiej oraz kilku żołnierzy Navy SEALs, miały za zadanie rozbicie i schwytanie somalijskiego klanu Habr Gidr pod przywództwem Mohameda Farraha Aidida, który był odpowiedzialny za przechwytywanie dostaw żywności dla głodującej Somalii i masakrę, jakiej dokonano na żołnierzach pakistańskich działających z ramienia ONZ.

Planując operację „Przywrócić Nadzieję" (*Restore Hope*) Amerykanie podzielili ją generalnie na cztery etapy:

– izolacja i opanowanie najważniejszych obiektów w stolicy Somalii, Mogadiszu;

– przerzucenie żołnierzy piechoty morskiej do stolicy i do Baidoa (w tym jednostki inżynieryjne do odbudowy dróg, ułatwienia poruszania się transportów samochodowych);

– rozszerzenie kontrolowanej przez ONZ strefy na północ i południe Somalii, wzdłuż wybrzeża;

– stopniowe zastępowanie Amerykanów przez inne kontyngenty UNITAF (*United Task Force* – nazwa wojsk uczestniczących w misji) i nadzorowania porozumienia pokojowego między wszystkimi zwalczającymi się frakcjami, powołania rządu jedności narodowej, rozbrojenia klanów i odbudowy gospodarki kraju[10].

Sytuacja w Somalii zarówno polityczna, jak i wojskowa w przededniu rozpoczęcia operacji ONZ „Przywrócić Nadzieję" była bardzo skomplikowana. Najsilniejszym wówczas ugrupowaniem było SNA (*Somalia National Alliance*), kontrolujące centralne tereny kraju wraz z południowymi dzielnicami Mogadiszu. Jednak ani SNA, ani żadne inne ugrupowanie somalijskie nie sprawowało kontroli nad jednostkami regularnej armii. Nie istniało lotnictwo i marynarka wojenna. Siły somalijskie składały się w większości z luźnych partyzanckich oddziałów, a podstawową jednostką była kolumna kilku tzw. *technicals*, czyli uzbrojonych ciężarówek z grupą bojowników[11]. Większość somalijskich ugrupowań tworzyła także regionalne siły milicyjne, które nie miały takiego doświadczenia bojowego, jak walczący od kilku lat partyzanci. Prawie we wszystkich miastach działały dobrze zorganizowane gangi przestępcze o charakterze paramilitarnym, niepodlegające żadnej ze stron wojny domowej, w znacznym stopniu destabilizujące sytuację wojskową i polityczną. Wszystkie ugrupowania były dobrze uzbrojone w broń strzelecką.

---

[10] I. Chloupek, *Wypad do piekła*, cz. I, „Komandos" 2000, nr 6, s. 39.

[11] P. Kucharski, *Somalia 92–95*, Warszawa 1998, s. 20.

Realizacja pierwszego etapu operacji dostarczała wojskom amerykańskim wiele trudności w realizacji tego planu. Do przeprowadzania początkowych etapów operacji Pentagon wydzielił dość znaczne siły: 16 000 marines oraz 600 osób personelu lotniczego z I. Zgrupowania Sił Desantowych Piechoty Morskiej, 8000 żołnierzy z 10. Dywizji Górskiej, 2 bataliony Zielonych Beretów oraz kilka grup działań psychologicznych[12]. W pierwszej fazie misji z Amerykanami współdziałać miały oddziały francuskiej Legii Cudzoziemskiej oraz belgijskich spadochroniarzy. W późniejszym okresie do tych wojsk dołączyć miały kontyngenty innych państw, które zgłosiły gotowość uczestniczenia w misji (m.in. Australia, Bangladesz, Botswana, Kanada, Niemcy, Grecja, Egipt, Kuwejt, Włochy, Indie, Malezja).

Osiągnięto kontrolę tylko nad ośmioma większymi miastami. Brak było jednak stabilizacji sytuacji. Coraz częściej dochodziło do starć zbrojnych z uzbrojonymi grupami Somalijczyków. W jednej z zasadzek żołnierze ONZ stracili aż 24 żołnierzy a 40 zostało rannych[13]. Prowadzone akcje odwetowe i zaczepne nie przyczyniały się do zwiększenia bezpieczeństwa, a wręcz drastycznie zmniejszały zaufanie miejscowej ludności do całego ONZ. Oddziały sił pokojowych okazały się kolosem na glinianych nogach, bezbronnym wobec partyzanckiej taktyki *uderzaj i znikaj* (*hit and run*). Sytuację wojsk ONZ pogarszały problemy logistyczne, z którymi borykał się kontyngent. Początkowo zaplecze logistyczne było rozlokowane na statkach, co sprawiało trudności w zaopatrzeniu ze względu na konieczność przebudowy prymitywnych lotnisk i portów.

Przykładem bardzo krwawych walk w mieście była operacja 3 października 1993 roku. Wówczas 60 żołnierzy z 3. batalionu rangers i 12 komandosów z oddziału Delta załadowano do 8 śmigłowców z zadaniem opanowania „Hotelu Olimpic", w którym odbywało się spotkanie przywódców somalijskich rebeliantów. Drugi konwój liczący 30 rangersów podążający ulicami Mogadiszu, miał również dotrzeć z lotniska do hotelu (rys. 2).

Przyjęta taktyka działania zakładała bieżącą obserwację i koordynację działań sił operujących na ziemi, poprzez lotnicze środki obserwacji, a w razie konieczności – wsparcie ogniem z powietrza znajdujących się w odwodzie śmigłowców. W ramach wizualizacji pola walki wykorzystywano pokładowe urządzenia zainstalowane na śmigłowcach OH-58. Ponadto, operacja obserwowana była przez samolot rozpoznania radioelektronicznego *P3 Orion*, którego załoga nie miała możliwości kontaktowania się bezpośrednio z dowódcą operacji.

---

[12] A. Nowicki, *Operacja Ibis. Misja okrucieństwa*, „Komandos" 2000, nr 6, s. 33.

[13] I. Chloupek, *Wypad do piekła. Operacje specjalne*, cz. III, „Komandos" 2000, nr 9, s. 42.

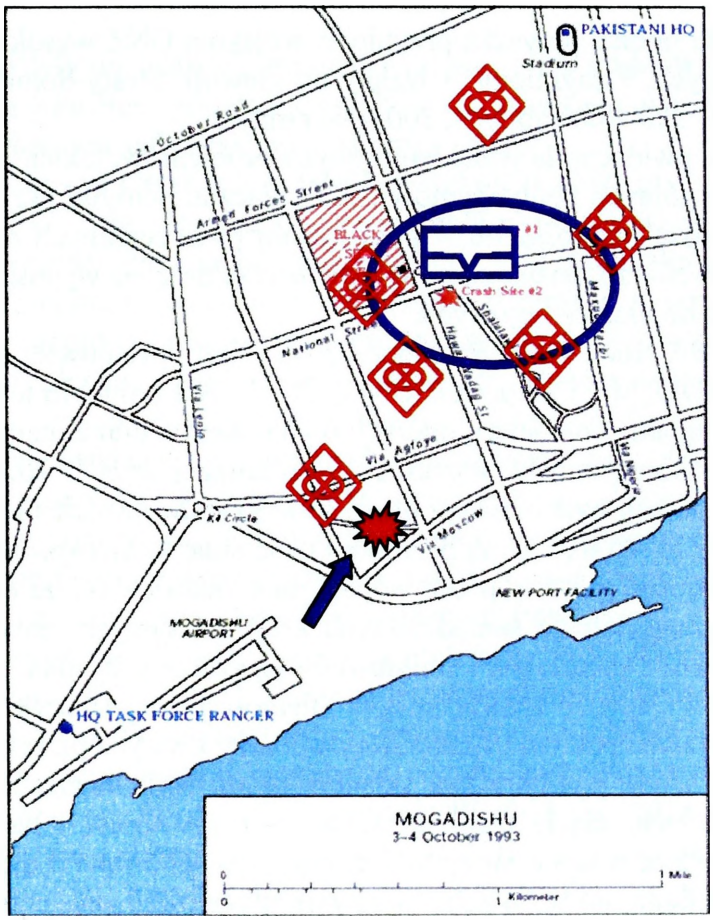

Źródło: http://pl.wikipedia.org/wiki/Operacja_w_Mogadiszu.

Rys. 2. Operacja w Mogadiszu – 3.10.1993 roku

Jednak tak zabezpieczona technicznie operacja nie powiodła się. Śmigłowce co prawda wysadziły desant w rejonie hotelu i w ciągu 45 minut Amerykanie opanowali hotel, ale konwój złożony z nieopancerzonych pojazdów Humvees wpadł w zasadzkę urządzoną na rondzie, około 2 kilometrów od lotniska. Pojazdy dotarły do hotelu po 2 godzinach. Po załadowaniu jeńców na ciężarówki okazało się, że Somalijczycy otoczyli hotel i Amerykanie musieli przejść do obrony okrężnej. Ogółem w hotelu broniło się 90 Amerykanów. Liczba atakujących Somalijczyków nie jest znana. Somalijczycy używając broni ręcznej i granatników zestrzelili 3 śmigłowce usiłujące ewakuować żołnierzy i zakładników. Amerykanie, którzy starali się przyjść na odsiecz żołnierzom w hotelu wyposażeni w pojazdy Humvee, zostali zatrzymani przez silny ogień ręcznych granatników przeciwpancernych. Duże straty wśród Amerykanów spowodował ogień somalijskich snajperów zajmujących stanowiska w okolicznych domach. Dopiero po 16 godzinach oblężenia 400 żołnierzom wyposażonym w 30 czołgów i transporterów udało się dotrzeć do hotelu i oswobodzić żołnierzy i zakładników.

Trwająca 16 godzin potyczka przyniosła wojskom ONZ wysokie straty: 17 zabitych, 77 rannych, 1 zaginiony, 1 wzięty do niewoli. Straty Somalijczyków były o wiele wyższe: 300–400 zabitych, 300–800 rannych.

Operacja ta uwidoczniła wiele istniejących problemów, takich jak koordynacja działań poszczególnych kontyngentów ONZ, znaczne pomyłki przy ocenie liczebności przeciwnika, trudności we współdziałaniu poszczególnych rodzajów wojsk, słabe przygotowanie rozpoznawcze i wywiadowcze oraz złe wyposażenie żołnierzy sił pokojowych do działań bojowych.

W lutym 1993 roku Rada Bezpieczeństwa ONZ postanowiła do maja zakończyć misję UNOSOM I i rozpocząć UNOSOM II. Nie pomogło jednak rozszerzenie mandatu i zmiana charakteru operacji o charakterze humanitarnym w operację wymuszanie pokoju w celu wsparcia akcji humanitarnej[14]. Kolejnym błędem w ramach tej operacji była redukcja przez Amerykanów swoich sił i pozostawienie w Somalii tylko lekko uzbrojoną piechotę i dość silne lotnictwo. Siłowe rozwiązania stosowane coraz częściej przez wojska amerykańskie (niezależnie od innych kontyngentów, wysyłali do samodzielnych akcji zaczepnych jednostki specjalne, wspierane ogniem z samolotów i śmigłowców) zaostrzały stosunki między kontyngentami[15]. Siłowy sposób rozwiązania problemów przez Amerykanów prowadził tylko do zwiększania poziomu strat wśród żołnierzy z innych państw.

Nietrafione akcje poszukiwania składów broni, brak możliwości zakończenia walk wewnętrznych, ciągłe ataki na konwoje z żywnością i na pozycje ONZ, a przede wszystkim rosnące straty w ludziach, spowodowały podjęcie przez ONZ decyzji o wycofaniu się z Somalii. Sprawnie przeprowadzona przez amerykańską piechotę morską operacja wycofania, pk. Zjednoczona Tarcza (*United Shield*) w marcu 1995 roku, zakończyła 27-miesięczny pobyt *błękitnych hełmów* w tym państwie[16].

1.2. Czeczenia 1994–2002

W czasie rozpadu ZSRR grupa przywódców czeczeńskich ogłosiła niepodległość republiki, która trwała od 1991 do 1994 roku, pomimo braku oficjalnego uznania przez inne państwa. W 1992 roku Czeczenia (wraz z Tatarstanem) odmówiła podpisania układu stowarzyszeniowego z Federacją Rosyjską. Rosja nie uznała tej odmowy i w 1994 roku rozpoczęła wojnę, mającą na celu opanowanie Czeczenii – konflikt w 1996 roku zakończył się zwycięstwem zwolenników niepodległości. Drugą próbę podporządkowania republiki Rosja podjęła w 1999 roku i po zajęciu całego terytorium przez wojska federalne ogłosiła w 2002 roku oficjalne zakończenie wojny. Według innych opinii, w tym separatystów, wojna trwa nadal. Obie

---

[14] A. Bujak, *Zgrupowania taktyczne wojsk lądowych w operacjach wsparcia pokoju*, Warszawa 2004, s. 18.

[15] W tym okresie przeprowadzono m.in. słynną operację *Irene*, na bazie której powstał scenariusz do filmu *Black Hawk Down*.

[16] A. Nowicki, *Operacja Ibis*..., wyd. cyt., s. 35.

wojny doprowadziły do wielkich zniszczeń i doszczętnie zrujnowały ten kraj. Od 2006 roku trwa powolna odbudowa republiki ze zniszczeń wojennych, do dnia dzisiejszego całkowicie odbudowano Gudermes i Argun.

Pierwsza wojna w Czeczenii w 1994 roku swoje podłoże miała w dążeniu Rosji do przejęcia kontroli nad zbuntowaną republiką. Oficjalnie władze Federacji oświadczyły, że celem ich działania **jest przywrócenie porządku konstytucyjnego w Czeczenii**, rozbrojenie nieformalnych formacji zbrojnych, normalizacja życia i powrót do praworządności w tej autonomicznej republice. Rosja nie chciała stwarzać precedensu, aby nie podejmowano podobnych kroków w innych regionach. Jednocześnie Czeczenia była przedstawiana jako ośrodek mafijny, centrum terroryzmu, handlu narkotykami i nielegalnych transakcji bronią[17]. Nie można wykluczyć, że jedną z przyczyn konfliktu była ropa naftowa[18]. W grę mogły również wchodzić motywy polityczne, religijne czy naciski ze strony armii, której bardzo potrzebny był prestiżowy sukces. Mała, zwycięska *wojenka* miała poprawić *image* sił zbrojnych, mocno nadszarpnięty aferami gospodarczymi[19].

11 grudnia 1994 roku Rosjanie wkroczyli trzema silnymi grupami wojsk na teren zbuntowanej republiki (rys. 3)[20]. Prosta w założeniach ofensywa zakończyła się kompletnym fiaskiem. Wyjście na rubież ataku zgrupowania *Zachód* zostało najpierw opóźnione przez ludność cywilną, a później całkowicie zatrzymane przez batalion *specnazu* czeczeńskiego. Zgrupowanie *Wschód* nie wykonało postawionego zadania, ponieważ kolumna próbująca obejść silnie umocnioną pozycję elitarnej gwardii prezydenckiej, została całkowicie rozbita pomiędzy wysokimi blokami IV dzielnicy mieszkalnej.

Dowództwo rosyjskie, wiedząc o opóźnieniu jednostek idących z zachodu, prawdopodobnie zmieniło zadanie zgrupowaniu *Północ*. Kolumny wjeżdżające od strony dzielnicy Kata-Jama i lotniska cywilnego *Siewiernyj* jako jedyne nie napotkały silnego oporu, dlatego skierowano je na dworzec kolejowy. To miejsce stało się jednak swoistą pułapką. Dowódcy czeczeńscy przez krótkofalówki zaczęli ściągać pod dworzec wszystkie dostępne siły i po południu uderzyli na stłoczone w centrum miasta pojazdy. Można powiedzieć, że zaczęła się rzeź, czołgi płonęły *jak pudełka zapałek*. Kolumna 131. Brygady Piechoty straciła 102 ze 120 BWP, 20 z 26 czołgów, 6 zestawów *Tunguska*, wzięto do niewoli 74 żołnierzy z jej składu (w tym oficera operacyjnego ze sztabu korpusu)[21].

---

[17] Obsesją Rosjan stała się wszechobecna mafia czeczeńska i jej wpływ na system ekonomiczny Rosji. Skarb państwa miał utracić w wyniku działań mafii tylko w 1992 roku ponad 4 biliony rubli. Do obiegu weszło ponoć około 10 miliardów fałszywych rubli, których wydrukowano około tryliona. Z. Czarnotta, Z. Moszumański, *Wojna w Czeczenii (1)*, „Przegląd Wojsk Lądowych" 1995, nr 9, s. 96–97.

[18] Czeczenia nie dysponuje złożami ropy naftowej o znaczeniu strategicznym dla Rosji, ale chodziło tu zarówno o ropę transportowaną rurociągami przez jej terytorium, jak i przetwarzaną w rafineriach Groznego.

[19] Z. Czarnotta, Z. Moszumański, *Wojna w Czeczenii (1)*, PWL 1995, nr 9, s. 97.

[20] M. Kuleba, *Imperium na kolanach*, Warszawa 1998, s. 120.

[21] Tamże, s. 164.

Rys. 3. Ogólne założenia planu operacji sił zbrojnych Rosji w 1994 roku

Obie strony zakładały, że decydująca walka rozegra się w Groznym (rys. 4). Rosjanie wiązali z tym szturmem znacznie większe nadzieje, ponieważ uważano, że opanowanie stolicy załamie wolę walki Czeczenów. Lekceważąco odnoszono się do informacji o ogromnej determinacji kaukaskiego narodu. Konsekwencją tego było to, że wojska zbliżające się do miasta toczyły ciężkie walki z ubezpieczeniami bojowymi, ponosiły duże straty w zasadzkach organizowanych przez formacje pospolitego ruszenia (tzw. *opołczeńców*), a przede wszystkim napotykały na drogach blokady, zrobione przez ludność cywilną. Takie zachowania wyraźnie wskazywały na niebezpieczeństwo spotkania zdecydowanego oporu w Groznym.

Do decydującego szturmu doszło 31 grudnia w czasie tzw. słynnej „nocy sylwestrowej", gdzie po silnym ostrzale artyleryjskim i bombardowaniu lotniczym Rosjanie – przy użyciu około 250 czołgów i innych wozów bojowych oraz kilku tysięcy żołnierzy – z trzech kierunków zaatakowali centrum Groznego i pałac prezydencki, z którego Dżochar Dudajew kierował obroną miasta.

Zdumiewający jest fakt lekceważenia przeciwnika przez wyższych dowódców rosyjskich w początkowym okresie wojny. Przykładem może być działanie 131. Brygady Pacernej „Majkopa" w Groznym w Sylwestra 1994 roku oraz w Nowy Rok. Wejście pododdziałów czołgów, bez osłony piechoty oraz koordynacji z rozmieszczonym w mieście 81. pułkiem zmotoryzowanym spowodowało straty sięga-

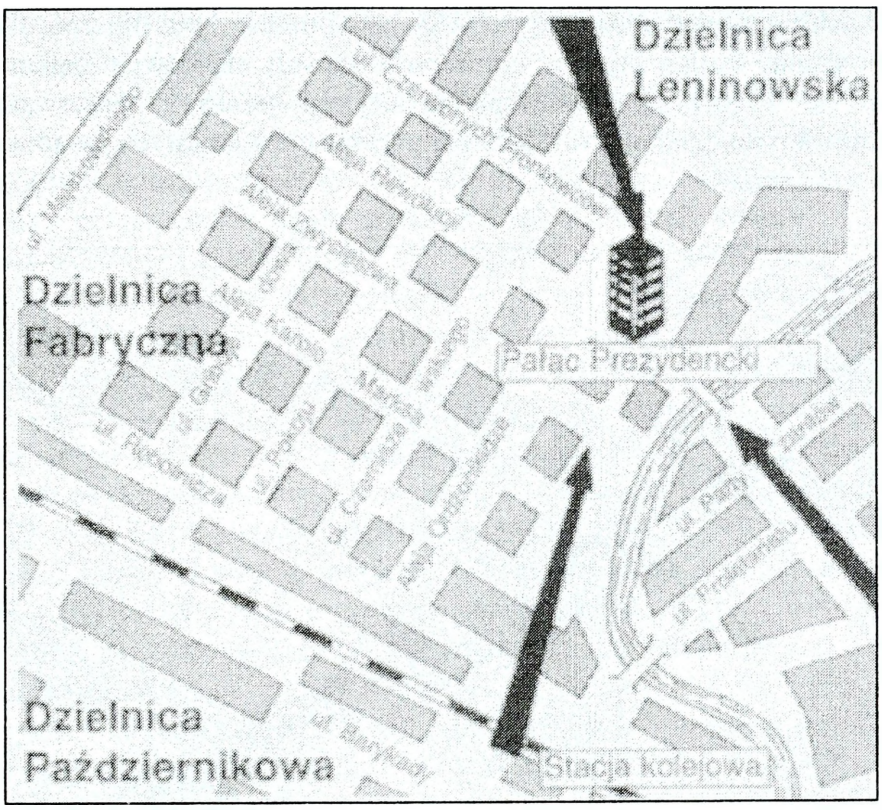

Rys. 4. Plan opanowania Groznego 31.12.1994 roku

jące 60% stanu osobowego jednostek oraz 90% w sprzęcie[22]. Zabrakło współdziałania między załogami czołgów a niedoświadczoną, osłaniającą je piechotą. Czeczenom udało się rozciąć atakujące kolumny i zniszczyć je częściami. Ocenia się, że Rosjanie ponieśli znaczne straty, zniszczono około 150 wozów bojowych i zabito 1000 żołnierzy.

Operacje wojsk rosyjskich były poprzedzone uderzeniami samolotów Su-24 i Su-25 oraz śmigłowców Mi-24 na obiekty czeczeńskiej obrony. Nie zdołało to jednak złamać oporu Czeczeńcow, którzy w maksymalny sposób wykorzystywali walory obronne i ochronne budynków.

Analizując sposób podejścia do opanowania miasta stosowany przez wojska rosyjskie, można wnioskować, że Grozny zamierzano zdobyć z marszu. Prawdopodobnie większość batalionów rosyjskich przyjęła standardowe ugrupowanie marszowe. Można założyć, że dowódcy niższych szczebli ugrupowali swoje pododdziały do działania w mieście w tradycyjny sposób, ustawiając czołgi między BWP i BTR (rys. 5). Było to rozwiązanie przeniesione z wojny w Afganistanie, gdzie działały jednorodne bataliony. Taki scenariusz nie mógł się sprawdzić

[22] Por. Chechnya a Small Victorious War, Catlotta Gall and Thomas de Waal, Londyn 1997, s. 15–20.

w warunkach terenu zabudowanego. Niedoszkolona piechota nie potrafiła współdziałać i osłaniać czołgi, które w tym terenie stawały się łatwym celem dla Czeczeńców. Nie wykorzystywano wsparcia artylerii, ponieważ obserwatorzy byli nieprzygotowani do działania w mieście. Zabrakło elementarnych zasad współdziałania i koordynacji.

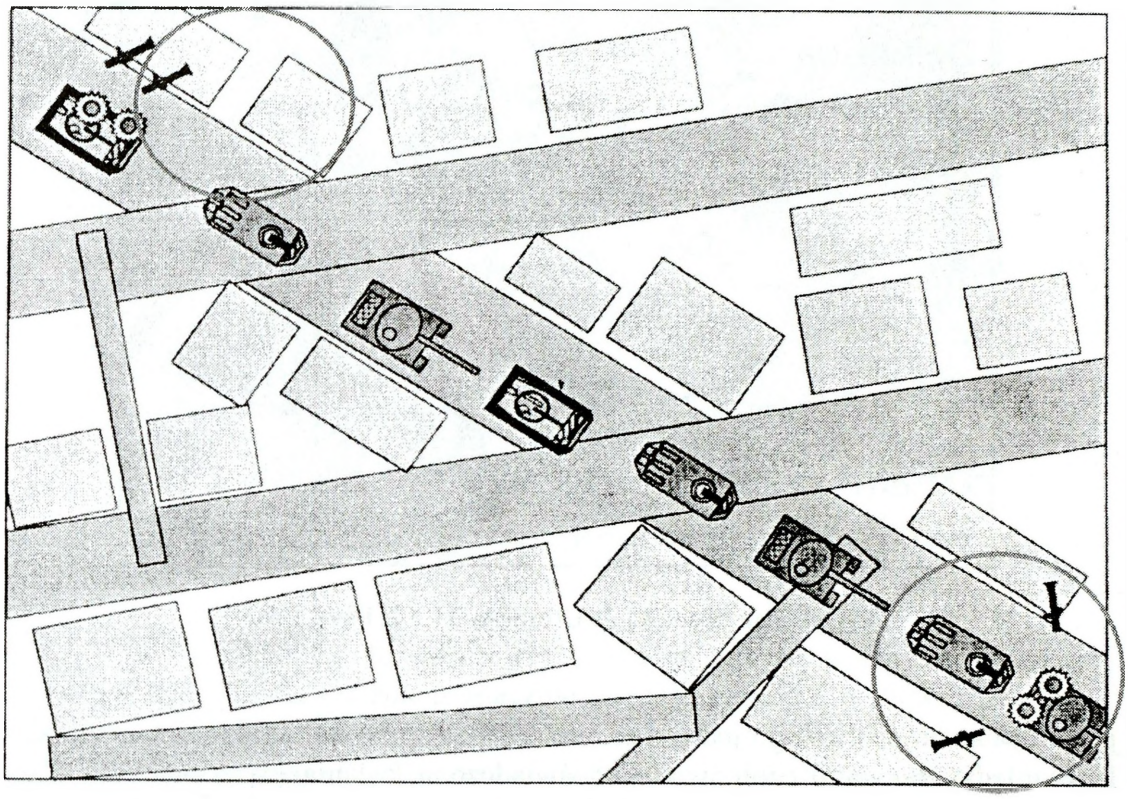

Źródło: M.R. Evans, *Introduction to Operations in the Urban Environment*, USA Virtual Training Center 2003.

Rys. 5. Sposoby zwalczania kolumn rosyjskich w Groznym

Czeczeńcy stosowali taktykę walki ogniskowej. Niewielkie, kilkuosobowe oddziały uzbrojone w lekką broń, granatniki przeciwpancerne, granaty, a nawet butelki z benzyną, wykorzystując znajomość terenu oraz szybkość przemieszczania zatrzymały i zniszczyły bardzo silne zgrupowania Rosjan. Czeczeńcy lubili nocny bój, który znacznie ułatwiała im dobra znajomość terenu. W dzień planowano nowe akcje, o zmierzchu wychodzono na pozycje wyjściowe, a w nocy następował atak. Oddziały czeczeńskie były w ciągłym ruchu, co sprawiało na żołnierzach rosyjskich wrażenie, że wróg jest wszędzie. Tego rodzaju taktyka miała i inne pozytywne efekty, mało skuteczne okazały się bombardowania lotnicze i ostrzał artyleryjski. Dodatkowym atutem Czeczeńców była doskonała znajomość miasta, po-

zwalająca na korzystanie z najlepszych pozycji, dróg podejścia i ewakuacji, najpewniejszych ukryć[23].

Po niepowodzeniach „nocy sylwestrowej" Rosjanie zmienili taktykę walki. Zamiast uderzać w sposób zmasowany czołgami, tworzyli niewielkie 10–100-osobowe grupy szturmowe, które uderzały w wybrane obiekty. Dopiero po ich opanowaniu piechota „oczyszczała" zajęte budynki i kwartały miejskie.

Po doświadczeniach walk o Grozny, Rosjanie zaczęli stosować nową taktykę zdobywania miast (terenów zabudowanych). Nowa rosyjska doktryna zakłada: najpierw zamknięcie pierścienia okrążenia wokół danego terenu, następny etap – ewakuacja ludności cywilnej, po czym zmasowane uderzenia lotnictwa i ogień artylerii, który powinien być prowadzony tak długo, aż obrońcy nie złożą broni.

Druga wojna w Czeczenii to przede wszystkim konsekwencja szerzącego się w tych latach chaosu ustrojowego. Pewne zasługi w tym przypisywały sobie rosyjskie służby specjalne. Rosja początkowo nie była zainteresowana ponownym wybuchem konfliktu, ponieważ przeżywała poważny kryzys gospodarczy i ekonomiczny. Nie stać jej było na finansowanie działań bojowych, tym bardziej, że nikt nie był w stanie określić, kiedy te działania mogłyby się zakończyć.

Oficjalną przyczyną uderzenia na Czeczenię był napad ekstremistycznych ugrupowań proislamskich na Dagestan w sierpniu 1999 roku[24]. Siergiej Stiepaszyn (ówczesny premier) ujawnił, że operację wojskową planowano od marca tego roku, wcześniej niż Szamil Basajew podjął próbę wywołania rewolucji islamskiej w Dagestanie[25]. Republika stała się międzynarodowym obozem terrorystycznym, w którym rządził ten, kto miał broń. Na porządku dziennym były porwania dla okupu, masowe kradzieże, zabójstwa. Administracja prezydenta A. Maschadowa straciła wszelkie znaczenie i prestiż.

Przygotowywana operacja w swoich założeniach przewidywała w pierwszej fazie izolację, a następnie uderzenie wojsk lądowych i zajęcie kluczowych rejonów. W związku z tym zamknięto szczelnie niemal wszystkie granice (niewielką część górskiej granicy z Gruzją zablokowano dopiero w dwa miesiące później), a następnie wojska lądowe 1 października 1999 roku wykonały główne uderzenie z kierunku północnego. Na pozostałych kierunkach prowadzono tylko działania osłonowe i wiążące. Przez dwa tygodnie wojska rosyjskie toczyły ciężkie walki o przełamanie obrony na linii rzeki Terek i podejście do Groznego. Następnie przystąpiono do stopniowej izolacji miasta i odcinania go od reszty kraju. 4 grudnia 1999 roku dowodzący interwencją gen. Wiktor Kazancew oznajmił, że pierścień okrążenia wokół Groznego został całkowicie zamknięty. Rosyjskie oddziały

---

[23] M. Kuleba, *Imperium*..., s. 181.

[24] Kierujący akcją Szamil Basajew prawdopodobnie został wprowadzony w błąd przez Rosyjską Federacyjną Służbę Bezpieczeństwa. Miała ona rozpropagować informacje o gotowości ludności Dagestanu do rozpoczęcia rewolucji islamskiej. Patrz: E. Januła, *Niechciana wojna*, „Komandos" 2000, nr 1, s. 8–14; *Botlich* (cz. 1), „Komandos" 2000, nr 1, s. 85.

[25] Z. Czarnotta, Z. Moszumański, *Historia lubi się powtarzać* (*druga wojna w Czeczenii 1999–2000*; *cz.1)*, „Przegląd Wojsk Lądowych" 2000, nr 7, s. 110.

opanowały wszystkie kluczowe pozycje na przedmieściach. Do połowy grudnia nie szturmowano stolicy, ale poddano ją ciężkiemu ostrzałowi artyleryjskiemu i bombardowaniu, łącznie z użyciem bomb paliwo-powietrznych.

Przebieg drugiej wojny nieco odbiegał od charakteru walk z lat 1994–1995. Działania wojsk rosyjskich wspierane były przez lojalne wobec Moskwy jednostki milicji czeczeńskiej. Pododdziałom rosyjskim pozostawało niszczyć nieliczne ośrodki oporu. Taktyka wojsk rosyjskich w trakcie działań polegała na otaczaniu punktu oporu i systematycznym ostrzeliwaniu do czasu zlikwidowania broniących się bojowników[26]. Informacje o przebiegu szturmu na Grozny są ograniczone i niepełne. Analiza dostępnych materiałów wskazuje, iż był to planowy szturm, w którym zastosowano rajdy pancerne podobne do tych z pierwszej wojny czeczeńskiej[27].

Po przesunięciu się zgrupowań szturmowych zdobyty teren jeszcze raz przeszukiwały wojska wewnętrzne. Przy takiej technice zdobywania miasta tempo natarcia było liczone w metrach na dzień. Część miasta zdobytego przez Rosjan za dnia, w ciągu nocy poprzez kontrataki sił czeczeńskich, odbijano i zmuszano wojska rosyjskie do opuszczenia budynków i wycofania się. Jeden z dowódców OMON-u z Niżniego Nowgorodu, który zdobywał Grozny na przełomie lat 1999/2000 ppłk Andriej Kowylin, opisywał: *„Czeczeni świetnie przygotowali swoją stolicę do obrony. Wyobraź sobie wielką jamę wyrytą na podwórku między domami. Naprawdę wielką. Pakują do niej wagon kolejowy. Zakopują, zalewają betonem. Kiedy jest nalot, ostrzał artyleryjski, siedzą bezpiecznie pod ziemią. Samoloty, armaty nic im nie zrobią. A kiedy podchodzi nasza piechota, wyskakują. Wszystkie okna wypalonych domów zamienili w strzelnice. Pięciu, sześciu ludzi co chwila, zmieniając pozycje, skutecznie broni ośmiopiętrowego bloku. Młodzi dowódcy gnani przez generałów do ataku dawali się nabierać na stare numery. Na skrzydłach stawiają zacięty opór. W centrum trochę strzelają, ale chaotycznie. Piechota wyrywa się do przodu, idzie do ataku na „słaby odcinek" i wpada w gotowy „worek ogniowy". Z wysokich pięter strzelają do piechoty, z granatników rozwalają transportery. Był pluton, nie ma plutonu. Potem piechota wycofuje się, rejon zaczyna ostrzeliwać artyleria, samoloty szturmują"*[28].

---

[26] M. Kuleba tak ocenił walkę o miasto: *Zimą 1999–2000 armia rosyjska nie powtórzyła błędu z poprzedniej kampanii czeczeńskiej. Oczekiwany generalny szturm na Grozny nigdy nie nastąpił. Rosjanie wybrali bezpieczniejszy wariant: otoczyli czeczeńską stolicę szczelnym pierścieniem i przystąpili do jej metodycznego niszczenia.* Głównym narzędziem Rosjan w tej walce stało się lotnictwo (80% wparcia ogniowego) i artyleria (20%). Używano rakiet z napalmem, bomb kasetowych, najcięższych bomb konwencjonalnych, bomb z napalmem i próżniowych. Obrońcy mówili o użyciu gazów bojowych. M. Kuleba, *Śmierć Gełajewa (3)*, „Komandos" 2004, nr 10, s. 41–43; P. Zadora, *Wojna propagandowa*, „Komandos" 2002, nr 1, s. 33.

[27] Z. Czarnotta podaje, że kolumny pancerne były wciągane przez Czeczenów w głąb miasta, następnie odcinane od reszty sił i rozbijane. W jednej z takich zasadzek w połowie grudnia 1999 roku Rosjanie stracili 102 zabitych i 21 zniszczonych pojazdów Z. Czarnotta, Z. Moszumański, *Historia...*, s. 88.

[28] Artykuł ukazał się na stronie internetowej: www1.gazeta.pl, czeczeńskie kroniki-archiwum, 12.04.2003.

Mimo zaciętych walk, powoli ale konsekwentnie, wojska rosyjskie spychały bojowników czeczeńskich w kierunku centrum, zmniejszając utworzony pierścień. Wobec niekorzystnego rozwoju walk w innych częściach kraju, całkowitego zamknięcia granicy z Gruzją, koniecznością było przejście sił czeczeńskich do wojny partyzanckiej, dalsza obrona Groznego straciła sens. W obliczu wyczerpania się zapasów amunicji i wyczerpania fizyczno-psychicznego coraz więcej Czeczeńców poddawało się Rosjanom. Niektórzy zaczęli przygotowywać się do ewakuacji i przebicia przez pozycje rosyjskie. Ostatecznie w nocy z 31 stycznia na 1 luty 2000 roku około dwóch tysięcy bojowników, ponosząc ciężkie straty na polach minowych, wyszło z miasta w kierunku południowym. W dniu 7 lutego nad ruinami pałacu prezydenckiego po raz ostatni pojawiła się flaga Czeczenii. Grozny zostało opanowane[29].

Wnioski z przebiegu obu wojen w Groznym wskazywały Rosjanom konieczność zmian taktyki prowadzenia walk, mającej na celu zmniejszenie strat wśród wojsk własnych. Do akcji bojowych nie tworzono już przypadkowych zgrupowań z różnych pododdziałów, ale pułkowe i batalionowe grupy taktyczne, dobrze zgrane i przygotowane do działań (szczególnie dzięki wspólnym ćwiczeniom). W strukturach rosyjskich taktycznych zgrupowań bojowych było bardzo silne nasycenie artylerią, które czasami osiągało poziom jednej baterii na każdą kompanię piechoty. Pod wieloma względami rozwiązania rosyjskie bardziej przypominały rozwiązania stosowane w krajach Sojuszu Północnoatlantyckiego niż dawny, sztywny model radziecki.

1.3. Izrael 2002–2006

Od ponad połowy wieku na granicy z Izraelem trwa (z małymi przerwami) nieustanna wojna, której podłożem są różnice religijne, kulturowe i dążność do powiększenia strefy wpływu. W chwili obecnej Izrael administruje dwoma enklawami palestyńskimi: Strefą Gazy i Zachodnim Brzegiem Jordanu. Znajdujące się tam miejscowości i obozy uchodźców stały się swoistą bazą wypadową i szkoleniową dla radykalnych ugrupowań palestyńskich, dążących wszelkimi środkami do utworzenia niezależnego państwa. Jedną z form prowadzenia walki z Izraelem, jego destabilizacji i w efekcie całkowitej likwidacji jest działalność terrorystyczna. Wykorzystując efekty medialne takich działań, Palestyńczycy nie pozwolili zapomnieć światu o swoim istnieniu. W Izraelu walkę z tymi zagrożeniami podejmują, oprócz policji, wywiadu i wymiaru sprawiedliwości, siły zbrojne (*Israel Defense Forces, IDF*). Są one odpowiedzialne m.in. za utrzymanie porządku na terenach okupowanych.

---

[29] M. Kuleba, *Umierają zawsze tak samo. Wojna w Czeczenii*, Warszawa 1998, s. 81–87.

Obecnie panuje przekonanie, iż Izrael jest jednym z czołowych państw, które posiada ogromne doświadczenia w prowadzeniu działań bojowych w terenach zabudowanych. Intensywne szkolenie pododdziałów ogólnowojskowych w walce w tych specyficznych warunkach zaczęto prowadzić po ciężkich stratach, jakie poniósł *IDF* w 1982 roku, w trakcie inwazji na Liban (operacja „*Pokój dla Galilei*")[30]. Doświadczenia z nieustających walk w tym środowisku wykorzystywane w udoskonalaniu taktyki skutecznych działań pozwoliły Izraelowi na wyrobienie opinii, że jest ekspertem walk w terenie zabudowanym.

Potwierdzeniem tej opinii było zwrócenie się sił militarnych armii amerykańskiej przed rozpoczęciem operacji „*Iraqi Freudom*" z prośbą o możliwość wymiany doświadczeń w zakresie walk w terenie zabudowanym. Oficerowie amerykańscy odwiedzili Jerozolimę i oglądali kasety z nagraniami pokazującymi działania izraelskiej armii na terenach Autonomii Palestyńskiej, m.in. z operacji „*Tarcza Ochronna*" („*Defensive Shield*"). Amerykańscy *marines* byli przygotowywani do walki o Bagdad na pustyni Negev przez instruktorów z Izraela. Najlepszego specjalistę żydowskiego od taktyki walki w mieście Martina van Crevelda zaproszono do Stanów na prelekcję dotyczącą działania w miastach Bliskiego Wschodu. Doradzano wtedy Amerykanom, aby zmniejszyli nakłady finansowe na rozwój śmigłowców, a zaoszczędzone pieniądze zainwestowali w budowę o wiele tańszych opancerzonych buldożerów, które mogłyby być wykorzystywane w Iraku, w taki sam sposób, w jaki Izraelczycy używali je na terenach okupowanych[31].

W marcu 2002 roku zamachowiec dokonał jednego z najkrwawszych zamachów na terenie Izraela. Zamach spotkał się z natychmiastową i ostrą odpowiedzią strony żydowskiej. W parlamencie uchwalono ustawę, w której nakazano armii wkroczyć na obszary, na których były planowane i organizowane zamachy, zniszczyć fabryki i warsztaty, w których wytwarzano bomby, a także zlikwidować wszystkie osoby próbujące przeciwstawić się wojskom izraelskim. Politycy podkreślili jednak, że działania mają przynieść jak najmniej szkody ludności cywilnej. Akcja wojsk izraelskich została przeprowadzona jednocześnie w wielu miejscowościach, m.in. w Nablusie, Ramalah, Betlejem, ale do najcięższych walk doszło w obozie uchodźców w Jeninie.

---

[30] Armia izraelska zajęła wtedy większość terytorium Libanu, dążąc do zniszczenia obozów Organizacji Wyzwolenia Palestyny, z których terroryści palestyńscy dokonywali napadów na wioski i osiedla żydowskie w Galilei. W tej sytuacji członkowie OWP wycofali się do miast, gdzie mogli z powodzeniem podjąć skuteczną walkę z doskonale wyposażonymi oddziałami izraelskim. Bardzo szybko okazało się, że oddziały te nie są przygotowane ani strukturalnie, ani doktrynalnie do walk o takim charakterze. Izraelczykom pozostawały dwa wyjścia; oba równie niekorzystne: najpierw zaczęli używać artylerii i lotnictwa do złamania oporu palestyńskiego, co wywołało duże straty wśród ludności cywilnej i ostry sprzeciw światowej opinii publicznej. Później wprowadzili do miast pododdziały piechoty, ale nagły wzrost strat wywołał gwałtowne protesty własnego społeczeństwa. M. Hewish, R. Pengelley, *Działania w terenie zurbanizowanym*, „Przegląd Informacyjno-Dokumentacyjny" 1999, nr 2, s. 14.

[31] *Send in the bulldozers: what Israel told marines about urban battles,* www.guardian.co.uk /international/story, z 4 kwietnia 2004 r.

Po podjęciu decyzji politycznych o rozpoczęciu operacji „*Tarcza Ochronna*", powołano pod broń około 20 000 rezerwistów i 3 kwietnia 2002 roku skierowano ich na tereny okupowane. Żołnierze izraelscy byli uzbrojeni, m.in. w czołgi *Merkava,* transportery opancerzone *Achzarit, Puma, Nagmachon,* śmigłowce *AH-64 Apache,* buldożery *D–9.* Oficjalnie celem operacji *IDF* miało być ujęcie osób odpowiedzialnych za planowanie i dokonywanie zamachów terrorystycznych, zlikwidowanie fabryk produkujących broń i materiały wybuchowe. Nieoficjalnie poszukiwano też dowodów, potwierdzających informacje o tym, że Yassir Arafat świadomie dofinansowywał działalność terrorystyczną.

Na terenach okupowanych w obozach i miejscowościach rozmieszczone były siły różnych ugrupowań terrorystycznych. Do najważniejszych należały: *Hamas, Brygady Męczenników Al-Aksa, Front Wyzwolenia Palestyny, Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny, Palestyński Dżihad Islamski*[32]. Nie można jednoznacznie stwierdzić, które z nich miały swoich bojowników w Jeninie w kwietniu 2002 roku. Według raportów Organizacji Praw Człowieka (*Human Rights Watch*)[33], której członkowie obserwowali przygotowania do obrony, w Jeninie było od 80 do 100 bojowników palestyńskich. Wyposażeni byli tylko w broń strzelecką, masowo wykorzystywali materiały wybuchowe do tworzenia bomb-pułapek i bomb o działaniu odłamkowym. Nie tworzyli zwartego pododdziału, działali w niezależnych od siebie kilkuosobowych grupach. Prawdopodobnie nie mieli też skoordynowanego planu obrony, organizowali ją doraźnie. W obozie oprócz terrorystów mieszkało tysiące cywili, którzy stali się poważnym problemem żołnierzy izraelskich w momencie, gdy żołnierze izraelscy zaczęli wpadać w zasadzki i ginąć na minach gdy rozpoczęli poszerzanie wąskich ulic dla manewru ciężkim sprzętem oraz niszczyli bronione budynki przy pomocy buldożerów. Nie zawsze żołnierze planując swoje działania brali pod uwagę, jakie straty ponosi ludność cywilna.

Analizując konflikty krytycznie trzeba spojrzeć na opinie wojskowych izraelskich, którzy uważali, że rezerwiści bardzo rozważnie i dyplomatycznie będą działali w miastach palestyńskich. Gdy w jednej z zasadzek zginęło kilkudziesięciu żołnierzy, wojsko użyło metod bardzo drastycznych, ale bardziej bezpiecznych dla własnego personelu. Walka z terenach zabudowanych charakteryzowała duża brutalność. Niehumanitarne i zabronione prawnie metody walki były stosowane przez obie strony. Z doświadczeń izraelsko-palestyńskich można wymienić choćby używanie *żywych tarcz*, poruszanie się kombatantów karetkami pogotowia czy innymi uprzywilejowanymi pojazdami, bicie i torturowanie jeńców i zatrzymanych, stosowanie bomb-pułapek. Wobec takiego sposobu prowadzenia walki postanowiono, iż większość zadań będzie realizowana w nocy, najlepiej po wprowadzeniu godziny policyjnej. Dzięki temu siły interwencyjne będą mogły wykorzystać przewagę techniczną nad przeciwnikiem (noktowizory, termowizory). Ograniczy się także

---

[32] W. Hajnus, *Zmagania z terroryzmem*, cz. II, „Przegląd Wojsk Lądowych" 2005, nr 3, s. 91.

[33] *Jenin: IDF Military Operations*, www.hrw.org/reports/2002/israel3/index.htm z 16 maja 2005 r.

straty wśród ludności cywilnej i łatwiej będzie wykryć przeciwnika (osoby postronne nie będą się opuszczały domów).

W czasie działań w terenach zabudowanych należy używać bardzo różnych metod w połączeniu z nowoczesną techniką. Przykładem może być taktyka *IDF*, gdzie wykorzystywano psy do wsparcia działań w terenach zabudowanych[34]. Bojownicy palestyńscy zdając sobie sprawę z zagrożenia, starali się w pierwszej kolejności wyeliminować z walki przewodników i ich psy.

W odniesieniu do techniki potwierdziła się teza, iż pojazdy gąsienicowe są bardzo przydatne do działań w terenie zabudowanym. Widać wyraźnie, że *IDF* nie poddaje się światowej modzie na *kołową rewolucję*. Skrytykowano amerykański pomysł wyposażenia ich formacji w amerykańskie transportery *Stryker*, uznając je za zbyt lekkie i za słabo opancerzone, aby mogły być wykorzystywane podczas walk w mieście. Wojskowi izraelscy stwierdzili, że jeśli przez rok, aż 12 tych pojazdów zostało uszkodzonych w czasie stabilizacji Iraku, to w ich warunkach pojazdy te są zupełnie nieprzydatne. Wszelkie ewentualne użycie transporterów kołowych do zwalczania terrorystów musiałaby poprzedzić gruntowna modernizacja ich uzbrojenia i opancerzenia[35]. Na początku 2005 roku Izraelczycy ostatecznie ogłosili rezygnację z planów uzbrojenia dwóch swych brygad w *Strykery*, uruchomili natomiast program budowy ciężkiego BWP *Nemerah* (po polsku *Tygrys*). Tylko takie wozy mogą pełnić rolę ruchomych bunkrów i bezpiecznych baz wypadowych dla piechoty w czasie akcji na terenach okupowanych. Izraelczycy podchodzą do tego problemu bardzo praktycznie już od kilku lat, przebudowując w oparciu o rodzimy przemysł czołgi i transportery starszej generacji, używane dotychczas w wojskach lądowych, m.in. transportery M-113, czołgi *Centurion* (transportery *Puma* i *Nagmachon)*, zdobyte na państwach arabskich czołgi T-55 (transportery *Achzarit*)[36].

Konflikt wywołany przez Hezbollah w 2006 roku, popierany oraz prawdopodobnie finansowany przez Iran i Syrię, wspierany przez dyplomację rosyjską, uważa się za fakt odwracający uwagę społeczności międzynarodowej od kwestii instalacji nuklearnych Iranu, a także za próbę wciągnięcia Izraela do przyszłego konfliktu, związanego z prawdopodobną interwencją sił, działających z mandatu ONZ w Iranie.

Konflikt w Libanie dotykał przede wszystkim ludności cywilnej, w ciągu dwóch miesięcy zginęło tysiąc osób, około milion ludzi, czyli co czwarty Libańczyk opuściło swój dom. Sytuacja w Libanie była jedną z największych tragedii uchodźczych ostatnich miesięcy. Działania wojenne na terenie Izraela i Libanu

---

[34] K. Wiciński, *Komandosi na czterech łapach*, „Komandos" 2005, nr 4, s. 44–48.

[35] T. Hypki, *Wzrost dzięki wojnie*, Raport – WTO 2004, nr 9, s. 4; N. Bączyk, *Miejska wojna*, „Polska Zbrojna" 2004, nr 43, s. 23. Również lepiej niż amerykański *HMMVV* wypadł w izraelskich ocenach niemiecki wóz patrolowy *Dingo*. Jego charakterystykę można znaleźć m.in. [w:] J. Garstka, *Minoodporne pojazdy opancerzone* i T. Ryba, *Dingo i Mungo*, „Komandos" 2004, nr 12, s. 76–85.

[36] N. Bączyk, *Powrót modnej przeszłości*, „Polska Zbrojna" 2005, nr 6, s. 24–26; *Zastępcy M 113*, Raport – WTO 2004, nr 6, s. 88.

trwały niemal bez przerwy. Obracały w ruinę domy, drogi i centra handlowe, dopiero co odbudowane po poprzednich konfliktach. Wojna codziennie zbierała okrutne żniwo. Po obu stronach granicy zmuszała do ucieczki z domów tysiące ludzi. Z około miliona osób, które opuściło swe domy w obu krajach dotkniętych konfliktem, znaczna część szukała schronienia w innych rejonach swoich krajów. W pierwszych dniach sierpnia 2006 około 4 tysiące uchodźców dziennie szukało schronienia także w Syrii.

Przykładem ciężkich walk w terenie zabudowanym były walki na przedpolach libańskiego miasteczka Bint-Dzbel, położonego w pobliżu granicy z Izraelem, które uważane jest za stolicę Hezbollahu. Dowództwo izraelskie było przekonane, że zdobycie tej miejscowości stanowić może punkt zwrotny w wojnie ze stawiającym wciąż zacięty opór przeciwnikiem. Po stronie izraelskiej w walkach o Bint-Dzbel uczestniczyli komandosi i oddziały doborowej piechoty „Golani". Atakujący żołnierze niemal przez cały czas korzystali ze wsparcia czołgów i śmigłowców szturmowych Apache. W pierwszych dniach walki zginęło 35 hezbollahów, a kilkudziesięciu zostało rannych. Rany odniosło też wielu Izraelczyków.

W 30-tysięcznym miasteczku Bint-Dzbel nazywanym często „małym Teheranem" znajdowały się punkty dowodzenia i bazy wypadowe Hezbollahu. Cały teren był gęsto ufortyfikowany.

Przypuszczalnie w Bint-Dzbel broniło się co najmniej stu hezbollahów – doskonale uzbrojonych i wyszkolonych przez Iran. Bint-Dzbel uważany jest jako symbol. Tam właśnie sześć lat temu lider Hezbollahu szejk Nasrallah wygłosił słynne przemówienie do tłumów, chełpiąc się, że jego ludzie zmusili Izraelczyków do wycofania się z Libanu. Dlatego właśnie zdobycie tej miejscowości było dla Izraela ważnym atutem propagandowym.

1.4. Irak 2003–2006

Po zakończeniu pierwszej wojny w Zatoce Perskiej w 1991 roku relacje między USA i Irakiem były napięte. Nadzieje na to, że dojdzie do obalenia Saddama Husajna przez samych Irakijczyków okazały się płonne. Obawiano się, że Husajn dąży do odbudowy swojego potencjału militarnego, zwłaszcza w zakresie broni masowego rażenia.

Pod koniec 2002 roku zaczął narastać kryzys wokół rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, które nakazywały pozbycie się przez Irak broni masowego rażenia i które zdaniem nadzorujących inspektorów ONZ nie były właściwie realizowane przez rząd Husajna. We wrześniu 2002 roku Senat i Izba Reprezentantów USA uchwaliły „Wspólną rezolucję zezwalającą na użycie sił zbrojnych USA przeciw Irakowi". Rezolucja ta pozwalała prezydentowi USA „chronić bezpieczeństwo narodowe USA przed ciągłym zagrożeniem ze strony Iraku oraz użyć przeciw niemu wszelkich środków legalnych w świetle Rezolucji Rady Bezpieczeństwa

ONZ", co w praktyce otwierało Bushowi możliwość rozpoczęcia działań zbrojnych, ale nie oznaczało formalnego wypowiedzenia wojny.

W listopadzie 2002 roku Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła Rezolucję nr 1441, która dawała Irakowi 30 dni na ostatecznie zastosowanie się do wcześniejszych rezolucji ONZ, a w szczególności przedstawienie dowodów zniszczenia zapasów broni masowego rażenia i dopuszczenie inspektorów ONZ do wszystkich obiektów na terenie Iraku. Nie wypełnienie tej rezolucji groziło Irakowi bliżej niesprecyzowanymi „poważnymi konsekwencjami", co było później interpretowane przez rządy „koalicji antypirackiej" jako legalna podstawa rozpoczęcia inwazji.

Po ataku terrorystycznym 11 września i sukcesie w Afganistanie w 2001 roku administracja Busha doszła do wniosku, że istnieje wystarczająco silne poparcie społeczne w USA, aby podjąć kolejne operacje militarne na Bliskim Wschodzie. Relacje między Irakiem a członkami dawnej koalicji antyirackiej, która wyzwoliła Kuwejt w 1991 roku, pozostawały od tego czasu niezmiennie napięte. Tzw. strefy zakazu lotów, ustanowione na mocy rezolucji ONZ, były stale patrolowane przez lotnictwo dawnej koalicji, zaś Irak, niezgodnie z rezolucją, stale prowadził radarową kontrolę tej strefy.

Od połowy 2002 roku administracja USA deklarowała jawnie, że jednym z jej głównych celów jest jak najszybsze obalenie Husajna lub zmuszenie go do radykalnej zmiany polityki. Pod koniec 2002 roku ton wypowiedzi przedstawicieli administracji USA zaczął się jeszcze bardziej radykalizować. Jako główne powody ewentualnego rozpoczęcia ataku na Irak podawano groźbę użycia broni masowego rażenia, powiązania rządu Husajna z międzynarodowym terroryzmem oraz drastyczne naruszenia praw człowieka.

Zgodnie z deklaracjami sekretarza obrony USA Donalda Rumsfelda najważniejszymi celami interwencji w Iraku były:

- **cele obronne:**
  - znalezieniu i eliminacji broni masowego rażenia oraz baz terrorystów,
  - zdobycie cennych informacji na temat powiązań międzynarodowych organizacji terrorystycznych;
- **cele humanitarne:**
  - znoszące sankcje ekonomiczne nałożone na Irak i objęcie tego kraju pomocą humanitarną,
  - wdrożenie podstawowych założeń poszanowania praw człowieka;
- **cele prawne skierowane na:**
  - realizację rezolucji ONZ nr 1205 z 1999 roku,
  - realizację rezolucji ONZ nr 1441 z 2002 roku;
- **cele polityczne zmierzające do:**
  - likwidacji reżimu Husajna,
  - udzielenia pomocy w ustanowieniu demokracji w Iraku;
- **cele ekonomiczne polegające na:**
  - zabezpieczeniu pól naftowych i innych zasobów naturalnych Iraku,
  - rozwinięcie własnej gospodarki.

Wielu doradców i członków administracji Busha uzasadniało rozpoczęcie wojny bardziej ambitnymi celami twierdząc, że ustanowienie dobrze prosperującej demokracji w Iraku stanie się na zasadzie dobrego przykładu katalizatorem podobnych przemian w innych krajach islamskich, które miałyby nastąpić spontanicznie i w rezultacie spowodować zanik przyczyn występowania terroryzmu. Marzenia te jednak nigdy nie były podawane jako jeden z oficjalnych celów wojny i miały charakter wypowiedzi kuluarowych.

Operację rozpoczęto 20 marca 2003 roku o godz. 3.30 czasu warszawskiego, a o godz. 18.00 tego samego dnia rozpoczęło się uderzenie na lądzie[37]. Już po czternastu dniach wojska koalicji znalazły się w na przedmieściach Bagdadu. Rozpoczęła się bitwa o opanowanie stolicy Iraku (rys. 6).

Problematyka walk miejskich pojawiała się w informacjach o przygotowaniach Stanów Zjednoczonych do inwazji na Irak. Amerykanie obawiali się, że Saddam Husajn sprowokuje walki w wielkich miastach, głównie w Bagdadzie, a nie na pustyni. Walki w mieście mogły zniwelować amerykańską przewagę w szybkości i sprzęcie. Bagdad, pięciomilionowa metropolia, ma bezładną, gęstą zabudowę, przeciętą szerokimi bulwarami i gęstą siecią zaułków. „Miejskie kaniony" – takie określenie stworzono w Pentagonie – kryją niezliczone kryjówki dla obrońców, utrudniają łączność i użycie śmigłowców, bezzałogowych samolotów rozpoznawczych i lotnictwa wspierającego wojska lądowe. Same budynki pozwalają obrońcom przemieszczać się poza zasięgiem wzroku atakujących. W obszarze zurbanizowanym grzęzną dwa filary amerykańskiej strategii walki na lądzie: mobilność i szybkie manewrowanie.

Amerykańskie gazety snuły scenariusze, jak ma wyglądać zajęcie Bagdadu. Jedna z koncepcji zakładała, że po zdobyciu absolutnej przewagi powietrznej, najprawdopodobniej pod osłoną nocy, na przedmieściach miasta wysadzony zostanie desant ze śmigłowców. W nocy przewagę daje sprzęt noktowizyjny, a Amerykanie są mistrzami w jego używaniu. Po zajęciu przyczółka żołnierze zaczną poszerzać kontrolowany przez siebie obszar w mieście. Opanowywany będzie budynek za budynkiem, za każdym razem działania zaczną się od górnych pięter. Zastosowana zostanie najprawdopodobniej taktyka walk miejskich armii izraelskiej: *żołnierze amerykańscy będą przechodzić z budynku do budynku przez dziury wykute w łączących je ścianach. To pozwoli uchronić się od snajperów. Przebijanie się przez ściany jest co prawda czasochłonne, ale chroni również żołnierzy przed wybuchami bomb-pułapek, zwykle rozmieszczanych przy drzwiach i oknach.* Zdobywanie miejskich kanionów będzie więc odbywać się nie wzdłuż ulic, ale w poprzek domów. Pozwoli to uniknąć zdobywania barykad.

---

[37] *Operacja „Iracka Wolność"*, materiały z konferencji naukowej zorganizowanej z inicjatywy i pod patronatem ministra obrony narodowej, Warszawa 2003, s. 36.

Źrodło: A. Tomaszewski, *Wojska lądowe w świetle wniosków z wojny w Iraku*, Warszawa 2004, s. 152.

Rys. 6. Plan operacji wojsk koalicji w 2003 roku

Pojawiła się też inna propozycja zajęcia Bagdadu, ale wymagała ona cierpliwości, lecz gwarantowała minimalne straty w ludziach. Robert Scales, emerytowany generał i komendant Akademii Wojsk Lądowych, uważał, że wojska amerykańskie powinny unikać walki wręcz w budynkach. Według niego, stolica Iraku powinna zostać otoczona luźnym kordonem czołgów i transporterów opancerzonych. Przez takie linie cywile będą mogli swobodnie opuścić miasto. Bagdad nie jest samowystarczalny. Jeśli Amerykanie odcięliby dostawy wody, żywności, prądu i łączność, ludność cywilna miasta niewątpliwie zaczęłaby uciekać poza kordon oblężenia. Wojskom amerykańskim pozostałoby zaś czekać, aż Husajn wywiesi białą flagę.

Przedstawione przykłady dowodzą, że tak naprawdę przebiegu walk w mieście nie da się przewidzieć. Przewidując możliwość walk w mieście amerykański Departament Obrony w sierpniu 2002 roku przeprowadził ćwiczenia w opuszczonej bazie lotniczej w pustynnych rejonach Kalifornii. Biorący udział w największych tego typu manewrach w historii USA żołnierze mieli do dyspozycji tysiąc budynków. Ćwiczenia potwierdziły to, co było w Pentagonie wiadome od dawna: armia amerykańska jest bardzo słabo przygotowana i wyposażona do walki na ulicach miast.

Dowódcy amerykańscy w walce o miasta Iraku mieli do wyboru dwa wyjścia. **Pierwsze** polegało na realizacji doktryny Powella – wielodniowych nalotów i podciąg-nięcia pod kolejne miasta przeważających sił lądowych. To rozwiązanie oznaczało jednak wysoką ceną polityczną: coraz więcej ofiar wśród przypadkowo zabitych cywilów, obrazy zniszczeń w telewizji, rosnącą nienawiść w krajach arabskich.

Drugie zaś rozwiązanie, które wybrano, polegało na coraz ostrzejszym atakowaniu pozycji Gwardii Republikańskiej – z powietrza i lądu, nieustannym bombardowaniu i nękaniu zajmowanych przez nie pozycji. Zakładano, że gdy „owoc będzie dojrzały", wtedy oddziały koalicji, sprawdzą, czy *„nóż już wchodzi w masło"*, jeżeli nie, to operacja zmiękczania będzie powtarzana do skutku. Zakładano ataki jedynie na cele o charakterze militarnym, z wykorzystaniem przewagi technologicznej i siły ognia.

Brytyjska operacja wokół Basry na południu Iraku była sprawdzianem taktyki przygotowanej przez strategów koalicji. Wojska brytyjskie otoczyły Basrę, pozostając poza nią i dokonując wypadów na pozycje obrońców lub ostrzeliwując je i bombardując. Pewnym zaskoczeniem, a jednocześnie bardzo dużym utrudnieniem dla wojsk były burze piaskowe, których – swoją drogą – obrońcy nie potrafili wykorzystać.

Wojska koalicji nie zamierzały uderzać na miasta Iraku, jak taran i zdobywać dzielnicę za dzielnicą. Postanowiono ustalać stopniowo, gdzie znajdują się tymczasowe irackie punkty dowodzenia i ogniska oporu, aby następnie zdobyć je w błyskawicznych operacjach nocnych. Zakładano, że wobec zdruzgotania irackich ośrodków dowodzenia siły przeciwnika będą rozczłonkowane i izolowane, bronić się będą znacznie słabiej lub też rezygnują z walki.

Samo zdobywanie stosunkowo dużych miast Iraku, w tym Bagdadu, ulica po ulicy wymagałoby znacznych sił zaprawionych w tego rodzaju walce. Amerykanie nie posiadali dużego doświadczenia w walce w terenie miejskim – ostatnim miastem, które szturmowali, było Hue w środkowym Wietnamie w 1968 roku. Walki uliczne są niesłychanie trudne, wymagają bardzo dobrze wyszkolonych żołnierzy, a nie całe amerykańskie wojska lądowe takie wyszkolenie posiadały. W odróżnieniu od klasycznej teorii walki w mieście, zaplanowano i co najważniejsze skutecznie realizowano bezpośrednie wsparcie lotnicze (CAS) walczących wojsk. Lotnictwo koalicji, które niepodzielnie panowało w powietrzu, było wzywane przez siły lądowe w każdej trudnej sytuacji w celu udzielenia pomocy walczącym w mieście wojskom.

Wiele obiektów rządowych było otwartych, a w ich obrębie znajdowały się place i przestrzenie, które mogły być użyte do ataków śmigłowców i nagłych desantów. Obiekty te opustoszały po bombardowaniach. Starano się przy użyciu całej gamy środków, od rozpoznania satelitarnego poprzez agenturalny, ustalić gdzie znajdują się w danej chwili centra władzy reżimu, by atakować tylko te strategiczne cele, a nie całe miasto. Zakładano, że tego rodzaju „chirurgiczne" uderzenia mogły w dużym stopniu zdecydować o pokonaniu reżimu. Dostrzegano przy tym,

że oddziały irackie są uzbrojone w ręcznie odpalane rakiety ziemia-powietrze i granatniki. Strata śmigłowca Black Hawk 2 kwietnia 2003 roku uzmysłowiła ryzyko związane z desantem helikopterowym.

Bitwa o Bagdad rozpoczęła się od bombardowań, do których w późniejszym okresie włączono ostrzał artyleryjski Gwardii Republikańskiej. Położenie Bagdadu na uprawnej nizinie przeciętej rzekami sprawiło, że bez większych trudności, z wyjątkiem walk o międzynarodowe lotnisko im. Husajna, udało się przejąć kontrolę nad drogami wylotowymi z miasta. Sprzyjającą okolicznością było to, że ruchy wojsk w tym płaskim terenie widać było z daleka. Amerykanie zdecydowali się atakować, a przynajmniej próbować ataków za pomocą głębokich wypadów, by sprawdzić, jak zacięty będzie opór. Ostateczna taktyka zależała od pozyskanych informacji w ramach działań oddziałów rajdowych.

Planując działania, których celem było zdobycie Bagdadu, zapewne dostrzeżono, że sam Bagdad – z powodu układu przestrzennego, nie jest to najlepszym miejscem do obrony. Ma bowiem wiele szerokich ulic i placów. Nacierające oddziały mogły odizolować poszczególne części dzielnic i stopniowo używając nowoczesnego sprzętu przejmować kontrolę nad większymi obszarami. Obawiano się jednak, że Irakijczycy pozwolą wejść wojskom koalicji do niektórych części miasta, a potem zaatakują. Wtedy wojska te znalazłyby się w niekorzystnej sytuacji, zmuszone byłyby bronić się w mało znanym im terenie. Prawdopodobnie z tego powodu podjęto decyzję wykonania kilku rajdów właśnie tymi szerokimi alejami, głównymi arteriami, aby rozpoznać system i stan rzeczywisty obrony miasta. Rajdy te przyniosły oczekiwane rezultaty, a upadek reżimu spowodował utratę woli walki przez Irakijczyków. Wojska koalicji przejęły kontrolę nad Bagdadem, trudno jednak mówić o pełnej kontroli, panowaniu nad całym miastem (rys. 7).

Część walk o zdobycie stolicy Iraku miała dosyć dziwny i nieprzewidywany charakter. Należy tu podkreślić, że szczególną rolę odegrały środki wsparcia bezpośredniego: poczynając od wielkokalibrowych karabinów snajperskich, pojedynczych środków ogniowych, jakimi były czołgi czy wyrzutnie przeciwpancernych pocisków kierowanych, poprzez środki artyleryjskie i rakietowe, do śmigłowców i samolotów realizujących bezpośrednie wsparcie lotnicze (CAS). Wszystkie te środki realizowały zadania bardzo precyzyjnych uderzeń na cele jedynie o charakterze militarnym. O precyzji tych uderzeń, bliskości tego bezpośredniego wsparcia świadczą chociażby straty, jakie poniosły wojska koalicji od tak zwanego „przyjacielskiego ognia" (*friendly fire*). Wydaje się, że problem ten, skala jego występowania w trakcie zmagań wojennych, wymusza nowe podejście do tej problematyki, poszukiwania doskonalszych rozwiązań, gwarantujących jeszcze większą precyzje prowadzonego ognia, nawet w bezpośredniej bliskości walczących wojsk.

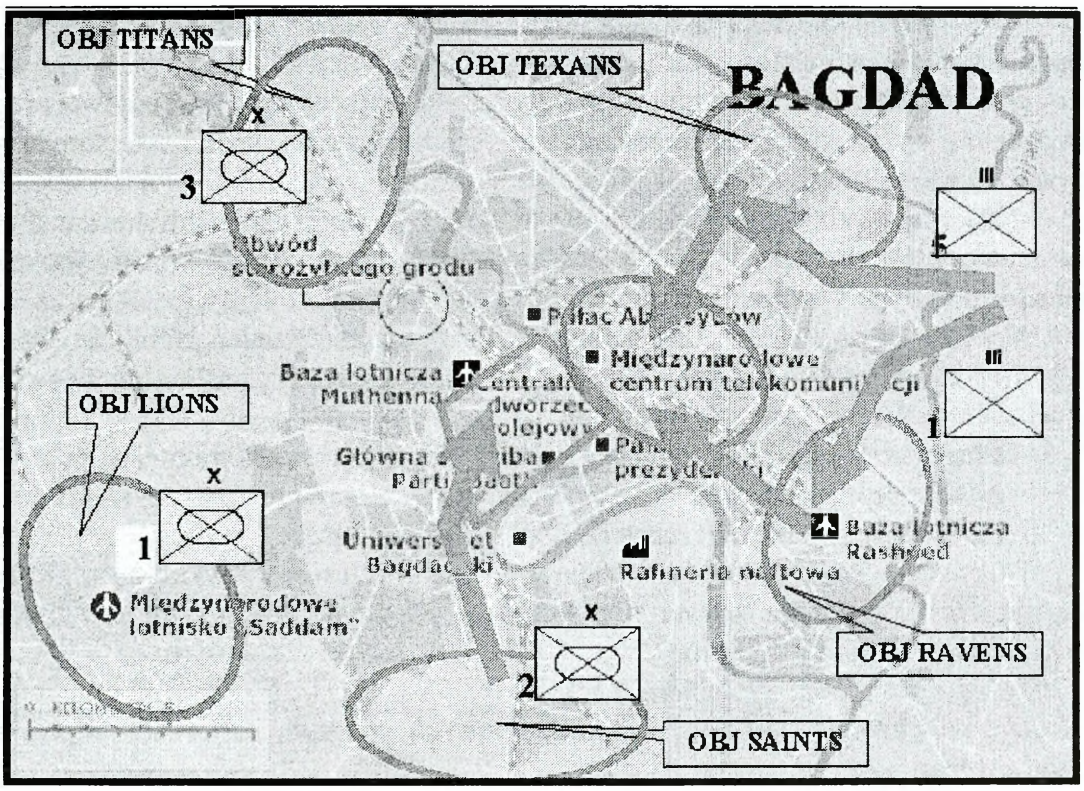

Rys. 7. Walka o Bagdad w 2003 roku

Walki o Bagdad potwierdzają tezę, że każda wojna jest inna i należy opanowywać miasta w sposób adekwatny do danej sytuacji. Zaprzeczają zaś tezie mówiącej o niemożliwości opanowania wielomilionowego miasta siłami pancerno-zmechanizowanymi. Co więcej, nie można zaliczyć tego działania ani jako atak z marszu, ani jako szturm. Na pewno dużą zasługą w tym wypadku jest doskonałe działanie lotnictwa i bezzałogowych aparatów latających, szczegółowe rozpoznanie sytuacji, elastyczne działanie jednostek piechoty morskiej i 3. Dywizji Piechoty. Można było pozwolić sobie na ryzyko rozpoczęcia rajdów w tak błyskawicznym tempie, ponieważ żołnierze byli profesjonalnie przygotowani do walki, co wielokrotnie podkreślali w swoich relacjach amerykańscy dowódcy. Do wykonania rajdów przystąpiły jednostki, które przez cały czas były szkolone i zgrywane w miejscu stałej dyslokacji jako taktyczne grupy bojowe. Żołnierze różnych rodzajów wojsk poznali możliwości użytkowanego sprzętu oraz praktyczne zdolności swoje i kolegów w toku wielu ćwiczeń poligonowych, w różnych częściach świata, w tym na pustyniach Półwyspu Arabskiego.

Obalenie reżimu Husajna nie oznaczało zakończenie działań wojsk koalicji w Iraku. Przystąpiono do kolejnej fazy prowadzonej operacji – **stabilizacji w rejonie działań**. W przyjętych założeniach miało się to odbywać w trzech głównych etapach:

– **I etap** – odnalezienie składów broni masowej zagłady, zatrzymanie agentów służb bezpieczeństwa oraz lokalna odmiana „denazyfikacji";

– **II etap** – utworzenie tymczasowego rządu wojskowego, a docelowo przywrócenie władzy z przedstawicielami antysaddamowskiej koalicji i stopniowe **przekazywanie** władzy;

– **III etap** – udzielenie pomocy humanitarnej i odbudowanie struktur państwa, sił bezpieczeństwa, zaprowadzenie ładu i porządku przez co zapewnienie spokoju i bezpieczeństwa w kraju i na granicach.

W Iraku wojska lądowe były użyte do prowadzenia działań stabilizacyjnych (wg. terminologii amerykańskiej SASO – *stability and suport operations)* w następującej sytuacji[38]:

– administracja kraju okupowanego nie istniała (została zlikwidowana);

– nie istniały siły zbrojne;

– nie istniały siły bezpieczeństwa, ochrony granic itp.;

– na terenie państwa działało wiele grup zbrojnych o różnorakim charakterze: od zwolenników starego reżimu, poprzez zwykłych kryminalistów, do terrorystów oraz uzbrojonej milicji religijnej;

– kraj był zupełnie destabilizowany.

W konsekwencji na siłach stabilizacyjnych spoczęła całkowita odpowiedzialność za:

– budowanie nowej administracji;

– organizację nowych sił zbrojnych i bezpieczeństwa;

– zapewnienie bezpieczeństwa publicznego;

– ochronę granic.

Już nawet pobieżna analiza założeń i zadań w ramach misji stabilizacyjnej (przykład zadań mandatowych operacji w Iraku i Afganistanie przedstawia załącznik 2) w Iraku wskazuje, iż głównym środowiskiem działań wojsk jest teren zabudowany. To w ramach miast i miasteczek żołnierze organizują bazy stacjonarne, organizują posterunki, prowadzą patrole i akcje mające na celu rozbrojenie miejscowych rebeliantów i uchwycenie terrorystów. To w miastach organizowane są zalążki struktur organizacyjnych i udzielana jest pomoc humanitarna. Dlatego tak ważne jest zrozumienie, co stanowi sobą środowisko, jakim jest teren zabudowany zarówno w ramach działań typowo bojowych, jak też stabilizacyjnych.

Konkluzje

Wiek XXI przyniósł wiele zasadniczych zmian w sposobie prowadzenia wojny. Klasyczne działania, będące w zasadzie konfrontacjami wielkich grup armii w terenie otwartym, niezamieszkałym, przeszły bezpowrotnie do przeszłości. Już w czasie drugiej wojny światowej walka przeniosła się do miast. Przykładami mo-

[38] Na podstawie wywiadu z uczestnikami misji w Iraku na przełomie II i IV zmiany.

gą być tutaj krwawe walki o Warszawę, Berlin, Stalingrad czy Wrocław. Walki toczyły się o każdy dom, ulicę czy dzielnicę, w których obok żołnierzy walczyła ludność cywilna. Kolejne konflikty w Czeczenii, Somalii, Iraku czy ostatnio w Strefie Gazy potwierdzają tezę, że walki na stałe przeniosły się do terenów zabudowanych (rys. 8). Od wieków historia uczyła, że działania w terenie zabudowanym wymagają coraz więcej informacji, czasu, połączonych wysiłków wielu rodzajów wojsk i bardzo dużej ilości amunicji i innych środków. Atakujący musi wziąć na siebie ryzyko uwikłania się w długotrwałe i kosztowne walki, liczyć się z posiadaniem niewystarczających rezerw, jak i przeszkodami w postaci epidemii chorób. Ataki na tereny zabudowane kończyły się zazwyczaj dużymi stratami militarnymi, wśród ludności cywilnej oraz zniszczoną zabudową i infrastrukturą.

Temu wszystkiemu ma przeciwdziałać, wykorzystująca najnowsze założenia i zdobycze techniki, nowoczesna koncepcja walki w terenie zabudowanym.

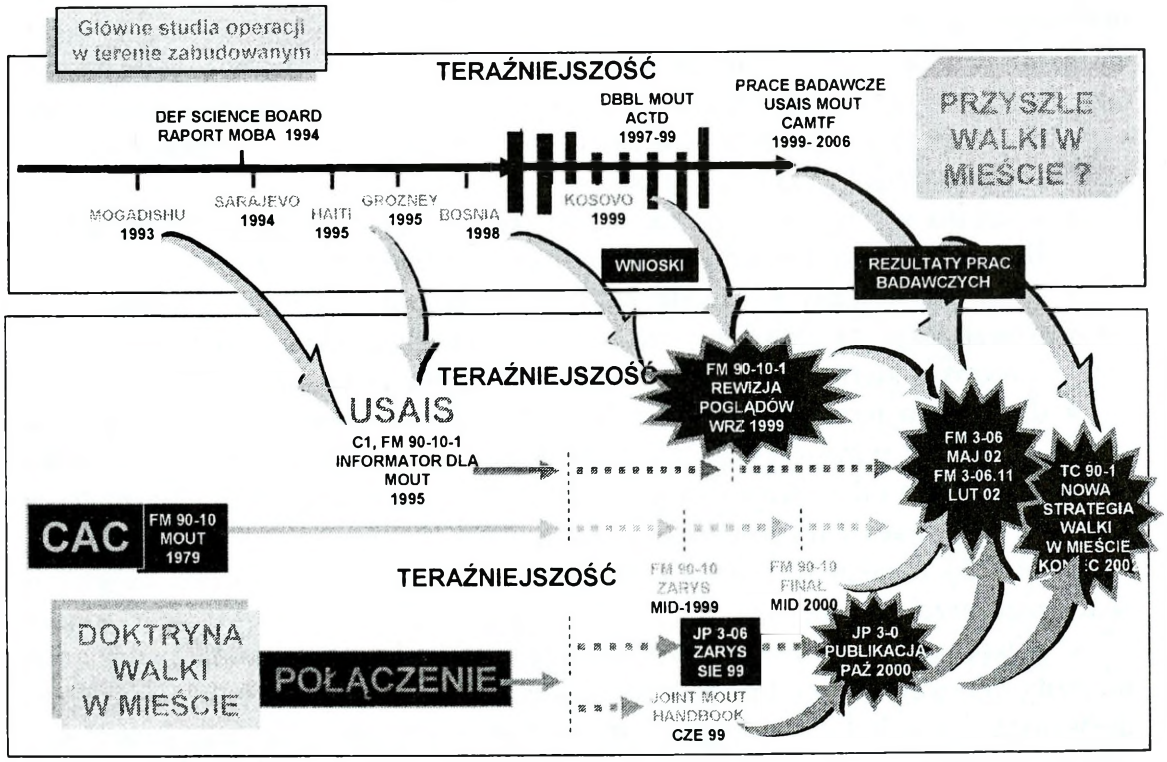

Rys. 8. Ewolucja koncepcji walki w mieście

Istnieje potrzeba zmian w teorii prowadzenia działań w terenie zabudowanym, szczególnie dotyczy składu, form i metod działania wojsk lądowych. Jednakże, aby to osiągnąć potrzebne były dalsze badania i szczegółowe analizy uzyskanych doświadczeń, które pozwoliły na wypracowanie uogólnionych zasad organizowania i prowadzenia działań w terenie zabudowanym.

Prowadzone analizy wybranych konfliktów zbrojnych pozwalają na sformułowanie następujących wniosków:

- doświadczenia z konfliktów przełomu XX i XXI wieku wskazują, że miasta stanowiły główne rejony oporu lub przyjmowano je jako obiekty do opanowania. Miasta i tereny zabudowane były podstawowym środowiskiem działań sił militarnych w większości sytuacji kryzysowych;
- teren zabudowany umożliwia niwelację przewagi ilościowo-jakościowej, stwarzając siłom słabszym o przestarzałym wyposażeniu warunki do skutecznej walki z nowoczesną armią;
- środowisko miejskie sprzyja prowadzeniu walk asymetrycznych. Łatwo bowiem uzyskać zaskoczenie, jednocześnie zapewniając siłom własnym ukrycie;
- sposób działania w konfliktach każdorazowo jest różny. Dlatego też nie można opracować uniwersalnej koncepcji działania w terenie zabudowanym. Możliwe są tylko do wygenerowania zasady działań, których przestrzeganie zwiększy prawdopodobieństwo sukcesu;
- teren zabudowany wymaga specyfiki działania, gdyż nie można klasycznej obrony, czy też natarcia przenieść w to środowisko. Potwierdzeniem na to są straty w Groznym poniesione przez Rosjan, którzy chcąc opanować miasto wykonali klasyczne uderzenie ciężkim sprzętem;
- działania w mieście rozpadają się na szereg starć na samodzielnych kierunkach, dlatego sukces jest składową sukcesów małych pododdziałów;
- teren zabudowany to przede wszystkim obecność ludności cywilnej, która może uczestniczyć aktywnie w walce, być użyta przez przeciwnika jako „żywe tarcze", wymaga kierowania, izolacji i udzielania pomocy humanitarnej;
- działając w terenie zabudowanym trzeba mieć na uwadze ograniczenie strat wśród istniejącej infrastruktury, a przede wszystkim ludności cywilnej. To rodzi potrzebę odejścia od koncepcji działań opartych na zmasowanym i silnym ogniu, który ma doprowadzić do zniszczenia miasta;
- podczas działań w miastach ataki strony przeciwnej skutecznie mogą powstrzymać strzelcy wyborowi;
- w terenach zabudowanych istotną rolę jako środki wsparcia dla poddziałów piechoty ogrywają czołgi, transportery opancerzone, śmigłowce bojowe. Uzyskane doświadczenia w Iraku wskazują, iż mimo ograniczeń użycia sprzętu pancernego celowe jest jego użycie jako wsparcia ogniowego i czynnika psychologicznego;
- specyfika działania w terenie zabudowanym stwarza potrzebę budowania odpowiednich struktur sił zadaniowych, które pozwolą na skuteczne wykonanie zadań w ramach interwencji. Obecność w rejonie działań ludności cywilnej rodzi potrzebę poszerzenia owych struktur o wywiad osobowy, CIMIC i komórki kontaktów z mediami;
- obecność ludności cywilnej rodzi potrzebę ujęcia w szkoleniu wojsk opanowanie takich umiejętności, jak prowadzenie negocjacji oraz używanie siły zgodne z ustalonymi zasadami włączania się do walki (*Rules Of Engagement, ROE*). Każda operacja musi być poprzedzona cyklem zajęć dotyczących kultury i religii da-

nego regionu, tak aby żołnierze przez swoje nieświadome błędy nie zwiększali poziomu wrogości do sił interwencyjnych. Znając kulturę, religię i zwyczaje ludności cywilnej łatwiej będzie pozyskać ich przychylność do prowadzonych działań;

- istnieje potrzeba posiadania w strukturach sił pokojowych komórki opowiedzianej za kontakty z mediami. Rola takich organów we współczesnych konfliktach jest ogromna. Informacje „niezależnych" mediów były bardzo stronnicze, pełne niedomówień, fałszywych danych i błędnych ocen. Obraz wojny tworzyli niekompetentni ludzie, umiejętnie sterowani przez specjalistów od wojny propagandowej jednej ze stron konfliktu. Taka komórka ma również istotne znaczenie z punktu widzenia ochrony interesów sił, prowadzących operację;
- walka z terenach zabudowanych w operacjach reagowania kryzysowego charakteryzuje brutalność, stosowaniem niehumanitarnych i zabronionych prawnie metod walki. Przykładem tego jest używanie dzieci i starców do osłony bojowników, poruszanie się karetkami pogotowia czy innymi uprzywilejowanymi pojazdami, porywanie, bicie i torturowanie żołnierzy i zatrzymanych, stosowanie bomb-pułapek w konflikcie izraelsko-palestyńskim;
- zadania lepiej realizować w nocy, po wprowadzeniu godzin policyjnych. Dzięki temu siły interwencyjne mogą wykorzystać przewagę techniczną nad przeciwnikiem (noktowizory, termowizory). Ograniczają wówczas straty wśród ludności cywilnej i łatwiej jest wykryć przeciwnika (osoby postronne nie opuszczają domów);
- jednostki wojskowe powinny być odpowiednio przygotowane do rozpraszania zamieszek. Interweniujące jednostki wojskowe należy wyposażyć w środki typowo policyjne, takie jak pałki, tarcze plastikowe i gazy. Należy w związku z tym przeprowadzić odpowiednie przeszkolenie żołnierzy w prawidłowym użyciu tych środków albo wysyłać do tłumienia rozruchów przygotowane odpowiednio oddziały prewencji (karabinierów, żandarmerię, policję itp.);
- działania wojsk w terenie zabudowanym nie kończą się z chwilą bezpośredniego rozbicia lub obezwładnienia przeciwnika. Kolejnym etapem takich operacji jest stabilizacja sytuacji w rejonie działań. Każde państwo w trakcie przygotowań do operacji musi rozpatrzyć kwestie posiadania w kontyngentach odpowiednich sił i funduszy do odbudowy zniszczeń spowodowanych wojną, zamieszkami lub grabieżą. W warunkach terenów zabudowanych trzeba jak najszybciej przywrócić sprawność infrastruktury (elektrowni, wodociągów, funkcjonowanie sklepów z żywnością, służby zdrowia, przedsiębiorstw oczyszczania miasta itp.).

2. TEREN ZABUDOWANY W ASPEKCIE OPERACJI REAGOWANIA KRYZYSOWEGO

Jedną z cech opisujących, a zarazem warunkujących działania militarne jest środowisko. Często wymagać ono będzie trudnych wyzwań, przed którymi staną wszyscy żołnierze. Środowisko będzie ściśle związane z polem walki, definiowanym jako: *„obszar, na którym pododdziały, oddziały i związki taktyczne prowadzą walkę, lub na który przeciwnik oddziałuje uderzeniami ogniowymi"*[39]. Środowisko działań stało się więc jednym z zasadniczych determinantów rozwiązań taktycznych, a ocena jego czynników jednym z głównych problemów prowadzonych obecnie analiz i kalkulacji.

Środowisko walki łączy w sobie wymiar ludzki oraz fizyczny. Wymiar ludzki to walczący żołnierze. Ich rolę i znaczenie należy rozpatrywać w aspekcie fizjologicznym, psychicznym i moralnym. Wymiar fizyczny tworzą cztery czynniki: *geografia, teren, pogoda i infrastruktura* wraz z przypisanymi im charakterystycznymi warunkami. Wszystkie te czynniki i ich elementy wpływają w zasadniczy sposób na prowadzenie działań, powodując konieczność dodatkowego przygotowania wojsk do działań w określonych warunkach, przyjęcie innego, odpowiedniego do danego środowiska, sposobu działania.

„Działania wojskowe nie dzieją się w próżni, żadna armia nie osiągnie powodzenia w walce, jeśli nie pozna środowiska naturalnego, w którym będzie działać. Tylko dowódcy, którzy rozumieją te warunki oraz wezmą je pod uwagę, nie zostaną przez nie zaskoczeni i będą w stanie wykorzystać je na swoją korzyść"[40].

Przedstawione treści tego rozdziału są próbą uporządkowania klasyfikacji i terminologii związanej z szeroko rozumianymi działaniami wojsk w ramach reagowania kryzysowego, przedstawienia metodologii oceny terenu zabudowanego i określenia jego wpływu na działania.

2.1. Kwestie terminologiczne i klasyfikacyjne

Tylko dogłębna analiza *„czynników pola walki"* pozwala na określenie skutecznych koncepcji działań militarnych. Jednym z nich jest teren, który zawsze był czynnikiem współdecydującym o uzyskaniu powodzenia lub poniesieniu klęski w walce. Teren odpowiednio przygotowany i wykorzystany *walczy*, czasami bardzo skutecznie, nawet z najsilniejszym i najlepiej wyposażonym przeciwnikiem.

---

[39] *Leksykon wiedzy wojskowej*, pod red. M. Laprusa, MON, Warszawa 1979, s. 317.
[40] *The British Military Doctrine, British Army Doctrine Publication 1998.*

Umiejętność prawidłowego formułowania wniosków z oceny terenu powinna być cechą każdego dowódcy i oficera sztabu[41].

Teren działań z punktu widzenia taktycznego jest rozumiany jako dowolna wielkość, wycinek obszaru powierzchni Ziemi wraz z rzeźbą i pokryciem oraz właściwościami przyrodniczymi (pora roku, klimat itp.). Przez właściwości taktyczne terenu należy rozumieć wpływ poszczególnych jego elementów na przygotowanie i możliwość prowadzenia walki, w tym szczególnie na sposób użycia sprzętu bojowego.

Natomiast **terenem zabudowanym nazywa się wycinek obszaru powierzchni Ziemi, który w ponad 50% pokryty jest zabudową wraz z istniejącą infrastrukturą**. W języku wojskowym można zetknąć się z terminem *teren zurbanizowany*. Łączy się on z pojęciem *urbanizacji* (*łac. urbanus* – miejski), czyli przybieraniem cech miejskich, charakteru miasta[42]. Dlatego też teren zurbanizowany jest to wycinek obszaru powierzchni Ziemi, którego ponad 50% pokrycia stanowią miasta, osiedla typu miejskiego (posiadają charakter miejski), obiekty gospodarcze i przemysłowe oraz występująca w nich infrastruktura. **Mówiąc o terenie zabudowanym mamy na myśli teren, w którym w ponad 50% występuje różnego typu zabudowa (wsie, miasteczka i miasta), natomiast teren zurbanizowany to taki, w którym ponad 50% zabudowy ma charakter typowo miejski**.

Patrząc jednak na problem nazewnictwa przez pryzmat działania wojsk, można stwierdzić, że różnica nie jest istotna, aby dzielić działania na prowadzone w terenie zabudowanym i zurbanizowanym. Budynki, czy to na wsi, w miasteczkach czy w mieście trzeba będzie zdobywać i bronić podobną techniką. Ważne jest natomiast, jakiego rodzaju są to obiekty, ilopiętrowe, z jakich materiałów zbudowane, jakie jest ich otoczenie, odległość od siebie. Dopiero te elementy, oceniane w ramach Informacyjnego Przygotowania Pola Walki (IPPW), wymuszą na pododdziałach przyjęcie odpowiedniego ugrupowania, zaangażowanie do akcji większej bądź mniejszej liczby żołnierzy, sprzętu, inną organizację użytych pododdziałów oraz konieczność uwzględnienia możliwości innego działania przeciwnika (np. na wielu poziomach). Szczególnie skomplikowane będą te aspekty w aglomeracjach miejskich, gdzie budynki są ustawione blisko siebie, na jednym kwartale występują obiekty o całkowicie odmiennych właściwościach, znajdują się wielokilometrowe sieci podziemnych kanałów, tuneli i itp.

Wspólną właściwością wszystkich części składowych rejonu zabudowanego jest zabudowa wraz z infrastrukturą. Różnice wynikające z rodzaju, gęstości, charakteru i wielkości budowli oraz struktury przestrzennej zabudowy (typu zabudowy), liczby mieszkańców oraz funkcji pełnionych w życiu politycznym, administracyjnym, produkcyjnym, handlowym i kulturalnym charakteryzują teren zabudowany i stanowią podstawę jego klasyfikacji.

---

[41] *Praca w terenie na szczeblu taktycznym*, praca zbiorowa pod kier. W. Lidwy, Warszawa 2004, s. 5.

[42] W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1991, s. 533.

Dokonując analiz literatury przedmiotu badań[43] **teren zabudowany można charakteryzować i klasyfikować między innymi ze względu na**:

- **układ zajmowanej powierzchni,**
- **liczbę mieszkańców,**
- **spełniane funkcje,**
- **typ zabudowy,**
- **położenie geograficzne i klimatyczne,**
- **ukształtowanie terenu**.

Ze względu na **układ zabudowy** można wyróżnić teren zabudowany o charakterze:

- linearnym (pasmowym),
- kolistym,
- prostokątnym,
- gwieździstym,
- nieregularnym.

Według **liczby mieszkańców** wyróżnia się:

- wioski – do 3 tysięcy mieszkańców,
- małe i średnie miasta – do 100 tysięcy mieszkańców,
- duże miasta – do miliona mieszkańców,
- metropolie – do 10 milionów mieszkańców,
- megalopolis – powyżej 10 milionów mieszkańców.

Według **spełnianej głównej funkcji** teren zabudowany można podzielić na:

- przemysłowy (produkcyjny),
- gospodarczy (handlowy),
- rolniczy,
- społeczny (mieszkalny),
- komunikacyjny (transportowy),
- kulturowy, religijny.

Ze względu na **położenie geograficzne** można wyróżnić teren zabudowany położony w strefie:

- międzyzwrotnikowej (strefa gorąca),
- umiarkowanej,
- podbiegunowej (strefa zimna).

Natomiast ze względu na **ukształtowanie** teren zabudowany położony w:

- terenie górzystym,
- terenie lesisto-jeziornym,
- na pustyni,
- terenie nadmorskim (portowe),

---

[43] H. Stasiewicz, W. Łaski, *Topografia wojskowa*. Podręcznik, Warszawa 1983; A. Bujak, *Środowisko a działania bojowe na terytorium Polski*, Toruń 2000; W. Kaczmarek, *Działania taktyczne ZT (oddziału) w specyficznych środowiskach walki*, Warszawa 1995; *Field Manual 3 – 06.1, Aviation Urban Operations. Multiservice Procedures for Aviation Urban Operations*, s. II – 1, www.adtdl.army.mil, z 22 czerwca 2003 r., T. Wójcik, *Rozważania o współczesnym natarciu*, Warszawa 1987.

– nad rzekami i na wyspach,
– warunkach normalnych[44].

Dokonując podziału terenów zabudowanych ze względu na **typ zabudowy** w literaturze narodowej spotyka się podział:
– typ zabudowy zwarty (budynki są rozstawione bardzo blisko siebie);
– typ zabudowy gęsty (niewielkie odstępy między budynkami);
– typ zabudowy luźny (budynki znajdują się w pewnym oddaleniu od siebie);
– typ zabudowy rozproszony (znaczna odległość między budynkami)[45].

W opracowaniach amerykańskich stosowane jest literowe oznaczenie zabudowy, które odnosi się do przestrzennych związków między obiektami:
– Typ A – zabudowa gęsta, nieregularna (*Dense, Random Construction*);
– Typ B – zabudowa blokowa, uporządkowana, zwarta (*Closed–Orderly*);
– Typ C – zabudowa willowa (*Residential Area Construction*);
– Typ D – zabudowa wysoka (*High – Rise Area Construction*);
– Typ E – zabudowa fabryczna, transportowa (*Industrial Construction*)[46].

Innym kryterium, bardzo ułatwiającym klasyfikację terenów zabudowanych, jest układ ulic, wzór, jaki tworzą w zależności od układu sieci ulicznej. Systemy wzajemnego usytuowania ulic przedstawia tabela 1.

Tabela 1

UKŁAD ULIC W MIEŚCIE

	**Prostokątny (w szachownicę)**	Uporządkowane położenie ulic jako równoległe i prostopadłe. Szerokie ulice pozwalają na ruch wojsk w układzie pionowym i poziomym
	**Średnicowy**	Położenie ulic jako średnice małych miasteczek czy kwartałów miast łączące się w centrum. Ruch wojsk utrudniony
	**Średnicowo-pierścieniowy**	Położenie ulic jako średnicowy, które są połączone ulicami poprzecznymi tworzącymi pierścienie. Pozwala to na ruch wojsk w układzie pionowym i poziomym
	**Promienisty (wachlarzowy)**	Położenie ulic jako promienie rozchodzące się z centrum miasta lub kwartału. Ruch wojsk ograniczony
	**Nieregularny**	Położenie ulic nieuporządkowane, charakteryzujące się dużą ilością wąskich uliczek o nieregularnym układzie. Ruch wojsk utrudniony

[44] Teren normalny – to teren równinny lub pocięty, w którym wysokość względna wzniesień nie przekracza 50 m, a ich stoki są w miarę łatwe do pokonania przez czołgi i inne wozy oraz gdy pokrycie terenu, tj. zalesienia, wody lub zabudowa nie przekracza 50% rozpatrywanej powierzchni. Widoczność jest nie mniejsza niż 4 km, temperatura otoczenia waha się w granicach od -5 do +30 C, a grubość pokrywy śnieżnej w zimie nie przekracza 15 cm. *Organizowanie i prowadzenie powietrzno-lądowych działań taktycznych. Taktyka Ogólna*, AON, Warszawa 1994, s. 119.

[45] H. Stasiewicz, W. Łaski, *Topografia wojskowa*, wyd. cyt., s. 51.

[46] *FM 3 – 06. Urban Operations, Waszyngton 2003*, s. II-7–II-9.

– prostokątny (w szachownice),
– średnicowy,
– średnicowo-pierścieniowy,
– promienisty (wachlarzowy),
– kombinowany i dowolny.

Przedstawiona klasyfikacja ma znaczenie porządkujące i ułatwiające przypisanie terenom zabudowanym specyficznych cech, a tym samym ułatwia ich charakterystykę i analizę. W rzeczywistości większość terenów zabudowanych będzie to połączenie kilku ich rodzajów. Przykładowo może to być teren zabudowany w strefie umiarkowanej, w terenie nadmorskim o charakterze gospodarczo-komunikacyjnym, o typie zabudowy luźnym z układem ulic prostokątnym.

Kolejną kategorią pojęciową w ramach prowadzonych badań są pojęcia związane z prowadzeniem działań w terenie zabudowanym, a terminem z zakresu rozpatrywanego problemu działania taktyczne.

Mając na uwadze charakter współczesnych zagrożeń i zadania jakie realizują obecnie wojska lądowe sądzić należy, iż dotychczasowe ujęcie *„działania taktyczne lub działania bojowe – (te dwa pojęcia mogą być używane zamiennie), rozumiane jako wszelkie działania pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych na polu walk"*[47] nie może odnosić się tylko do walki. Potwierdzeniem podporządkowania działań taktycznych do walki jest dotychczasowe ujęcie **działań bojowych**, w literaturze przedmiotu jako: *„działania wojenne prowadzone przez siły zbrojne bezpośrednio na polu walki w celu zniszczenia lub obezwładnienia przeciwnika, w sztuce wojennej – działania taktyczne"*[48].

Warto jednak wcześniej sięgnąć do rozważań T. Kotarbińskiego, który w *„Traktacie o dobrej robocie"* przedstawia, iż *działać to tyle, co zmieniać rzeczywistość w sposób mniej lub bardziej świadomy;* ***to zmierzać do określonego celu w danych warunkach za pomocą właściwych środków****, po to, by dojść od warunków istniejących do warunków odpowiadających przyjętemu celowi. Działanie, które mamy urzeczywistnić wymaga wyznaczenia:*

– *celu;*
– *warunków należących do rzeczywistości;*
– *środków przystających zarówno do zamierzonego celu, jak i do istniejącej rzeczywistości*[49].

Analiza elementów, które charakteryzują działania zorganizowane, w ujęciu prakseologicznym – wyznaczenia celu, wyznaczenia warunków należących do rzeczywistości, wyznaczenia środków przystosowanych zarówno do zamierzonego celu, jak i do istniejącej rzeczywistości – wskazuje na ich integralność z czynnikami, które charakteryzują każde zorganizowane użycie wojsk w działaniach taktycznych[50].

---

[47] S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993, s. 16.
[48] *Mała encyklopedia wojskowa*, Warszawa 1967, s. 353.
[49] T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław 1969, s. 20.
[50] Por. W. Karczmarek, *Działania operacyjne wojsk lądowych*, Warszawa 2004, s. 35.

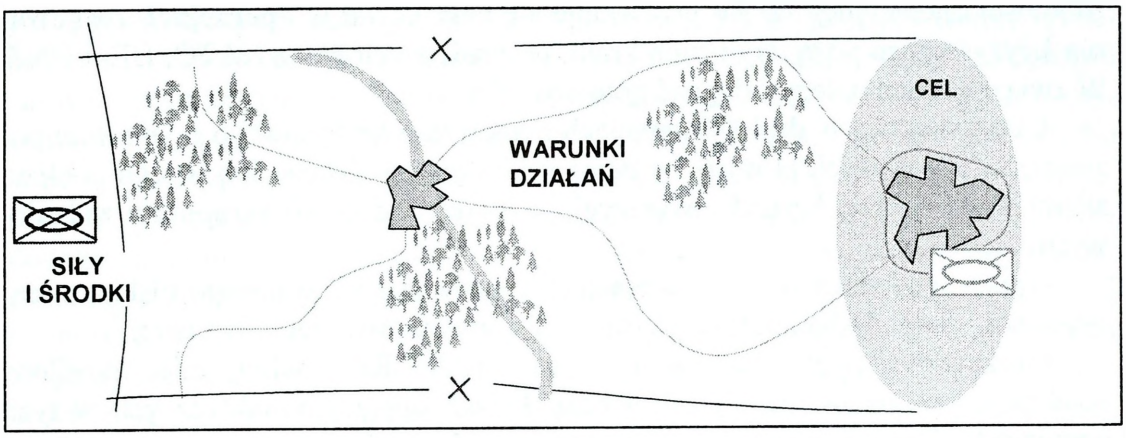

Rys. 9. Urzeczywistnienie działań taktycznych

Aby urzeczywistnić działania taktyczne potrzeba określenia celu, warunków prowadzenia działań (środowisko – teren zabudowany), przeciwnika oraz posiadanego potencjału wojsk własnych (rys. 9). Wobec tego działania taktyczne to zmierzanie do określonego celu w danych warunkach (środowisku działań) przy użyciu określonego potencjału bojowego. Takie ujęcie działań odpowiada współczesnej interpretacji działań taktycznych, która określa je jako: **wszelkie działania określonego potencjału wojsk podejmowane w okresie pokoju, kryzysu i wojny dla osiągnięcia celu operacyjnego lub taktycznego**[51].

Jednym z wariantów dokonania podziału działań taktycznych może być stan funkcjonowania państwa, czyli działania taktyczne realizowane w okresie wojny, kryzysu i pokoju. Przemieszczanie i rozmieszczanie realizowane będzie we wszystkich okresach. Do okresu wojny będą przypisane typowe działania bojowe (obrona, natarcie), a w ramach tych podstawowych działań bojowych będą realizowane działania pośrednie, połączone, aeromobilne itp. Natomiast do okresu kryzysu będą przypisane działania w ramach wsparcia pokoju. Trzeba mieć świadomość, że nie można ustalić precyzyjnie granic poszczególnych rodzajów działań i nie będą one wstępowały w czystej postaci. W ramach reagowania kryzysowego mogą wystąpić elementy działań bojowych i odwrotnie – w ramach typowych działań bojowych mogą zaistnieć działania w ramach wsparcia pokoju.

W okresie wojny nie mamy większego problemu ze zdefiniowaniem rodzaju działań wojsk, gdyż będzie to szeroko rozumiana walka defensywna bądź ofensywna. Pewnych problemów dostarcza nam próba jednoznacznego zdefiniowania działań w okresie kryzysu. W obecnych założeniach strategii wojskowej nastąpiła zmiana filozofii **reagowania kryzysowego**, zwłaszcza w zwalczaniu zagrożeń asymetrycznych. Nakłada to obowiązek posiadania **sił ekspedycyjnych** zdolnych do podjęcia działań poza granicami kraju. Natomiast w części określającej poziom

[51] G. Sobolewski, *Rozważania o współczesnej taktyce*, Zeszyty Naukowe AON, 2006, 4(65), s. 98.

zdolności operacyjnej SZ RP przewiduje się nasz udział w **operacjach reagowania kryzysowego** poza terytorium kraju, prowadzonych przez NATO, UE, i ONZ. W związku z tym należy osiągnąć gotowość do:

– uczestnictwa w dwóch operacjach reagowania kryzysowego o wysokim poziomie intensywności, głównie na europejskim teatrze działań lub w jego pobliżu, siłami wzmocnionej brygady tworzącej do dwóch lądowych zgrupowań zadaniowych;

– partycypowania w kilku operacjach reagowania kryzysowego niskiej intensywności, siłami do batalionowej grupy zadaniowej, równolegle w każdej[52].

Z przewidywanych zobowiązań wynika, że SZ RP powinny mieć określoną koncepcję przygotowania i prowadzenia działań operacyjno-taktycznych w tych operacjach. Oprócz systemów dowodzenia, uzbrojenia i nowoczesnego sprzętu wojskowego, wojska powinny być wyszkolone, stosownie do przewidywanych zadań.

Waga problemu i znaczenia **operacji reagowania kryzysowego** została dostrzeżona w kręgach specjalistów i teoretyków wojskowych. Celem wymiany poglądów i wypracowania stanowiska w przedmiotowych kwestiach w AON zorganizowano **konferencje naukową**[53]. Podczas niej podkreślano uzależnianie bezpieczeństwa każdego kraju od postępującej globalizacji. Dlatego też bezpieczeństwo międzynarodowe osiągane może być dzięki operacjom zapobiegania kryzysom, które stają się priorytetowe w skali możliwego zaangażowania nowoczesnych sił zbrojnych.

Ze względu na potrzeby penetracji naukowej, głównie w aspekcie działań wojsk lądowych w obecnych operacjach zasadne jest uporządkowanie i przyjęcie do dalszych rozważań znaczenia używanych stwierdzeń.

Operacje reagowania kryzysowego to wielopłaszczyznowe działania obejmujące przedsięwzięcia polityczne, wojskowe i cywilne, inicjowane i realizowane zgodnie z prawem międzynarodowym, zmierzające do zapobiegania i rozwiązywania konfliktów, a także zarządzania kryzysowego, służące wypełnianiu zadeklarowanych przez Sojusz celów[54].

Operacje wsparcia pokoju są operacjami wielofunkcyjnymi prowadzonymi bezstronnie dla wsparcia mandatu ONZ/OBWE, które obejmują użycie siły wojskowej, środków dyplomatycznych oraz działania agencji humanitarnych na rzecz rozwiązania konfliktu[55].

Pod pojęciem **operacji reagowania kryzysowego** należy rozumieć różnego rodzaju działania militarne i niemilitarne, kierowane przez NATO, przy wsparciu

---

[52] M. Huzarski (red.), *Działania operacyjno-taktyczne wojsk lądowych w operacjach reagowania kryzysowego* pk. Moduł, Warszawa 2006, s. 13.

[53] *Współczesne operacje reagowania kryzysowego – wymóg regionalnego bezpieczeństwa czy operacje przyszłości?* Materiały z konferencji, AON, Warszawa 2005.

[54] J. Kręcikij, J. Wołejszo (red.), *Podstawy dowodzenia*, Warszawa 2007, s. 421.

[55] B. Balcerowicz, *Siły zbrojne w państwie i stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2006, s. 159.

i akceptacji międzynarodowych organizacji politycznych, wojskowych, humanitarnych i gospodarczych (załącznik 1). Obejmują one całą gamę przedsięwzięć zarówno o charakterze politycznym, dyplomatycznym, gospodarczym, jak i **wojskowym**, są realizowane w myśl prawa międzynarodowego. Z reguły angażuje się w nich, wielonarodowe kontyngenty sił zbrojnych NATO, przy zachowaniu możliwości współdziałania z państwami spoza Sojuszu, organizacjami międzynarodowymi, rządowymi i pozarządowymi. Ich rodzaj oraz zakres uzależniony jest od charakteru danego konfliktu, uczestniczących w nich sił oraz woli politycznej stron przeciwnych, co do jego zakończenia. Operacje reagowania kryzysowego mogą być ograniczone w odniesieniu do celu, środków, obszaru i czasu, w zależności od określonego pożądanego stanu końcowego.

Pod pojęciem **operacji reagowania kryzysowego** realizowanych w terenie zabudowanym należy rozumieć różnego rodzaju działania militarne i niemilitarne, kierowane przez jedną z organizacji: NATO, ONZ, OBWE, UE przy wsparciu i akceptacji pozostałych międzynarodowych organizacji politycznych, wojskowych, humanitarnych i gospodarczych. Obejmują one całą gamę przedsięwzięć zarówno o charakterze politycznym, dyplomatycznym, gospodarczym, jak i **wojskowym**, są realizowane w myśl prawa międzynarodowego w środowisku miejskim i mniejszych miejscowości. Z reguły angażuje się w nich wielonarodowe kontyngenty sił zbrojnych NATO lub UE przy zachowaniu możliwości współdziałania z państwami spoza Sojuszu, organizacjami międzynarodowymi, rządowymi i pozarządowymi. Ich rodzaj oraz zakres uzależniony jest od charakteru danego konfliktu, uczestniczących w nich sił oraz woli politycznej stron przeciwnych, co do jego zakończenia.

Operacje humanitarne (*Humanitarian Operations*). Prowadzone jako odrębna misja sił zadaniowych, nie jako część operacji wsparcia pokoju. Obejmuje wszelkie przedsięwzięcia związane z niesieniem pomocy ludności znajdującej się w trudnej sytuacji, zwłaszcza gdy odpowiedzialne w danym państwie władze nie mogą lub nie chcą takiej pomocy udzielić[56].

Prowadzona analiza sytuacji kryzysowych ostatnich lat (Somalia, Czeczenia, Liban, Irak) wskazuje, że do ich rozwiązania angażowane są siły wielu państw, dlatego uzasadnione jest przyjęcie tezy, iż **przyszłe operacje wojenne czy też operacje poniżej progu wojny, będą prowadzone z dużym prawdopodobieństwem w układzie międzynarodowym, a ich fundamentem będą zgrupowania wojsk lądowych wydzielanych przez poszczególne państwa**.

Wielonarodowe siły zadaniowe są tworzone na potrzeby rozwiązania zaistniałej sytuacji kryzysowej w ramach różnych organizacji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo (ONZ, OBWE, NATO, UE). Do dalszych rozważań można przyjąć, iż **wielonarodowe siły zadaniowe traktuje się jako doraźnie (tymczasowo) utworzoną strukturę sił militarnych pod jednym dowództwem, którą stanowi potencjał (jednostki) wydzielany przez poszczególne państwa do osiągnięcia**

[56] B. Zdrodowski, M. Marszałek, *Operacje pozawojenne sił powietrznych*, Warszawa 2002, s. 30.

wspólnego zamierzonego celu[57]. Siły takie mogą się składać z komponentu wojsk lądowych, sił powietrznych i morskich itp. Skład WSZ i poszczególnych komponentów określany jest przez organizację odpowiedzialną za operację (np.: ONZ, OBWE, NATO, UE) w porozumieniu z państwami zaangażowanymi w rozwiązanie sytuacji kryzysowej.

Komponent wojsk lądowych też najczęściej będzie miał charakter wielonarodowy. Tworzyć będą go zgrupowania wojsk lądowych wydzielanych przez uczestniczące państwa. Stąd **zgrupowanie wojsk lądowych sił zadaniowych to określony potencjał wojsk lądowych, utworzony z różnych jednostek organizacyjnych, pod jednym dowództwem wyznaczony do wykonania określonych zadań**.

2.2. Ocena terenu zabudowanego

Wnioski wypływające z ostatnich konfliktów wskazują, że kluczem do sukcesu, czyli do prowadzenia skutecznych działań w warunkach terenu zabudowanego jest szczegółowa analiza i ocena terenu. W tym celu na różnych szczeblach dowodzenia znajdują się zespoły oficerów odpowiednio przygotowanych do prowadzenia oceny terenu i jego wpływu na działania wojsk (rys. 10). Przygotowana przez te zespoły informacja o terenie zabudowanym powinna w pełnym, wymaganym do podjęcia decyzji, zakresie oddawać właściwości i specyfikę obszaru działania.

Ocenę terenu można podzielić na dwa etapy:

– **etap I – wstępną ocenę terenu zabudowanego**, której wynikiem jest uzyskanie informacji ogólnej. Prowadzona analiza powinna stworzyć warunki ogólnego spojrzenia na rozpatrywany obszar i pozwoli na określenie celu głównego i celów szczegółowych planowanej operacji. Bardzo często kompleksy miejskie będą stanowiły środowisko osiągania celów szczegółowych (przykładem może być obecność sił stabilizacyjnych w dużych ośrodkach miejskich w Iraku, a w konsekwencji ma to doprowadzić do stabilizacji sytuacji w całym kraju). Innymi słowy uzyskane informacje powinny pozwolić na opracowanie koncepcji działania wojsk w ramach reagowania kryzysowego, czy też typowych działań z artykułu 5 traktatu waszyngtońskiego.

– **etap II – szczegółową ocenę terenu zabudowanego**, która jest ukierunkowana na pozyskiwanie wniosków w kwestii bezpośredniego wpływu jego poszczególnych elementów na działania wojsk. Jest ona definiowania jako: proces zbierania, analizowania i oceny informacji geograficznych, dotyczących naturalnych i przygotowanych właściwości terenu i ich interpretacja w połączeniu z innymi

[57] Sformułowanie powyższych terminów możliwe było dzięki przeprowadzonej analizie porównawczej pojęć związanych z przedmiotem badań (załącznik 2).

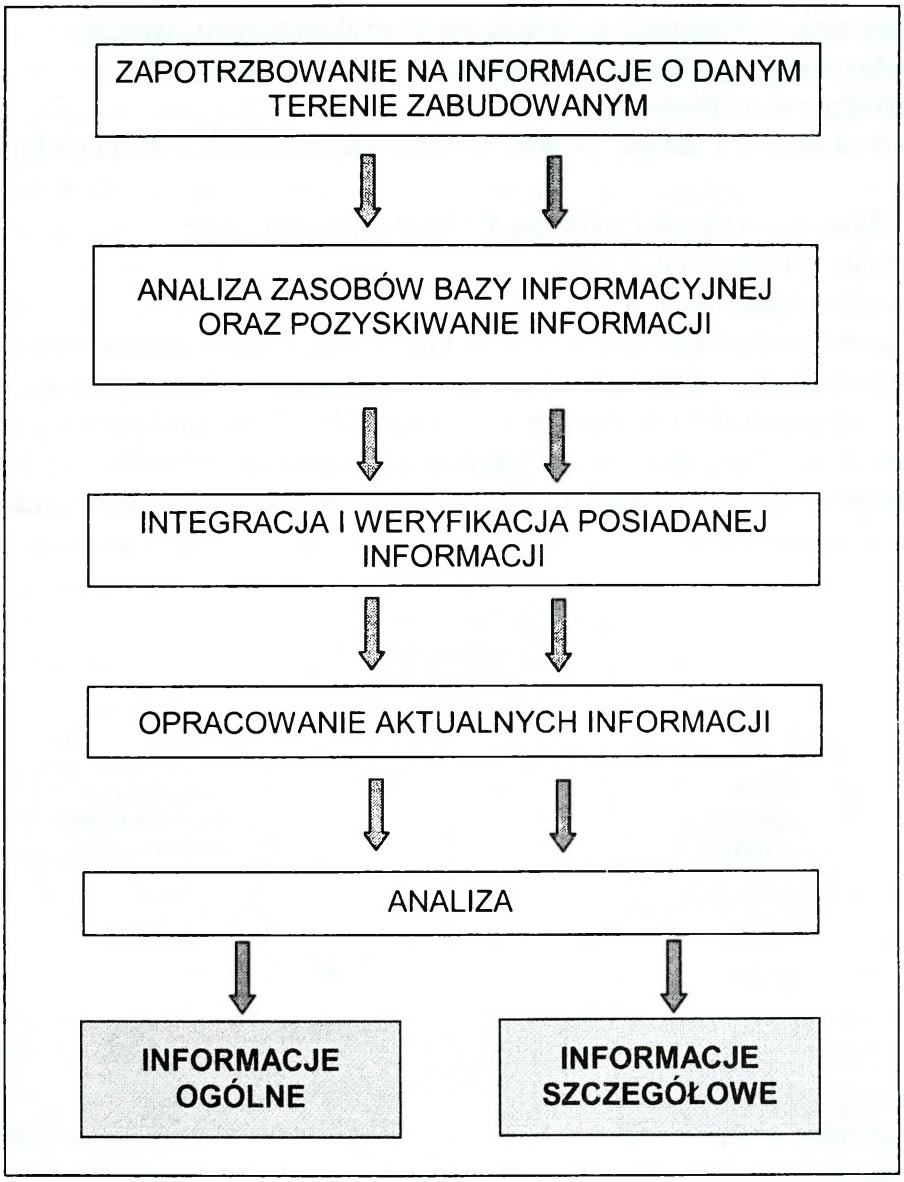

Rys. 10. Ocena terenu zabudowanego

czynnikami, w celu prognozowania wpływu ukształtowania terenu na działania wojskowe[58]. Oceny terenu, jego specyficznych właściwości i charakterystyki dokonuje się zarówno po stronie własnej, jak i przeciwnika.

Na podstawie analizy literatury w odniesieniu do rozpatrywanego problemu szczegółowego można przyjąć, iż prowadzona ocena i uzyskane informacje dzieli się na informacje **ogólne i szczegółowe**. Do informacji ogólnych zalicza się:

[58] Według FM 101-5-1 – Analiza terenu (*Terrain Analysis*) – proces interpretacji obszaru geograficznego w celu określenia wpływu naturalnych i wykonanych przez człowieka (Man-Made) charakterystycznych cech terenu na prowadzenie działań wojskowych. FM 101-5-1, *Operational Terms and Symbols*, Washington 1985, s. 1–71.

- znaczenie polityczne i ekonomiczne w strukturze narodowej;
- położenie geograficzne i klimatyczne;
- strukturę administracyjną;
- infrastrukturę i usługi, główne ośrodki przemysłowe – możliwości produkcyjne;
- ogólną charakterystykę fizyczną (układ urbanistyczny);
- strukturę ludności cywilnej;
- zasoby istotne dla wojsk.

W ramach opracowywania informacji ogólnych o trenie zabudowanym powinno się dokonać charakterystyki znaczenia politycznego, ekonomicznego, kulturowego rozpatrywanych kompleksów miejskich, określenie znaczenia i funkcjonalności terenu zabudowanego w danym regionie (rys.11). Potrzebna też jest ocena położenia geograficznego i ściśle z tym związanego położenia klimatycznego.

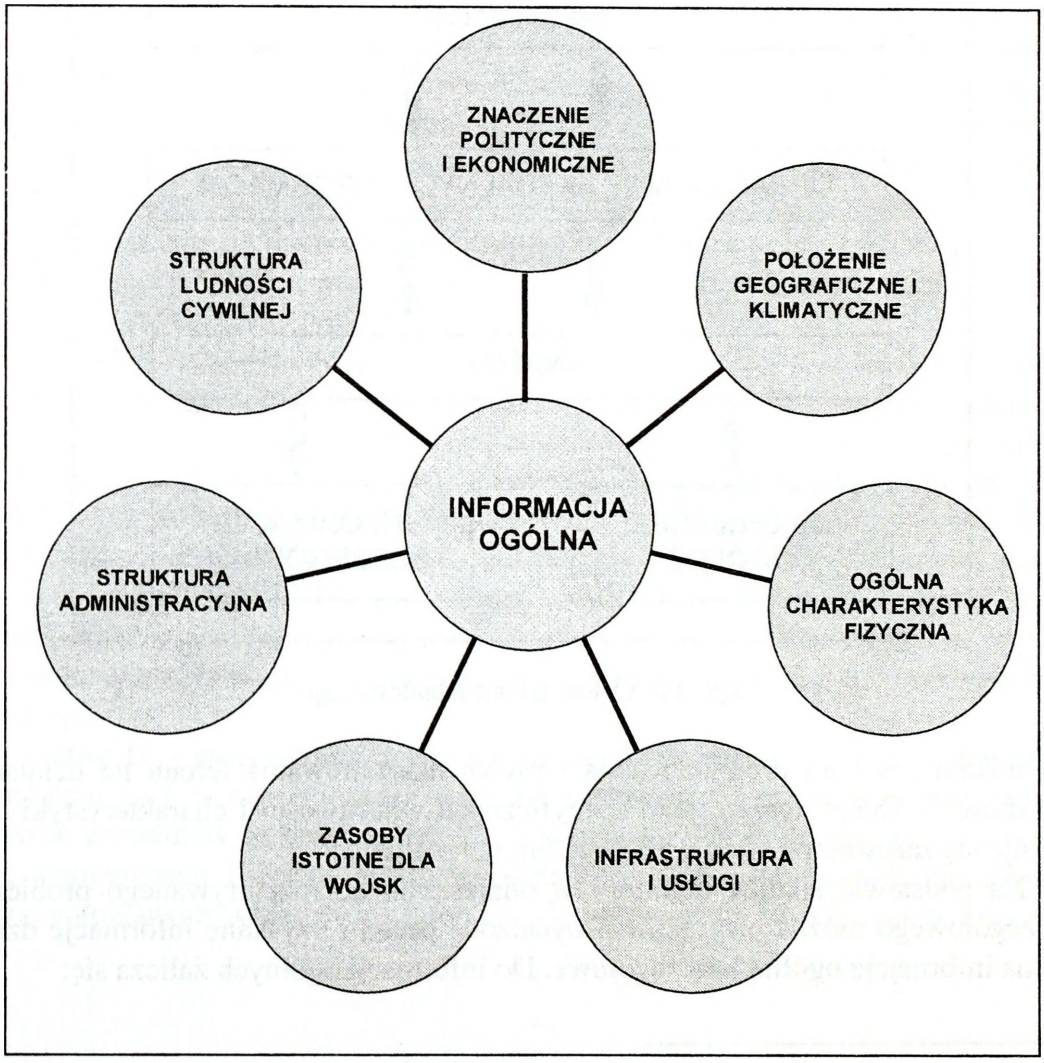

Rys. 11. Elementy składowe informacji ogólnej o terenie zabudowanym

Kolejne informacje powinny dotyczyć struktury administracyjnej danego regionu, a tym samym struktur administracyjnych występujących w rozpatrywanym terenie, a więc struktur władz, bezpieczeństwa (policji, staży miejskiej, straży pożarnej, obrony cywilnej), służby zdrowia.

Dokonuje się również ogólnej oceny istniejącej infrastruktury (sieć wodna, gazowa, energetyczna, kanalizacyjna i wodociągowa, oraz telekomunikacyjna), występowania dużych zakładów przemysłowych i produkcyjnych oraz innych ważnych obiektów (szpitale, poczta, stacje nadawcze RTV, magazyny, komisariaty policyjne i dworce kolejowe). Charakterystyka fizyczna powinna zawierać ogólne informacje o rzeźbie terenu, hydrografii, sieci dróg, liniach kolejowych, drogach wodnych, lotniskach, gęstości zabudowy, funkcjonalności i charakterystyce budynków, przebiegu dróg przelotowych, istniejących połączeniach i środkach transportowych. Dokonuje się krótkiej analizy obszaru zabudowanego, uwzględniając linie kolejowe, autostrady, śródlądowe drogi wodne i lotniska obsługujące oddzielne obszary zabudowane.

Kolejnym czynnikiem charakteryzującym dany teren zabudowany jest obecność ludności cywilnej. Tu potrzebne są informacje o występujących religiach, kulturach i tradycjach oraz ocena stosunku i nastawienia miejscowej ludności do wojsk interweniujących w ramach operacji militarnych. Do ważnych zasobów możemy zaliczyć główne urządzenia przemysłowe lub pokrewne obiekty i urządzenia ważne obiekty (laboratoria nuklearne, naukowe i inne, główne centra religijne, siedziby urzędów administracyjnych), cywilne i wojskowe punkty zarządzania i fortyfikacji.

Rozpoznawcze przygotowanie pola walki jest procesem metodycznym służącym przeanalizowaniu systemu przeciwnika w powiązaniu z terenem i warunkami pogodowymi. Skomplikowany charakter środowiska zabudowanego wymaga specjalnej adaptacji modelu rozpoznania w ramach IPPW, bowiem powinno skupiać się na analizie środowiska z pozornie nieokreśloną liczbą relacji zwrotnych. Prowadzona ocena terenu zabudowanego powinna umożliwić wszechstronną i wieloaspektową ocenę tego środowiska, a więc pełną analizę przestrzeni walki oraz określenie za pomocą syntezy, która z relacji zwrotnych może wywołać największy skutek – efekt bez negatywnych skutków dla osiągnięcia celu przez wojska własne. Zrozumienie rejonu zabudowanego i sytemu przeciwnika operującego wewnątrz tego rejonu wymaga wielofazowego podejścia podczas analizy zadania.

Podczas oceny przeciwnika powinno się brać pod uwagę nie tylko rozmieszczenie organizacyjne i możliwości bojowe systemów broni, jakimi dysponuje przeciwnik, lecz również ocenę przyczyn, dla których przeciwnik zajął miasto oraz wpływ rejonu zabudowanego na koncepcję prowadzenia walki w znacznie szerszym wymiarze. Ta ocena najczęściej przeprowadzana jest na poziomie taktycznym, co podkreśla wpływ tego środowiska na możliwości broni, jej mobilność i zasięg. Aby wspomóc ocenę tej skomplikowanej przestrzeni walki powinno się w ramach oceny sytuacji opracować wzorce, które będą wskazywały, jak przeciwnik może prowadzić obserwację, kontrolować i utrzymywać podległe mu siły w rejonie zabudowanym.

Zrozumienie sytuacyjne musi być prowadzone na takim poziomie szczegółowości, aby można było zdefiniować zależności między triadą urbanistyczną, a siłami przeciwnika. Konstatując, **poprawne zrozumienie zależności między siłami przeciwnika, a triadą urbanistyczną i ich wpływu na działania wojsk lądowych jest warunkiem określenia poprawnych i skutecznych koncepcji działań w tym trudnym środowisku**. Siły wojsk lądowych i ich systemy, stojące przed wyzwaniami związanymi z koniecznością rozwoju koncepcji operacji w obszarach zabudowanych, muszą mieć nowoczesną i spójną metodologię do analizy tego terenu i przeciwnika, aby móc szybko i poprawnie określić punkty krytyczne, punkty rozstrzygające oraz środki ciężkości.

Przyjęta metodologia powinna pomóc zdecydować (wskazać) dowódcy sił działających w tym terenie, jak selektywnie oddziaływać na przeciwnika, populację, infrastrukturę i teren, by uzyskać zaskoczenie operacyjne. To modelowanie operacyjne powinno dostarczyć koncepcyjnych rozwiązań wskazujących, co zniszczyć, przejąć pod kontrolę lub na co wpływać. Kluczem do doktrynalnego podejścia do modelowania operacyjnego jest wybór czynników krytycznych wybranych spośród mocnych i słabych stron przeciwnika. Dostrzegać przy tym należy, że najczęściej niektóre z tych mocnych stron stanowić będą środki ciężkości[59].

2.3. Charakterystyka obiektów terenu zabudowanego

Jednym z najbardziej istotnych czynników wpływających na sposób przygotowania i działania wojsk w terenach zabudowanych jest jego specyfika. Szczegółowa analiza elementów terenu zabudowanego warunkuje skuteczne i bezpieczne działanie wojsk w trakcie wykonywania zadań (rys. 12). Przede wszystkim te czynniki muszą w swoich kalkulacjach uwzględniać dowódcy wszystkich szczebli, decydenci i planiści, ponieważ warunkują one nie tylko taktykę działania, ale również liczebność i typ wojsk kierowanych do prowadzenia działań, sposób zabezpieczenia logistycznego, zapewnienie bezpieczeństwa i ustabilizowania sytuacji w rejonie.

Analizując miasto, jako przyszły obszar działań, trzeba brać pod uwagę następujące elementy:

- nasycenie budynkami (centra miast),
- rejony o wysokiej, wielopiętrowej zabudowie,
- rejony o zabudowie rozrzuconej,
- ciągi handlowe,
- rejony przemysłowe,
- naturalne przeszkody wodne (rzeki, kanały, zbiorniki wodne),

---

[59] „*Środek ciężkości potencjału zbrojnego przeciwnika stanowią obiekty, które, jeżeli zostaną zaatakowane i zneutralizowane, doprowadzą do nieodwracalnego pokonania przeciwnika lub zmuszą siły nieprzyjaciela do zaniechania osiągnięcia celów lub zmiany zachowania*" Joint Pub 5-00.1, *Joint Campaign Planning*, Washington, D.C. The Joint Staff, 25 January 2002, s. IX.

– układ komunikacyjny (drogi, wiadukty, tunele, mosty),
– lotniska, place, parki i stadiony,
– infrastrukturę podziemia,
– inne ważne obiekty (budynki administracji, mediów, szpitale, kliniki itp.).

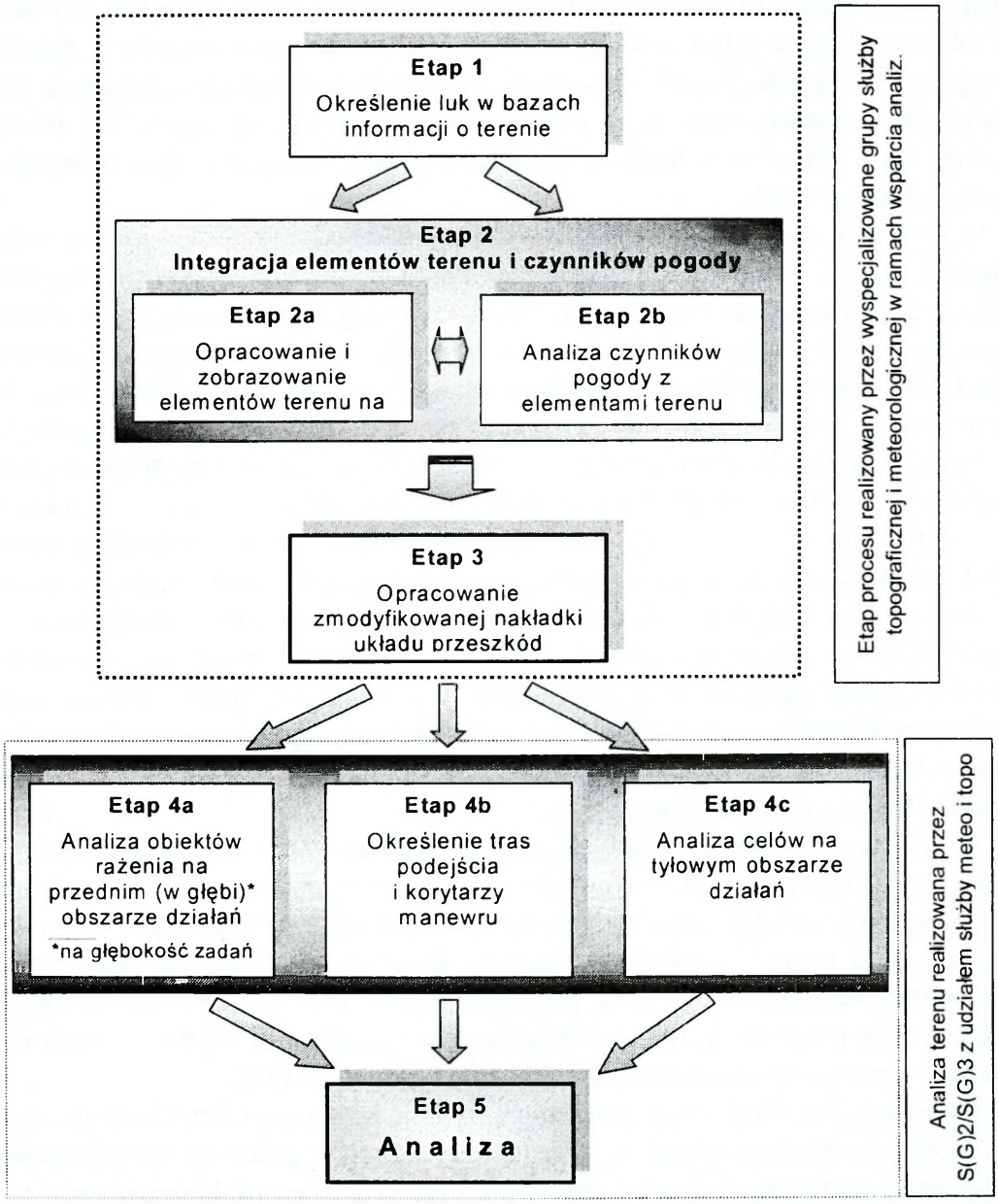

Źródło: Z. Lach, A. Łaszczuk, Z. Nowak, *Analiza terenu według NATO*, Warszawa 2000, s. 48.

Rys. 12. Proces analizy terenu

Największe nasycenie budynkami będzie występowało w centrum miasta. W większości miast to właśnie centrum lub jego zasadnicza część przechodziły ostatnio najbardziej bujny rozwój. Typowe centra miast składają się dzisiaj głównie z budynków wielopiętrowych, których wysokość jest bardzo różna. Nowoczesne planowanie obszarów zabudowanych uwzględnia bardziej otwarte przestrzenie między budynkami niż miało to miejsce w centrach starych miast lub w obszarze ich obrzeży. Centra miast o starej zabudowie charakteryzują się zwartą zabudową o wąskich uliczkach. Zwarta zabudowa centrum miasta będzie ograniczała obserwację, prowadzenie ognia oraz wykonywanie manewru sprzętem. Do działania w tego typu zabudowie kierowane będą jednostki specjalne oraz odpowiednio przeszkolona piechota.

Rejony o wysokiej, wielopiętrowej zabudowie będą umiejscowione w różnych rejonach miasta. Stanowią tzw. sypialnie miast i odznaczają się dużą liczbą budynków na małej powierzchni. Tworzą układ równoległy, satelitarny bądź siatkowy. Są to budynki o wysokości od 4 do 10 pięter z wieloma klatkami schodowymi. Sieć komunikacyjna wewnątrz osiedla charakteryzuje się wąskimi uliczkami. Charakter takiej zabudowy będzie stwarzał potrzebę zaangażowania znacznych sił (sprzętu i żołnierzy) czy do utrzymania zajmowanego rejonu, czy też oczyszczenia i opanowania. Prowadzenie walki będzie miało charakter ogniskowy. Bardzo często jeden z dużych budynków może być opanowany, w innym tylko jego część (klatka, poszczególne piętra), a jeszcze inne będą utrzymywane przez przeciwnika.

Rejony o rozrzuconej zabudowie to głównie peryferia miast lub dzielnice o zabudowie jedno- lub kilkurodzinnej. Składają się z niskich budynków o wysokości od 1 do 3 pięter. Budynki zwykle oddalone są od siebie i rozmieszczone w nieregularny sposób wzdłuż ulic. W tym typie zabudowy występują duże otwarte obszary. Rejony takie będą korzystne do działań z wykorzystaniem sprzętu. Walka może mieć charakter uporządkowany.

Kolejnym elementem miast są ciągi handlowe, rzędy sklepów, magazynów i restauracji. Buduje się je wzdłuż obu stron większych ulic w obrębie obszarów zabudowanych. Zwykle ulice takie są szerokie i otwarte a budynki jednolite, wysokie na 2 do 3 pięter – o piętro wyższe niż budynki na ulicach za nimi. Szerokie ulice mogą stanowić oś działań, niemniej jednak zwarta zabudowa przyległych budynków wymaga manewru sprzętem między budynkami i wymusza rozdzielenie działań na poszczególnych kierunkach wzdłuż głównych ulic.

Istniejąca sieć dróg, trasy tranzytowe, trakcje kolejowe i lotniska będą wywierały wpływ na manewr wojsk. Z jednej strony szeroka i gęsta sieć dróg pozwala na wykonanie manewru, z drugiej zaś umożliwia skuteczne blokowanie ruch wojsk (gruz, rumowiska). Ponadto przemieszczanie będzie ograniczone charakterem zabudowy. Łatwiej będzie się poruszać w rejonach o zabudowie luźnej, natomiast rejony o zwartej zabudowie (stare miasta) często będą prawie nie do pokonania przez ciężki sprzęt.

Rejony przemysłowe występują na obrzeżach miasta. Będą to zazwyczaj elektrownie (stacje przekaźnikowe), elektrociepłownie, ujęcia wody, małe zakłady produkcyjne oraz fabryki. Rejony przemysłowe charakteryzują się nieregularną budową, dużą liczbą garaży i hangarów. W obrębie tym występują często place oraz sieć kolejowa. Działania bojowe w takim rejonie będą miały charakter ogniskowy. Ważna jest tu możliwość adaptacji istniejących obiektów do własnych potrzeb (np. zakłady remontowe, ujęcia wody). Obiekty te mogą stanowić poważne wsparcie logistyczne. Ponadto fabryki i obiekty handlowe, takie jak magazyny, cegielnie, składy kolejowe służą jako podstawowe źródło materiałów do budowy przeszkód i barykad. Możliwe będzie także wykorzystanie inżynierów oraz robotników z odpowiednimi materiałami i maszynami do wzmocnienia istniejących rumowisk, przeszkód lub blokad dróg.

Przez większość miast przepływają rzeki, częste są też kanały w głębokich korytach – na ogół uniemożliwiające ich pokonanie poza istniejącymi mostami. W sposób naturalny dzielą one miasto na odrębne części. Łącznikami wspomnianych części miasta są mosty, wiadukty i tunele. Zazwyczaj ich liczba jest ograniczona i mogą znacząco utrudniać ruch wojsk. Utrzymanie powyższych obiektów może mieć decydujące znaczenie dla prowadzenia działań w terenie zabudowanym.

W każdym mieście występują też liczne place, parki i obiekty sportowe (stadiony, przyszkolne place sportowe). Te rejony otwarte będą przydatne zarówno podczas działań konwencjonalnych, jak i niekonwencjonalnych w obszarach zabudowanych. Mogą być wykorzystane do koncentracji ludności cywilnej lub tworzenia zgrupowań jeńców wojennych. Oddzielają także rejony działania powstańców i mogą stwarzać możliwość uzupełniania zapasów drogą powietrzną.

Oprócz części naziemnej każde miasto ma część podziemną. Nie jest łatwe sklasyfikowanie systemów podziemnych, które występują w tego typu zabudowie i wyznaczają dodatkowy wymiar w walce w terenach zurbanizowanych. Większość domów europejskich ma piwnice, zwykle z osobnym wejściem, różniące się rodzajem budowy. Miasta mają rozbudowane systemy kanalizacyjne i specjalne tunele na kable elektryczne i telefoniczne, często są one na tyle obszerne i umożliwiają przejście żołnierzy. W niektórych miastach znajdują się podziemne koleje i kanały. Ważne jest, aby być świadomym taktycznych uwarunkowań stwarzanych przez wszelkie systemy podziemne.

Pewne budynki publiczne, jak szpitale, kliniki, przychodnie mają krytyczne znaczenie, ponieważ prawo wojenne zakazuje ich atakowania, jeżeli nie są używane do innych celów wojskowych niż zabezpieczenie medyczne. Rozmieszczenie obiektów obrony cywilnej, schronów przeciwlotniczych i składów artykułów żywnościowych ma decydujące znaczenie dla ochrony ludności cywilnej i zapewnienia jej warunków przetrwania. Jest to również istotne podczas powstań lub działań terrorystycznych. Do takich strategicznych obiektów można zaliczyć lotniska, budynki mediów i administracji państwowej. Będą one szczególnym obiektem zainteresowania zarówno obrońcy, jak i nacierającego.

W większości małych miasteczek występuje zwykle kilka ulic z jedną ulicą centralną, przy której mogą być rozmieszczone sklepy, biura i urzędy. Ostatnio małe miasteczka (wsie) powiększyły swój obszar i gęstość zabudowy. Chociaż dookoła może być dużo otwartych przestrzeni, to gęstość zabudowy i konstrukcja domów może być taka sama, jak w dużych miastach.

W terenie zabudowanym konieczne jest jednoczesne prowadzenie walki na zewnątrz budynku, wewnątrz (w płaszczyznach pionowych i poziomych) oraz pod powierzchnią (tunele, piwnice, kanały). Trudność polega na tym, że nawet jeżeli istnieje możliwość obserwacji na powierzchni (np. wzdłuż szerokich, długich ulic), to i tak nie jest to wymierne, ponieważ do momentu rozpoczęcia bezpośredniej walki w budynkach trudno ocenić zagrożenie. Podobnie jest z działaniem pod powierzchnią, trudno bowiem ocenić, czy przeciwnik zdecyduje się na prowadzenie walki przy użyciu dostępnych kanałów, tuneli i piwnic (rys. 13).

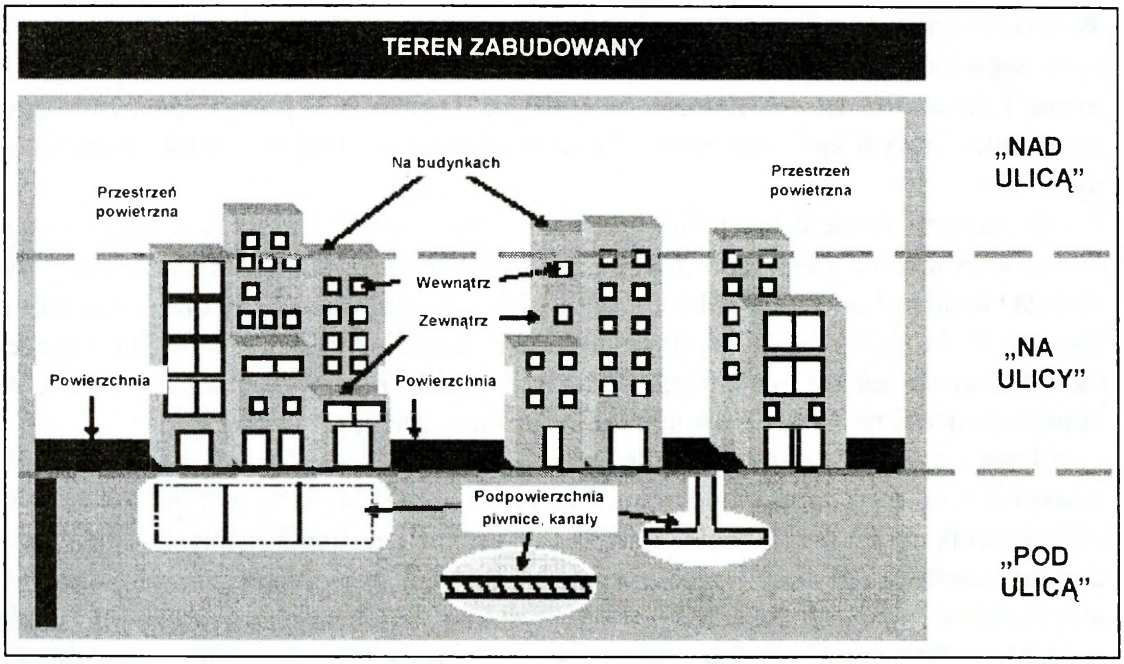

Rys. 13. Struktura działań w mieście

Podobnie jak w innym rodzaju działań bojowych, powodzenie w walce w terenie zabudowanym będzie zależeć nie tylko od umiejętności właściwej oceny prawdopodobnego zamiaru działania przeciwnika, ale także od właściwej i wszechstronnej oceny tego terenu, jego właściwości i wpływu na prowadzenie działań bojowych. Podczas analizy i oceny terenu zabudowanego w obszarze działania szczególnie ważna jest ocena wszelkich budynków i ich konstrukcji.

Budynki o konstrukcji zwartej to te, w których ściany zewnętrzne utrzymują ciężar konstrukcji całego budynku (rys.14)[60]. Dodatkowe zabezpieczenie, zwłaszcza w szerokich budynkach, zapewnia zastosowanie nośnych ścian wewnętrznych, pilastrów na ścianach zewnętrznych, wewnętrznych kolumn oraz łuków, wzmocnień nad oknami i drzwiami. Budynki o konstrukcji zwartej są budowane w różny sposób: ściany mogą być wykonywane bezpośrednio na miejscu, zazwyczaj przy wykorzystaniu cegieł, płyt lub zalewy betonowej; mogą one być wykonane z wcześniej przygotowanych prefabrykatów, a następnie ustawione; mogą być także wykonane z prefabrykatów i złożone na wzór kilku pudełek.

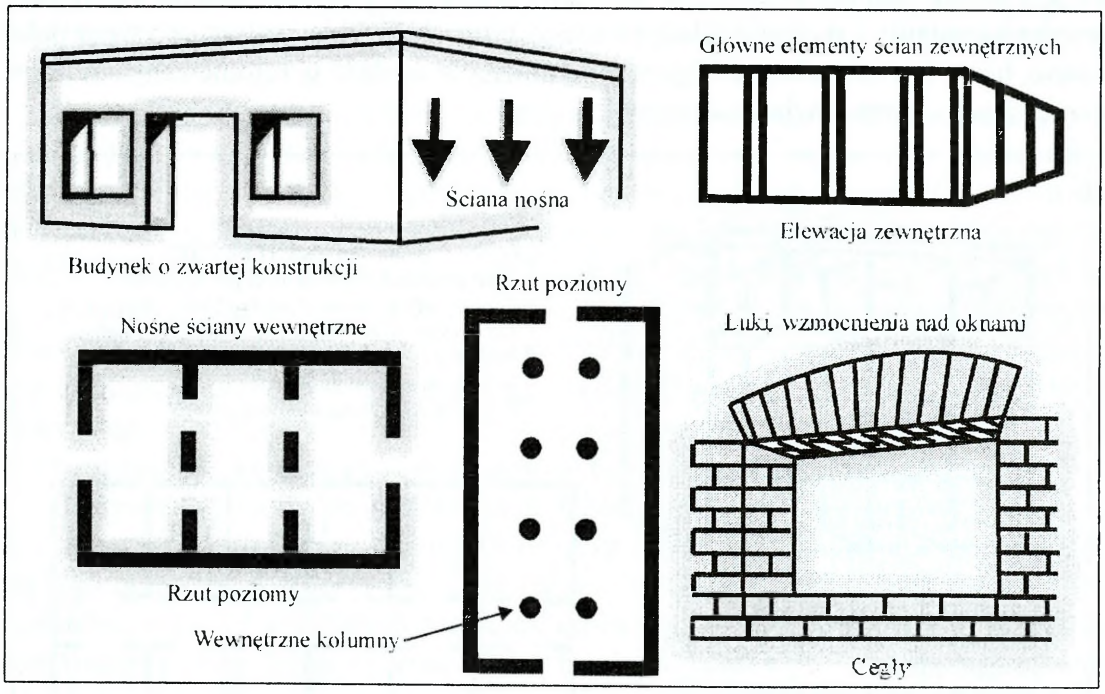

Rys. 14. Schemat konstrukcji budynku o konstrukcji zwartej

Najbardziej popularny rodzaj budynku o konstrukcji zwartej to **budynki z cegły**. W Europie są one często tynkowane, tak więc cegły stają się niewidoczne. Typowym przykładem budynku z cegły w miastach są małe sklepy, które występują we wszystkich dzielnicach, zwłaszcza na peryferiach.

Kolejnym powszechnie spotykanym rodzajem budynku jest **dom handlowy**. Zazwyczaj zbudowany z betonu wzmocnionego stalą zbrojeniową lub wznoszony z płyt prefabrykowanych. Cechą charakterystyczną tego rodzaju budynku jest stosunkowo słaby dach, ściany jednak zapewniają dobre warunki ukrycia i maskowania. Duże otwarte przestrzenie umożliwiają prowadzenie ognia z przeciwpancer-

[60] A. Bujak, G. Sobolewski, *Teren zabudowany środowiskiem pola walki XXI wieku*, Warszawa 2005, s. 57.

nych pocisków kierowanych, a fakt, że budowle te są zazwyczaj położone na rozległych zewnętrznych obszarach, zapewnia dobre pole ostrzału. Płyty użyte do konstrukcji budynku są w stanie utrzymać ciężar pojazdu i umożliwiają ukrycie i ochronę czołgów.

Budynki typu pudełkowego są wznoszone z prefabrykowanych ścian wykonanych z betonu zbrojonego o grubości 15–20 cm (rys.15)[61]. Zewnętrzne ściany tego typu budynków to często szkło. Z wojskowego punktu widzenia budynki te zapewniają dobrą osłonę, wyjątek jednak stanowią szklane ściany. Pomieszczenia w tych budynkach są zazwyczaj zbyt małe, by prowadzić z nich ogień z wielu rodzajów broni. Istnieje możliwość łatwego i szybkiego przemieszczania się między pomieszczeniami i piętrami. Budynki tego typu są zwykle wykorzystywane jako hotele, biura lub mieszkania. Najczęściej można je znaleźć w rejonie centrum miast i w rejonach o zabudowie rozrzuconej.

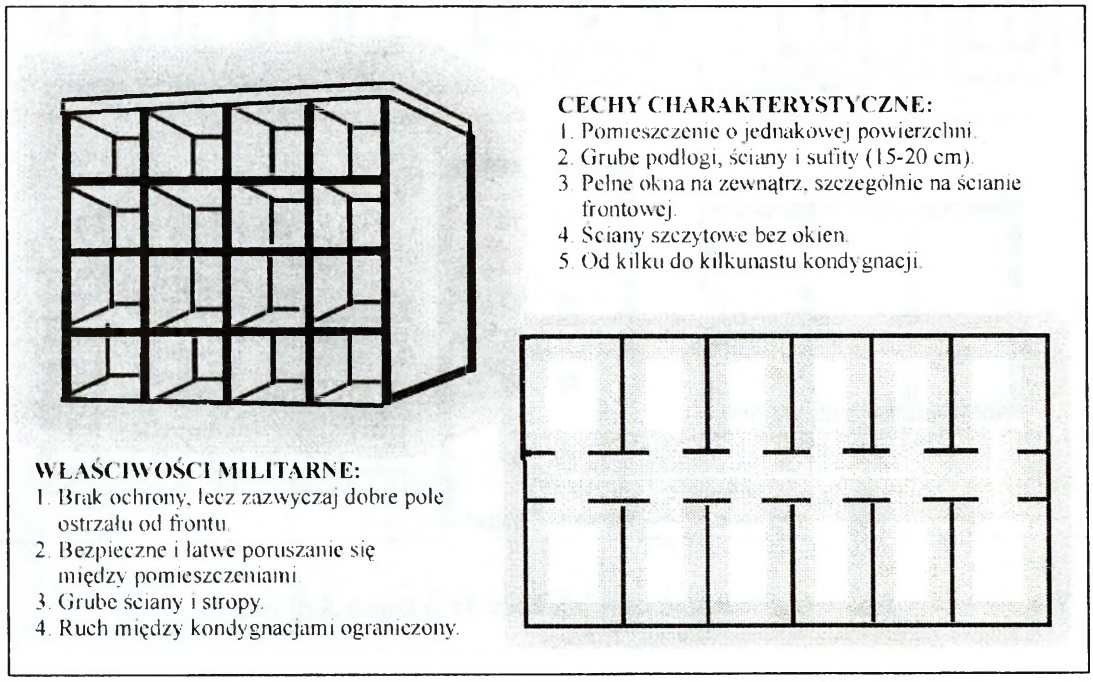

Rys. 15. Schemat budynku o konstrukcji pudełkowej

Miejsca zgromadzeń publicznych, jak kościoły, kina, teatry, to budynki o konstrukcji zwartej z dużymi, otwartymi przestrzeniami. Dach jest najczęściej stosunkowo słaby, ale ściany zapewniają dobre warunki maskowania i stanowią solidne ukrycie. Ściany wewnętrzne nie są zwykle ścianami nośnymi i mogą łatwo zostać zniszczone lub usunięte. Ze względu na konstrukcję i dużą powierzchnię mogą być wykorzystane jako budynki koszarowe. Często znajdują się one w pobli-

[61] Tamże, s. 59.

żu parków lub innych otwartych terenów, zapewniających pole ostrzału dogodne do prowadzenia ognia. Miejsca zgromadzeń publicznych są najbardziej powszechne w centrach i ich peryferiach w rejonach o zabudowie zwartej, jak i luźnej.

Budynki o konstrukcji szkieletowej są oparte na szkielecie wykonanym ze stali lub żelbetonu, który podtrzymuje cały ciężar budynku. Cechą charakterystyczną tego typu konstrukcji jest ich znaczna wysokość, zazwyczaj większa niż budynków innego typu. Zewnętrzne ściany tych budynków nie są ścianami nośnymi, służą jedynie jako ochrona przed warunkami atmosferycznymi. Budynki te mogą mieć ciężką lub lekką konstrukcję szkieletową. Konstrukcję ciężką posiadają zazwyczaj starsze budynki. Obydwa typy konstrukcji szkieletowej występują w miastach, zarówno w ich centrum, jak i dalej położonych dzielnicach zewnętrznych.

Budynki o ciężkiej konstrukcji szkieletowej występują w centrach miast, jak i na terenach w ich pobliżu. Mogą być rozpoznawane po „klasycznym" stylu architektury, a cechą charakterystyczną jest występowanie trzech elementów konstrukcji: podstawy, korpusy i poddasza. Ściany nie mają jednakowej grubości na wszystkich piętrach, ale okna są osadzone na tej samej głębokości. Często elementy szkieletu (kolumny) mogą być widoczne, zwłaszcza na parterze. Zewnętrzna okładzina elewacji, składająca się najczęściej z warstwy terakoty, cegły i laminowanej glazury, nie zapewnia tak skutecznej ochrony jak ściana budynku z cegły. Ściany tego typu stanowią jedynie osłonę przed ogniem broni małego kalibru i lekkimi odłamkami. Rozkład pomieszczeń w tych budynkach zależy od ich funkcji.

Budynki biurowe mają zazwyczaj kilka lub kilkanaście pomieszczeń rozmieszczonych wokół wewnętrznego korytarza o wymiarach uzależnionych od odległości między kolumnami (rys. 16). Są one zwykle zbyt małe, aby można było prowadzić ogień z niektórych środków walki, takich jak broń przeciwpancerna, zapewniają jednak dobrą ochronę dla strzelców wyborowych lub obsługi karabinów maszynowych.

Pomieszczenia są z reguły niewielkie, dostosowane do układu kolumn podtrzymujących dźwigary. Układ tych kolumn zazwyczaj wyznacza tym samym układ ścian działowych, które są stosunkowo grube. W budynku istnieją zespoły pomieszczeń tworzące mieszkania lub biura (przedstawicielstwa firm), których cechą charakterystyczną jest na ogół tylko jedno wejście. Układ tych zespołów jest z reguły taki sam na wszystkich piętrach, oprócz parteru i najwyższej kondygnacji.

Domy towarowe mają zwykle duże, przestrzenne wnętrza. Często w budynkach tego typu występują półpiętra, które zapewniają wolną przestrzeń umożliwiającą strzelanie do czołgów z góry przy użyciu pocisków przeciwpancernych. Domy te podzielone są na sekcje. Między poszczególnymi sekcjami domów towarowych montuje się stalowe drzwi ognioodporne. Po zamknięciu są trudne do sforsowania[62].

---

[62] A. Bujak, G. Sobolewski, *Teren zabudowany...*, s. 65.

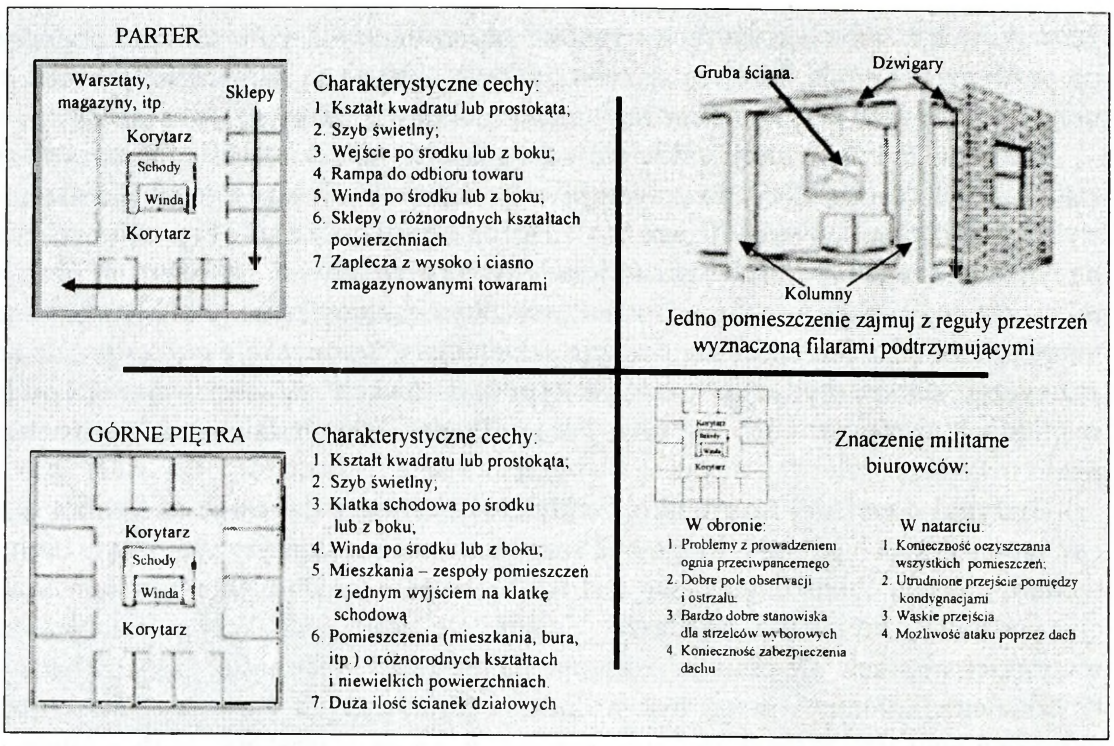

Rys. 16. Przykładowy rozkład pomieszczeń budynku biurowego

Wysokie budynki fabryczne są zazwyczaj łatwo rozpoznawalne ze względu na widoczne z zewnętrznej strony betonowe dźwigary i kolumny. Są one zwykle zlokalizowane w starych obszarach przemysłowych, a ich duże okna i przestrzenne wnętrza sprzyjają prowadzeniu ognia. Ich masywne stropy przygotowane są pod ciężkie maszyny i stwarzają dobrą osłonę przed opadającymi gruzami.

Budynki o lekkiej konstrukcji szkieletowej są z reguły nowocześniejsze i mogą być budowane z nowszych materiałów konstrukcyjnych, np. szkła. Taką konstrukcję zastosowano w większości budynków zbudowanych po drugiej wojnie światowej. Można je odnaleźć zarówno w centrum, jak i w zewnętrznych obszarach zabudowy.

Ich ściany składają się z cienkiej warstwy cegieł, lekkiego betonu lub szkła. Zastosowanie tych materiałów daje słabą ochronę przed oddziaływaniem środków ogniowych. Posiadają one nieco mocniejsze podłogi stanowiące ochronę z góry. Pomieszczenia w budynkach o lekkiej konstrukcji są większe niż w budynkach o konstrukcji ciężkiej. Wewnętrzne ściany działowe są bardzo cienkie i lekkie, łatwe do zniszczenia. Budynki te są zazwyczaj oddzielone od innych budynków, pomaga to w prowadzeniu ognia i obserwacji.

Typowymi budynkami szkieletowymi są także *garaże piętrowe*. Nie mają warstwy okładzinowej i są jednym z niewielu typów budynków, których dachy przystosowano do umieszczania pojazdów. Piętrowe garaże są zwykle wystarczająco

wysokie, aby zapewnić pełne pole ostrzału dla środków przeciwlotniczych, ponadto rakietowe środki przeciwlotnicze, jak np. Stinger, mogą być ukryte na ostatnim poziomie garażu, wysuwać się jedynie w celu zwalczania obiektów powietrznych.

Plan piętra zależy od różnych czynników, jednym z nich jest kształt budynku, a podstawową zasadą wpływającą na jego układ jest potrzeba zapewnienia dopływu światła zewnętrznego do pomieszczeń. Znajomość tej zasady pozwala w przybliżeniu określić rozkład pomieszczeń w dużych konstrukcjach. W walce, gdy nie zawsze dostępne są plany budynków, szybka orientacja co do układu pomieszczeń na danym piętrze może być szczególnie pomocna. Układ pomieszczeń jest najbardziej zależny od kształtu budynku, który jednocześnie wyznacza możliwość przebiegu korytarzy. Korytarze wyznaczają główne ciągi komunikacyjne, tam znajdują się drzwi do kolejnych pomieszczeń.

Tereny o zabudowie rozrzuconej. Zarówno w rejonie miejskim, jak i wiejskim można wyróżnić dwa zasadnicze sposoby realizacji zabudowy – zwarta i luźna. Same budynki są wykonane z różnych materiałów (rys. 17)[63].

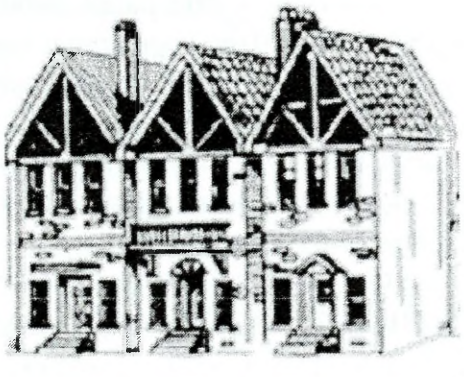

Zabudowa miejska

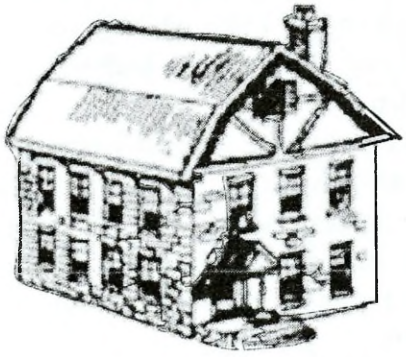

Zabudowa wiejska

CHARAKTERYSTYKA:

1. Wejście główne wzdłuż ulicy, jedno obok drugiego.
2. Budynki mają wspólne ściany.
3. Sąsiedztwo chodnika i ulicy.
4. Mało lub brak miejsca między chodnikiem a budynkiem.
5. Wysokość dwóch lub więcej pięter.
6. Kształt prostokąta.
7. W rzucie poziomym: parter - jedno duże pomieszczenie i korytarz piętra - kilka mniejszych pomieszczeń i korytarz.

1. Więcej niż jedno wejście.
2. Okna na każdej ścianie.
3. Wysokość dwóch lub więcej pięter.
4. Najczęściej kształt prostokąta.
5. Szerokie podjazdy.
6. Trudny do odgadnięcia układ pomieszczeń.
7. W rzucie poziomym: na parterze duże pomieszczenia (salon).

Rys. 17. Typy zabudowy

[63] Tamże, s. 67.

Domy miejskie to zazwyczaj ceglane budowle o zwartej konstrukcji. Z kolei domy wiejskie na ogół są wykonane z drewna, lecz tam, gdzie drewno jako materiał budowlany występuje rzadko (np. południe Europy), domy te buduje się z trwalszych materiałów (kamienia, cegły, betonu). Sposób budowy, układ oraz rodzaj użytych materiałów są zazwyczaj uzależnione od wielowiekowych tradycji obowiązujących w danym regionie. Bardziej tradycjonalne podejście mają narody Europy, zwłaszcza Europy Zachodniej. Szczególnie w tych państwach oraz w USA powszechna jest tradycja posiadania własnego domku z ogródkiem. Powoduje to powstawanie bardzo dużych połaci z domkami jednorodzinnymi, a na dodatek ich liczba i obszar stale rosną. Budowane na tych obszarach domy są z reguły dwukondygnacyjne, umieszczone tuż przy chodniku, aby pozostawić trochę miejsca na ogród.

Trzeba jednak pamiętać, że nie wszędzie dominuje pewien standard europejski w budowaniu miast. Dotyczy to szczególnie obszarów dla naszych wojsk dosyć egzotycznych, takich jak Bliski Wschód i rejony tropikalne.

W tych obszarach Wojsko Polskie bierze udział nie tylko w misjach pokojowych, ale również w zmaganiach wojennych, a po ich wygaśnięciu w działaniach stabilizacyjnych (np. w Iraku od 2003 roku). W tych rejonach najbardziej popularnym typem zabudowy miejskiej jest budynek w stylu zamkniętego dziedzińca. Domy są ustawione jeden przy drugim, bez zachowania regularności. W efekcie powstają wąskie, kręte uliczki, swoistego rodzaju labirynty, z bardzo niewielkim polem obserwacji. W tego typie zabudowie bardzo trudno jest się poruszać i prowadzić walkę, znacznie trudniej niż w niektórych miastach europejskich, nawet o znacznie gęstszej zabudowie.

W celu uzyskania właściwych wyników w procesie analizy terenu zabudowanego (z punktu widzenia użycia wojsk lądowych) należy uwzględniać następujące aspekty:

- obserwację i strefy ognia,
- warunki ukrycia i maskowania,
- przeszkody terenowe,
- teren kluczowy,
- drogi podejścia i manewru.

Obserwacja i strefy ognia obejmują następujące problemy:

- warunki prowadzenia obserwacji optycznej i elektronicznej,
- możliwości prowadzenia ognia na wprost i z zakrytych stanowisk ogniowych.

Rozmieszczenie środków ogniowych, punktów obserwacyjnych i stanowisk pracy środków elektronicznych wymaga gruntownej analizy oceny wyniosłości terenowych. Na przykład często brak wzajemnej widoczności radiowej w walce w terenie zabudowanym jest powodem braku łączności. Z kolei nadmierne zagęszczenie punktów obserwacyjnych powoduje utratę możliwości dozorowania optycznego innych kierunków. Natomiast wykorzystanie elektronicznych środków rozpoznania napotyka wiele przeszkód z powodu ich niewłaściwego rozmieszczenia. Jest to problem szczególnie trudny w przypadku działania w tak złożonym środowisku,

jakim jest teren zabudowany. Powyższe powody były przyczyną podjęcia prac nad stworzeniem komputerowej bazy danych, umożliwiającej wzajemne określenie punktów widoczności[64].

Warunki ukrycia i maskowania obejmują następujące problemy:

– warunki maskowania przed obserwacją optyczną i elektroniczną;

– możliwości ukrycia sprzętu i wojsk przed ogniem przeciwnika, właściwości gruntu.

Podstawowym zadaniem maskowania jest ukrycie określonych obiektów przed obserwacją. Obserwacja optyczna jest jednak niedoskonała i dlatego też w państwach Sojuszu wiele uwagi poświęca się obserwacji elektronicznej. Uważa się, że właściwości maskujące terenu są w stanie ograniczyć możliwości przyrządów optycznych, nie są jednak w stanie zapobiegać penetracji dokonywanej przez środki elektroniczne. Należy przyjąć, że odstępstwem od tej zasady jest właśnie teren zabudowany.

W ocenie terenu uwzględnienie wszystkich warunków, wynikających z możliwości maskowania i ukrycia może prowadzić do wyodrębnienia tych sposobów działania, które przeciwnik musi zastosować, aby uzyskać określone informacje. Takie podejście do problemu pozwala przewidywać wykorzystanie potencjału rozpoznawczego przeciwnika i określenie własnego przeciwdziałania. Dla utrudnienia obserwacji planuje się wykorzystanie sztucznie wytworzonych dymów (kolorowych, metalizowanych), aerozoli, mgły, zasłon termicznych itp. oraz całej gamy posiadanych technicznych środków pozorujących istnienie realnych obiektów.

Przeszkody terenowe. W trakcie oceny tego czynnika analizuje się:

– charakterystykę naturalnych przeszkód terenowych,

– charakterystykę wybudowanych obiektów terenowych.

Do głównych przeszkód naturalnych, w wypadku oceny terenu zabudowanego, zaliczane są: kanały, groble, parki, bagna, wzniesienia terenowe. Do wybudowanych obiektów terenowych zalicza się: urządzenia hydrotechniczne, drogi komunikacyjne[65], sieć kolejową, obiekty przemysłowe, ogrody, sady i parki. Zasadą jest, iż większość danych o obiektach terenowych występujących w rejonie prowadzenia działań podwładni otrzymują od swoich przełożonych. Temu miedzy innymi ma służyć opracowywany w części „B" rozkazu bojowego (operacyjnego) załącznik, dotyczący wpływu warunków terenowych na realizację zadania. Ocenie podlegają warunki terenowe zarówno te, w jakich działa przeciwnik, jak i te, w jakich działają wojska własne.

Teren kluczowy. Analiza tego zagadnienia obejmuje następujące problemy:

– obszar (rejon), utrzymanie którego decyduje o trwałości działań,

– obszary (obiekty), których opanowanie pozwoli na uzyskanie przewagi taktyczno-ogniowej nad przeciwnikiem,

– rejony (obszary) o dużych oraz małych możliwościach manewrowych.

---

[64] Programy określające wzajemną widoczność wybranych punktów terenowych są obecnie stosowane do oceny terenu w Wojsku Polskim; przykładem takim może być Pakiet Grafiki Operacyjnej (PGO).

[65] Termin ten obejmuje drogi przeznaczone dla ruchu kołowego.

Utrzymanie i wykorzystanie dogodnych lub wybór jedynie bardziej dogodnych obszarów terenu od wieków stanowiło istotną zasadę prowadzenia walki. Zapewnienie przewagi nad przeciwnikiem poprzez pozbawienie go możliwości manewru stanowi cel działania każdego dowódcy. Aby właściwie wykorzystać warunki obszaru działań bojowych, konieczne wydaje się wcześniejsze wyodrębnienie w jego strukturze tych rejonów, które kontrolowane i bronione niewielkimi siłami pozwolą skoncentrować wojska do decydującego uderzenia w wybranym przez dowódcę, a nieoczekiwanym przez przeciwnika miejscu i czasie. Uzyskanie zaskoczenia w skali taktycznej jest bowiem możliwe jedynie przy właściwym wykorzystaniu warunków terenowych, w rozpatrywanym problemie specyficznych cech terenu zabudowanego i zastosowaniu optymalnego manewru wojskami i ogniem.

Drogi podejścia i manewru. Analiza tego elementu wymaga rozpatrzenia następujących problemów:

– dróg marszu, wykorzystywanych do przemieszczania,

– dróg manewru, które są wykorzystywane do zmiany kierunku przemieszczania oraz łączą drogi marszu ze sobą, tworząc tzw. „korytarze manewru".

Teren stosowny do manewru i przemieszczenia wojsk stanowi tylko niewielki procent ogólnej powierzchni, w wypadku działania w terenie zabudowanym jest on szczególnie mały. Mimo burzliwego rozwoju środków transportowych wojska dalej są przywiązane do sieci drogowej. W najbliższej przyszłości, gdy formacje powietrzno-lądowe staną się powszechne, również nie wydaje się, aby zrezygnowano z wykorzystania istniejącej sieci drogowej. W tych warunkach rysuje się potrzeba stałego dozorowania tych punktów, rejonów i obszarów, które zapewnią swobodę manewru.

Charakterystyka i analiza środowiska zabudowanego nie może zostać bez znaczenia w okresie planowania, a w konsekwencji prowadzenia działań bojowych. Bardzo trafnie o działaniach w terenie zabudowanym mówił W. Black: „We *wszystkich czasach w prowadzeniu wojen, miejscowości miały dla wojska fatalną siłę przyciągającą; daremne były ostrzeżenia regulaminów wszystkich wojsk, by podczas obrony obsadzać miejscowości niewielkimi siłami, dalej bronić miejscowości, tylko wówczas, gdy utrzymanie jej daje korzyści taktyczne. W natarciu unikać właściwej walki w miejscowości i dążyć do rozstrzygnięcia w dowolnym terenie poza miejscowością*"[66].

2.4. Wpływ terenu zabudowanego na działania wojsk lądowych

Jak już wspominano istnieją dwie swoiste cechy terenu zabudowanego, które odróżniają go od innych środowisk. Po pierwsze, np. tereny lesiste, góry czy też inne środowiska od stuleci zachowują swoją stałą strukturę, natomiast rejony zabudowane ulegają ciągłym przeobrażeniom. Po drugie, rejony te rozrastają się pod

[66] W. Black, *Rozwój taktyki w ciągu wielkiej wojny*, Warszawa 1921, s. 18.

względem ich liczby i rozmiarów na całym świecie, szczególnie w Europie. Z tego powodu taktyka i technika walki w rejonach zabudowanych, stają się coraz bardziej różnorodne.

Wsie i miasta, tereny przemysłowe i aglomeracje miejskie będą wywierały wpływ na działania bojowe w zależności od ich struktury, gęstości i rozciągłości oraz ze względu na to, iż w rejonach zabudowanych przecinają się zwykle sieci dróg, są one zazwyczaj skupiskami sieci drogowej.

Pomimo coraz większej możliwości poruszania się sił lądowych po bezdrożach, zawsze istnieje potrzeba dróg jako osi przegrupowania wojsk. Sieć drogowa w obszarach zabudowanych jest gęsta i dobrze rozbudowana, może więc zostać wykorzystana jako rejony łagodzące trudności związane z pokonywaniem terenów podmokłych, obszarów leśnych, terenów górzystych i przeszkód wodnych. Sieć drogowa w rejonach zabudowanych stwarza więc dobre warunki do prowadzenia szeroko zakrojonych przegrupowań wojsk. Z drugiej strony wobec występowania licznych obiektów drogowych jest podatna na zniszczenia. Węzły drogowe i niewystarczająca nośność wielu mostów ograniczają ruch wojsk. W związku z tym obszary zabudowane często wyznaczają linie komunikacji walczących wojsk. Wynika stąd, że na przyszłym polu walki decydujące może być utrzymanie tych obszarów. Oprócz tego, mieszczą one różnorodne urzędy ekonomiczne i polityczne, są zamieszkane przez dużą liczbę ludności, a więc i z tych powodów będą istotnymi rejonami walk.

Ludność cywilna jest obecnie najistotniejszym czynnikiem warunkujący sposób prowadzenia działań bojowych. Podejmowane przez cały cywilizowany świat interwencje mają w większości przypadków podłoże humanitarne i ich zasadniczym celem jest umniejszenie cierpienia ludzi, znajdujących się w rejonie kryzysu. W związku z tym rodzi się niezwykle istotne ograniczenie w użyciu siły.

Podsumowując możemy przyjąć, iż **obecność osób cywilnych zmusza wojska do wytężenia uwagi w doborze celów, ograniczonego stosowania uzbrojenia o dużej sile rażenia i małej dokładności (lotnictwo i artyleria), używania broni niezabijającej (*non – lethal weapon*), przyjęciu zupełnie innej taktyki zdobywania i oczyszczania budynków**. Jednocześnie z typowymi działaniami bojowymi wojsko zobowiązane będzie do realizacji zadań w zakresie szeroko rozumianego wsparcia i pomocy humanitarnej ludności zamieszkującej tereny działań. Walki w terenie zabudowanym mogą spowodować znaczne straty wśród ludności cywilnej oraz duże zniszczenia infrastruktury, co może spowodować powstanie dużego zagrożenia epidemiologicznego. W planowaniu i prowadzeniu walki w rejonach zabudowanych rozważane muszą być więc skutki tego działania w odniesieniu do ludność cywilnej.

Należy nawiązać i stale utrzymywać ścisłą współpracę między władzami cywilnymi a dowódcami obrony terytorialnej i dowódcami taktycznymi. W ramach możliwości, poza priorytetami wynikającymi z wykonywania zadania bojowego i zabezpieczenia materiałowego walczących wojsk, dowódca taktyczny powinien zabezpieczyć lub pomóc w ewakuacji ludności cywilnej, zapewnieniu jej żywności

i opieki medycznej, utrzymaniu porządku publicznego i bezpieczeństwa oraz zapobieganiu przed niespodziewanymi skutkami działań wojennych i utrzymania podstawowych usług.

Kolejnym poważnym utrudnieniem w prowadzeniu działań będą warunki obserwacji. W terenie zabudowanym można wyróżnić rejony odkryte, czyli z możliwością obserwacji i rejony zakryte bez możliwości obserwacji bezpośredniej przeciwnika. Nie dotyczy to tylko obserwacji wzrokowej, ale także obserwacji za pomocą systemów radarowych, rozpoznania elektronicznego, systemów namierzania itp. Obowiązkowo trzeba uwzględnić możliwości prowadzenia obserwacji przestrzeni powietrznej (w tym tras dolotu i podejść do stref lądowania) oraz łączności radiowej, która wpływa w znaczący sposób na organizację dowodzenia. Trudności w kierowaniu walką i utrzymaniu łączności będą wymagały dużej samodzielności i wysokich umiejętności dowódców szczebla pluton–drużyna–zespół. Sukces w walce w terenach zabudowanych będzie zależał głównie od ich inicjatywy i sprawności działania.

Cechą charakterystyczną walk w mieście jest występowanie dużej ilości pól zakrytych. Ustalenie dominujących punktów, głównie w wysokich budynkach, przygotowanie wcześniej planu rozmieszczenia posterunków obserwacyjnych w tych miejscach, zapewni każdemu dowódcy wgląd w teren na dużą głębokość, ale przede wszystkim uchroni wojska przed zaskoczeniem. Opanowanie tych punktów przed rozpoczęciem działań pozwoli ukryć swoje zamiary przed obserwacją przeciwnika.

Na współczesnym polu walki istotnym wsparciem możliwości prowadzenia obserwacji w terenie zabudowanym jest zastosowanie pilotowych i bezpilotowych aparatów latających (śmigłowce, bezpilotowe środki rozpoznawcze itp.). Dzięki temu można wydatnie uzupełnić system obserwacji naziemnej.

Podobnie jak z obserwacją, prowadzenie ognia z wszystkich rodzajów broni będzie również utrudnione w związku z występowaniem dużej ilości pól martwych. Małe odległości między budynkami ograniczają możliwość prowadzenia ognia z głównego uzbrojenia wozów bojowych, przede wszystkim z czołgów. Nie mogą one wykorzystać swoich istotnych w działaniach bojowych zalet. Środki ogniowe mogą być rozmieszczane na wielu poziomach, dlatego w czasie działań w mieście należy liczyć się z ogniem wielowarstwowym, skrzydłowym, krzyżowym. Analizując teren zabudowany trzeba mieć też świadomość, iż przeciwnik ma możliwość użycia przenośnych zestawów broni bezodrzutowej, granatników przeciwpancernych do zwalczania pojazdów opancerzonych i nieopancerzonych. W terenie zabudowanym wozy bojowe i czołgi są szczególnie narażone na skuteczny ogień przeciwpancerny.

Stanowiska ogniowe przeciwnika będą niezmiernie trudne do zlokalizowania w zabudowie miejskiej. Fakt występowania osób cywilnych dodatkowo wpłynie negatywnie na możliwości prowadzenia ognia, ponieważ występować oni mogą jako *żywe tarcze*. W związku z koniecznością prowadzenia walki w zwartych kwartałach, na bliską odległość, szerokie zastosowanie będzie miała broń krótkiego

zasięgu, granaty ręczne. Jednym z rozwiązań stosowanych w armii izraelskiej i testowanych w Stanach Zjednoczonych, a zwiększających bezpieczeństwo żołnierzy walczących w takich warunkach, jest stosowanie specjalnych urządzeń o konstrukcji łamanej, w której montuje się broń, przez co żołnierze mogą prowadzić ogień zza węgła, nie narażając się na ogień strony przeciwnej[67].

Miasto jest idealnym polem do działania strzelców wyborowych. Wykorzystując zniszczone częściowo budynki, jeden strzelec wyborowy może godzinami trzymać w szachu działające na pieszo pododdziały. Najlepszym przeciwdziałaniem, oprócz wyszkolenia żołnierzy, jak poruszać się w takich warunkach, jest posiadanie tzw. *przeciwsnajperów*, którzy osłanialiby pododdziały piechoty, zwalczając strzelców wyborowych przeciwnika.

Teren zabudowany posiada niejako naturalne właściwości maskowania. Maskowanie umożliwia skryty manewr sił na kilku poziomach: po dachach, w budynkach i pod ziemią. Dodatkowo przeciwnik bez munduru, do momentu wyciągnięcia broni czy rzucenia granatu jest właściwie nie do rozpoznania w tłumie osób cywilnych. Wtedy również może on prowadzić ogień zza pleców *żywych tarcz*, ograniczając możliwości przeciwdziałania sił interwencyjnych. Obecność podobnie ubranych osób ułatwia błyskawiczną i niezauważalną ucieczkę, czy też *urwanie się* pościgowi, szczególnie w doskonale znanym sobie labiryncie wąskich uliczek, podwórzy czy piwnic.

W mieście trzeba być gotowym na wszelkie nietypowe formy maskowania się przeciwnika, budowy ukryć i schronów. Obrońca zajmuje dany teren od dawna, więc może doskonale przygotować go pod względem rozbudowy fortyfikacyjnej. Dobrym przykładem jest doskonałe przygotowanie i zamaskowanie schronów i ukryć przez ludność żydowską w czasie powstania w getcie warszawskim, a z przykładów bardziej współczesnych warto choćby wymienić doświadczenia rosyjskie z walk w Groznym.

Teren zabudowany pozwala dokonać szybkiego i skrytego manewru na skrzydło, tyły lub na słabiej chronioną część ugrupowania przeciwnika. Siły uczestniczące w operacji reagowania kryzysowego, podczas działania w miastach muszą być właściwie cały czas gotowe na uderzenie ze wszystkich stron i to nawet w rejonach uprzednio wnikliwie sprawdzonych. Niejednokrotnie jedyną skuteczną osłoną będzie przyjęcie ugrupowanie na tzw. *jeża,* wystawiając ubezpieczenia we wszystkie strony, ze szczególnym uwzględnieniem obserwacji okien i dachów budynków.

Duże znaczenie ma analiza ewentualnych tras dolotu śmigłowców z wykorzystaniem lotu konturowego lub techniki *NOE* (*Nap – On the Earth*). Wykorzystując takie trasy śmigłowce sił interwencyjnych maskują przelot, usypiają czujność przeciwnika naziemnego. Dla zmylenia przeciwnika konieczne też jest dokonywanie, co jakiś czas przyziemienia, nawet bez wysadzania desantu.

---

[67] Urządzenie firmy KOPEX SA, nazywane *Corner Shot*, prezentowane było m.in. na targach MSPO 2004. Zob. *MSPO 2004*, „Komandos" 2004, nr 10, s. 82.

Teren zabudowany, jako całość, jest traktowany jako przeszkoda, ale jeśli analizuje się walkę tylko w jego wnętrzu, to przeszkodami dla wojsk będą w głównej mierze kanały, groble, bagna, wzniesienia terenowe, urządzenia hydrotechniczne, rzeki, jeziora, linie energetyczne itp. Należy pamiętać, że na skutek prowadzonych działań mogą powstać rumowiska, gruzowiska, barykady itp. Występowanie takich przeszkód będzie wymagało użycia do oczyszczania dróg manewru dla sprzętu ciężkiego maszyn inżynieryjnych, czołgów z urządzeniami spycharkowymi itp.

Istotną przeszkodą dla wszelkich pojazdów opancerzonych, przede wszystkim czołgów, są budynki. Ograniczają one szerokość ulic i czasami wręcz uniemożliwiają wykonanie obrotu wieżą, podniesienie lub obniżenie armaty, przez co czołgi nie są w stanie prowadzić ognia z bliższej odległości do celów na najniższych piętrach, w piwnicach i na dachach.

Sieć drogowa wywiera istotny wpływ na przebieg walk wewnątrz rejonu zabudowanego. Szczególne znaczenie mają drogi tranzytowe i nasypy kolejowe, które zapewniają dogodne warunki ruchu między poszczególnymi częściami miast, stanowiąc jednocześnie dogodne punkty do rozmieszczenia przeszkód. Te ułatwiające ruch obiekty będą zazwyczaj wyznaczać zasadnicze kierunki działania wojsk. Ich utrzymanie będzie często warunkować kontrolowanie danego odcinka. Ich zniszczenie może w zasadniczy sposób wpłynąć na możliwości prowadzenia skutecznego manewru[68].

Obserwując uważnie działania Rosjan w Czeczenii, Izraelczyków na Ziemiach Okupowanych czy obecnie sił stabilizacyjnych w Iraku i Afganistanie, łatwo zauważyć, że stacjonarne elementy infrastruktury typu bazy, stałe posterunki kontrolne, posterunki obserwacyjne rozmieszczają oni poza obszarami miast. Posterunki tymczasowe w centrach miast rozwijają tylko w czasie prowadzenia akcji zaczepnych. W związku z tym, za każdym razem, gdy będzie podejmowana jakaś akcja, będzie trzeba od nowa wyszukiwać punktów kluczowych i je opanowywać, organizując w tym miejscu tymczasowy posterunek.

Teren zabudowany tworzy bardzo skomplikowane środowisko szeroko rozumianych działań militarnych. Jest przestrzenią o dużej ilości złożonych obiektów oraz miejscem występowania wielu zjawisk.

Reasumując prowadzone rozważania na temat wpływu terenu zabudowanego na działania wojsk lądowych można stwierdzić, że działania w obszarze zabudowanym charakteryzują się:

– potrzebą posiadania maksimum informacji o układzie topograficznym terenu zabudowanego i możliwościach strony przeciwnej;

– ograniczonym polem ostrzału i obserwacji;

– doskonałym ubezpieczeniem, ukryciem i maskowaniem wojsk i wyposażenia;

– obniżonymi możliwościami manewru, szczególnie jednostek pancernych;

---

[68] A. Bujak, *Wpływ specyficznych warunków środowiska na działania taktyczne*, Warszawa 1998, s. 29–30.

– intensywnym stosowaniem broni krótkiego zasięgu i granatów ręcznych;
– walką prowadzoną w zwartych kwartałach;
– potrzebą inicjatywy i sprawności działań na niższych szczeblach dowodzenia, od których w dużym stopniu zależy sukces;
– zwiększoną wrażliwością pojazdów na atak z bliskiej odległości;
– zdecentralizowanym użyciem wielu rodzajów wojsk, w tym szczególnie czołgów i artylerii do ognia na wprost; trudnościami w dowodzeniu, kierowaniu i łączności oraz związaną z tym decentralizacją dowodzenia;
– wykorzystaniem większej liczby spieszonych pododdziałów;
– zwiększonymi możliwości przenikania i obejścia;
– wysokim zużyciem amunicji i innych środków bojowych;
– walką prowadzoną na trzech poziomach; na poziomie ulicy, ponad ziemią na dachach i w budynkach oraz pod ziemią w kanalizacjach i systemach podziemnych przejść i tuneli;
– zaangażowaniem z reguły nieproporcjonalnie dużej liczby wojsk;
– obecnością ludności cywilnej.

Obszary zabudowane zapewniają ponadto ochronę przed obserwacją i oddziaływaniem ogniowym, utrudniają rozpoznanie i ułatwiają mylenie przeciwnika oraz uzyskanie zaskoczenia. Manewr jest utrudniony i może zostać łatwo zakłócony. Niszczący skutek ognia może uczynić drogi i ulice całkowicie nieprzejezdne. Poważnie zniszczone rejony zurbanizowane stanowić więc będą znaczącą przeszkodę.

Konkluzje

Współcześnie nikt już nie kwestionuje tezy, że teren i pogoda jest jednym z zasadniczych czynników wpływającym na prowadzenie działań wojsk lądowych. Znajomość tych warunków i umiejętność ich wykorzystania jest jednym z silniejszych atutów w rękach każdego dowódcy, czego potwierdzeniem są przykłady z historii wojen. Prowadzone analizy ostatnich konfliktów wskazują, iż współcześnie działania wojsk na stałe przeniosły się do terenów zabudowanych. Dlatego tak ważna jest umiejętność poprawnych ocen i analiz elementów terenu zabudowanego, aby określić jego wpływ na działania wojsk. Właściwa ocena terenu zabudowanego może być warunkiem skutecznych działań wojsk.

Podsumowując prowadzone rozważania na temat oceny terenu zabudowanego w aspekcie działań wojsk lądowych nasuwają się następujące wnioski:

- używane w teorii działań taktycznych terminy **teren zabudowany** i **teren zurbanizowany** nie są precyzyjnie wyjaśnione, często traktowane jako znaczenie potoczne;
- mając na uwadze charakter współczesnych terenów zabudowanych istnieje potrzeba innego jego klasyfikowania. Współcześnie teren zabudowany można charakteryzować i klasyfikować między innymi ze względu na: **układ zajmowanej**

powierzchni, liczbę mieszkańców, spełniane funkcje, typ zabudowy, położenie geograficzne i klimatyczne, ukształtowanie terenu;

- prowadzona analiza sytuacji kryzysowych ostatnich lat (Somalia, Czeczenia, Liban, Irak) wskazuje, że do ich rozwiązania angażowane są siły wielu państw, dlatego uzasadnione jest przyjęcie tezy, iż przyszłe operacje wojenne czy też operacje poniżej progu wojny mogą być prowadzone z dużym prawdopodobieństwem w układzie międzynarodowym, a ich fundamentem będą zgrupowania wojsk lądowych wydzielane przez poszczególne państwa. **Wielonarodowe siły zadaniowe** będą tworzone na potrzeby rozwiązania zaistniałej sytuacji kryzysowej w ramach różnych organizacji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo (ONZ, OBWE, NATO, UE). **Wielonarodowe siły zadaniowe traktuje się jako doraźnie (tymczasowo) utworzoną strukturę sił militarnych pod jednym dowództwem, którą stanowi potencjał (jednostki) wydzielany przez poszczególne państwa do osiągnięcia wspólnego zamierzonego celu. Siły takie mogą się składać z komponentu wojsk lądowych, sił powietrznych i morskich** itp. Skład WSZ i poszczególnych komponentów określany jest przez organizację odpowiedzialną za daną operację (np.: ONZ, OBWE, NATO, UE) w porozumieniu z państwami zaangażowanymi w rozwiązanie danej sytuacji kryzysowej;
- komponent wojsk lądowych też najczęściej będzie miał charakter wielonarodowy. Tworzyć go będą zgrupowania wojsk lądowych wydzielane przez uczestniczące państwa. Stąd **zgrupowanie wojsk lądowych WSZ to określony potencjał wojsk lądowych, utworzony z różnych jednostek organizacyjnych pod jednym dowództwem, wyznaczony do wykonania określonych zadań**;
- realizowaną ocenę terenu zabudowanego można podzielić na etapy – **wstępną analizę terenu zabudowanego**, której wynikiem jest uzyskanie informacji ogólnej oraz **szczegółową analizę terenu zabudowanego** – jako pozyskiwanie wniosków w kwestii bezpośredniego wpływu występujących elementów na działania wojsk;
- do informacji ogólnych w ocenianym terenie zalicza się: znaczenie polityczne i ekonomiczne w strukturze narodowej, położenie geograficzne i klimatyczne, strukturę administracyjną, infrastrukturę i usługi, główne ośrodki przemysłowe i możliwości produkcyjne, ogólną charakterystykę fizyczną (układ urbanistyczny), strukturę ludności cywilnej, zasoby istotne dla wojsk;
- analizując miasto jako przyszły rejon działań trzeba brać pod uwagę następujące elementy: nasycenie budynkami (centra miast), rejony o wysokiej, wielopiętrowej zabudowie, rejony o zabudowie rozrzuconej, ciągi handlowe, rejony przemysłowe, naturalne przeszkody wodne (rzeki, kanały, zbiorniki wodne), układ komunikacyjny (drogi, wiadukty, tunele, mosty), lotniska, place, parki i stadiony, infrastrukturę podziemia, inne ważne obiekty (budynki administracji, mediów, szpitale, kliniki itp.);
- ludność cywilna jest obecnie najistotniejszym czynnikiem warunkujący sposób prowadzenia działań bojowych. Podejmowane przez cały cywilizowany świat

interwencje mają w większości przypadków podłoże humanitarne i ich zasadniczym celem jest umniejszenie cierpienia ludzi znajdujących się w rejonie kryzysu;

- teren zabudowany tworzy bardzo skomplikowane środowisko szeroko rozumianych działań militarnych. Jest przestrzenią o dużej liczbie złożonych obiektów oraz miejscem występowania wielu zjawisk. Szczegółowa analiza elementów terenu zabudowanego warunkuje skuteczne i bezpieczne działanie wojsk w trakcie wykonywania zadań.

3. WSPÓŁCZESNE ZAGROŻENIA W ŚRODOWISKU MIEJSKIM

Pomimo odprężenia militarnego, które ma miejsce na początku XXI w., pojawiło się szereg nowych zagrożeń, które stanowią zawsze o charakterze walki zbrojnej. Nadal aktualne i zasadne wydają się pytania o naturę i istotę współczesnych zagrożeń i wynikających z tego zmian w sztuce wojennej oraz o wpływ tych zjawisk na zasadnicze twierdzenia funkcjonujące w teorii walki zbrojnej, którą nadal uznajemy za zasadniczą dla nauk wojskowych. Nie ulega wątpliwości, że analiza i prognoza zagrożeń staje się jednym z priorytetowych obszarów poznania. Jest to tym bardziej istotne, że systematyczne badanie możliwych zagrożeń pozwala nie tylko na właściwe przygotowanie wojsk do reagowania kryzysowego, lecz także, a może przede wszystkim, na podjęcie przedsięwzięć, mających na celu zapobieganie powstawaniu kryzysu lub jego rozprzestrzenianiu się.

Jak już wielokrotnie wspominano charakter zagrożeń jest jednym z głównych determinantów rozwoju sił zbrojnych, a dokładniej koncepcji walki, struktur organizacyjnych i wyposażenia wojsk lądowych. Toteż celem rozważań, których końcowe wyniki zostały przedstawione w niniejszym rozdziale, była identyfikacja możliwych zagrożeń w środowisku miejskim, stanowiąca podłoże dalszych badań do poszukiwania rozwiązań skutecznych działań wojsk lądowych w terenie zabudowanym. Jest to istotne, ponieważ ostatnie doświadczenia z operacji militarnych, w których biorą udział kontyngenty polskie wskazują, iż miasta stają się głównym środowiskiem powstawania sytuacji kryzysowych. Rozwój terroryzmu, przestępczości, sytuacji konfliktowych na tle religijnym, kulturowym umiejscowiony jest głównie w środowisku miejskim.

3.1. Przesłanki i specyfika zagrożeń

Uzyskane wyniki badań pozwalają wyróżnić dwie główne kategorie zagrożeń: **zagrożenia o charakterze militarnym i pozamilitarnym**, chociaż w literaturze przedmiotu występuje wiele różnych podziałów. W dokumentach OBWE[69] wyróżniono następujące grupy zagrożeń: militarne, polityczne, wymiaru ludzkiego, ekologiczne, ekonomiczne i socjalne. S. Koziej posługuje się takimi pojęciami, jak: wyzwania pokojowe, zagrożenia kryzysowe i zagrożenia wojenne. B. Balcerowicz dzieli zagrożenia na dwie grupy: zakłócające stan pokoju i grożące zerwaniem stanu pokoju[70]. Uogólniając, jak wskazują przeprowadzone dociekania, oprócz

[69] http://www. osce.org, http://www.msz.gov.pl.
[70] B. Balcerowicz, *Pokój i „nie-pokój" na progu XXI wieku*, Warszawa 2002.

wojskowo-politycznej płaszczyzny zagrożeń brane są obecnie pod uwagę także kwestie ekonomiczne, naukowo-techniczne, ideologiczne, kulturowe, humanitarne czy też ekologiczne[71].

Wszystkie te zagrożenia wpływają na stan bezpieczeństwa naszego państwa, pomimo faktu, że dzisiaj wiele z nich wydaje się być bardzo odległych i nierealnych. Mają one zasadniczy wpływ na kierunki rozwoju nie tylko polskiej myśli wojskowej, bowiem wszystkie armie świata próbują sprostać realiom XXI w. Jeżeli chce się przeciwdziałać wojnie oraz aktywnie uczestniczyć w utrzymaniu pokoju, należy dokładnie poznać rządzące nimi mechanizmy i przygotować do nich armię[72].

Analiza zachodzących obecnie zjawisk pozwala sądzić, że przyczyny i symptomy powstawania zagrożeń militarnych nie ulegną znaczącym zmianom i będą w głównej mierze ulokowane poza obszarem militarnym. Nie oznacza to wcale zaniku pośrednich i bezpośrednich zagrożeń militarnych. Wielu specjalistów i ekspertów zarówno stosunków międzynarodowych, jak i nauk wojskowych twierdzi, iż w perspektywie kilkunastu, kilkudziesięciu lat obecna sytuacja militarna w otoczeniu Polski wydaje się nie do utrzymania. Za czynnik bezpośrednio oddziałujący na jej zmianę należy uznać chociażby duże prawdopodobieństwo przezwyciężenia przez Rosję ekonomicznej zapaści, co umożliwi jej zintensyfikowanie dążeń do odzyskania w Europie Środkowo-Wschodniej pozycji utraconej na początku lat 90. wraz z rozpadem Związku Sowieckiego[73].

Skuteczne reagowanie na zagrożenia wymaga zarówno określonych zamian koncepcyjnych i doktrynalnych, jak i posiadania odpowiedniego potencjału i zestawu zdolności wojskowych, umożliwiających prowadzenie specyficznych operacji, często na odległych teatrach działań. Między innymi dlatego w ostatnich latach w rozważaniach nad prognostycznymi kierunkami zmian w reagowaniu kryzysowym pojawiło się szereg nowych podejść i kierunków co do sposobów prowadzenia tego typu operacji, a także nowych koncepcji (strategii) działania oraz użycia w nich sił zbrojnych, w tym także wojsk lądowych. Należy podkreślić, że tego typu innowacje koncepcyjne wywołują określone przemiany w odniesieniu do sił zbrojnych. Pociągają bowiem za sobą ich określone zmiany strukturalno-funkcjonalne, a także zmiany w wyposażeniu w nowe rodzaje sprzętu i uzbrojenia.

Prowadzone analizy dotyczące bezpieczeństwa Polski w sposób jednoznaczny dowodzą, iż losy naszego kraju kształtowały uwarunkowania geopolityczne. Dlatego też w swej historii Polska ulegała naciskom militarnym, była terenem bezkarnej grabieży i jak to ujął Clausewitz „*drogą publiczną, po której stale grasowały obce wojska*".

---

[71] Por. A. Dawidczyk, *Nowe wyzwania, zagrożenia i szanse dla bezpieczeństwa Polski u progu XXI wieku*, Warszawa 2001, s. 17.

[72] Por. B.M. Szulc, *Nauka i sztuka wojenna na przełomie wieków*, AON, Warszawa 1999, s. 5.

[73] A. Wilk, „*Misje, funkcje i zdolności operacyjne Sił Zbrojnych RP – 2025*", materiały z seminarium zorganizowanym 23.05.2002 r. przez Zarząd Strategiczny SG WP, Ośrodek Studiów Wschodnich.

Dążenie Polski do NATO miało swoje głębokie uzasadnienie po rozpadzie Układu Warszawskiego. Polska była bowiem państwem buforowym między mocarstwem wschodnim a zachodnim. Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa jednoznacznie określają wszystkie rodzaje i obszary integracji – politycznej, militarnej i ekonomicznej. Decyzja o takim kierunku polityki uzyskała poparcie społeczne z prostej przyczyny, a mianowicie z obawy życia w warunkach wysokiej niepewności. Oczekiwano, iż wstąpienie w struktury NATO będzie dostatecznie pewną tarczą dla obrony suwerenności. Wydawać by się mogło, że w momencie otrzymania statusu pełnoprawnego członka NATO Polska weszła pod „parasol ochronny" Sojuszu i wszelkie obawy zagrożenia bezpieczeństwa naszego kraju powinny być nieaktualne. Jest to stwierdzenie bardzo mylne, bo z państwa buforowego staliśmy się granicą wschodnią Sojuszu Północnoatlantyckiego (rys. 18).

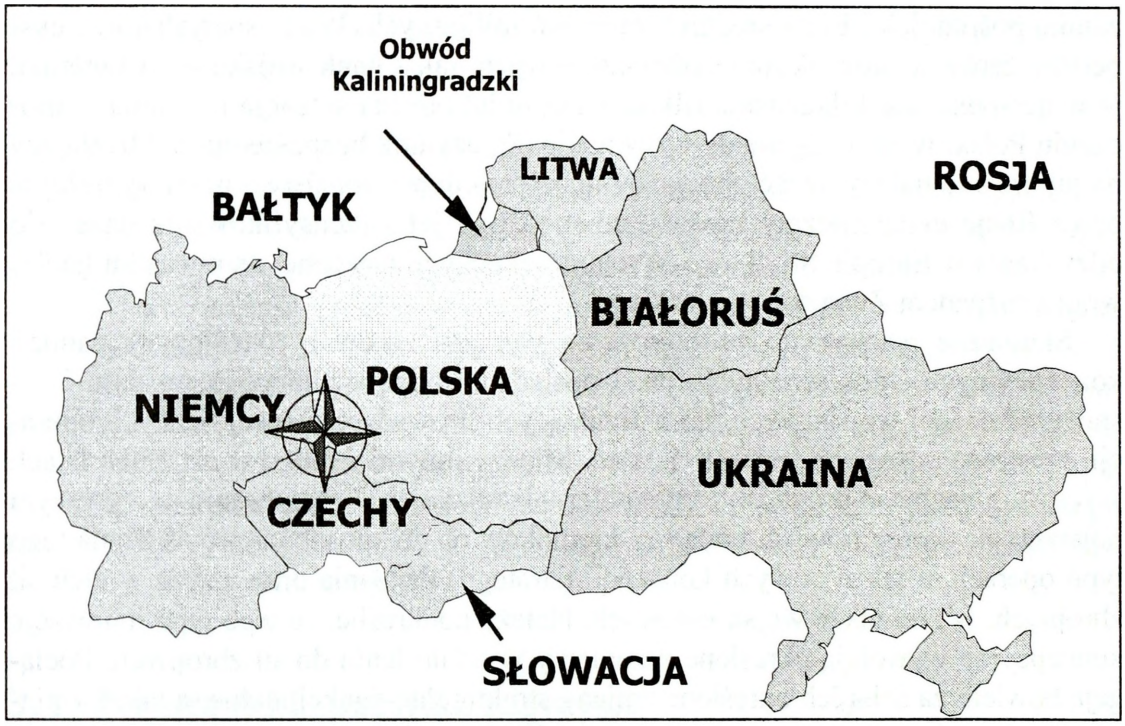

Rys. 18. Geopolityczne położenie Polski

Po wstąpieniu Polski do NATO istnieje możliwość oddziaływania na nasz kraj jako na członka Sojuszu i suwerenne państwo. Zagrożenia takie rodzą się głównie w płaszczyźnie politycznej, ekonomicznej, psychospołecznej, ekologicznej i militarnej[74]. Analiza powyższych zagrożeń, uwzględniając potrzeby i problematykę prowadzonych badań, pozwala stwierdzić, że najistotniejsze stają się zagrożenia

[74] Por. B. Balcerowicz, *Wybrane problemy obronności państwa* (materiał studyjny), Warszawa 1996.

militarne, rozumiane jako: *„splot zdarzeń w stosunkach międzynarodowych, w których z dużym prawdopodobieństwem może nastąpić ograniczenie lub utrata warunków do niezakłóconego bytu i rozwoju narodu (państwa) albo naruszenie bądź utrata jego suwerenności i integralności terytorialnej w wyniku zastosowania wobec niego przemocy zbrojnej (militarnej)"*[75].

Dokonując oceny zagrożeń należy brać pod uwagę sytuację geostrategiczną danego państwa, uwzględniając przede wszystkim:

– ***po pierwsze*** – otoczenie zewnętrzne państwa, a w szczególności obecną i przewidywalną (w określonym horyzoncie czasowym) zdolność sił zbrojnych jego otoczenia w zakresie prowadzenia działań zbrojnych przeciwko niemu;

– ***po drugie*** – dynamikę zmiany woli politycznej w tych państwach co do użycia sił zbrojnych;

– ***po trzecie*** – wzajemne relacje państwa z otoczeniem międzynarodowym jako determinantem zewnętrznym obronności;

– ***po czwarte*** – przynależność i pozycję państwa w układzie bezpieczeństwa (koalicja, sojusz) jako gwaranta bezpieczeństwa.

Analizując zagrożenie militarne pod względem położenia geostrategicznego Polska obecnie jest w bezpośrednim sąsiedztwie z Niemcami, Czechami i Słowacją jako państwami członkowskimi NATO oraz państwami powstałymi po rozpadzie ZSRR o zróżnicowanych poglądach na postać perspektywicznego układu bezpieczeństwa europejskiego i własną w nim pozycję, czyli Rosją (Okręg Kaliningradzki), Ukrainą, Białorusią. Zagrożenie militarne nie wynika tylko z faktu posiadania przez naszych sąsiadów określonego potencjału militarnego. Należy się liczyć, że w wypadku konfliktu będą oni mogli tego potencjału użyć w celu rozstrzygnięcia sporu na swoją korzyść. Analiza stanu potencjału państw sąsiadujących pozwoli na wygenerowanie wniosków o skali możliwego zagrożenia, w jakim może się znaleźć Polska. Wartości potencjałów militarnych państw sąsiadujących w odniesieniu do stanu naszego potencjału przedstawia tabela 2.

Przedstawione wyżej porównanie potencjałów rażenia nie oddaje prawdziwego obrazu sytuacji, a zwłaszcza czynnika mogącego doprowadzić do konfliktu zbrojnego. Wskazuje jednak na rzeczywiste możliwości danego państwa. Uwidacznia się znacznie przewaga Rosji i Niemiec, a także Ukrainy. Sytuacja staje się trudna, albowiem uzyskanie korzystniejszych wskaźników wymaga znacznych nakładów finansowych i negocjacji międzynarodowych.

Zagrożenia wynikające z możliwości wybuchu w Europie międzypaństwowego konfliktu zbrojnego zostały w ostatnim czasie zminimalizowane, stąd też na plan pierwszy wysuwają się inne niebezpieczeństwa. Należą do nich: niekontrolowana proliferacja broni masowego rażenia, rozwój terroryzmu międzynarodowego, czy też zagrożenia dla środowiska naturalnego. Granica między tymi zagrożeniami a zbrojnym zagrożeniem militarnym jest bardzo płynna i trudna do przewidzenia.

---

[75] W. Łebkowski i inni, *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 1996.

Tabela 2

LIMITY CFE-1[76]

KRAJ	ŻOŁNIERZE	CZOŁGI	BWO	ARTYLERIA	SAMOLOTY	ŚMIGŁOWCE
POLSKA	234 000	1730	2150	1610	460	130
BIAŁORUŚ	100 000	1800	2600	1615	294	80
UKRAINA	450 000	4080	5050	4040	1090	330
ROSJA*	11 450 000	6350	11 280	6315	3416	855
NIEMCY	345 000	4069	3281	2445	900	280
SŁOWACJA	46 667	478	683	383	100	40
CZECHY	93 333	957	1367	767	230	50

* Na terytorium objętym CFE-1

Zagrożenie militarne może przybrać bardzo zróżnicowany charakter. Siły zbrojne będą użyte w ostateczności wtedy, gdy zawiodą inne „pokojowe" środki. Coraz szerszego znaczenia nabiera użycie sił zbrojnych w misjach pokojowych. Można stwierdzić, iż wojna będzie zjawiskiem coraz rzadszym, zwiększa się znacznie liczba interwencji zbrojnych (w konfliktach lokalnych)[77].

Świat wkroczył w XXI wiek z nowymi nadziejami na pokojowy rozwój i wzrost bezpieczeństwa. Przemawiają za tym fakty, takie jak: rozpad dwubiegunowego podziału świata, koniec zimnej wojny czy powstawanie programów umacniania bezpieczeństwa na świecie. Pomimo odprężenia militarnego w świecie pojawiło się szereg nowych zagrożeń. Udowodniły to dobitnie wydarzenia lat 90. ubiegłego stulecia, kiedy to **miało miejsce szereg konfliktów zbrojnych, głównie wzrost nacjonalizmów na tle religijnym, zorganizowana przestępczość i terroryzm oraz dążenia niepodległościowe mniejszości narodowych**.

Robert Scales w wydanej przez U.S. Army War College w Pensylwanii książce „Przyszła wojna" (*Future Warfare*) wyodrębnia 5 źródeł konfliktów, mających stanowić zagrożenie pokoju światowego w pierwszych dekadach XXI wieku[78]. Do źródeł tych zalicza:

– podziały biedny – bogaty,
– problemy etniczne,
– walkę o dominację,
– przeciwstawne interesy ekonomiczne,
– walkę o strefy surowców naturalnych.

[76] „Polska Zbrojna", nr 31/2007, s. 39.
[77] B. Balcerowicz, *Wybrane problemy obronności państwa*, AON, Warszawa 1996, s. 68.
[78] R. Scales, *Future warfare*, U.SS. Army War College, Carlislr Barraks 1999.

Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej[79] wskazuje na pojawienie się nowych wyzwań globalnych. Podkreśla, że są one związane przede wszystkim z napięciami i niestabilnością wywoływanymi przez terroryzm międzynarodowy i proliferację broni masowego rażenia, a także nieprzewidywalną polityką reżimów autorytarnych i zjawisko „państw w stanie rozkładu", które w dużej mierze zaostrza groźbę terroryzmu międzynarodowego i rozprzestrzeniania broni masowego rażenia. Nasze bezpieczeństwo w coraz większym stopniu zależy bowiem od skutków procesów globalizacji i fragmentacji postępujących we współczesnym świecie. Wyzwania dla bezpieczeństwa wiążą się przede wszystkim z osłabianiem możliwości regulacyjnych państw i organizacji międzynarodowych, pogłębiającą się polaryzacją poziomu rozwoju i życia między krajami bogatymi i biednymi, rosnącą na tym tle frustracją i niezadowoleniem społecznym. Zapóźnienia rozwojowe, ubóstwo, degradacja środowiska naturalnego, epidemie groźnych chorób, niekontrolowane migracje i napięcia etniczne coraz widoczniej zakłócają stabilność układu międzynarodowego.

Jak wykazały przeprowadzone badania, powyższe kwestie (wyzwań i zagrożeń), według ocen wielu specjalistów wojskowych, powinny stanowić stały przedmiot badań i analiz. Wnioski z tych analiz mogą być podstawą przemian nie tylko w ogólnej teorii walki, lecz także w praktycznych metodach i formach prowadzenia działań bojowych, a także mogą ukierunkowywać prace nad nowymi środkami walki. Jednocześnie mogą stanowić przesłankę do systematycznych przeobrażeń w systemie szkolenia dowództw, sztabów wojsk lądowych.

Przedstawione przyczyny powstania zagrożenia stwarzały i nadal stwarzają realną groźbę uwikłania Sojuszu NATO, a w tym naszych sił zbrojnych w konflikty lokalne o różnorodnym charakterze i intensywności działań, czego przykładem są wspomniane działania w Iraku. W 2002 roku chyba nikt nie przypuszczał, że nasi żołnierze będą brać udział w operacji stabilizacyjnej w Iraku czy Afganistanie. Konflikty te pojawiać się mogą w różnych rejonach, zróżnicowanych nie tylko pod względem topograficznym i klimatycznym (Irak, Bałkany), ale również w różnym układzie koalicyjnym.

Wyniki prowadzonych badań wskazują na bardo istotną kwestię, iż **zagrożenia bezpieczeństwa o charakterze militarnym i pozamilitarnym są obecnie i prawdopodobnie będą w przyszłości umiejscawiane w terenie zabudowanym, gdyż skupiska miejskie stanowią opłacalne obiekty w osiągnięciu celu wojny, konfliktu i ataku terrorystów**. W dniu dzisiejszym miasta stają się podstawowym teatrem działań sił militarnych, tylko dlatego, że miasta i miejscowości są środowiskiem eskalacji zagrożeń bezpieczeństwa. Stąd też zasadne wydaje się przeanalizowanie podstawowych współczesnych zagrożeń w aspekcie ich umiejscowienia w terenie zabudowanym.

---

[79] *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2007 (http://www.msz.gov.pl).

3.2. Konflikty lokalne

Zmniejszeniu zagrożenia wojną globalną lub kontynentalną towarzyszy wzrost liczby kryzysów lokalnych, przeradzających się niejednokrotnie w konflikty lokalne lub regionalne. Ich źródła są różnorodne, np.: waśnie etniczne i religijne, spory graniczne, naruszenia praw człowieka, katastrofy naturalne i wywołane działalnością człowieka, niedobór podstawowych środków do egzystencji, zapaść gospodarczo-cywilizacyjna, osłabienie lub rozpad struktur państwowych itp. Naruszając zarówno rzeczywiste, jak i subiektywne poczucie bezpieczeństwa, stanowią one poważne źródło destabilizacji.

Kryzysy i konflikty lokalne mogą pośrednio, a w niektórych przypadkach nawet bezpośrednio oddziaływać na bezpieczeństwo naszego państwa i jego obywateli. Dotyczy to szczególnie ewentualnych kryzysów i konfliktów w naszym sąsiedztwie. Dlatego Polska będzie na nie reagować w ramach NATO, a także w ramach wysiłków wspólnoty międzynarodowej, a jeśli okaże się to niezbędne to samodzielnie zareaguje na wyzwania i ewentualne zagrożenia, które mogłyby przekształcić się w poważne kryzysy lub prowadzić do wybuchu konfliktu lokalnego.

Do niedawna systemy obronne państw dostosowane były do realizacji zadań w ramach pokoju i wojny. W wyniku wielu przemian końca XX i początku XXI wieku znacznie zmniejszyło się prawdopodobieństwo konfliktów zbrojnych na dużą skalę, ale za to pojawiły się nowe kategorie zagrożeń bezpieczeństwa. Ta sytuacja spowodowała, że bardzo dużą uwagę zaczęto przywiązywać do problematyki związanej z sytuacjami kryzysowymi powodowanymi różnorodnymi zagrożeniami, zarówno o charakterze militarnym, jak i niemilitarnym. Jednocześnie przyjęto założenie, iż współczesny system obronny państwa (sojuszu) powinien być zdolny do przeciwstawienia się wielu różnorodnym zagrożeniom powodującym sytuacje kryzysowe (na obszarze kraju i poza jego granicami), ograniczenia rozwoju tych kryzysów i przywracania stanu pokoju na obszarach, na których one się pojawiają.

Taki stan rzeczy wymaga permanentnej identyfikacji całego spektrum nowych zagrożeń, doskonalenia istniejących systemów obronnych, w tym także bojowego angażowania wojsk w sytuacjach kryzysowych, a ściślej rzecz ujmując – poszukiwania zależności między nowo pojawiającymi się zagrożeniami i wyzwaniami wywołującymi sytuacje kryzysowe a doskonaleniem starych oraz wypracowywaniem nowych koncepcji i sposobów bojowego angażowania wojsk w sytuacjach kryzysowych. Pogłębienie wiedzy w tym zakresie i zwiększenie jej obiektywności pozwoli lepiej przewidywać i racjonalniej planować działania bojowe pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych wojsk lądowych w różnych sytuacjach kryzysowych.

W ostatnich latach słowo „kryzys" znalazło się w centrum uwagi i zainteresowania niemal wszystkich podmiotów. Nastąpił dynamiczny wielowymiarowy oraz wieloaspektowy rozrost tego pojęcia i jego znaczenia. Z tej to między innymi przyczyny nie funkcjonuje współcześnie jakakolwiek uniwersalna teoria kryzysu, która

byłaby zaakceptowana i przyjęta przez całość lub też część teoretyków i praktyków zajmujących się tą problematyką. Istnieją jedynie próby uściślenia tego pojęcia lub też budowy teorii w ramach różnych gałęzi i dyscyplin naukowych.

Mamy więc do czynienia z teoriami kryzysu wyrosłymi chociażby na gruncie socjologii, polityki, nauk politycznych (politologii), nauk wojskowych, ale też nauk o organizacji i zarządzaniu, ekonomii. Stanowią one bądź też funkcjonują jako zbiory opisów i wyjaśnień odnoszących się do zjawisk, które przez specjalistów (badaczy) danej dziedziny uznane zostały za zjawiska kryzysowe. Jednakże przyporządkowanie określonego zjawiska do kategorii kryzysu lub sytuacji kryzysowej posiada charakter wielce subiektywny (chociażby w oparciu o wolę i intuicję badacza)[80].

Upadek systemu dwubiegunowego zapoczątkował diametralną zmianę w globalnym systemie stosunków międzynarodowych. Zakończył etap konfrontacji zimnowojennej oraz zapoczątkował okres krystalizowania się nowego ładu światowego. Jednakże odejście od globalnej konfrontacji nie zapoczątkowało globalnej kooperacji, za to zmieniło warunki i sposoby realizacji celów oraz interesów narodowych[81]. Równolegle z politycznymi, ekonomiczno-gospodarczymi, a także kulturowymi i naukowymi przeobrażeniami cywilizacji światowej przebiega proces kształtowania się nowego ładu światowego. Tym transformacyjnym przemianom zaczęły towarzyszyć nowe niemilitarne wyzwania i zagrożenia.

W tym kontekście należy podkreślić, iż wszelkie próby dociekań związanych z kształtem przyszłego porządku międzynarodowego skazane są na niepowodzenie, a uzyskana odpowiedź na dręczące ludzkość pytanie będzie ułomna i niepełna[82]. Uzasadnieniem i potwierdzeniem tej tezy może być brak zgodności wśród teoretyków, co do struktury obecnego systemu międzynarodowego oraz zasad nim rządzących, a także zgodności w kwestii jedno- lub wielobiegunowości obecnego ładu światowego.

Zdaniem specjalistów współczesny świat stał się zlepkiem różnych zjawisk, obszarem gry różnych czynników, dopasowywania się państw, instytucji i organizacji do nowych politycznych, gospodarczych i technologicznych realiów. Obecny porządek światowy znajduje się w fazie przejściowej (*in transition*), której cechą jest gra różnych starych, nowych i przeobrażonych czynników życia międzynarodowego[83].

---

[80] Por. J.A. Robinson, *Crises: An Appraisal of Concepts and Theories*, [w:] *International Crises: Insight*, from *Behavioral Research*, pod red. Ch. Hermanna, The Free Press, New York 1972, cytowane za: *Zarządzanie w kryzysie*, pod red. B. Wawrzyniaka, PWE, Warszawa 1985, s. 15, przypis 18.

[81] R. Wróblewski, *Scenariusze sytuacji kryzysowych oraz wojennych i ich wpływ na planowanie sił zbrojnych państwa-członka NATO*, cz. 2, *Misja, scenariusze, strategie, struktury*, Warszawa 2000, s. 22.

[82] Zob. *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, pod. red. nauk. E. Haliżaka, R. Kuźniara, WUW, wyd. III, Warszawa 2000, s. 485.

[83] Zob. J. Czaja, *Kształtowanie się nowego porządku międzynarodowego*, [w:] *Bezpieczeństwo zewnętrzne RP*, pod red. T. Jemioły, A. Malaka, Warszawa 2002, s. 60.

Koniec XX wieku dostarczył w myśleniu nad kształtującym się ładem międzynarodowym nowych kierunków. Szczególnie istotny nurt związany jest z procesem globalizacji, który niemal wszystkimi dziedzinami i wynikającymi z nich trendami, objął terytoria do tej pory pozostające na uboczu czy peryferiach. To właśnie globalizacja nadaje zmieniającemu się światu kierunek rozwoju, który przybiera coraz wyraźniejszą postać cywilizacji informacyjnej. Należy jednak pamiętać, że globalizacji nie należy utożsamiać z jakimś nowym porządkiem międzynarodowym. Jednakże zjawiska i problemy niesione przez nią stanowią i stanowić będą środowisko dla takiego porządku, a także będą w rozstrzygającym stopniu determinować jego cechy.

Choć z drugiej strony – jak zauważa roku Kuźniar – ta sama globalizacja będzie raczej hamować niż przyspieszać pojawienie się nowego ładu światowego[84]. Jest ona bowiem generatorem wielu trendów i wyzwań, które zostały wniesione do środowiska międzynarodowego, a mianowicie: **centralizacji podejmowania decyzji dotyczących spraw światowych w nielicznych, państwowych i pozapaństwowych ośrodkach i związany z tym fakt zmniejszenia poziomu demokracji życia międzynarodowego; polaryzacji społeczności międzynarodowej, która również przenosi się na społeczeństwa poszczególnych krajów; regionalizacji i subregionalizacji stosunków międzynarodowych; wzrostu możliwości działania i znaczenia pozarządowych uczestników stosunków międzynarodowych**[85].

Wyznacznikiem sytuacji militarnej w otoczeniu RP na początku XXI w. jest brak bezpośrednich zagrożeń zewnętrznych. Europa Środkowo-Wschodnia stanowi obszar względnie stabilny, w żadnym z krajów regionu nie istnieje obecnie znacząca siła polityczna dopuszczająca możliwość rozwiązań siłowych w relacjach z sąsiadami. Element niepewności, jeżeli chodzi o możliwość powstania konfliktu lakalnego wprowadza jedynie Rosja, dysponująca znacznym potencjałem militarnym o charakterze ofensywnym, która w miarę dostępnych środków, mimo zewnętrznych oznak zbliżenia z Zachodem, konsekwentnie dąży do odbudowy pozycji mocarstwowej i strefy wpływów byłego Związku Sowieckiego[86]. Z siedmiu sąsiadujących z Polską państw z czteroma – Czechami, Niemcami, Litwą i Słowacją, łączy ją członkostwo w NATO[87].

W pierwszych latach XXI w. Polska znalazła się więc w sytuacji w której jej zachodnie i południowe granice pod względem militarnym należy uznać za bezpieczne, a potencjalnego zagrożenia można upatrywać jedynie z kierunków wschodniego i północno-wschodniego.

---

[84] R. Kuźniar, *Geopolityka i polityka zagraniczna*, „Sprawy Międzynarodowe", 2000/1, s. 7.

[85] W odniesieniu do podmiotu państwowego powoduje to erozję (lub transformację) suwerenności, rozpad fundamentów demokracji i w końcu, zacieranie się granicy między tym, co zagraniczne a tym, co wewnętrzne w polityce państwa. Zob. tamże, s. 10–15.

[86] Zob. *Koncepcja bezpieczeństwa narodowego FR, Koncepcja polityki zagranicznej FR, Doktryna wojenna FR*, dokumenty przyjęte przez Prezydenta FR w 2000 roku

[87] Por. Wybrane fragmenty wystąpienia A. Wilka z Ośrodka Studiów Wschodnich na seminarium zorganizowanym przez Zarząd Strategiczny SG WP 23.05.02 r. na temat: *Misje, funkcje i zdolności operacyjne Sił Zbrojnych RP – 2025.*

Obszar występowania bezpośrednich zagrożeń natury militarnej można też upatrywać w oddaleniu zarówno od granic RP, jak i jej sąsiadów. Starcia zbrojne w pasie Bałkany–Bliski Wschód–Kaukaz–Azja Środkowa mają podłoże etniczne i z tego tytułu ich zasięg pozostaje lokalny. Ożywione wraz z końcem zimnej wojny konflikty stały się jednak rozsadnikami zagrożeń o charakterze niemilitarnym (proliferacja terroryzmu i przestępczości zorganizowanej, zorientowanej przede wszystkim na handel narkotykami i bronią). Sytuacja ta zmusiła społeczność międzynarodową do przeciwdziałania, a występujące w jej imieniu kontyngenty wojskowe do występowania w charakterze sił policyjnych (misje sił międzynarodowych charakteryzują się w dużej mierze brakiem działań regularnych lub wręcz jakichkolwiek działań militarnych). Zaangażowanie jednostek NATO w Bośni i Kosowie dało wręcz asumpt do twierdzenia, że w postzimnowojennym świecie zmieniają się zadania dla sił zbrojnych.

Na Bałkanach obecność znacznych międzynarodowych sił pokojowych ma charakter stabilizujący, a w przypadku Bośni i Hercegowiny wydaje się być jedynym gwarantem przetrwania tego państwa. Ataki terrorystyczne na Stany Zjednoczone i będąca ich konsekwencją operacja militarna, tzw. antyterrorystyczna w Afganistanie odwróciły uwagę światowej opinii publicznej od problemu bałkańskiego. Nadzorujące przestrzeganie porozumień pokojowych siły międzynarodowe w byłej Jugosławii stały się dla państw w różny sposób zaangażowanych w działania Azji Środkowej rodzajem zaplecza mobilizacyjnego, co pociągnęło za sobą rozpoczęcie bądź przygotowania do wycofywania części kontyngentów. Pod znakiem zapytania stanęła skuteczność misji sił pokojowych. W szczególnie trudnej sytuacji znalazły się oddziały KFOR w Kosowie, które nigdy nie osiągnęły planowanej liczebności, i których sukcesy w rozbrajaniu partyzantki albańskiej okazały się powierzchowne. Słabość sił pokojowych wykazało rozprzestrzenienie się konfliktu z Kosowa na Macedonię.

W wyłącznej gestii Federacji Rosyjskiej pozostawały do niedawna konflikty na obrzeżach byłego Związku Sowieckiego, których konsekwencją było powstanie i funkcjonowanie tzw. parapaństw – quasi-państwowych organizmów, *de facto* niepodległych, lecz pozbawionych międzynarodowego uznania. Należą do nich: Naddniestrze (na terytorium Mołdawii), Osetia Południowa i Abchazja (w Gruzji) oraz Górny Karabach (w Azerbejdżanie). Rosja, która na początku lat 90. odegrała istotną rolę w powstaniu parapaństw, nadal posiada w nich istotne wpływy i wykorzystuje separatystyczne republiki jako narzędzia swojej polityki wobec poszczególnych państw WNP (przykładem jest Abchazja, wykorzystywana przez Moskwę do nacisków na władze Gruzji).

Udział Sił Zbrojnych RP w budowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego w ramach Sojuszu NATO, ONZ i UE, może powodować, że Polska może być uwikłana jako państwo w konflikty lokalne. Nie trudno jest też przewidzieć, iż w wyniku zaistnienia konfliktów lokalnych, teren zabudowany będzie środowiskiem rozstrzygnięć. Reasumując, udział polskich sił zbrojnych w konfliktach lokalnych poza granicami kraju czy w sytuacji zaistnienia konfliktu w obrębie granic państwa taktyka działania w terenie zabudowanym stanie się potrzebą dnia codziennego.

3.3. Terroryzm i zorganizowana przestępczość

W skali międzynarodowej rośnie zagrożenie terroryzmem. Geograficzne oddalenie naszego państwa od głównych źródeł zagrożeń nie daje gwarancji bezpieczeństwa. Także w Polsce rośnie zagrożenie atakami terrorystycznymi wobec obywateli i instytucji. Jednocześnie terytorium Polski, ze względu na usytuowanie geograficzne i relatywną dostępność, może stanowić dogodną bazę logistyczną dla przygotowywania i podejmowania działań skierowanych przeciwko obywatelom, instytucjom i firmom innych państw.

Postępujący proces umiędzynarodowienia przestępczości zorganizowanej powoduje pojawianie się zagrożeń wynikających z przemytu narkotyków, handlu ludźmi itp. W ostatnich latach na terenie Polski obserwuje się gwałtowny wzrost działalności transnarodowych grup przestępczych. Położenie Polski w bezpośrednim sąsiedztwie obszaru przechodzącego przemiany polityczno-gospodarcze ułatwia transfer patologii społecznych, w tym zorganizowanej przestępczości. Powstawanie transnarodowych organizacji i powiązań przestępczych jest zagrożeniem dla bezpieczeństwa państwa. Problemy te wymagają wzmocnienia odpowiednich struktur i instytucji państwa oraz zwiększenia skuteczności ich współdziałania, zarówno w skali krajowej, jak i międzynarodowej.

Obserwując współczesny świat i zachodzące w nim wydarzenia, np. atak terrorystyczny na WTC, operacja antyterrorystyczna w Afganistanie, wojna w Iraku trudno jest uniknąć pewnych analogii do opisywanych przez S. Huntingtona tąpnięć wzdłuż „tektonicznych linii" dzielących cywilizacje (w tym przypadku cywilizacji zachodniej z islamską). Może dlatego jak zauważył roku Kuźniar *uaktywnił się obecnie wśród szerokiego grona politologów nurt doszukujący się w wydarzeniach z 11 września i ich przyczynach, głębszych odniesień opisujących, bowiem niektóre cechy oraz kierunki ewolucji nowego porządku międzynarodowego. Porządku, gdzie zaczyna dominować szereg stałych tendencji, przybierających coraz wyraźniejszą postać określonych wyzwań i zagrożeń (m.in. globalizacja, zaostrzający się podział na bogatą Północ oraz biedne Południe)*[88]. Terroryzm, jako coraz bardziej przybierające na sile zjawisko, wygenerował – zdaniem cytowanego autora – przynajmniej trzy wyraźne trendy, odnoszące się do współczesnego ładu międzynarodowego, a mianowicie:

– zwiększenie roli mocarstw jako czynników organizujących i stabilizujących porządek międzynarodowy (działania USA w Afganistanie);

– wzrost znaczenia siły militarnej jako środka zapewniania bezpieczeństwa, w tym zapewnienia sobie określonej swobody w posługiwaniu się siłą zbrojną w polityce zagranicznej (postępujący powrót do militaryzacji bezpieczeństwa narodowego);

---

[88] R. Kuźniar, *11 września – interpretacje i implikacje*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe" 2002, nr 1, s. 9–10.

– wyraźnie postępująca marginalizacji ONZ, jako uniwersalnego systemu bezpieczeństwa (np. działania wobec Afganistanu i obecnie Iraku)[89].

Prowadząc badania w obszarze współczesnych zagrożeń, jakim jest terroryzm z całą stanowczością należy podkreślić, iż tereny zabudowane stają się podstawowym środowiskiem, w którym są przygotowywane i przeprowadzane ataki terrorystyczne. Wskazują na to metody stosowane przez terrorystów, jak też wybierane przez nich obiekty.

Jednym z krajów, w którym dokonywanych jest niewątpliwie najwięcej zamachów z użyciem materiałów wybuchowych, jest bez wątpienia Izrael, atakowany przez terrorystów z kilkunastu organizacji terrorystycznych doskonale zorganizowanych, wyposażonych i sponsorowanych. Stosunkowo niewielka liczba ofiar (w stosunku do liczby i rangi zamachów) świadczy o doskonałym przygotowaniu Izraela do walki z terroryzmem.

Do najczęściej stosowanych przez terrorystów metod ataku należą[90]:

– **zamachy na życie konkretnych osób** – jest to najstarsza znana forma działania terrorystów, stosowana powszechnie do dzisiaj. Cele ataku są często przewidywalne, a terroryści niezmiennie przyznają się do niego po jego wykonaniu. Najczęściej zamachy skierowane są przeciwko: urzędnikom administracji państwowej, dyrektorom przedsiębiorstw, policjantom, żołnierzom, przywódcom partii politycznych;

– **zamach bombowy** – najczęściej stosowany sposób ataku wykorzystywany przez terrorystów, daje sprawcy poczucie względnego bezpieczeństwa, ponieważ może znajdować się z dala od miejsca eksplozji. Wybuch powoduje powstanie dużej siły niszczącej, w wyniku czego wiele osób zostaje rannych lub zabitych. Sama informacja o podłożeniu ładunku wybuchowego, nawet fałszywa, powoduje powstanie paniki. Operacja poszukiwania jest bardzo kosztowna, dezorganizuje i burzy porządek publiczny. Za stosowaniem materiałów wybuchowych w celu dokonania zamachu terrorystycznego przemawia również łatwość zdobycia komponentów do wyprodukowania bomby. Można ją zrobić z materiałów ogólnie dostępnych w sprzedaży w sklepach;

– **samochód pułapka** – jedną z technik stosowanych przy zamachach z zastosowaniem samochodów pułapek jest sekwencyjne zdetonowanie dwóch urządzeń w ciągu kilku minut. Jeden mały ładunek jest detonowany by ściągnąć siły porządkowe i spotęgować tłum gapiów w danym miejscu. W chwilę potem detonowany jest większy ładunek-pułapka (z ustawionym opóźnieniem czasowym lub zdalnie) w celu spowodowania większej liczby ofiar;

– **uprowadzenia pojazdów lub samolotów** – sposób działania polegający na przejęciu siłą kontroli nad pojazdem lub samolotem i dalszym wykorzystywaniu go zgodnie z założonymi celami. Porwania samolotów były dość powszechnym zjawiskiem w latach 60. i na początku lat 70. Obecnie jest to bardzo rzadko stosowana

---

[89] Tamże, s. 13–17.

[90] Por. K. Jałoszyński, *O współczesnym terroryzmie i roli państwa w walce z nim*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy" 1998, nr 1–2/98, s. 81.

metoda działania terrorystów. Uprowadzenia pojazdów z towarami powszechnego użytku są dość powszechnie stosowaną metodą przez organizacje latynoamerykańskie. Tak zdobyte produkty rozdaje się wśród okolicznej ludności, zyskując przez to jej sympatię. Problem terroryzmu powietrznego związanego z uprowadzaniem samolotów jest aktualny do dzisiaj. Mimo wprowadzanych obostrzeń na lotniskach, nadal odnotowywane są porwania statków powietrznych;

– **uprowadzenia osób (kidnaping)** – forma ataku polegająca na przetrzymywaniu osoby lub osób w nieznanym miejscu i wykorzystywaniu tego faktu jako elementu przetargowego w spełnieniu stawianych żądań. Terroryści przetrzymują ofiary lub ofiarę w odosobnionym miejscu, mają poczucie względnego bezpieczeństwa, policja i wojsko nie wiedzą o miejscu ich przebywania;

– **wzięcie zakładników** – sytuacja, w której terroryści przetrzymują osobę lub osoby w celu użycia ich jako swoistego parawanu w negocjacjach z policją (władzą), oraz jako elementu mającego powstrzymać siłową interwencję policji lub wojsk (zakładnicy stanowią niejako tarczę osłaniającą terrorystów). W odróżnieniu od uprowadzenia miejsce przetrzymywania osób (osoby) jest znane. Stosowanie tej metody, podobnie jak porwania samolotów ulega zmniejszeniu. Ma ona swoich zwolenników wśród tych organizacji, które pragną przez swój czyn zyskać rozgłos. Sytuacje tego typu są zazwyczaj w centrum zainteresowania mass mediów;

– **wykorzystanie BMR** – jest to sytuacja, w której terroryści mogą użyć do realizacji swych celów broni jądrowej, chemicznej lub biologicznej. Dwa ostatnie przypadki miały już miejsce (Japonia – rozpylenie gazu bojowego, sarinu, w tokijskim metrze oraz Stany Zjednoczone – atak bioterrorystyczny z użyciem wąglika). Prowadzone akcje wywiadowcze wyraźnie wskazują, że szereg ugrupowań terrorystycznych czyni wszelkie starania, aby wejść w posiadanie pochodzących z demobilu ładunków jądrowych lub materiałów rozszczepialnych. Ponieważ według danych wywiadowczych w krajach byłego Związku Radzieckiego zaginęło wiele takich ładunków, istnieje duże prawdopodobieństwo, że z upływem czasu któryś z nich może znaleźć się w posiadaniu terrorystów i zostać przez nich użyty.

– **sabotaż** – klasyczna i jedna z najstarszych form działania polegająca na skrytym uszkadzaniu lub niszczeniu obiektów lub istotnych dla ich funkcjonowania elementów. Może polegać również na skryciu urządzeń lub wyrobów, uniemożliwiających funkcjonowanie zgodne z przeznaczeniem lub powodujących zagrożenie dla użytkowników (np. zatruwanie produktów żywnościowych);

– **napad „elektroniczny"** – jedna z najnowszych form działania terrorystycznego. Polega na włamywaniu się do sieci lub systemów informatycznych i poprzez wprowadzane w nich zmiany zakłócenie działania lub wręcz paraliż zarządzanych przez nie dziedzin, takich jak komunikacja, energetyka, obrona państwa itp. Działania takie mogą również polegać na obezwładnieniu wszelkich systemów elektronicznych na określonym obszarze przez wywołanie silnego impulsu elektromagnetycznego. W dzisiejszej dobie wykorzystanie systemów elektronicznych prowadzi praktycznie do całkowitego sparaliżowania wszelkiej działalności w takim rejonie. Innym przykładem działalności terrorystycznej w tym obszarze jest **infoterroryzm**

– wykorzystanie najnowocześnejszej technologii cyfrowej do ataku terrorystycznego. Przykładem takiego działania może być zamontowanie podzespołów elektronicznych z „bombami logicznymi" lub „bombami elektromagnetycznymi"[91] w samolotach lub elektronicznym sprzęcie kontroli lotów, „obudzone z uśpienia" mogą dokonać większych zniszczeń niż klasyczny ładunek wybuchowy;

– **„żywe bomby"** – jedna z najokrutniejszych i najgroźniejszych form ataku terrorystycznego. Polega na przeniesieniu ładunku wybuchowego umieszczonego na własnym ciele i zdetonowaniu go w miejscu i czasie powodującym zadanie maksymalnych strat wśród ludności przeciwnika. Odmianą takich działań jest użycie do przeniesienia ładunku (najczęściej dużej mocy) pojazdu – samochodu, motorówki lub samolotu. Prowadzący taki pojazd detonuje w odpowiednim miejscu i czasie przewożony ładunek. Sposób ten stosowany jest do atakowania dużych, silnie strzeżonych obiektów (koszary, okręty).

Dobór obiektów współczesnych zamachów terrorystycznych przestał być przypadkowy. Obiekty ataku można w sposób najogólniejszy podzielić **na materialne i ludzkie**.

Na obiekty materialne uderzenia wykonuje się głównie w celu ich zniszczenia, lub poprzez działania pośrednie, wywołanie odpowiedniego efektu strat lub wywołania strachu i paniki wśród ludności cywilnej. Typowy przykład takiego działania to wydarzenia 11 września. Atakowane obiekty materialne to najczęściej budynki użyteczności publicznej o różnorodnym charakterze, chociaż zdarzają się też przypadki niszczenia zwykłych budynków mieszkalnych (wydarzenia sprzed kilku lat w Moskwie). Atakowane są środki komunikacji – od autobusów począwszy, na pociągach i samolotach kończąc. Kolejną podgrupę stanowią wszelkie obiekty zabezpieczające funkcjonowanie współczesnej cywilizacji, takie jak: elektrownie, centrale telefoniczne, stacje radiowo-telewizyjne itp. Wreszcie ostatnią podgrupę stanowią wszelkiego rodzaju zakłady produkcyjne i placówki naukowo-badawcze, zajmujące się problematyką militarną, energii jądrowej, także obiekty koszarowe, posterunki policji, obiekty związane z infrastrukturą systemu bezpieczeństwa publicznego itp.

Ataki na tego typu obiekty mają:

– wywołać panikę i nieskorzystanie przez obywateli z dóbr i usług oferowanych przez korporacje i instytucje związane z tzw. dużym biznesem (niszczenie samolotów, autobusów, budynków, takich jak banki, urzędy, centra handlowe itp.);

– osłabić potencjał militarny państwa;

– zakłócić działania i osłabić możliwości reakcji służb przeznaczonych do zwalczania terroryzmu;

– wymusić spełnienie określonych żądań;

– zwrócić uwagę na określoną działalność.

W innej grupie obiektów w terenie zabudowanym, jakimi są ludzie, wyselekcjonować można najbardziej narażone na ataki terrorystyczne podgrupy przedmio-

---

[91] L. Ciborowski, *Walka informacyjna*, Toruń 1998, s. 10.

towe[92]: **funkcjonariusze władz rządowych i publicznych, policja i wojsko, ludzie biznesu, przedstawiciele świata nauki, kultury, polityki oraz ich rodziny, ludność cywilna**.

Najczęściej terroryści wybierają cele stanowiące niewielkie zagrożenie dla nich samych, a także cele powszechnie dostępne. Międzynarodowi terroryści szukają miejsc, w których mogą pozostać niezauważeni przez dłuższy czas: wielkich miast, międzynarodowych lotnisk, międzynarodowych spotkań, targów, miejscowości wypoczynkowych.

Efekty działań terrorystycznych to utrata życia i zdrowia przez obywateli, często osoby niewinne i niezwiązane w żaden sposób z polityką. Oprócz tego wskutek ataków terrorystów dochodzi do utraty mienia oraz pojawienia się problemów utrudniających życie ludziom: odcięcie dostaw prądu, wody, wstrzymanie transportu. W sensie politycznym i społecznym może także dojść do utraty zaufania społecznego względem ekipy rządzącej, co znacznie ułatwia terrorystom dalsze działania.

W dniu dzisiejszym postawienie tezy o wzroście oddziaływania międzynarodowego terroryzmu na stan bezpieczeństwa państwa nie stanowi przedmiotu jakiejkolwiek dyskusji. Ta nowa, niebywale poważna sytuacja w obszarze powyższego zagrożenia stanowi dodatkowe źródło dla zagrożenia bezpieczeństwa Polski. Mimo że kraj nie jest wewnętrznie zagrożony terroryzmem (nie działają na terytorium RP rodzime grupy terrorystyczne), jest geograficznie oddalony od głównych jego źródeł, to faktycznie nie można lekceważyć terroryzmu. Polska jako państwo powinna być należycie przygotowana na możliwość dokonania zamachu terrorystycznego. Głównymi przesłankami determinującymi takie podejście są:

– prozachodnia polityka naszego państwa – zwłaszcza strategiczny sojusz ze Stanami Zjednoczonymi, jak też normalizacja stosunków politycznych z Izraelem;

– członkostwo Polski w Pakcie Północnoatlantyckim, UE;

– integracja europejska;

– udział polskich sił zbrojnych oraz policji w operacjach stabilizacyjnych na terenach objętych konfliktami zbrojnymi, a zwłaszcza w Iraku, Afganistanie i byłej Jugosławii;

– polityczne popieranie walki z terroryzmem, z fizycznym obecnie udziałem polskiego kontyngentu sił zbrojnych w amerykańskiej koalicji antyterrorystycznej w Afganistanie.

Polska obecnie jest dla terrorystów takim samym krajem zachodnim, jak Hiszpania czy Niemcy. Przystąpienie do NATO stawia Polskę w jednym rzędzie z innymi sojusznikami. Ani mniejszy stopień zamożności (a tym samym mniejsza atrakcyjność Polski jako celu ataku), ani względnie niskie zaangażowanie polityczne poza Europą nie zmieniają faktu przynależności Polski do obszaru postrzeganego przez islamskich terrorystów jako jednoznacznie wrogi. Na niekorzyść może też wpływać fakt oficjalnych deklaracji władz polskich zdecydowanego przystąpienia do koalicji antyterrorystycznej i udział SZ RP w operacjach militarnych tej koalicji w Afganistanie i Iraku.

---

[92] K. Jałoszyński, *Terroryzm a wojsko*, „Zeszyty Naukowe AON" 2000, 11 2/39, s. 192–193.

Zagrożenia mogą wypływać także z innych źródeł. Bronią terroryzmu mogą posłużyć się także inne podmioty zewnętrzne z bezpośredniego sąsiedztwa Polski lub z innych części świata (organizacje przestępcze lub państwa), dążąc do destabilizacji w tej części Europy.

Zagrożenie takie może przybrać wiele postaci. Najprawdopodobniej ewentualny atak nie ograniczy się do Polski, jako głównego obiektu, będzie raczej wymierzony przeciwko większej liczbie państw NATO. Można sobie wyobrazić w aspekcie terenu zabudowanego, co najmniej kilka ogólnych scenariuszy takiego ataku:

– atak na instytucje rządowe (budynki rządowe, osoby zajmujące najwyższe stanowiska, parlament w czasie sesji);

– atak na gospodarkę i infrastrukturę (uderzenie informatyczne na giełdę, zamachy na wielkie obiekty przemysłowe – rafinerie, zakłady produkcyjne i przemysłowe, energetyczne itp.);

– atak na symbole narodowe;

– seria zamachów na czołowe osobistości życia publicznego (prezydent, premier, prymas, ale także ludzie kultury lub biznesu);

– atak wymierzony w ludzi (atak biologiczny lub chemiczny na wodociągi, metro, masową imprezę);

– atak na obiekty wojskowe (budynki sił zbrojnych, jednostki wojskowe, stacje radiolokacyjne, lotniska);

– dowolna kombinacja powyższych celów.

Metody, które można wykorzystać do przeprowadzenia tego typu ataku są właściwie niepoliczalne. Można się spodziewać zarówno zastosowania środków należących do klasycznego arsenału terrorystów (zamachy bombowe, ataki z użyciem broni palnej), metod, które można by określić jako terroryzm masowy (zamachy z użyciem broni biologicznej i chemicznej, ataki z użyciem porwanych samolotów, ładunki wybuchowe w budynkach), jak i środków wojny informatycznej (paraliż sieci internetowej, banków i giełdy). Z reguły atakujący będą starali się wybrać metodę najmniej spodziewaną i najbardziej dotkliwą dla atakowanego.

Żaden kraj nie może autorytatywnie stwierdzić, że nie jest potencjalnie zagrożony terroryzmem. Każde państwo, podchodzące poważnie do problemów swojego bezpieczeństwa, musi być przygotowane na to, że również na jego terytorium może być dokonany atak terrorystyczny. Terroryzm, zwłaszcza ten reprezentowany przez fundamentalistów islamskich, stał się współcześnie głównym zagrożeniem dla bezpieczeństwa współczesnego świata.

Ocena podejmowanych przez Polskę działań na arenie międzynarodowej pozwala stwierdzić, że jest ona zagrożona atakami terrorystycznymi w podobnym stopniu jak inne państwa europejskie. Zagrożeniom tym mogą podlegać np. polskie przedstawicielstwa zagraniczne lub kontyngenty wojskowe realizujące misje poza granicami kraju. Zagrożenie związane z terroryzmem odnosi się również do terytorium Polski. Nie trudno też przewidzieć, że jeżeli wystąpią takie ataki terrorystyczne, to będą one przeprowadzone w środowisku terenu zabudowanego.

Tutaj wyselekcjonować można zasadnicze grupy, które będą najbardziej narażone na ataki terrorystyczne, np.: władze rządowe, wojsko, policja, służby specjalne, przedsiębiorstwa państwowe i prywatne (sfera biznesu), ludność[93].

Powyższe potencjalne cele ataków terrorystycznych pozwalają wnioskować, że skuteczne zwalczanie terroryzmu wymagać będzie nowej jakościowo współpracy, prowadzącej do zaniku dotychczasowego wyraźnego podziału na cywilno-policyjno-wojskowego zwalczania terroryzm. Mimo przewagi środków militarnych państwo musi pokonać ogromne trudności, aby odnosić sukcesy w asymetrycznych konfliktach z niepaństwowymi przeciwnikami. Przede wszystkim w konflikcie asymetrycznym to właśnie państwo znajduje się w niedogodnej sytuacji. Brak reguł i wyraźnego rozgraniczenia wojny od pokoju rodzi sprzeczności z politycznymi i etycznymi podstawami funkcjonowania państwa, a przez to zagraża porządkowi społecznemu. Przeciwnik niepaństwowy natomiast dzięki niestosowaniu reguł osiąga wyłącznie korzyści, zwłaszcza dużą swobodę działania. Świadomość bowiem społeczeństw demokratycznych z jednej strony narzuca państwu oraz siłom zbrojnym ograniczenia, które nie dotyczą przeciwnika w konflikcie asymetrycznym[94], natomiast z drugiej, stawia określone wymogi, co do porządnego poziomu bezpieczeństwa.

Istotne staje się zatem podejmowanie przez państwo takich działań, które z jednej strony zapewniać będą sprawne funkcjonowanie struktur państwowych, z drugiej zaś maksymalne warunki przetrwania społeczeństwa w warunkach zagrożenia terroryzmem. Zestaw prognozowanych celów i działań politycznych państwa obejmować może: zapewnienie maksymalnej zdolności do ciągłego i sprawnego funkcjonowania strategicznie ważnych elementów systemu państwowego, minimalizowanie strat i szkód, samodzielne i we współpracy międzynarodowej ograniczanie swobody działania i likwidowanie organizacji terrorystycznych, podnoszenie odporności systemu państwowego i międzynarodowego na uderzenia terrorystyczne, ograniczanie i likwidowanie społecznych podstaw terroryzmu[95].

Kolejnym zagrożeniem bezpieczeństwa jest proces umiędzynarodowienia przestępczości zorganizowanej, który powoduje pojawianie się zagrożeń wynikających z przemytu narkotyków, handlu ludźmi itp. W ostatnich latach na terenie Polski obserwuje się gwałtowny wzrost działalności międzynarodowych grup przestępczych. Położenie Polski w bezpośrednim sąsiedztwie obszaru przechodzącego przemiany polityczno-gospodarcze ułatwia transfer patologii społecznych, w tym zorganizowanej przestępczości. Powstawanie międzynarodowych organizacji i powiązań przestępczych jest zagrożeniem dla bezpieczeństwa państwa. Problemy te wymagają wzmocnienia odpowiednich struktur i instytucji państwa oraz zwiększenia skuteczności ich współdziałania zarówno w skali krajowej, jak i międzynarodowej. **Naturalnym środowiskiem przestępczości jest teren zabudowany**.

---

[93] K. Jałoszyński, *Terroryzm a wojsko*, „Zeszyty Naukowe" 2000, nr 2, s. 192–193.

[94] Por. M. Wiatr, *Walka z terroryzmem...*, s. 93–94.

[95] Zob. C. Rutkowski, A. Kasprzewski, A. Dawidczyk, opr. pod krypt. „Adaptacja", Warszawa 1999, s. 78.

3.4. Zagrożenia asymetryczne

W obecnym stuleciu jednym z zasadniczych wyzwań dla wielu państw oraz ich systemów bezpieczeństwa będzie skuteczne przeciwdziałanie oraz efektywna reakcja na nabierające coraz wyraźniejszych kształtów i groźniejszych form zagrożenia asymetryczne. Rangę oraz znaczenie tych zagrożeń, a szczególnie możliwość ich potencjalnego, ale i realnego destrukcyjnego oddziaływania na państwo i jego obywateli, zaczęło dostrzegać coraz większe grono krajów i organizacji międzynarodowych.

Efektem tego jest pojawienie się i funkcjonowanie zarówno w dokumentach doktrynalnych, jak i różnych opracowaniach naukowych licznych narodowych podejść do kwestii zagrożeń asymetrycznych i związanych z nimi teoretycznych oraz praktycznych rozwiązań. Dlatego też na szczególną uwagę zasługuje dotychczasowy dorobek USA, WB oraz NATO (załącznik 3).

Należy podkreślić, że zasadnicze i podstawowe różnice między prezentowanymi powyżej podejściami związane są z kwestiami oceniania udziału nowych technologii i sposobów walki w osiąganiu celów strategicznych, a także znaczenia występowania w nich czynnika psychologicznego[96].

W poszczególnych podejściach daje się również zaobserwować możliwość wyraźnego odróżnienia zagrożeń asymetrycznych o charakterze czysto pozamilitarnym od zjawisk mających swoje bezpośrednie źródła w zagrożeniach typowo militarnych. Jednakże zdarzenia i zjawiska, które występują współcześnie, zaczynają podważać znaczenie i ważność takiej klasyfikacji. Termin zagrożenia asymetryczne pojawił się w literaturze fachowej w latach 90. na kanwie dyskusji prowadzonej w USA nad adekwatnością kierunku rozwoju potencjału militarnego tego państwa po zakończeniu „zimnej wojny".

Określono nim taki konflikt zbrojny, w którym państwo i jego siły zbrojne konfrontowane są z przeciwnikiem, którego cele, organizacja, środki walki i metody działania nie mieszczą się w konwencjonalnym pojęciu wojny. Strona walcząca w konflikcie asymetrycznym nie podejmuje bezpośredniej konfrontacji na polu walki z wojskami przeciwnika. Dąży do zadania mu dotkliwego ciosu, posługując się metodami niekonwencjonalnymi, takimi jak: terroryzm (w tym z użyciem broni masowego rażenia), walka psychologiczna (atak na morale liderów i społeczeństwa przeciwnika), walka informacyjna (atak informatyczny), walka ekonomiczna (destabilizacja systemu finansowego i giełdowego).

Podmiotem wojny asymetrycznej nie musi być państwo, może nim być każda zorganizowana grupa ludzi (polityczna, religijna, kryminalna, ideologiczna, ekologiczna), których łączą określone cele. Wojna asymetryczna nie zna pojęcia pola walki, frontu, odbywa się w rozproszeniu, bez zachowania ciągłości geograficznej i chronologicznej. Strona angażująca się w tę wojnę posługuje się dla osiągnięcia zamierzonego celu wszelkimi dostępnymi instrumentami[97].

---

[96] P. Gawliczek, J. Pawłowski, *Zagrożenia asymetryczne*, AON, Warszawa 2003, s. 16.
[97] Tamże, s. 18.

Typowe działania asymetryczne, które mogą być podejmowane w okresach zwiększonego napięcia, organizowania ataków terrorystycznych, w wojnach partyzanckich i w otwartych konfliktach, polegają na:

– wprowadzaniu zamieszania lub obezwładnianiu w wybranym czasie kluczowych elementów infrastruktury cywilnej lub wojskowej przeciwnika;

– uniemożliwianiu przeciwnikowi (opóźnianiu) rozwinięcia jego wojsk w okresie otwartego konfliktu;

– zrywaniu interoperacyjności w celu utrudnienia prowadzenia działań koalicyjnych;

– osłabianiu skuteczności wojskowej przeciwnika, zwłaszcza przez ograniczanie możliwości użycia techniki przed i w trakcie prowadzenia działań bojowych;

– zwiększaniu kosztów operacji w wymiarze politycznym oraz zaangażowaniu zasobów ludzkich i materiałowych;

– ograniczaniu tempa prowadzenia operacji;

– uniemożliwianiu przeciwnikowi osiągnięcia przewagi informacyjnej i prawidłowej oceny sytuacji bojowej;

– osłabianiu poparcia politycznego udzielanego przeciwnikowi przez jego sojuszników.

Różnorodność środków asymetrycznych, będących w dyspozycji potencjalnego przeciwnika jest obecnie bardzo duża, a w przyszłości prawdopodobnie jeszcze się zwiększy. Mogą one obejmować następujące elementy:

– walkę informacyjną (information warfare – IW);

– broń masowego rażenia BMR i radiologiczną (radiological weapons – RW),

– technikę antysatelitamą (anti-satellite technology – ASAT);

– tanie uzbrojenie i amunicję;

– broń obezwładniającą (non-lethal weapons – NLW);

– broń psychotroniczną i etniczną;

– środki walki wpływające na środowisko naturalne (environmental warfare-EW);

– broń geofizyczną.

Oceniając możliwości wystąpienia zagrożenia bezpieczeństwa międzynarodowego zasadne wydaje się potwierdzenie opinii wielu specjalistów, którzy uznają, że będą to w większości zagrożenia asymetryczne. W opinii K. Piątkowskiego do charakterystycznych cech wojny asymetrycznej należą[98]:

– **cele** – prowadzący wojnę asymetryczną nie ogranicza ataku do potencjału militarnego przeciwnika, z założenia uznając za cel całość jego terytorium, społeczeństwa i zasobów. Preferowane są cele, których rażenie przyniesie największy efekt psychologiczny. Obiekty w terenie zabudowanym są atrakcyjnym celem uderzeń;

– **organizacja** – wojny asymetrycznej nie muszą prowadzić siły zbrojne. Bez względu na to czy jest ona inspirowana, wspierana czy prowadzona przez jakieś

[98] K. Piątkowski, *Wojna nowego typu? Polska w Europie*, Warszawa 2002, s. 12.

państwo lub na jego zlecenie, wykonawcą uderzeń asymetrycznych są grupy zakonspirowane na terytorium przeciwnika. Teren zabudowany jest doskonałym środowiskiem przygotowania i prowadzenia działań[99];

– **technika** – bronią w wojnie asymetrycznej może być wszystko: uzbrojenie konwencjonalne (broń, materiał wybuchowy, przenośne wyrzutnie rakiet), broń masowego rażenia (ładunki jądrowe, biologiczne, chemiczne), niekonwencjonalne (samolot pasażerski, samochód-pułapka);

– **metody działania** – im dany sposób działania ma mniej wspólnego z prowadzeniem konwencjonalnych operacji wojskowych, tym większe jest prawdopodobieństwo, że zostanie wykorzystany przez podmiot prowadzący działania asymetryczne – przenikanie w struktury terytorialne społeczeństwa, stosowanie metod opartych na działaniach partyzanckich, kryminalnych itp.;

– **zasięg** – w przeciwieństwie do „zwykłych" działań terrorystycznych, wojna asymetryczna wyróżnia się skalą i zasięgiem działania. Nie jest on ograniczony geograficznie – przeciwnik jest atakowany zarówno na swoim terytorium, jak też w każdym punkcie globu, gdzie znajdują się jego obywatele lub zasoby. To samo dotyczy skali działań – z założenia mają być intensywne.

---

[99] Rejony zabudowane, które mogą stanowić zarówno małe wioski, jak i duże aglomeracje miejskie, dostarczają talibom i Al.-Kaidzie oraz siłom powstańczym doskonałych okazji do przeprowadzania zarówno działań bojowych, jak i niebojowych. Mogą oni wykorzystywać rzesze ludzi i budynków, by zamaskować swoją działalność w celu wywołania strachu i nieufności zarówno w stosunku do sił USA, jak i wojsk koalicyjnych. Domy pojedynczych osób, centra religijne, a nawet instalacje rządowe mogą być wykorzystywane jako kryjówki dla uczestników operacji.

Siły SBA mogą wykorzystywać samochody, ciężarówki i motocykle w celu dokonywania zamachów, ustawiania min – pułapek i przeprowadzania innych akcji terrorystycznych w rejonach zurbanizowanych. Celem tych akcji jest kreowanie wrażenia o niemożności prawowitego rządu, sił USA i koalicyjnych do zapewnienia ochrony ludności cywilnej lub zapobieżenia niepokojom społecznym.

Jedną z metod przeprowadzania zasadzek w rejonach zurbanizowanych jest użycie przez napastników ciężarówek typu pick-up do zbliżenia się do celu i ostrzeliwania z broni strzeleckiej stojących pojazdów. W czasie zbliżania się do celu napastnicy leżą na podłodze pojazdu przykryci plandeką. Gdy znajdą się na wysokości pojazdu będącego celem zamachu, opuszczają ciężarówkę blisko celu i rozpoczynają ostrzał.

Inną metodą jest wykorzystanie motocykli do przeprowadzania ataków typu „uderz i odskocz" z wykorzystaniem granatów lub innych prowizorycznych urządzeń wybuchowych. Terroryści mogą również uciekać się do ataków samobójczych przy mijaniu pojazdów wojsk USA lub koalicyjnych albo wejść w tłum ludzi i zdetonować materiały wybuchowe ukryte pod ubraniem. Zamachy samobójcze dokonywane są z reguły przez obcokrajowców, nie przez autochtonicznych Afgańczyków.

Kolejną metodą jest wykorzystanie pojazdów samochodowych (również motocykli i rowerów) jako bomby lub innych prowizorycznych urządzeń wybuchowych. Stosowanie min – pułapek lub innych doraźnych metod zamachów bombowych jest również możliwe, o ile ich zastosowanie zmniejsza ryzyko osób umieszczających te urządzenia. K. Klupa, *Afganistan – poradnik żołnierza*, Wrocław 2006, s. 84.

Konkluzje

Podsumowując dotychczasowe rozważania, należy zauważyć, iż wieloletnie badania w dziedzinie nauk wojskowych wykazały dobitnie i przekonywająco, że ocena zagrożeń i wyzwań, ich charakteru i potencjalizacji, wywierała zasadniczy wpływ na zmiany w ogólnej teorii walki, a tym samym na charakter i sposoby szkolenia wojsk lądowych. Często czynniki te wpływały w takim samym stopniu na naturę walki zbrojnej, jak i środki techniczne oraz organizację i wyszkolenie wojsk. Z wyzwaniami i zagrożeniami wiążą się nie tylko problemy bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego, lecz także kwestie zmian w formach szkolenia, w znacznym stopniu zmieniając i poszerzając obecne relacje między poszczególnymi poziomami działań zbrojnych. Każde z zagrożeń o charakterze ogólnym, zależnie od różnych uwarunkowań, może mieć określoną specyfikę i odpowiednie poziomy szczegółowości. Stanowią one podstawy do wprowadzania adekwatnych zmian w ogólnej teorii szkolenia wojsk, ale również w planowaniu i prowadzeniu działań na różnych poziomach hierarchicznych.

Konkludując rozważania na temat możliwych zagrożeń w aspekcie terenu zabudowanego można pokusić się o następujące wnioski:

- we współczesnych uwarunkowaniach bezpieczeństwo stało się wartością ponadpaństwową i coraz częściej zapewniane jest ono wspólnym wysiłkiem wielu państw w ramach sojuszu lub doraźnej koalicji. Ponadto coraz trudniej rozdzielić dziś zagrożenia o charakterze militarnym od niemilitarnych oraz zagrożenia zewnętrzne od wewnętrznych;
- w literaturze przedmiotu występuje wiele różnych podziałów zagrożeń, począwszy od podstawowego podziału na zagrożenia militarne i niemilitarne, poprzez rozwinięcie tego podziału na zagrożenia militarne, polityczne, wymiaru ludzkiego, ekologiczne, ekonomiczne i socjalne. Obecnie zacierają się granice pomiędzy poszczególnymi typu zagrożenia – militarne i niemilitarne zewnętrzne i wewnętrzne. Obserwując obecny udział sił zbrojnych w operacjach militarnych generalnie zagrożenia można podzielić na zagrożenia **wojenne, kryzysowe i pokojowe**;
- analiza zachodzących obecnie zjawisk pozwala sądzić, że przyczyny i symptomy powstawania zagrożeń nie ulegną znaczącym zmianom i będą w głównej mierze ulokowane poza obszarem militarnym. Przyczyn powstania konfliktów zbrojnych głównie należy upatrywać w tle religijnym, we wzroście nacjonalizmów, zorganizowanej przestępczości i terroryźmie oraz w dążeniach niepodległościowych mniejszości narodowych;
- ostatnie konflikty zbrojne i powstawanie sytuacji kryzysowych w terenie zabudowanym sprawiają, iż staje się on podstawowym środowiskiem eskalacji owych zagrożeń. Do podstawowych rodzajów zagrożeń, które mogą wystąpić w terenie zabudowanym można zaliczyć: wojny i konflikty lokalne, terroryzm i zorganizowaną przestępczość, zagrożenia asymetryczne. W przypadku wojny czy konfliktów lokalnych kompleksy miejskie będą stanowiły główne obiekty oddziaływania i będą w centrum zainteresowania sił militarnych. Terroryzm, zorganizo-

wana przestępczość i zagrożenia asymetryczne w sposób naturalny osadzone są w terenach zabudowanych;

- jednym z ważniejszych zadań władz państwowych jest zapewnienie społeczeństwu bezpiecznego rozwoju. Doświadczenia dowodzą, że można to uzyskać poprzez organizację właściwego systemu obronnego adekwatnego do potencjalnych zagrożeń. Powinien on być zdolny do wczesnego rozpoznawania, wykrywania i monitorowania zagrożeń oraz prognozowania ich rozwoju i narastających sytuacji kryzysowych. Ponadto w przypadku pojawienia się takich sytuacji omawiany system musi być zdolny do skutecznego przeciwdziałania (reagowania kryzysowego) oraz likwidacji powstałych skutków;
- potrzeba opracowania nowych koncepcji i sposobów działania wojsk w ramach przeciwdziałania sytuacjom kryzysowym, wynika nie tylko ze zmian zachodzących w międzynarodowym środowisku bezpieczeństwa, ale również z potrzeb wykorzystania nowych możliwości bojowych wojsk, wynikających chociażby z wprowadzenia na ich wyposażenie systemów broni obezwładniającej, czy też potrzeby prowadzenia działań w terenie zabudowanym, który w przyszłości będzie podstawowym środowiskiem występujących zagrożeń;
- szczególnie istotne jest opracowanie nowych koncepcji i sposobów działania wojsk w ramach sytuacji kryzysowych, wynikających z rozwoju międzynarodowego terroryzmu. W ramach tego zagrożenia szczególne niebezpieczne są te, które wynikają z całej gamy zagrożeń asymetrycznych. Należy przypuszczać, że zagrożenia asymetryczne staną się jedną z zasadniczych przesłanek przygotowania nowych koncepcji i sposobów użycia wojsk.

4. UWARUNKOWANIA PODEJMOWANIA DZIAŁAŃ PRZEZ ZGRUPOWANIA WOJSK LĄDOWYCH W TWORZONYCH SIŁACH ZADANIOWYCH

Dokonujące się przemiany polityczne i powiązane z nimi nasilenie konfliktów o różnym charakterze, a w konsekwencji różne rodzaje operacji (operacje antyterrorystyczne, prewencyjno-stabilizacyjne, wsparcia pokoju) zapoczątkowały wiele zmian w koncepcjach użycia sił militarnych. To też było powodem wzrostu zainteresowania w NATO czy w Unii Europejskiej problematyką interwencji i działań pokojowych w zakresie szeroko pojętego bezpieczeństwa.

Zmiany uwarunkowań w środowisku bezpieczeństwa europejskiego i globalnego są przyczyną poszukiwań nowych rozwiązań w zakresie skutecznego reagowania na pojawiające się zagrożenia. Potrzebne stają się siły wydzielane „ad hoc" i przygotowane do szybkiego i skutecznego użycia w ramach reagowania kryzysowego. Dostrzegany dynamizm zmian polityczno-militarnych wymusza potrzebę dostosowania do zaistniałej sytuacji zarówno rozwiązań koncepcyjnych, jak i procedur decyzyjnych organizacji zajmujących się bezpieczeństwem.

W niniejszym rozdziale, w celu zdefiniowania uwarunkowań tworzenia i przygotowania zgrupowań wojsk lądowych w ramach działania wielonarodowych sił zadaniowych, uwzględniono założenia bezpieczeństwa narodowego, europejskiego i światowego. Pozwoliło to na nowe podejście do tworzenia struktur organizacyjnych, ich przygotowania i sprawnego funkcjonowania w ramach reagowania kryzysowego w środowisku terenu zabudowanego.

4.1. Założenia operacyjno-strategiczne, narodowe i sojusznicze

Obecnie bezpieczeństwo międzynarodowe i narodowe nie jest zjawiskiem statycznym. Analiza konfliktów militarnych na przełomie XX i XXI wieku wskazuje, iż jest to proces wysoce dynamiczny. Do historii można zaliczyć prosty dwubiegunowy system (okres zimnej wojny) oparty nie tyle na równowadze sił (równowagi takiej nigdy nie było), co na równowadze strachu. Bezpieczeństwo międzynarodowe odznaczało się w tym czasie znaczną stabilnością, której towarzyszyło wysokie ryzyko wybuchu wojny jądrowej. Wraz z zakończeniem zimnej wojny ten stan rzeczy należy już do przeszłości.

Bezpieczeństwo (narodowe, międzynarodowe) nie jest kategorią pojęciową dającą się jednoznacznie zdefiniować. Kiedy przyjmie się, że bezpieczeństwo (narodu, sojuszu) jest stanem niezagrożenia, umożliwiającym bezpieczną egzystencję i rozwój, wówczas możemy przyjąć, że zapewnienie bezpieczeństwa dotyczy

ochrony (obrony) przed istniejącymi lub przewidywanymi zagrożeniami. Zadanie zapewnienia państwu, sojuszowi bezpieczeństwa oznacza w konsekwencji zapewnienie pokoju[100].

Rozpatrując kwestie bezpieczeństwa w nauce i praktyce stosunków międzynarodowych, można uznać, iż bezpieczeństwo to stan, w którym państwa mają poczucie pewności, że nie ma groźby ataku militarnego, politycznych presji, nacisku gospodarczego, zagrożenia ekologicznego czy utraty istotnych wartości kulturowych i tożsamości kulturowych i narodowych, co stanowiłoby przeszkodę dla rozwoju państw, współpracy międzynarodowej i utrzymania pokoju.

Rozpatrywane kwestie związane z pojęciem zewnętrznego bezpieczeństwa państwa, stanowią kategorię zmienną w czasie, jest jednak ściśle związana ze stanem stosunków międzynarodowych oraz dominującymi w tym obszarze strategiami politycznymi zagranicznych państw. Cel działania poszczególnych państw w obszarze bezpieczeństwa powinien być ukierunkowany w głównej mierze na ochronę przed istniejącymi potencjalnymi zagrożeniami, zdolnością narodu do ochrony jego wewnętrznych wartości przed zewnętrznymi zagrożeniami.

Właściwe projektowanie polityki bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego, powinno uwzględniać współczesny i dający się przewidzieć w przyszłości charakter zagrożeń takiego bezpieczeństwa. Prowadzone analizy zagrożeń wskazują, że dziś jest małe prawdopodobieństwo wybuchu światowej wojny – konfliktu militarnego na szeroką skalę czy światowej wojny nuklearnej, ale też jest bardzo niski stopień stabilności. Od wielu lat utrzymuje się stan niepewności i co gorsza – nieprzewidywalności. Wydarzenia z 11 września 2001 roku pogłębiły ten stan rzeczy. Dla nikogo nie powinno być tajemnicą, że w zglobalizowanym świecie, typowe zagrożenia militarne ustępują pola zagrożeniom asymetrycznym i przyrastającym na sile zagrożeniom terrorystycznym.

Poszukując odpowiedniego antidotum na dostrzeżone zagrożenia należy wyjść z generalnego założenia, iż obecnie bezpieczeństwo nie może być tylko kwestią narodową. Istnieje potrzeba globalnego podejścia do problemu i na filarach międzynarodowego systemu bezpieczeństwa można budować skuteczne systemy narodowe. W świecie globalnych zagrożeń współpraca międzynarodowa staje się warunkiem koniecznym zachowania pokoju, bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego. Klasyczny podział na wewnętrzne i zewnętrzne aspekty bezpieczeństwa dawno przeszedł do historii.

Główne założenia ONZ ukazują bezpieczeństwo międzynarodowe jako sumę i rezultat bezpieczeństwa każdego państwa członkowskiego oddzielnie i wszystkich razem. Przedstawiana koncepcja bezpieczeństwa międzynarodowego zbudowana jest na idei współdziałania państw współtworzących system. Fundamentem owych założeń jest zasada zbiorowej samoobrony, agresja (napad) wobec którego-kolwiek z uczestników systemu uważana jest za napad na wszystkich pozostałych

---

[100] M. Carnovale, *Partnerzy i sojusznicy NATO, Stosunki cywilno-wojskowe i demokratyczna kontrola nad armią. Bliżej NATO*, zeszyt 3, Warszawa 1998, s. 18.

i zobowiązuje do przyjścia z pomocą w rozwiązaniu sytuacji kryzysowej. Koncepcja wspólnego bezpieczeństwa zakłada partnerstwo i przymus współdziałania w rozwiązywaniu sporów międzynarodowych. Wspólne bezpieczeństwo tworzy strukturę umożliwiającą zmniejszenie napięć i redukcję czynników konfliktogennych oraz groźbę wojny[101].

Koncepcja strategiczna Sojuszu NATO zakłada stałe utrzymanie zdolności użycia swoich sił w rejonie konfliktu i kryzysu. W głównych założeniach owej koncepcji zawarte jest, między innymi, stwierdzenie, że skuteczność działań wojskowych w każdych dających się przewidzieć okolicznościach stanowi podstawę zdolności Sojuszu do zapobiegania konfliktom, reagowania na kryzys oraz organizowania operacji reagowania kryzysowego nie ujętych w Artykule V. Operacje te mogą stwarzać poważne wyzwania wymagające jednocześnie dużych umiejętności politycznych i wojskowych do wspólnych wielonarodowych działań[102]. W przypadku kryzysów mogących prowadzić do militarnego zagrożenia bezpieczeństwa państw NATO, siły zbrojne Sojuszu mogą uzupełnić lub wzmocnić działania polityczne w ramach szerokiego podejścia do problemu bezpieczeństwa, przyczyniając się w ten sposób do opanowania kryzysów i ich pokojowego rozwiązywania[103].

Europejska strategia bezpieczeństwa jest także ukierunkowana na zapobieganie i rozwiązywanie konfliktów. W swoich założeniach uwzględnia nie tylko uwarunkowania militarne i polityczne, ale również te o charakterze ekonomicznym, społecznym i międzykulturowym. Strategia ta odniesie sukces wyłącznie wtedy, gdy dokonana zostanie całościowa analiza zagrożeń oraz zostanie ustalona wspólna definicja. Pozwoli to na wyznaczenie strategicznych celów wspólnych dla wszystkich państw Unii (jak to zaproponował, Philipe Morillon francuski generał w stanie spoczynku. Wiarygodność UE będzie zależała również w znacznym stopniu od zdolności do posiadania odpowiedniego potencjału militarnego, który będzie sfinansowany z budżetu wspólnotowego.

Zapewnienie **bezpieczeństwa narodowego**, nazywanego również **bezpieczeństwem państwa**[104], jest jedną z podstawowych funkcji każdego kraju, obejmującą problematykę przeciwstawiania się wszelkim zewnętrznym oraz wewnętrznym zagrożeniom jego istnienia i rozwoju. Całość ujęcia bezpieczeństwa państwa powinno obejmować **aspekty wewnętrzne** i **zewnętrzne**[105]. Jest to uwarunkowane potrzebami bezpieczeństwa wewnątrz struktury społeczeństwa, jak również funkcjonowaniem i ewolucją środowiska międzynarodowego, w którym powstają różnorodne zagrożenia i wyzwania. Biorąc pod uwagę fakt, że powszechnie pojmo-

---

[101] http://www. un.org, http://www.unic.un.org.pl.

[102] *NATO w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Materiały do studiowania*, oprac. H. Binkowski i inni, Warszawa 2004, s.145.

[103] J. Karczmarek, *NATO – Polska 2000*, Wrocław 1999, s. 52.

[104] Do czynników wpływających na bezpieczeństwo państwa zaliczamy: położenie geopolityczne, gospodarkę, politykę, siły zbrojne, zagrożenia militarne, zagrożenia pozamilitarne, świadomość obywateli i ekologię. Por. K Malak, *Bezpieczeństwo i obronność państwa*, Warszawa 1998, s. 87.

[105] L. Freedman, *The Concept of Security*, [w:] M. Hawkesworth, M. Kogan, *Encyclopedia of Government and Politics*, Vol. 2. London-New York 1992, p. 733.

wane bezpieczeństwo ma bezpośredni związek z zagrożeniami zewnętrznymi, wiodące znaczenie jest przypisywane polityce zagranicznej kraju w całokształcie przedsięwzięć zmierzających do ochrony jego suwerenności[106].

Z początkiem lat dziewięćdziesiątych Polska znalazła się w zupełnie nowej sytuacji. Wokół pojawiły się nowe państwa: zjednoczone Niemcy, podzielone Czechy i Słowacja, niepodległe: Ukraina, Białoruś i Litwa oraz zmieniona ustrojowo Rosja. W tym też okresie Polska przechodziła czas transformacji politycznej, militarnej i gospodarczej. Równolegle z tymi przemianami Rzeczpospolita Polska dążyła do zapewnienia sobie bezpieczeństwa w ramach **euroatlantyckich struktur bezpieczeństwa międzynarodowego** (NATO i Unia Europejska).

Ostatnimi czasy poziom bezpieczeństwa europejskiego oparty na **Sojuszu Północnoatlantyckim** został wzmocniony poprzez jego rozszerzenie, co zwiększyło jednocześnie obszar demokracji i stabilności na kontynencie europejskim. Należy jednak podkreślić, że wejście Polski w struktury NATO nie było celem ostatecznym. Jest etapem i jednym z zadań strategicznych na drodze do zapewnienia możliwości pewniejszego i łatwiejszego osiągnięcia celu nadrzędnego, jakim dla każdego państwa jest zagwarantowanie bezpieczeństwa narodowego, jego prawa do życia w pokoju, suwerenności, nienaruszalności terytorialnej i rozwoju ekonomicznego. Ponieważ Europa nie stoi już w obliczu niebezpieczeństwa wojny na dużą skalę, zadanie Polski polega na zbudowaniu odpowiedniego **potencjału obronnego** czasu pokoju[107].

W celu utrzymania stabilności w rejonie i zapewnienia bezpieczeństwa w różnorodnych zagrożeniach, które niespodziewanie mogą pojawić się w przyszłości, Polska musi w ramach struktur NATO, ONZ i UE utrzymać silny, odpowiednio finansowany potencjał obronny[108]. Zarówno ONZ, Sojusz Północnoatlantycki, jak i Unia Europejska realizują dwutorową strategię promocji stabilności w całym świecie (Europie) przyjmując nowych członków i oferując wieloaspektowe formy współpracy tym państwom, których członkostwo w NATO lub UE nie jest jeszcze możliwe. Przyjęta strategia odzwierciedla potrzebę kontynuacji rozszerzenia, ale bez osłabienia wewnętrznej zdolności działania instytucji.[109] Środowisko bezpieczeństwa w Europie i wokół Europy nadal ulega zmianom. Pozytywnie wpływają na nie przemiany związane z postępującą integracją europejską i euroatlantycką oraz pogłębiającą się współpracą regionalną w Europie, a także z transformacją w państwach, które rozpoczęły reformy demokratyczne i wolnorynkowe.

---

[106] J. Kukułka, R. Zięba, *Polityka zagraniczna państwa*, Warszawa 1992, s. 64–69.

[107] S. Kępka, *Uwarunkowania i zagrożenia bezpieczeństwa państwa w świetle aktualnej sytuacji międzynarodowej*, Wrocław 2004, s. 328.

[108] *Polska polityka obronna oraz struktury SZ RP w warunkach rozszerzenia NATO*, Warszawa 1997, s. 15.

[109] P. Schmidt, *Rozłącznie ale nie odrębnie*, [w:] *Przegląd NATO. Większa sprawność i lepsza równowaga*, Bruksela 2000, s. 12.

Głównym przesłaniem (założeniem) Strategii bezpieczeństwa narodowego RP z 2007 roku jest **zapewnienie bezpieczeństwa państwa w nowych warunkach międzynarodowych. Powyższe założenia wymagają zwiększonej aktywności w sferze polityki zagranicznej**[110]. W szczegółach chodzi tu o takie działania, jak[111]:

– dbanie o sprawność mechanizmów sojuszniczych (zwłaszcza o funkcjonowanie Paktu Północnoatlantyckiego, który określany jest nadal jako najważniejsza gwarancja zewnętrznego bezpieczeństwa i stabilnego rozwoju naszego kraju);

– troska o zapewnienie skuteczności instytucji międzynarodowych i prawa międzynarodowego (głównie – Organizacja Narodów Zjednoczonych, Unia Europejska, Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie);

– zachowanie przyjaznych stosunków z krajami sąsiedzkimi (nie można bowiem – nawet w okresie funkcjonowania w „globalnej wiosce" – gubić z oczu najbliższego otoczenia) oraz partnerskimi (tu szczególna rola przypada Stanom Zjednoczonym, które zaraz po NATO wymienia się jako najważniejszego gwaranta naszego bezpieczeństwa);

– wspieranie procesów transformacji w Europie Wschodniej i Południowej;

– udział w umacnianiu mechanizmów kontrolnych w dziedzinie nieproliferacji broni masowego rażenia;

– utrzymywanie gotowości do uczestnictwa w akcjach zapobiegania konfliktom i utrzymania pokoju;

– udział w działaniach na rzecz promocji demokracji i poszanowania praw człowieka.

W interesie Polski leży współkształtowanie systemu bezpieczeństwa międzynarodowego, który będzie coraz efektywniej eliminował zagrożenia militarne i sprzyjał budowie równowagi interesów oraz współpracy międzynarodowej w rozwiązywaniu globalnych problemów i wyzwań. Podstawową zasadą polityki bezpieczeństwa naszego państwa jest traktowanie Europy i Ameryki Północnej jako jednolitego obszaru bezpieczeństwa. Żmudnie tworzony system bezpieczeństwa europejskiego może stać się w przyszłości głównym gwarantem suwerenności i niepodległości Rzeczypospolitej.

Polska będzie nadal kontynuować politykę aktywnego zaangażowania w sprawy utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa zarówno w skali regionalnej, jak i globalnej. Wyrazem gotowości do odgrywania odpowiedzialnej roli międzynarodowej jest nasze duże zaangażowanie w proces stabilizacji w Iraku i Afganistanie. Podjęcie się stabilizacyjnej funkcji w Iraku i bezpośredniej walki z terroryzmem i działanie na rzecz stabilizacji sytuacji w Afganistanie podnosi pozycję międzynarodową Polski, a należyte wykonanie powierzonych zadań jest źródłem dodatkowego prestiżu, utrwala obraz Polski jako odpowiedzialnego i solidarnego partnera na arenie międzynarodowej. Polska ma jednocześnie świado-

---

[110] http:// www.wp.mil.pl, *Strategia bezpieczeństwa narodowego RP*, Warszawa 2007.

[111] Tamże.

mość, że aktywna rola w koalicji antyrrorystycznej może wystawiać kraj na ryzyko ataków i wrogich akcji ze strony ugrupowań, którym społeczność międzynarodowa wydała walkę[112].

Konstatując, **założenia polityki bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego nakłada na Siły Zbrojne RP zobowiązanie do udziału w różnego rodzaju operacjach militarnych (wojennych i poniżej progu wojny) w ramach potrzeb rozwiązania zaistniałej sytuacji kryzysowej pod egidą organizacji stojących na straży bezpieczeństwa typu ONZ, OBWE, NATO, UE. Stąd też istnieje potrzeba wydzielania komponentów narodowych w różnym wymiarze ilościowo-jakościowym, w zależności od zadań i okoliczności ich realizacji.**

Obecność naszych kontyngentów w składzie wielonarodowych sił zadaniowych oraz w ramach reagowania kryzysowego, to olbrzymi narodowy wkład w utrzymanie bezpieczeństwa międzynarodowego, a tym samym bezpieczeństwa narodowego.

4.2. Udział w wielonarodowych siłach zadaniowych

Ostatnie przemiany polityczne i powiązane z nimi nasilenie wewnętrznych i międzypaństwowych konfliktów zapoczątkowały wiele zmian w koncepcjach użycia sił militarnych. To też było powodem wzrostu zainteresowania NATO, czy też Unii Europejskiej problematyką interwencji i działań pokojowych w zakresie szeroko pojętego bezpieczeństwa. Ich skutkiem jest między innymi inne podejście do rozwiązywania sytuacji kryzysowych. *Stany Zjednoczone pragną by NATO odgrywało ważną rolę. Wierzymy w sojusz i chcemy by odnosił sukcesy.* (...) *Jeżeli NATO nie będzie posiadało sił mobilnych, gotowych do użycia w kilka dni lub tygodni, zamiast miesięcy czy lat, nie będziemy mieli wiele do powiedzenia w XXI wieku*[113].

Nowe wyzwania sprawiły, że na szczycie NATO w Pradze w 2002 roku położono podwaliny pod gruntowną reorganizację Sojuszu i przygotowanie go do działań w nowych warunkach. Do najważniejszych postanowień należało zaproszenie do grona członków NATO nowych państw Europy Środkowej i Wschodniej, co ma działać stabilizacyjnie w tym regionie świata. Kolejnym zdarzeniem, które miało wpływ na kształt NATO było zadecydowanie o utworzeniu Sił Odpowiedzi NATO (NATO Response Force – NRF). Z koncepcji NRF wynika, że są to zgrane oraz dobrze wyszkolone, utrzymujące wysoką gotowość bojową siły, które mogą speł-

---

[112] http:// www.wp.mil.pl, *Strategia bezpieczeństwa...*, wyd. cyt.

[113] BBC News World Edition, 25.09.2002 r. „The United States wants NATO to be important. We believe in the Alliance and want it to succeed. [...] If NATO does not have a force that is quick and agile, which can deploy in days or weeks instead of month or years, then it will not have much to offer the world in the 21th century". Tymi słowami amerykański sekretarz obrony Donald Rumsfeld rozpoczął spotkanie ministrów obrony państw członkowskich NATO w Warszawie 24 września 2002 roku.

niać wymagania prowadzenia operacji określonych przez Radę Północnoatlantycką. Dokumentem bazowym stanowiącym podstawę do tworzenia sił NRF był MC 477[114]. Zgodnie z tym dokumentem Siły Odpowiedzi były przeszkolone i są gotowe do działania jako wielonarodowe siły połączone, które posiadają możliwości prowadzenia działań zarówno samodzielnie, jak i w składzie innych większych sił. Siły Odpowiedzi NATO składają się z zaawansowanych technologicznie, elastycznie reagujących, wysoce mobilnych wojsk, w tym jednostek lądowych, morskich i powietrznych, gotowych do szybkiego przemieszczania się w miejsca, gdzie będą potrzebne, zgodnie z decyzjami Rady NATO. Siły Odpowiedzi miały osiągnąć wstępną zdolność operacyjną nie później niż w październiku 2004 roku, zaś pełną zdolność operacyjną osiągnęły w październiku 2006 roku. Poszczególne państwa członkowskie przyjęły polityczne zobowiązania polepszenia ich zdolności do obrony przed atakiem chemicznym, biologicznym, radiologicznym, nuklearnym, a także możliwości działania w różnych uwarunkowaniach środowiska. To powoduje, iż siły wyznaczone do realizacji zadań w ramach Sił Odpowiedzi oparte będą na zgrupowaniach, tworzonych w odniesieniu do charakteru zadań i warunków działań militarnych. Liczebność Sił Odpowiedzi, które miałyby być zaangażowane, rok po ogłoszeniu stworzenia Sił Odpowiedzi NATO, czyli w 2003 roku określano na około 9500 żołnierzy. Rok później, w 2004 roku, na spotkaniu w Rumuni, sekretarz generalny NATO ogłosił, iż Siły Odpowiedzi osiągnęły swoje podstawowe możliwości operacyjne i około 17000 żołnierzy jest gotowych do wzięcia udziału w misjach określonych przez NATO. Docelowo w momencie osiągnięcia pełnej gotowości operacyjnej w październiku 2006 roku Siły Odpowiedzi liczyły 21 000 żołnierzy.

W przypadku prowadzenia działań samodzielnie, możliwości NRF będą w pewien sposób ograniczone, co do wielkości, składu oraz charakteru działań. Jeśli zaś będą użyte w drugim przypadku, spełnią funkcję sił rozwiniętych w pierwszej kolejności – IEF[115]. Z uwagi na wysoką gotowość bojową i posiadane możliwości szybkiego przemieszczenia się i rozwinięcia, będą odpowiedzialne za przygotowanie wejścia w rejon przyszłej operacji sił głównych. Siły Odpowiedzi są zdolne do prowadzenia każdej operacji prowadzonej przez Sojusz w ramach Artykułu V i poza nim. Komponent lądowy NRF składa się ze struktur pozwalających na rozwinięcie formacji szczebla brygady. Taka brygadowa grupa bojowa składa się z 2–3 taktycznych zgrupowań bojowych, dysponuje siłami ciężkimi, lekkimi i areomobilnymi, a także elementami wsparcia bojowego – CS[116] i zabezpieczenia logistycznego działań – CSS[117] o wysokiej manewrowości.

Siły Odpowiedzi pomyślane są również jako swoisty „katalizator" transformacji zdolności i możliwości Sojuszu Północnoatlantyckiego. Siły militarne z państw członkowskich, wyznaczone do struktur Sił Odpowiedzi, z odpowiednim wyprze-

---

[114] *Military Concept for NATO Response Force* MC 477.
[115] IEF – Initial Entry Force – siły inicjujące.
[116] CS – Combat Support.
[117] CSS – Combat Service Support.

dzeniem otrzymują wytyczne dotyczące głównego wysiłku działania. W ten sposób mają możliwość przygotować oraz spełnić określone wstępnie założenia operacyjne i interoperacyjne. Natomiast realizacja rotacji kolejnych zgrupowań, postrzeganych jako Siły Odpowiedzi, będzie sprzyjać podnoszeniu możliwości operacyjnych oraz zdobywaniu doświadczeń w prowadzeniu operacji połączonych w rozumieniu całego Sojuszu, co w konsekwencji zapewni spełnienie podstawowych wymagań sojuszniczych (CJSOR[118]) przez państwa członkowskie.

Ostatnie wydarzenia dotyczące konfliktu irackiego spowodowały pewien rozdźwięk wśród sojuszników. Część państw członkowskich (głównie Niemcy i Francja) zdecydowanie sprzeciwiła się interwencji zbrojnej w Iraku. Inni członkowie (Wielka Brytania i Polska) zdecydowały się poprzeć akcję militarną USA wymierzoną w reżim Saddama Husajna poprzez poparcie polityczne na arenie międzynarodowej i wysłanie swoich wojsk w rejon konfliktu (udział Polski był symboliczny).

Kryzys iracki z jednej strony ujawnił głęboki podział wśród państw członkowskich Sojuszu, zaś z drugiej spowodował zwiększenie gotowości do nadania Unii większych zdolności reagowania siłami militarnymi w sytuacjach kryzysowych. Dlatego też Unia Europejska zdecydowała się na utworzenie własnych sił szybkiego reagowania (*European Rapid Reaction Force* – ERRF), w ramach rozwoju Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE. W maju 2004 roku ministrowie obrony Unii, dostrzegając jednak problemy z realizacją projektu ERRF, postanowili zmienić tzw. europejski cel operacyjny UE wg nowych zamierzeń. Założono, iż UE do 2010 roku powinna być gotowa do przeprowadzania operacji militarnych w całym spektrum działań antykryzysowych. Nowym instrumentem umożliwiającym wykonanie tych zadań mają być tzw. grupy bojowe (*Battle Groups*).

Najnowszą inicjatywą w zakresie tworzenia sił zadaniowych było z całą pewnością idea grup bojowych Unii Europejskiej. Obecnie są to narodowe i mieszane (kilkunarodowe) zespoły bojowe, wielkości batalionowego taktycznego zgrupowania bojowego lub małej brygadowej grupy bojowej (ok. 1500 żołnierzy), wydzielonych ze składu wojsk europejskich do dyspozycji kierownictwa politycznego Unii. Są one zdolne do szybkiego (w ciągu dwóch tygodni) przegrupowania, w wymiarze globalnym, w rejon konfliktu zbrojnego lub innego zagrożenia i prowadzenia działań przez okres do 12 miesięcy. Zasadą jest, aby nie były to jednostki już wyznaczone do działań w ramach NATO Responce Force (NRF), co mogłoby prowadzić do konfliktu interesów lub priorytetów[119].

Konsekwencją tego było, iż Francja, Niemcy i Wielka Brytania w lutym 2004 roku przedstawiły projekt trójstronnej koncepcji, w której przewidywano powstanie od siedmiu do 9 grup bojowych o sile ok. 1500 żołnierzy każda, zdolnych do działania w ciągu 10–15 dni. Podobnie jak Siły Odpowiedzi NATO, jednostki te mają być szczególnie szybkimi i mobilnymi siłami zdolnymi do użycia w sytuacjach kryzysowych.

---

[118] CJSOR – Combined Joint Statement of Requirement.

[119] M. Zenke, *Bagnety dla Unii Europejskiej*, „RAPORT – wojsko, technika, obronność" 2005, nr 1, s. 48.

Na brukselskim posiedzeniu, jesienią 2004 roku, ministrowie obrony państw Unii Europejskiej oficjalnie zatwierdzili utworzenie 13 grup bojowych. Jednostki te mają być użyte wyłącznie do autonomicznych operacji wojskowych Unii. Od 2006 roku grupy bojowe częściowo były zdolne do użycia w dwóch jednocześnie przeprowadzanych operacjach militarnych. W bieżącym roku Grupy Bojowe osiągną pełną zdolność operacyjną (tzw. *Full Operational Capability*). Każda grupa jest zdolna do operacji trwającej 30 dni i przy jej wzmocnieniu do 120 dni.

Mając na uwadze bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe, Polska poparła francusko-niemiecko-brytyjską inicjatywę utworzenia grup bojowych, ponieważ uważała, że będzie to realny wkład w budowę rzeczywistej siły operacyjnej UE. Nie występuje tu sprzeczność między dalszym rozwojem Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony a stosunkami z Sojuszem. Można natomiast oczekiwać generalnego podniesienie poziomu potencjału obronnego Unii, a tym samym wzmocnienia komponentu europejskiego w NATO. Polsko-niemiecka grupa bojowa z udziałem Litwy, Łotwy i Słowacji rozpocznie swoją działalność począwszy od 2009 roku. Polska i Niemcy reprezentują podobne stanowisko, uważając, że grupy bojowe nie mogą naruszyć spójności Sił Szybkiego Reagowania NATO. Siły te mają dla obu państw priorytetowe znaczenie.

Większe i zasobniejsze państwa, zamierzają tworzyć zarówno jednorodne narodowo jednostki, co zapewni większą swobodę w zarządzaniu nimi w garnizonach i rejonach ewentualnych misji, jak również brać udział w tworzeniu grup międzynarodowych. Bardzo interesujące jest uczestnictwo w GBU państw nie będących członkami NATO, np. Szwecji i Austrii, jak również państw nie będących nawet członkami Unii Europejskiej, np. Norwegia. Przewiduje się zaangażowanie kolejnych państw członków UE i państw kandydujących do Wspólnoty. Ustalono, że poszczególne państwa, oprócz pododdziałów ogólnowojskowych, będą wnosić do GBU także wyspecjalizowane pododdziały wsparcia (w ramach tzw. zdolności niszowych). Przykładowo Cypr odda do dyspozycji grupę wsparcia medycznego, Litwa jednostkę uzdatniania wody, Grecja dowództwo transportu morskiego, a Francja mobilne centrum dowodzenia operacją. Wówczas zadeklarowano, iż część GBU osiągnie wstępną gotowość operacyjną do 2005 i 2006 roku, natomiast pełną gotowość operacyjną do końca 2007 roku[120].

Pierwszą operację przeprowadzono w Kongo w 2004 roku (*Artemida*) w ramach sił europejskich. Była to pierwsza interwencja UE poza terytorium Europy i bez pomocy NATO. Oceniona została bardzo wysoko i była zaskoczeniem, jeżeli chodzi o sprawność i skuteczność działania. Uczestniczyły w niej siły, złożone z ok. 1500 żołnierzy, dowodzone przez Francuzów. Siły składały się przede wszystkim z jednostek francuskich wspieranych przez jednostki z Niemiec, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Belgii[121]. Celem operacji *Artemida* było powstrzymanie walk plemiennych w Republice Kongo, siły europejskie działały zgodnie z manda-

---

[120] Tamże, s. 49.

[121] Interesujący jest fakt złamania przez Belgów zasady niewysyłania żołnierzy do swoich byłych kolonii.

tem Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych. Kolejnym wyzwaniem dla potwierdzenia zdolności militarnych UE było zadeklarowane przejęcie od SFOR odpowiedzialności za misję w Bośni i Hercegowinie. W operacji *Althea* bierze udział ok. 7 tys. żołnierzy, w tym kontyngent z Polski, jej celem jest stworzenie stabilnego, wieloetnicznego, zdolnego do samodzielnej egzystencji i pokojowo współistniejącego z sąsiadami bytu państwowego[122].

Strukturę zarówno Sił Odpowiedzi, jak i grup bojowych tworzą następujące komponenty: lądowy, morski, lotniczy oraz inne, posiadające funkcje specjalistyczne. Wobec tego przyszłość będzie wymagać od państw członkowskich zgrupowań sił lądowych, morskich itp., które działają i będą działały w układzie wielonarodowych połączonych sił. Siły i możliwości, jakimi muszą one dysponować wymagają zapewnienia wysokiego szczebla interoperacyjności, elastyczności oraz szerszego szkolenia. Dodatkowo powinny posiadać możliwości działania w różnych uwarunkowaniach środowiska i różnej skali zagrożeń.

Główne zadania zgrupowań w ramach wielonarodowych sił zadaniowych odzwierciedlały wymagania dotyczące natychmiastowej reakcji głównie w początkowej fazie rozwijającego się kryzysu:

a) rozwinięte jako samodzielne siły:
- udział w operacjach wsparcia pokoju,
- udział w operacjach reagowania kryzysowego,
- udział w operacjach skierowanych przeciwko zjawiskom terroryzmu, jak i usuwania skutków skażenia bronią atomową, biologiczną i chemiczną lub radiologiczną,
- udział w operacjach mających na celu przestrzeganie embarga;

b) rozwinięte jako siły zabezpieczające w celu przygotowania rejonu operacji do wejścia sił głównych Sojuszu;

c) rozwinięte jako siły manifestujące tylko swoją obecność i poparcie dla decyzji polityczno-militarnych Sojuszu lub społeczności międzynarodowej.

W pierwszej kolejności, uwarunkowania powstałe w określonej sytuacji politycznej decydują o użyciu wojsk do działań, np. prewencyjno-stabilizacyjnych. Zagrożenie bezpieczeństwa własnego państwa lub państwa-sojusznika może spowodować podjecie decyzji o użyciu wojsk. Należy tu wyróżnić zagrożenia bezpośrednie, jak i pośrednie. Historia świata pokazuje nam liczne przykłady państw broniących swoich interesów (w tym bezpieczeństwa) setki i tysiące kilometrów od granic własnego terytorium. Takie same wyróżniki możemy stosować przy podejmowaniu decyzji o rozpoczęciu działań militarnych. Reagować już przy pierwszych objawach zagrożenia albo dopiero, gdy wyczerpaliśmy wszystkie inne pokojowe środki zapobiegawcze. Polska jako aktywny uczestnik polityki europejskiej i światowej, poprzez suwerenne decyzje demokratycznie wybranych władz, decyduje o swojej roli i miejscu w polityce bezpieczeństwa europejskiego, ale i po części światowego. **Polska pozostając w uwarunkowaniach sojuszniczych z NATO, nie zapomina o korzeniach i solidarności europejskiej**.

---

[122] M. Zenke, *Bagnety dla Unii...*, wyd. cyt., s. 50.

Dogłębne analizy działań zbrojnych na Bałkanach, w Afganistanie, Iraku dowodzą lub potwierdzają, że współczesne siły zbrojne, a zwłaszcza wojska lądowe, powinny się charakteryzować dużą mobilnością w wymiarze strategicznym i operacyjnym oraz posiadać zdolność do:

– podejmowania i realizowania zadań w składzie wielonarodowych sił zadaniowych poza obszarem kraju;

– wydzielania określonych sił i tworzenia odpowiednich zgrupowań operacyjnych, adekwatnych do zagrożenia;

– organizowania i prowadzenia operacji różnego typu na obszarze kraju we współdziałaniu z pozamilitarnymi elementami systemu obronnego oraz wojskami sojuszniczymi.

Kolejnym argumentem dotyczącym zmiany podejścia do problemu struktur jest charakter przyszłych zagrożeń i pojawianie się ich coraz częściej w środowisku miejskim. Konsekwencją tego są operacje reagowania kryzysowego w terenie zabudowanym. Uzyskane wyniki badań wskazują, iż **charakter współczesnych operacji sprawia, że priorytowego znaczenia nabiera możliwość generowania sił tworzonych „ad hoc" do struktur międzynarodowych.** Uczestnictwo w misjach reagowania kryzysowego to także zdolność tworzenia zgrupowań adekwatnych do zadań i warunków działań oraz partycypowania w Połączonych Wielonarodowych Siłach Zadaniowych. To stawia kolejne wyzwania, jakim jest osiągnięcie przez Siły Zbrojne RP (w tym wojska lądowe) niezbędnej standaryzacji, szczególnie na poziomie kompatybilności i interoperacyjności. Istnieje, zatem potrzeba zdefiniowania prawidłowości, które w konsekwencji przełożą się na koncepcje działań w terenie zabudowanym. Określają one również wymagania w zakresie uzbrojenia, wyposażenia i szkolenia wojsk lądowych.

4.3. Determinanty określające kształt i właściwości zgrupowań wojsk lądowych

W literaturze wojskowej istnieje wiele przykładów, które uwzględniają potrzebę doboru odpowiednich sił i środków do realizacji zadań. Najczęściej w zależności od przewidywanych zadań mówi się o tworzeniu zgrupowań sił zadaniowych. W literaturze przedmiotu spotyka się szereg pojęć, takich jak: **bronie połączone, walka broni połączonych, zgrupowanie taktyczne, siły zadaniowe, grupa bojowa, zespół bojowy.** Na podstawie wyników analizy porównawczej można przyjąć, iż **zgrupowania zadaniowe w operacji należy rozumieć jako siły i środki wojsk celowo utworzone na potrzeby wykonania konkretnego zadania lub grupy zadań.** Tworzy się je odpowiednio do celu operacji, a dokładniej – do charakteru zadań, sposobu ich realizacji i uwarunkowań, jakie według prognoz mogą zaistnieć w toku ich realizacji. Okres funkcjonowania nowo utworzonych struktur uzależniony jest od czasu wykonania zadania.

Dokonując uogólnień, możemy przyjąć, iż **siły zadaniowe tworzy się w celu uzyskania jak największej skuteczności wykonywania zadań w istniejących uwarunkowaniach. Struktura zgrupowań powinna się charakteryzować elastycznością i odpowiadać istniejącym zapotrzebowaniom i uwarunkowaniom**.

W odniesieniu do terenu zabudowanego jest to szczególnie istotne, dość czytelnie ujął ten problem trzydziesty pierwszy dowódca amerykańskiego korpusu piechoty morskiej, gen. Charles Krulak, w swojej teorii wojny trzyblokowej, która w przyszłości będzie toczona w miastach: „*w jednej chwili nasi żołnierze będą musieli karmić i ubierać uchodźców – prowadząc operację humanitarną. W chwilę później będą musieli rozdzielać dwie walczące strony – prowadząc tym samym operację pokojową. Wreszcie będą musieli walczyć w śmiertelnej bitwie o średniej intensywności. I to wszystko tego samego dnia, wszystko w trzech częściach tego samego miasta. Będzie to tzw. wojna przyblokowa*[123]".

Wyniki badań wskazują, iż tworzenie zgrupowań w warunkach prowadzenia działań w terenie zabudowanym jest zamierzeniem niezwykle trudnym. Od tego, jak rozdzielono posiadane siły i środki, jak je urzutowano, w jakiej kolejności powinny włączać się do działań, zależy w dużej mierze efektywność wykorzystania ich możliwości bojowych w osiąganiu wskazanych celów walki. Spełnienie wymogu potęgowania działań, jednoczesnego oddziaływania na całą głębokość ugrupowania przeciwnika, manewrowania elementami ugrupowania, a nade wszystko racjonalnego wykorzystania potencjału bojowego stawia przed dowódcą z jednej strony znaczne pole do popisu, z drugiej określone trudności w wyborze i podziale sił. W aspekcie tworzenia zgrupowań rodzą się określone trudności związane z narastającymi potrzebami sprawnego dowodzenia zróżnicowanymi zgrupowaniami. Na wzrost potrzeb dowodzenia ma wpływ: liczba zgrupowań, istota wykonywanych przez nie zadań, specyfika działania, współzależności elementów ugrupowania, ilość informacji i powiązania informacyjne.

Amerykanie, wyciągając wnioski zarówno z niepowodzeń w Panama City, jak również z porażki w Mogadiszu, oparli siłę swoich zgrupowań do walki w miastach na trzech elementach: **doskonałych wozach bojowych, świetnym rozpoznaniu i przekazywaniu tych danych w czasie rzeczywistym do walczących wojsk oraz na skuteczności uderzeń lotniczych i broni precyzyjnej**. Łączą doskonałą technikę bojową z profesjonalnym przygotowaniem żołnierzy oraz zgraniem jednostek na wszystkich szczeblach. W działaniu armii amerykańskiej w Bagdadzie można się doszukać wielu podobieństw do rozwiązań rosyjskich w Czeczenii, choć działali w zupełnie innych uwarunkowaniach. W odróżnieniu od Rosjan bardzo duży nacisk kładziono na działania psychologiczne, wywiad osobowy i to już na szczeblu batalionu. Wszystko to pod kątem ograniczenia strat wśród ludności cywilnej.

---

[123] Dispatches. Lessons Learned for Soldiers. Trening for Urban Operations, www.armyapp.dnd.ca/ allc/main.asp, 20 maja 2002 roku.

W przypadku **rozstrzygnięć siłowych w ramach operacji reagowania kryzysowego** w terenie zabudowanym działania podzielą się na kilka odizolowanych kierunków. Istnieje, więc potrzeba jak największego usamodzielniania tworzonych zgrupowań, które realizuje się poprzez silniejsze niż zazwyczaj wzmocnienie pododdziałów zmechanizowanych i czołgów artylerią, wojskami inżynieryjnymi, obrony przeciwlotniczej i obrony przeciwchemicznej. Doświadczenia z ostatnich operacji wskazują, iż skuteczność działań w terenie zabudowanym zależna jest w dużej mierze od wsparcia lądowych działań przez wymiar powietrzny. Stąd też stałym elementem zgrupowań powinny być elementy lotnictwa wojsk lądowych.

Każdorazowo skład takich zgrupowań do działań bojowych w terenie zabudowanym zależeć będzie od wspomnianych wcześniej wskaźników. Jednak to specyfika terenu i działania sprawia, iż zasadne jest utworzenie: grupy atakującej (uderzeniowej), osłony (śmigłowce), wsparcia ogniowego (śmigłowce) i odwód. W zależności od charakteru środowiska działań, przeciwnika, jak też przyjętej koncepcji może zajść potrzeba tworzenia dodatkowych grup typu: obejścia, blokowania, ubezpieczenia; oczyszczania i umacniania zdobytych budynków, ochrony; zadymiania, gaszenia pożarów w rejonie działań, jak i podpalania; współpracy z ludnością cywilną oraz porządkowo-kontrolną.

Jak już wspominano operacje militarne w terenie zabudowanym mogą być realizowane na styku typowych działań bojowych (rozstrzygnięć siłowych, np. szturm na miejscowość zajętą przez terrorystów), jak też typowych działań wsparcia pokoju. Do tej drugiej grupy działań można zaliczyć (zał. 4): **obserwację i monitorowanie, zabezpieczanie funkcjonowania strefy, kontrolę ruchu, patrolowanie, kontrolę tłumu, konwojowanie i eskortowanie, przeszukiwanie (poszukiwanie), działania ochronne i obronne**.

Budując zgrupowania do działań w terenie zabudowanym trzeba też brać pod uwagę charakter zadań. Przykładowo – obserwacja polega na systematycznej inwigilacji, jawnej lub skrytej, określonych rejonów, miejsc, obiektów, osób. Jawne posterunki obserwacyjne są elementem demonstrującym obecność sił interwencyjnych. Monitorowanie jest specyficzną formą obserwacji, realizowaną w celu śledzenia konkretnego działania przeciwnika czy zdarzenia w rejonie odpowiedzialności. O ile w typowych działaniach bojowych maskowanie i ukrycie nabiera priorytowego znaczenia, to w typowych działaniach pokojowych demonstracja siły powinna towarzyszyć takim działaniom. Dlatego w terenach miejskich posterunki obserwacyjne, czy też kontrolne należy organizować w newralgicznych miejscach danego regionu. Zasadne wydaje się zatem, aby posterunki obserwacyjne, kontrolne były organizowane na głównych drogach, przy mostach, na obrzeżach miast i miejscowości, na skrzyżowaniach głównych ulic, a także przy ważnych obiektach danej infrastruktury: rafinerie, elektrownie, ujęcia wody.

W ramach zabezpieczenia w strefie odpowiedzialności wyróżnia się takie przedsięwzięcia, jak: szkolenie sił bezpieczeństwa i wojska, pomoc policji w utrzymaniu porządku (szczególnie w czasie imprez masowych), pomoc w organizacji wyborów, wydzielanie sił do usuwania min, budowy oraz odbudowy infra-

struktury, świadczenia usług medycznych, w tym sanitarno-epidemiologicznych, organizacji punktów dystrybucji pomocy humanitarnej (np. wydawania żywności i wody, ubrań).

Kolejną ważną grupą zadań w ramach operacji reagowania kryzysowego, zwłaszcza ważnych w terenie zabudowanym, to przeszukiwanie (poszukiwanie). Działania tego typu prowadzi się w celu odnalezienia osób (poszukiwanie przestępców, terrorystów) lub niebezpiecznych materiałów (broni, amunicji, materiałów wybuchowych). Duża efektywność działań poszukiwawczych ułatwia ustabilizowanie sytuacji w strefie kryzysu.

Oczywiście każde działanie powinno być oparte przede wszystkim na bezpieczeństwie zarówno własnym (działających wojsk), jak też bezpieczeństwie w strefie odpowiedzialności. To pociąga za sobą kolejne działania typu patrolowanie i konwojowanie, kontrolę, ochronę i obronę baz i posterunków oraz ważnych obiektów. Budując zgrupowania w ramach reagowania kryzysowego do działań w specyficznych warunkach typu teren miejski należy mieć świadomość, co niesie za sobą specyfika danego rejonu i rodzaj zadań.

Z pewnością utworzone zgrupowanie powinno być na tyle elastyczne, aby w razie konieczności mogło realizować zadania siłowych rozwiązań (działania bojowe), jak też działania typu stabilizującego (obserwację, kontrolę, patrolowanie, kontrolę tłumu, konwojowanie i eskortowanie, przeszukiwanie, działania ochronne i obronne).

Wnioski wypływające z ostatnich konfliktów wskazują, że kluczem do sukcesu, czyli do prowadzenia skutecznych działań w warunkach terenu zabudowanego, jest szczegółowa analiza i ocena terenu. Niezmiernie istotnym czynnikiem w planowaniu, a w konsekwencji podejmowaniu decyzji o sposobie działania w rejonach zabudowanych, jest rozważenie kwestii wpływu skutków tych przedsięwzięć na przebywającą w tych rejonach ludność cywilną. Prowadzenie walki w tych rejonach może spowodować znaczne straty wśród ludności cywilnej oraz duże zniszczenia infrastruktury. Do największych, związanych z tym niebezpieczeństw, zaliczyć należy możliwość powstania dużego zagrożenia epidemiologicznego. W związku z tym powinna zostać nawiązana i stale utrzymywana ścisła współpraca pomiędzy władzami cywilnymi, dowódcami obrony terytorialnej a dowódcami taktycznymi na wszystkich szczeblach. W ramach możliwości, poza priorytetami wynikającymi z wykonywania zadania bojowego i zabezpieczenia materiałowego walczących wojsk, dowódca taktyczny powinien zapewnić (lub pomóc zapewnić) ewakuację, żywność i opiekę medyczną, utrzymanie porządku publicznego i bezpieczeństwa, podstawowe usługi oraz zapobiegać niespodziewanym skutkom działań wojennych[124].

W przypadku, kiedy zajdzie potrzeba w ramach operacji reagowania kryzysowego, siłowych rozwiązań istniejącego kryzysu, należy dążyć do rozstrzygnięcia walki z przeciwnikiem na podejściach do tego obszaru, oskrzydlenia, wykonania

---

[124] A. Bujak, *Środowisko a działania bojowe na terytorium Polski*, Toruń 2000, s. 64.

uderzeń na kierunkach zapewniających izolowanie wojsk przeciwnika broniących ważnych obiektów, wykonaniu „chirurgicznych uderzeń" i opanowanie ważnych obiektów, które decydują o trwałości obrony. Opanowanie grupy budynków zajmowanych, np. przez grupę terrorystów może być realizowane w trzech etapach: **opanowanie dogodnych pozycji wyjściowych, szturm i oczyszczanie**.

Działania w terenie zabudowanym są nieprzewidywalne, tym bardziej, że w jednym z budynków pododdział może prowadzić działania obronne, w innym wykonywać szturm, czy też wykonywać manewr obejścia, oczyszczania, a jeszcze w innym może zajść potrzeba izolacji i wystawienia posterunku ochronnego.

Wnioski wynikające z konfliktów lokalnych i analiz literatury przedmiotu badań wskazują, iż działania w ramach siłowych rozwiązań sytuacji kryzysowych w tych warunkach charakteryzują się: zaangażowaniem nieproporcjonalnie dużej ilości wojsk, wykorzystaniem większej liczby spieszonych pododdziałów, działania prowadzone są na trzech poziomach (ulicy, na dachach i w budynkach oraz pod ziemią – w kanalizacji i systemach podziemnych przejść i tuneli), intensywnym stosowaniem broni krótkiego zasięgu i granatów ręcznych, zdecentralizowanym użyciem wielu rodzajów wojsk, w tym szczególnie czołgów i artylerii do ognia na wprost, trudnościami w dowodzeniu i utrzymaniu łączności w związku z decentralizacją dowodzenia, zwiększonym zagrożeniem wozów bojowych na atak z bliskiej odległości, a także dużym zużyciem amunicji i innych środków bojowych[125].

Użycie sił militarnych do siłowych rozwiązań sytuacji kryzysowych (np. wymuszenie pokoju) jest ekstremalną, rzadko spotykaną grupą zadań. Jednak każdy żołnierz powinien posiadać umiejętność realizacji zadań zarówno w zakresie udzielenia pomocy humanitarnej, jak też prowadzenia typowych działań bojowych.

Jak wskazują badania, wojska lądowe w ramach reagowania kryzysowego mogą prowadzić działania w obszarach: zapewnienia bezpieczeństwa i stabilizacji w wyznaczonej strefie odpowiedzialności (udział w zwalczaniu organizacji terrorystycznych, grup przestępczych oraz zwolenników kryzysu prowadzących działalność destabilizacyjną), zapewnienia bezpieczeństwa własnym wojskom, stopniowego przekazywanie odpowiedzialności władzom lokalnym i nowym siłom bezpieczeństwa, działalności CIMIC.

Do realizacji powyższych zadań stosuje się różnorodne **sposoby prowadzenia działań**. Do zasadniczych należą:

- posterunki obserwacyjne oraz stałe i czasowe punkty kontrolne;
- patrolowanie i konwojowanie;
- operacje przeszukiwania;
- ochrona baz i innych ważnych obiektów;
- szkolenie sił bezpieczeństwa.

Przedstawione powyżej sposoby prowadzenia działań w mieście, często nie będą występowały osobno w czystej postaci. W praktyce, w ramach jednej akcji będzie

---

[125] Por.: R. Frost, „*Street smart*" soldiers – aspects of training for urban operations, vol. 21, Internationale Defense Review, 1988, nr 3.

dochodziło do łączenia różnych metod. Wynika to, m.in. z nieprzewidywalności zagrożeń, jakie mogą wystąpić w terenach zabudowanych. Żołnierze, przygotowywani do działań w terenach zabudowanych, powinni zostać zapoznani z najnowszymi koncepcjami prowadzenia działań w terenach zabudowanych, wnioskami z ostatnio realizowanych operacji. Zasadne też wydaje się włączenie w przeszkolenie żołnierzy problematyki prewencji, kontroli tłumu, zapewnienie bezpieczeństwa na ulicach i w ważnych obiektach oraz na masowych imprezach (np. spotkania religijne).

Działania w Iraku, Afganistanie, na Bałkanach rysują nowy obraz współczesnej operacji prowadzonej w sposób dynamiczny, precyzyjny i systemowy, przy wykorzystaniu nowoczesnej techniki wojskowej. W literaturze **działania takie określane są mianem „wojny sieciocentrycznej", w której podstawową rolę odgrywa informacja. W takich operacjach szybkość zdobywania informacji z całego obszaru działań, jej dokładność i sprawne wykorzystanie w procesie dowodzenia, w połączeniu z wykonaniem precyzyjnych uderzeń na najważniejsze obiekty przeciwnika jest zaprzeczeniem tradycyjnych zmasowanych uderzeń i klasycznych walk o kolejne rubieże (obiekty)**.

Prowadzone analizy użycia polskiego kontyngentu na Bałkanach, w Afganistanie i Iraku wskazują, iż różnorodność zadań, jak też charakter działań niejako wymusza, aby struktury współczesnych wojsk lądowych charakteryzowały się: **elastycznością, dużą mobilnością i zdolnością do prowadzenia działań zarówno samodzielnie, jak i we współdziałaniu ze strukturami innych rodzajów sił zbrojnych (własnych i sojuszniczych)**.

Elastyczność struktur powinna przede wszystkim zapewnić możliwość łatwego tworzenia dowolnych zgrupowań taktycznych i operacyjnych, odpowiednich do zadań. Nie zapewniają takich możliwości dotychczasowe (tradycyjne) struktury, które zwłaszcza na poziomie taktycznym nie posiadają zdolności do samodzielnego wykonania postawionych zadań. Przyczyną takiego stanu są przede wszystkim: jednorodne uzbrojenie w pododdziałach (do batalionu włącznie), niedostatek środków wsparcia i zabezpieczenia na szczeblach taktycznych oraz ograniczone możliwości sztabów szczebla taktycznego w zakresie samodzielnego planowania i kierowania działaniami wielu rodzajów wojsk własnych i wspierających.

W wyniku prowadzonych badań można przyjąć, iż **do każdej misji będą tworzone elementy funkcjonalne**[126] służące wymuszaniu i utrzymaniu pokoju zależne od charakteru i warunków działań. Każdorazowo mogą być zróżnicowane lub zmieniać się w trakcie. Tworzy się je w zależności od:

- **rodzaju posiadanego mandatu;**
- **rodzaju, form i sposobów planowanych działań;**
- **sytuacji polityczno-militarnej w obszarze działań;**
- **warunków klimatyczno-geograficznych panujących w obszarze działań;**
- **możliwości struktur organizacyjnych w zakresie tworzenia elementów funkcjonalnych**.

---

[126] Struktury i główne zadania PKW przedstawia załącznik 5.

Na przykładzie Iraku można wyróżnić następujące podstawowe elementy funkcjonalne: **odpowiednio zorganizowane oddziały, pododdziały wojskowe jednonarodowe lub najczęściej wielonarodowe; grupy CIMIC; tworzące się stopniowo lokalne siły bezpieczeństwa, takie jak policja, pododdziały i odziały sił zbrojnych; komórki / grupy oddziaływania psychologicznego**.

Reasumując, procedura tworzenia i szkolenia zgrupowania elementów do działań w ramach sił zadaniowych powinna być oparta na typowych zasadach tworzenia organizacji, czyli[127]:

- **czego oczekuje koalicja od naszego kontyngentu**;
- **jaki będzie cel jego działania**;
- **jakie będą zadania i w jakich warunkach będą realizowane**;
- **jaka powinna być wobec tego organizacja kontyngentu** (liczebność jest narzucona politycznie);
- **jak sprzęt jest potrzebny do wykonywania zadań w takich warunkach**.

Nie można mówić ani o stałych i niezmiennych strukturach wojsk, ani o szablonowych sposobach działań. Zarówno jedno, jak i drugie uzależnione będzie od konkretnej sytuacji polityczno-militarnej, warunków geograficzno-klimatycznych oraz od postawionych zadań i posiadanego mandatu. Problematyka działań w Republice Iraku wskazuje, że struktury i techniki działania będą niewątpliwie musiały być tworzone i opracowywane lub dobierane do konkretnych warunków oraz celów przyszłych operacji. Oczywiście ważną rzeczą będą możliwości państwa w tym zakresie. Niewątpliwie, już dotychczasowe doświadczenia wskazują, że **budowa struktur wojsk lądowych powinna iść w kierunku tworzenia jednostek lekkich, posiadających sprzęt łatwy do przerzutu i posiadający praktyczne możliwości od siłowych rozwiązań (rozbicie sił przeciwnika) poprzez ustabilizowanie sytuacji w rejonie objętym kryzysem.** Innymi słowy trudne środowisko, jakim jest teren zabudowany powoduje, że żołnierz nie tylko musi umieć skutecznie walczyć, ale też realizować zadania związane ze stabilizacją, czy też udzieleniem pomocy humanitarnej. Zgrupowania wysłane do wykonywania zadań w terenie zabudowanym w ramach przezwyciężania kryzysu powinny być zdolne i przygotowane do działań o różnym charakterze.

Trudno zatem o uogólnienia czy uniwersalne rozwiązania. Przeprowadzone badania potwierdzają tezę, iż **struktury i sposób działań zgrupowań wojsk lądowych w ramach operacji militarnych będą każdorazowo dobierane do konkretnego zadania, realizowanego w konkretnym otoczeniu (terenie, klimacie i ludności cywilnej)**. Na pewno będą to elementy zadaniowe tak zorganizowane, wyposażone i wyszkolone, aby sprostać zadaniom wynikającym z konkretnej operacji.

---

[127] Na podstawie wniosków z PKW Irak i Afganistan – załącznik 5.

4.4. Proces tworzenia i przygotowania zgrupowań wojsk lądowych do wykonywania zadań w terenie zabudowanym

Przeprowadzona analiza doświadczeń udziału polskich pododdziałów i oddziałów w ramach misji na Bałkanach, Iraku oraz w Afganistanie pozwala na sformułowanie pewnych prawidłowości w odniesieniu do tworzenia i przygotowania zgrupowania wojsk lądowych do działań w składzie sił zadaniowych. **Nieprzewidywalność zagrożeń bezpieczeństwa, różnorodność zadań, specyfika środowiska to tylko niektóre argumenty przemawiające za zasadnością budowania i działania zgrupowań wojsk lądowych**. Tworzone struktury na potrzeby rozwiązania sytuacji kryzysowych dają większą gwarancję skutecznego działania. Wspomniana analiza konfliktów daje też możliwość na dokonanie pewnych uogólnień w zakresie tworzenia i przygotowania zgrupowania wojsk lądowych w aspekcie realizacji zadań w terenie zabudowanym.

Punktem wyjścia do powołania zgrupowania w ramach wielonarodowych sił zadaniowych, obok decyzji politycznych, są podstawy prawne i wydanie dokumentów prawnych zarówno organizacji międzynarodowych, jak też krajowych. Jako przykład może tu służyć PKW Afganistan[128], gdzie potrzebny był szereg dokumentów do rozpoczęcia procesu tworzenia takiego zgrupowania.

Kolejnym krokiem w tworzeniu i przygotowywaniu zgrupowania wojsk lądowych jest opracowanie harmonogramu. Dokonując pewnych uogólnień można przyjąć, iż harmonogram przygotowania do realizacji zadań przez zgrupowanie w ramach wielonarodowych sił zadaniowych powinien zawierać:

– rekonesans narodowy w rejonie strefy odpowiedzialności, zapoznanie się z rejonem działań oraz charakterem i zakresem zadań w ramach przyszłej misji;

---

[128] Porozumienie z Bonn z 5 grudnia 2001 roku.

Rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ: nr 1386 z 21 grudnia 2001 r.; nr 1510 z 13 października 2003 r.; nr 1623 z 13 września 2005 r.; nr 1659 z 15 lutego 2006 r.

SACEUR OPLAN 10302 (Revise 1) SACEUR OPERATION PLAN FOR THE INTERNATIONAL SECURITY ASSISTANCE FORCE (ISAF) IN AFGHANISTAN (*final*) z dnia 4 maja 2006 roku.

OPLAN 30302 (Revision 1) dowódcy JFC Brunssum z 13 marca 2006 roku.

COMISAF OPLAN 38302 z 23 marca 2006 roku.

Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 22 listopada 2006 roku zmieniające postanowienie o przedłużeniu okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Islamskim Państwie Afganistanu.

Decyzja nr 443 Ministra Obrony Narodowej z 31 października 2006 roku w sprawie przygotowania Zgrupowania Wschód Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Islamskim Państwie Afganistanu.

Decyzja nr 37 Ministra Obrony Narodowej z 25.01.2007 roku w sprawie przemieszczenia i funkcjonowania Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Islamskim Państwie Afganistanu.

Decyzja Nr 28/MON Ministra Obrony Narodowej z 23 stycznia 2007 roku w sprawie współpracy i zakresu obowiązków Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego w ochronie Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Islamskim Państwie Afganistanu.

Wytyczne Dowódcy Dowództwa Operacyjnego w sprawie przygotowania sił wydzielonych do udziału w składzie PKW w Afganistanie (nr 22/06 z 10 października 2006 roku).

– opracowanie projektu etatu zgrupowania w ramach sił zadaniowych (siły i środki);

– złożenie do rodzajów wojsk zapotrzebowań, co do opracowanej struktury zgrupowania;

– przeprowadzenie wstępnego kwalifikowania żołnierzy zawodowych, żołnierzy zasadniczej służby wojskowej pełniących służbę kontraktową i nadterminową w oparciu o projekt etatu zgrupowania (zał. 7);

– przejęcie w podporządkowanie jednostek zgrupowania przez dowódcę zgrupowania;

– rekonesans narodowy w rejonie strefy odpowiedzialności, opracowanie zakresu i treści szkolenia zgrupowania;

– koordynowanie wyposażania żołnierzy w należny sprzęt indywidualny oraz doposażenie poddziałów w aspekcie charakteru wykonywanych zadań;

– szkolenie operacyjno-taktyczne (kursy specjalistyczne);

– sformowanie i ukompletowanie zgrupowania;

– sprawdzające ćwiczenie taktyczne ze zgrupowaniem i osiągnięcie gotowość sił i środków do przemieszczenia w rejon misji.

Jak już wcześniej wspominano, cel działania i zakres przyszłych zadań w sposób decydujący będzie wpływał na strukturę takiego zgrupowania. Mając na uwadze przedmiot badań i główny problem badawczy, można zdefiniować ogólny uniwersalny zbiór zadań, jakie mogą realizować zgrupowania wojsk lądowych w terenie zabudowanym. Do takich zadań zalicza się:

1. W ramach siłowych rozwiązań (działań bojowych):

– rozbicie sił przeciwnika i opanowanie terenu zabudowanego, oczyszczenie rejonu oraz przejęcie kontroli;

– obrona terenu zabudowanego, utrzymanie kontroli w mieście;

– prewencja, przejęcie i utrzymanie kontroli w danym rejonie zabudowanym.

2. W ramach działań innych niż wojna:

– współdziałanie z lokalnymi siłami bezpieczeństwa;

– wsparcie rządu (struktur lokalnych);

– wsparcie w zakresie budowy sił bezpieczeństwa;

– prowadzenie operacji stabilizacyjnych zapewniających bezpieczeństwo w przydzielonej strefie odpowiedzialności;

– rozwój ekonomiczny (realizacja różnego rodzaju projektów mających na celu poprawę warunków życia lokalnej społeczności – wspomaganie odbudowy infrastruktury lokalnej);

– patrolowanie obszaru odpowiedzialności, nawiązywanie kontaktów i współpraca z przedstawicielami miejscowej społeczności;

– ochrona konwojów logistycznych i personalnych prowadzonych w ramach rutynowej działalności operacyjnej;

– ochrona ważnych obiektów i szlaków komunikacyjnych;

– zapewnienie stabilizacji i bezpieczeństwa w rejonie odpowiedzialności dowódcy regionalnego poprzez ochronę miejsc realizacji zadań przez CIMIC;
– prowadzenie operacji informacyjnych oraz współpracy z mediami;
– organizowanie punktów kontrolnych na drogach transportu towarów i ludzi;
– reagowanie w przypadku zamieszek oraz protestów ludności cywilnej;
– poszukiwanie przestępców, broni i ładunków wybuchowych;
– patrolowanie dróg transportu logistycznego oraz przydzielonego przez dowódcę regionalnego rejonu odpowiedzialności;
– prowadzenie działań ofensywnych skierowanych przeciwko terrorystom i przestępcom.

Analiza zdefiniowanych możliwych (przykładowych) zadań realizowanych przez zgrupowania wojsk lądowych wskazuje, iż do grupy zadań o siłowym charakterze rozwiązań predestynowane są zgrupowania budowane na bazie batalionu, brygady, przydzielając wzmocnienie w zależności od charakteru i sposobu działania przeciwnika, jak też specyfiki terenu zabudowanego (rys. 19). Pozwoli to na wykorzystanie sprawnie funkcjonującego sytemu walki[129].

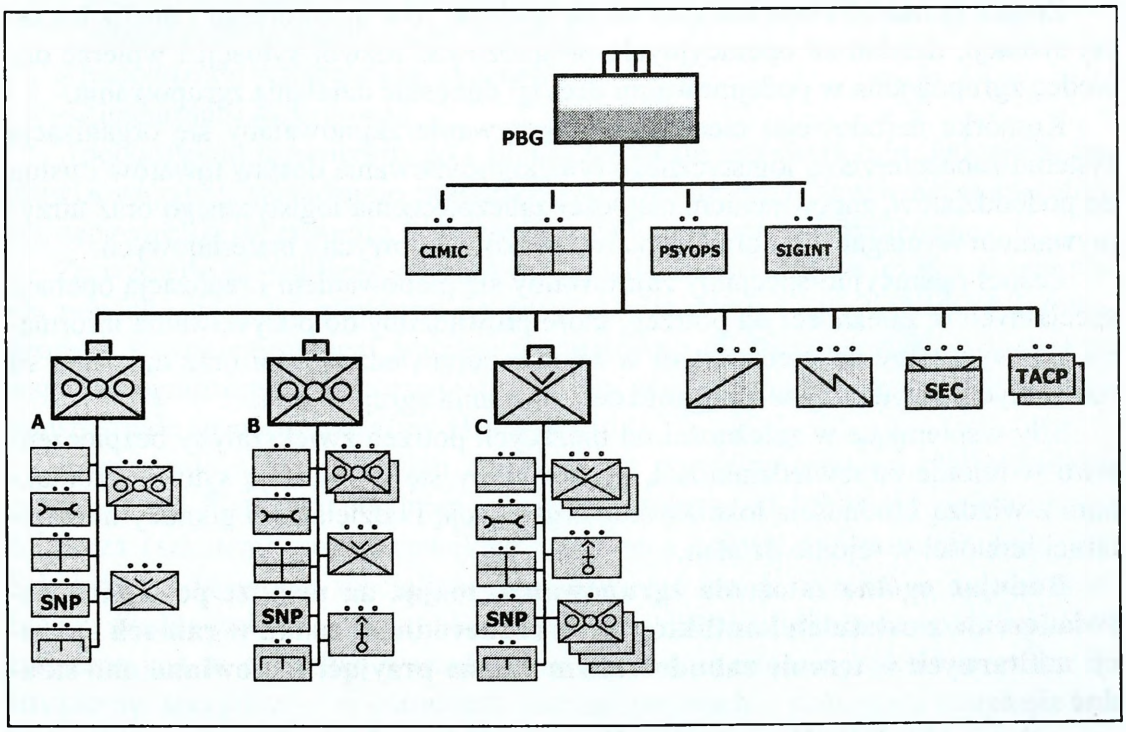

Rys. 19. Przykład zgrupowania tworzonego na bazie batalionu

[129] **System walki** to skoordynowany wewnętrznie zbiór wzajemnie powiązanych sił, środków i różnorodnych działań, ukierunkowany na osiągnięcie celu walki, operacji, kampanii w sposób zgodny z zamiarem dowódcy i przy jak najmniejszych stratach własnych. W. Kieżun, J. Kręcikij, J. Wołejszo, *Zgrywanie systemu walki*, materiały z sympozjum naukowego, Warszawa 2006, s. 133.

Prowadzone badania wskazują, iż najbardziej uniwersalną jednostką, która może stanowić szkielet przyszłego zgrupowania jest potencjał batalionu (zał. 7). Mając na uwadze specyfikę walki w terenie zabudowanym, tworzone zgrupowanie powinno posiadać możliwość stworzenia wielu zespołów funkcjonalnych typu: **grupa rozpoznawcza, grupa szturmowa, grupa torująca, grupa osłony, grupa ogniowa, odwód**.

Badania wskazują, iż dodatkowo w skład zgrupowania wojsk lądowych w ramach wielonarodowych sił zadaniowych mogą wchodzić (w zależności od potrzeb) komórki zwiększające sprawność i skuteczność działania. Mogą to być komórki typu:

– zespół doradczo-obserwacyjny;
– komórka narodowego elementu zaopatrywania;
– zespołu operacyjno-specjalnego;
– sił wspierających działania (snajperów, taktyczne zespoły działań psychologicznych);
– zespół CIMIC;
– przedstawiciele do kontaktu z mediami;
– inne, według potrzeb.

Zespół doradczo-obserwacyjny może spełniać rolę monitoringu i analiz bieżącej sytuacji, działań sił operacyjnych, prognozować rozwój sytuacji i wpierać dowódcę zgrupowania w podejmowaniu decyzji odnośnie działania zgrupowania.

Komórka narodowego elementu zaopatrywania zajmowałaby się organizacją systemu zabezpieczenia logistycznego oraz koordynowania dostaw towarów i usług do pododdziałów, zapewnieniem ciągłości zabezpieczenia logistycznego oraz utrzymywaniem wymaganych norm zapasów środków bojowych i materiałowych.

Zespół operacyjno-specjalny zajmowałby się planowaniem i realizacją operacji specjalnych w zależności od potrzeb, które prowadziłby do pozyskiwania informacji, podwyższałby bezpieczeństwo w rejonie odpowiedzialności oraz działania sił specjalnych, wspierałby w osiąganiu celu działania zgrupowania.

Siły wspierające w zależności od bieżących potrzeb zwiększałyby bezpieczeństwo w rejonie odpowiedzialności, zajmowałyby się stabilizacją sytuacji, kontaktami z władzą i ludnością lokalną oraz organizacją i udzielaniem pomocy humanitarnej ludności w rejonie działań.

Budując ogólne założenia zgrupowania, mając na uwadze posiadane doświadczenia z ostatnich konfliktów oraz różnorodność zadań w ramach operacji militarnych w terenie zabudowanym można przyjąć, że powinno ono składać się z:

– elementów C4I (Dowodzenie, Kontrola, Komunikacja, Komputery i Rozpoznanie);
– sił manewrowych;
– sił rozpoznania (ISTAR *Intelligance, Surveliance, Target Aquisition, Recconnaisance* – element wsparcia walki elektronicznej);
– manewrowej jednostki łączności, która zapewni integralną łączność do dowodzenia wewnątrz batalionu zawierające grupy zabezpieczenia systemów łączności i informatycznych;

– tłumaczy;
– sił broni przeciwpancernej;
– żołnierzy łącznikowych wydzielanych do wyższych szczebli dowodzenia celem zapewnienia koordynacji działań;
– specjalisty do koordynacji wsparcia ogniowego (artyleryjskich);
– przedstawicieli wywiadu;
– elektronicznych środków ochrony wojsk własnych (np. wyposażenie pojazdów w środki do zakłócania urządzeń zdalnego odpalania ładunków wybuchowych);
– technicznych środków obserwacji i rozpoznania;
– snajperów;
– taktycznych zespołów działań psychologicznych;
– zespołu CIMIC;
– taktycznych grupy PSYOPS;
– przedstawicieli do kontaktu z mediami (oficerów prasowych);
– pododdziału bezpośredniego wsparcia ogniowego (*Indirect Fire Support*);
– specjalistów naprowadzania lotnictwa TACP/FAC/ – TZKOP/WNNL;
– zabezpieczenia medycznego poziomu 1;
– pododdziału wsparcia logistycznego;
– Żandarmerii Wojskowej;
– pododdziału inżynieryjnego i EOD (zespół do usuwania min, ładunków improwizowanych), wysadzanie przeszkód, utrzymanie dróg, zapewnienie mobilności, zapewnienie przetrwania, budowy fortyfikacji, wsparcie inżynieryjne.

Ze względu na wielkość obszaru odpowiedzialności, bardzo często zgrupowanie powinno posiadać zdolności do prowadzenia działań aeromobilnych (prowadzonych z wykorzystaniem śmigłowców zarówno do transportu jak i do stałego wsparcia ogniowego i rozpoznawczego) oraz posiadać pojazdy przystosowane do transportu drogą powietrzną (np. HMMWV).

Równolegle z formowaniem zgrupowania powinien powstać plan szkolenia zgrupowania. Plan taki powinien zawierać program od szkolenia pojedynczego żołnierza (szkolenie podstawowe) do zgrywania całości zgrupowania (rys. 20). Szkolenie podstawowe specjalisty musi zawierać treści w zakresie zamienności funkcji (każdy żołnierz – minimum dwie specjalności), szkolenie specjalistyczne związane jest ze specyfiką warunków wykonywania zadania (szkolenie przez instruktorów specjalistów w ośrodkach zurbanizowanych – szturm na budynek, wykonywanie stanowisk strzeleckich do prowadzenia ognia z broni ręcznej w warunkach miejskich, poruszanie się w budynku, opanowanie budynku, techniki przeszukiwania i oczyszczania budynku, techniki poruszania się w mieście, technik desantowania ze śmigłowca na budynki przy wykorzystaniu technik linowych, szkolenie kierowców w jeździe w terenie zabudowanym, szkolenie dublerów kierowców). Należy zintensyfikować zajęcia z zakresu wychowania fizycznego celem zwiększenia wytrzymałości fizycznej żołnierzy (marsze kondycyjne z pełnym oporządzeniem – uzbrojeniem i wyposażeniem).

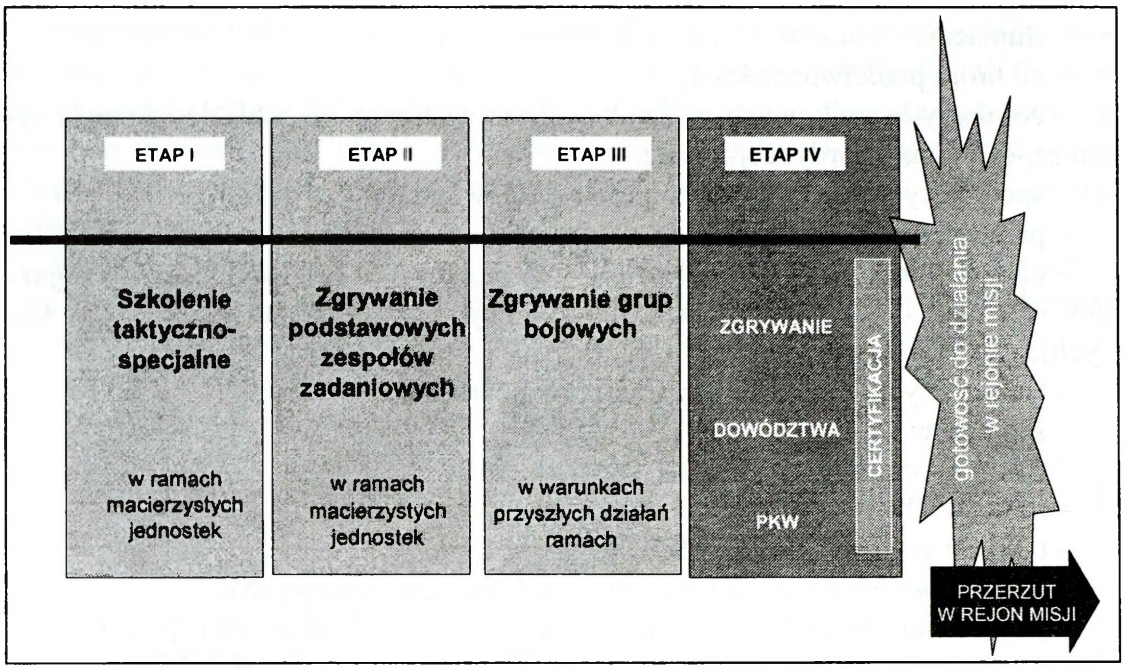

Rys. 20 Główne założenia koncepcji szkolenia PKW

Równolegle ze szkoleniem działań w terenie zabudowanym powinno się prowadzić badania lekarskie i szczepienia ochronne żołnierzy. Bardzo ważnym elementem szkolenia jest przygotowanie językowo-kulturowe. Ponadto w procesie szkolenia indywidualnego powinny być zrealizowane tematy z zakresu:

– informacji geograficznej o regionie, uwarunkowaniach ekonomicznych, politycznych i społecznych (zapoznanie z infrastrukturą terenu zabudowanego);
– religii – zwyczajach, obyczajach, aspektach kulturowych;
– prawa wojennego;
– udzielania pierwszej pomocy i sposobach ewakuacji rannych z pola walki;
– postępowania w przypadku porwania i uwięzienia;
– aklimatyzacji w mieście, działania w wysokich budynkach, wykorzystania infrastruktury miejskiej do działań (tunele, kanały, metro, itp.);
– chorób zakaźnych w rejonie misji;
– ogólnej charakterystyki bezpośredniego zagrożenia (miny stosowane w rejonie konfliktu, prowizoryczne ładunki wybuchowe);
– procedur postępowania w przypadku zagrożenia ładunkami, trującymi;
– zasad bezpieczeństwa rejonie działań PKW, ze szczególnym uwzględnieniem zagrożenia przedmiotami niebezpiecznymi.

Obok rzemiosła prowadzenia walki w terenie zabudowanym, bardzo istotnym elementem przygotowania żołnierzy jest przygotowanie psychologiczne, które powinno obejmować:

– czynniki wpływające na psychikę w czasie służby w rejonie konfliktu zbrojnego, psychiczne problemy walki zbrojnej, higiena zdrowia psychicznego;

– reakcje i zachowania żołnierzy w ekstremalnych warunkach pola walki, lęk, strach, panika, gniew, zespół wyczerpania walką i inne ograniczenia negatywnych psychospołecznych skutków walki zbrojnej;

– stres, kryzys, trauma w służbie w rejonie konfliktu zbrojnego, sposoby rozładowania i redukcji stresu, pomoc koleżeńska wobec osób znajdujących się w stresie.

Po okresie szkolenia indywidualnego (podstawowego) realizowane powinno być szkolenie z zakresu szkolenia drużyna–pluton. Badania wskazują, iż pluton jest podstawowym modułem potrzebnym do stworzenia zespołów bojowych do walki w mieście. W ramach szkolenia należy doskonalić takie zagadnienia jak:

– organizacja i funkcjonowanie posterunku obserwacyjnego w mieście;

– organizacja i funkcjonowanie punktu kontrolnego;

– sposoby patrolowania i konwojowania;

– sposoby przeszukiwania i zatrzymywanie przestępców i terrorystów oraz konfiskata broni i niebezpiecznych ładunków;

– działania na wypadek demonstracji, paniki i kontroli tłumu.

Następnym szkoleniem powinno być zintegrowane szkolenie szczebla pluton–kompania oraz całości zgrupowania. Rejonami ćwiczeń zagadnień związanych z działaniami w terenie zabudowanym może być ośrodek zurbanizowany w Wędrzynie oraz Hohenfels (Niemcy). Całość szkolenia powinno się zakończyć ćwiczeniem certyfikującym przygotowanie zgrupowania do przyszłych działań.

Konkluzje

Zmiany polityczne i społeczne w Europie i świecie charakterystyczne dla końca XX wieku, wręcz wymusiły potrzebę gruntownej weryfikacji wcześniejszych poglądów, doktryn i koncepcji dotyczących szeroko pojętego bezpieczeństwa. Polska jako aktywny uczestnik polityki europejskiej i światowej, poprzez suwerenne decyzje w razie zagrożenia bezpieczeństwa własnego państwa lub państwa-sojusznika, może podjąć decyzję o użyciu wojsk.

Współczesna operacja prowadzona przez siły wielonarodowe obejmuje wiele nowych problemów związanych z szeregiem uwarunkowań w zakresie tworzenia i sprawnego działania zgrupowań w terenie zabudowanym. Dokonując uogólnień w zakresie problematyki uwarunkowań tworzenia zgrupowań wojsk lądowych wielonarodowych sił zadaniowych można wygenerować następujące wnioski:

- obecnie bezpieczeństwo nie może być tylko kwestią narodową, istnieje potrzeba globalnego podejścia do problemu i na filarach międzynarodowego systemu bezpieczeństwa można budować skuteczne narodowe systemy bezpieczeństwa. W świecie globalnych zagrożeń współpraca międzynarodowa staje się warunkiem koniecznym zachowania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowe-

go, bowiem klasyczny podział na wewnętrzne i zewnętrzne aspekty bezpieczeństwa dawno przeszedł do historii;

- założenia polityki bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego nakładają na Siły Zbrojne RP zobowiązanie do udziału w różnego rodzaju operacjach militarnych (wojennych i poniżej progu wojny) w ramach potrzeby rozwiązania zaistniałej sytuacji kryzysowej pod egidą organizacji stojących na straży bezpieczeństwa międzynarodowego (ONZ, OBWE, NATO, UE). Stąd też istnieje potrzeba wydzielania komponentów narodowych w różnym wymiarze ilościowo-jakościowym w zależności od zadań i okoliczności ich realizacji. Obecność naszych kontyngentów w składzie wielonarodowych sił zadaniowych oraz w ramach reagowania kryzysowego to olbrzymi narodowy wkład w utrzymanie bezpieczeństwa międzynarodowego, a tym samym bezpieczeństwa narodowego;
- rozpatrując problematykę tworzenia zgrupowań wojsk w ramach wielonarodowych sił zadaniowych zasadne wydaje się sięgnięcie do teorii nauki o organizacji i zarządzaniu, która zawiera dostępny dla praktyków zarządzania zbiór empirycznie zweryfikowanych twierdzeń, także w odniesieniu do tworzenia struktur organizacji i jej sprawnego funkcjonowania;
- głównym czynnikiem potrzeby zmiany podejścia do problemu struktur jest charakter przyszłych zagrożeń i osadzanie się ich coraz częściej w środowisku miejskim, a w konsekwencji – coraz częstsze operacje reagowania kryzysowego w terenie zabudowanym. Charakter tych operacji sprawia, że priorytowego znaczenia nabiera możliwość generowania sił tworzonych „ad hoc" do struktur międzynarodowych. Uczestnictwo w operacjach reagowania kryzysowego to także zdolność tworzenia zgrupowań adekwatnych do zadań i warunków działań oraz partycypowania w Wielonarodowych Siłach Zadaniowych w ramach operacji ONZ, NATO czy UE;
- w wyniku prowadzonych badań można przyjąć, że **do każdej operacji będą tworzone elementy funkcjonalne** służące wymuszaniu i utrzymaniu pokoju (do siłowych i pokojowych rozwiązań) zależne od charakteru i warunków działań. Każdorazowo mogą być zróżnicowane lub zmieniać się w trakcie jej tworzenia. Powołuje się je w zależności od: rodzaju posiadanego mandatu; rodzaju, form i sposobów planowanych działań; sytuacji polityczno-militarnej w obszarze działań; warunków klimatyczno-geograficznych panujących w obszarze działań (rodzaju rejonu zabudowanego); możliwości struktur organizacyjnych w zakresie tworzenia elementów funkcjonalnych;
- procedura tworzenia i szkolenia zgrupowania elementów do działań w ramach sił zadaniowych powinna być oparta na typowych zasadach tworzenia organizacji, czyli: **czego oczekuje koalicja od naszego zgrupowania; jaki będzie cel jego działania; jakie będą zadania i w jakich warunkach będą realizowane; jaka powinna być wobec tego organizacja kontyngentu** (liczebność jest narzucona politycznie); **jak i sprzęt jest potrzebny do wykonywania takich zadań w takich warunkach**;

- struktury współczesnych wojsk lądowych powinny charakteryzować się: elastycznością, dużą mobilnością i zdolnością do prowadzenia działań, zarówno samodzielnie, jak i we współdziałaniu ze strukturami innych rodzajów sił zbrojnych (własnych i sojuszniczych) w różnych środowiskach. To powinno przede wszystkim zapewnić możliwość łatwego tworzenia dowolnych zgrupowań taktycznych i operacyjnych, odpowiednich do zadań i warunków ich realizacji;
- „wysokie utechniczenie armii" jest dziś praktycznie warunkiem *sine quo non* prowadzenia manewrowych i efektywnych działań przez pododdziały i zgrupowania wojsk lądowych. Środowisko terenu zabudowanego, które według prognoz ma być jednym z zasadniczych środowisk, w jakim prowadzone będą operacje w XXI wieku, jest środowiskiem w którym znajduje się duża liczba ludności cywilnej. Żołnierze powinni posiadać broń, która pozwoli im sprawnie działać bez powodowania niepotrzebnych strat i ofiar, dlatego coraz szersze zastosowanie powinna mieć broń niezabijająca.

5. KONCEPCYJNE ASPEKTY OPERACJI REAGOWANIA KRYZYSOWEGO W ŚRODOWISKU MIEJSKIM

Uczestnictwo w takich organizacjach obronnych, jak ONZ, NATO czy Unia Europejska zobligowało Polskę do uprawiania polityki aktywnego zaangażowania w sprawy utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Obecność Polski w Iraku, Afganistanie czy na Bałkanach oraz wypełnianie koalicyjnej funkcji stabilizacyjnej w tych krajach jest tego dobitnym przykładem (rys. 21). Aktywność Polski zmierza w kierunku zacieśniania współpracy międzynarodowej, wzmacniania roli prawa międzynarodowego i instytucji wielostronnych.

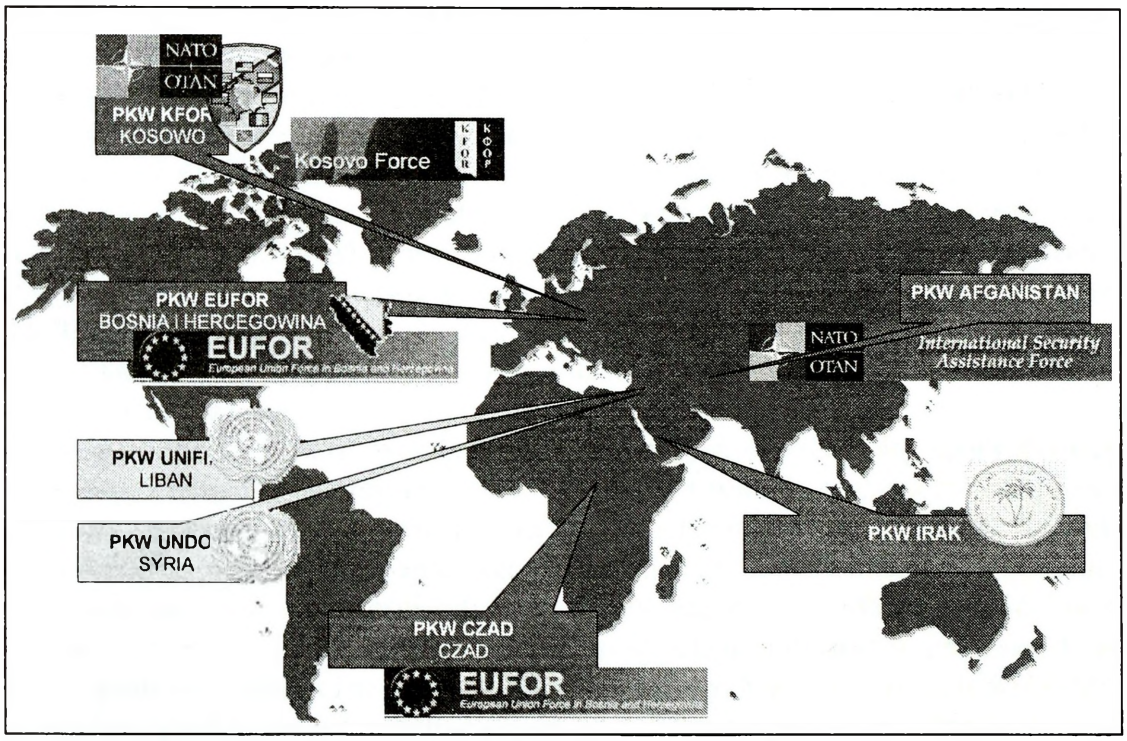

Rys. 21. Zaangażowanie Sił Zbrojnych RP w misjach poza granicami kraju

Konsekwencją takiej polityki jest zaangażowanie większej liczby żołnierzy w działaniach poza granicami państwa. Przed Siłami Zbrojnymi RP stanęły nowe wyzwania, w tym przede wszystkim realizacja zadań w środowisku odmiennym

geograficznie, gospodarczo, kulturowo i religijnie[130]. Osiąganie celów w ramach działań militarnych, realizowanych przez siły wojsk lądowych, implikuje zatem w procesie szkolenia i doskonalenia żołnierzy konieczność zwrócenia uwagi na problemy związane z jednej strony z konsekwencją wielonarodowości – umiejętność działania w ramach wielonarodowych sił zadaniowych, a z drugiej – z podstawowym środowiskiem działań – umiejętność budowania poprawnych koncepcji i specyfiki działań w terenie zabudowanym.

5.1. Uwarunkowania skutecznych działań w terenie zabudowanym

Na podstawie analiz operacji na przełomie XX i XXI wieku, a w szczególności ostatnich działań stabilizacyjnych w Iraku oraz w Afganistanie, można zaobserwować, iż działania te cechuje pewna specyfika, polegająca na bezpośrednim operowaniu wojsk głównie w obszarze zabudowanym. Można też zaobserwować jeszcze jedną prawidłowość, iż obecnie w przeważającej mierze są to działania o charakterze stabilizacyjnym, a miasta stają się ich naturalnym środowiskiem.

Pierwsza faza militarnej operacji reagowania kryzysowego to głównie siłowe zajęcie rejonów dotkniętych kryzysem, a następnie ustabilizowanie sytuacji. Zarówno siłowe rozwiązania, jak też ustabilizowanie sytuacji w każdym państwie dotkniętym konfliktem jest bardzo trudne. W zdecydowanej większości zaszłości etniczno-kulturowe, religijne itp. nie pomagają osiągnąć celu owych działań. Taka sytuacja występuje na Półwyspie Bałkańskim, w Afganistanie i Iraku.

Z analizy doświadczeń wynika, że działając na dużym obszarze w warunkach występowania specyficznego środowiska, jakim są skupiska miejskie, niejednokrotnie przy wrogo nastawionej ludności cywilnej oraz w zagrożeniu działalnością terrorystyczną, wojska lądowe będą najbardziej narażone na różnego rodzaju oddziaływanie sił destabilizacyjnych. Dlatego istnieje konieczność podejmowania takich sposobów działania sił militarnych, aby można było osiągnąć zamierzony cel. Sposobem na skuteczne działanie, przy założeniu, że są to często działania na pograniczu działań stabilizacyjnych, policyjnych, jest odpowiednie stworzenie systemu posterunkowo-patrolowego, który będzie skutecznie rozdzielał zwaśnione strony, zapobiegał przedostawaniu się terrorystów, towaru, broni, a także ograniczał działalność wywrotową w obszarze prowadzenia operacji (rys. 22).

Przy tak różnorodnych działaniach i problemach w prowadzeniu działalności militarnej wojsk lądowych istotna jest odpowiedź na pytanie: *jakie zasady działania można zastosować, aby skuteczność w uwarunkowaniach terenu zabudowanego (obecność ludności cywilnej) była jak najwyższa*?

---

[130] Możliwość użycia SZ RP w operacjach pokojowych przewiduje *Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej* – przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w 2007 r.

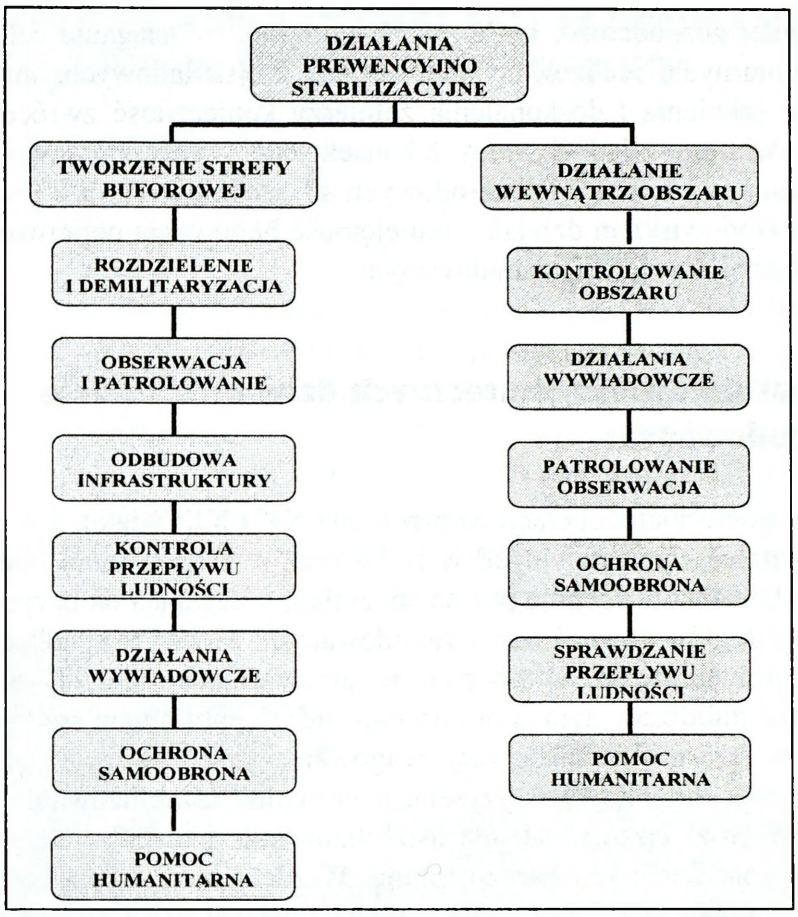

Rys. 22. Rodzaje zadań w ramach działań prewencyjno-stabilizacyjnych

Cechą charakterystyczną prowadzenia działań w terenie zabudowanym jest niemożność wykorzystania klasycznych zasady walki[131] w celu osiągnięcia przewagi nad potencjalnym przeciwnikiem. Wynika to z dwóch rzeczy, **po pierwsze** – często jest to nieznany przeciwnik, który będzie stosował niestandardowe formy walki (asymetryczne), **po drugie** – należy uwzględnić specyfikę środowiska miejskiego (ludność cywilną, infrastrukturę).

[131] Zasady sztuki wojennej to historycznie ukształtowane reguły przygotowania i prowadzenia zbrojnych działań wojennych, stanowiące podstawę działalności dowództw i wojsk. Stosowanie zasad walki jest warunkiem uzyskania, utrzymania i wykorzystania przewagi ilościowej i jakościowej (w tym sytuacyjnej) nad przeciwnikiem, aby z jak najmniejszymi stratami osiągnąć cel walki i operacji w możliwie najkrótszym czasie. Mogą one jednak wzajemnie się wykluczać i nie należy stosować ich wszystkich jednocześnie. Pierwsze zasady walki rodziły się w wyniku obserwacji i prób naśladowania tego, co raz przyniosło zwycięstwo. Na przestrzeni dziejów ludzkości zasady walki zmieniały się, doskonaliły, stawały się uogólnieniem doświadczeń wojennych. Obecnie przyjmuje się, iż do podstawowych zasad walki zaliczamy: celowość działania, zachowanie zdolności bojowej wojsk, ekonomię sił, zaskoczenie, aktywność i manewrowość. M. Huzarski (red.), *Działania taktyczne*..., wyd. cyt., s. 22.

Prowadzone badania wskazują, iż dla osiągania wysokiej skuteczności (obok klasycznych zasad walki) w uwarunkowaniach terenu zabudowanego do najbardziej istotnych można zaliczyć zasady: **bezstronności, wiarygodności, przejrzystości operacji, wzajemnego szacunku, jedności dowodzenia, swobody działania, ograniczonego użycia siły**. Bardzo często rozsądek osób i instytucji odpowiedzialnych za planowanie i prowadzenie tego typu działań będą określać wagę i znaczenie oraz zastosowanie każdej z nich. Trzeba jednak mieć świadomość, iż żołnierz w terenie zabudowanym, gdzie jest duże skupisko ludności jest stałym obiektem zainteresowania i oceny. Tylko przestrzeganie poniższych zasad zwiększy prawdopodobieństwo sukcesu działań.

Pierwszą zasadą jest **bezstronność,** polega ona na respektowaniu i uznawaniu racji stron konfliktu. Żołnierze działający w środowisku cywilnym nie opowiadają się po żadnej z zaangażowanych stron. Każdy żołnierz wykonuje określone zadania i nie demonstruje osobistych odczuć (sympatii, antypatii). W wypadku rozpoczęcia walki siły interwencyjne przechodzą do działań wymuszających pokój lub wycofują się z rejonu konfliktu, nie popierając zbrojnie żadnej z walczących stron. Podobnie rzecz się ma w wypadku podziału społeczności na odłamy religijne. Żołnierze nie mogą wyrażać sympatii i poparcia dla żadnej z religii czy kultur.

Siły wojskowe mogą być użyte bez zachowania bezstronności, jedynie w samoobronie i w obronie mandatu. Jednakże w celu zapewnienia wizerunku bezstronności sił musi to być wyjątkowo rygorystycznie kontrolowane.

Bezstronność wyraża się poprzez:

- sprawiedliwe traktowanie wszystkich stron sporu (konfliktu);
- respektowanie mandatu misji;
- wiarę i zaufanie, że wszystkie strony sporu (konfliktu) dążą do jego pokojowego rozwiązania.

Kolejna zasada – **wiarygodności** – polega na stałym demonstrowaniu przez żołnierzy misji zwartości i dyscypliny oraz gotowości do wypełnienia zadań. Żołnierze (pododdziały, oddziały) sił, np. stabilizacyjnych, wykazują wobec stron konfliktu determinację w utrzymaniu pokoju. Zadania wykonują sprawnie i w terminie, nie okazując strachu wobec walczących stron. W terenach zabudowanych w sposób szczególny żołnierze narażeni są na stałą obserwację i ocenę wiarogodności działających wojsk. O wiarygodności stanowi zorganizowanie, dobre wyposażenie i sprawne działanie oddziałów sił zaangażowanych w operację.

Wiarygodność operacji jest odzwierciedleniem oceny przez strony konfliktu możliwości sił wojskowych do wykonania określonej misji, a jej osiągnięcie będzie kształtowało zaufanie do nich w czasie wykonywania zadań mandatowych. W trakcie realizacji operacji działające siły nie powinny okazywać postawy, która sugerowałaby bezpośrednie zagrożenie dla którejś ze stron konfliktu. Zaangażowane strony nie mogą wątpić w zdolności (możliwości) sił pokojowych, dotyczące wywiązania się z powierzonych im zadań[132].

---

[132] Bi – MNC Directive..., s. 37.

Można zatem stwierdzić, że **uzyskanie wiarygodności sił uczestniczących w prowadzonej operacji w terenie zabudowanym równa się budowie zaufania do prowadzonej operacji**.

Zasada **jedności dowodzenia** jest wynikiem przyjętych koncepcji dowodzenia siłami międzynarodowymi. Dowódca wielonarodowych sił jest jedynym autorytetem wszystkich komponentów misji. Jest jedyną osobą upoważnioną do oficjalnych rozmów ze stronami konfliktu i spełnia swe funkcje w stosunku do wszystkich komponentów międzynarodowych na podległym obszarze[133].

Jedność dowodzenia dotycząca wszystkich jednostek wojskowych jest zasadą niepodlegającą dyskusji i nigdy nie jest przedmiotem kompromisu. Odnosi się ona do wszystkich aspektów militarnych operacji, nawet takich jak, np. negocjacje ze stronami konfliktu w sprawie rozwiązań dotyczących problemów wojskowych.

Zasada jedności dowodzenia wyraża się poprzez:

- jasno określoną strukturę dowodzenia operacją;
- wyznaczenie dowódcy sił prewencyjno-stabilizujących;
- wyznaczenie generalnego szefa operacji, który jest zwierzchnikiem zarówno komponentu wojskowego, jak i cywilnego[134].

Zasada **ograniczenia siły** polega na powstrzymywaniu się żołnierzy od użycia siły w jakiejkolwiek formie. Każde jej nadużycie podważa zaufanie do sił działających w rejonie kryzysu. Żołnierz (pododdział, oddział) może użyć siły tylko w obronie własnej, zajmowanych pozycji lub wtedy, gdy przewiduje to mandat.

Użycie siły jest jednym z najważniejszych czynników, z którymi ma do czynienia dowódca podczas prowadzenia operacji, gdzie występuje duże skupisko ludności cywilnej. Dotyczy to każdego aspektu działań i wymaga szczegółowej analizy w zakresie wyważenia problemów dotyczących bezpieczeństwa jego podwładnych i osiągnięcia celów końcowych.

Alternatywą dla użycia siły są negocjacje, które powinny być adekwatne do rozwiązywania problemów w określonej sytuacji. W związku z tym należy je zawsze uwzględniać i jeśli tylko to możliwe stosować w praktycznych działaniach. Szczegółowe reguły użycia środków walki będą zawsze stosowane po rozważeniu wszelkich okoliczności i warunków, które pozwolą na użycie siły i wybór uzbrojenia.

Dla tego typu operacji planowanie rozmieszczenia środków walki, takich jak ciężkie uzbrojenie, transportery opancerzone oraz śmigłowce bojowe, jest wyjątkowo trudne. Brak ich może być postrzegany jako zagrożenie dla stron konfliktu, co może prowadzić do podważania zaufania do sił interwencyjnych. Dlatego wydaje się, że ciężkie uzbrojenie, będące na wyposażeniu sił wsparcia pokoju stanowi wartościowy środek zapobiegawczy przeciwko eskalacji konfliktu. W pewnych przypadkach siły wyposażone w odpowiednie środki uzbrojenia mogą być rozmieszczone selektywnie na obszarze działań. Siły te będą użyte tylko wtedy, kiedy

---

[133] *Regulamin działań taktycznych wojsk zmechanizowanych i pancernych*, Warszawa 2000, s. 16–5.

[134] Por. W. Kaczmarek (red.), *Operacje wsparcia pokoju w teorii współczesnej sztuki operacyjnej* „Wsparcie pokoju", AON, Warszawa 2002, s. 145.

sytuacja będzie tego wymagała. W innych przypadkach analiza konfliktu, zawierająca ocenę osiągniętego stopnia porozumienia pomiędzy stronami konfliktu, może kreować ciężko uzbrojone siły jako priorytetowy czynnik konieczny do rozwiązania konfliktu[135].

Zasada **wzajemnego szacunku** polega na poszanowaniu praw wszystkich stron konfliktu. Każdy żołnierz prowadzonej operacji działa w ramach immunitetu tych sił i respektuje prawo i zwyczaje państwa-gospodarza. Żołnierze (pododdziały, oddziały) sił pokojowych uznają zastany stan spornych stron i nie podejmują prób jego zmiany bez zgody stron konfliktu. Wszystkie strony zobowiązane są honorować umundurowanie i oznaczenia sił biorących udział w konflikcie.

Zasada wzajemnego poszanowania narzuca:
- respektowanie prawnych immunitetów;
- respektowanie prawa, tradycji, religii i historii;
- poszanowanie munduru i odznaczeń;
- nieużywanie obraźliwych słów i gestów;
- szanowanie statusu i pozycji stron konfliktu;
- włączanie się w życie publiczne tylko po uzyskaniu aprobaty stron[136].

Kolejna zasada to **przejrzystości operacji**. Polega ona na sukcesywnym informowaniu stron konfliktu o istocie i koncepcji użycia sił. Wszyscy żołnierze działają zgodnie z mandatem i nie podejmują jakichkolwiek działań na korzyść żadnej ze stron, nawet na jej prośbę, informując o istocie i zasadach podjętych działań. Informacja ta nie może jednak doprowadzić do obniżenia bezpieczeństwa zgrupowań taktycznych[137].

Realizacja tej zasady możne być osiągnięta poprzez:
- przejrzystość celu i koncepcji operacji;
- określenie jasnych zadań dla sił wspierających pokój;
- ograniczenie dostępu do treści mogących wpłynąć na bezpieczeństwo jednostek komponentu wojskowego.

Zasada **koordynacji cywilno-wojskowej** jest odzwierciedleniem charakteru operacji, wyrażającego się we wspólnej realizacji celów przez organizacje cywilne i wojskowe. Wymaga to od dowódców ciągłego i szczegółowego określania zakresu wspólnych przedsięwzięć na wszystkich szczeblach działania. Każdy dowódca powinien szczegółowo znać swoją rolę i zadania oraz umiejętnie podporządkować się głównym celom politycznym (dyplomatycznym).

Większość z organizacji cywilnych ma różne cele, metody i środki mające zapewnić sukces. Powodzenie misji wymaga skoordynowanego działania wszelkich organizacji politycznych, wojskowych, humanitarnych, cywilnych oraz pozarządowych. Jednakże wiele organizacji opiera się wszelkim próbom integracji z wojskowymi i cywilnymi składnikami. Niezależność ta musi być uszanowana, przy

---

[135] Bi – MNC Directive..., s. 38.
[136] W. Kaczmarek (red.), *Operacje*..., wyd. cyt., s. 143.
[137] *Regulamin działań taktycznych*..., wyd. cyt., s. 16–5.

jednoczesnym dążeniu do osiągnięcia jedności wysiłku oraz zwartej strategii skierowanej na wykonanie misji[138].

Zasada swobody działania wyraża się w nieskrępowanej pewności w realizacji celów misji w ramach przypisanych kompetencji. Zatwierdzone przez strony konfliktu rozmieszczenie sił militarnych nie ogranicza swobody działań w ramach przydzielonych zadań. Każdy dowódca dysponuje swoimi strukturami tak, aby w pełni i z całą konsekwencją wykonać zadanie, realizując cel misji.

Swoboda przemieszczania jest niezbędnym czynnikiem pozytywnie wpływającym na wykonanie każdej operacji militarnej. Użyte siły powinny być zdolne w każdej chwili (o każdej porze doby, pory roku) do wykonania zadań we wszystkich rejonach obszaru misji. Doświadczenia wskazują, że będące w konflikcie (skłócone) frakcje narzucają lokalne ograniczenia w zakresie swobody przemieszczania. Trudności te muszą być stanowczo i szybko rozwiązywane poprzez negocjacje. W przypadku ich niepowodzenia, konieczne będą bardziej stanowcze działania do użycia siły włącznie[139].

Zasada **elastyczności** stanowi o gotowości struktur sił prowadzonej operacji do szybkiej i sprawnej zmiany zadań i rejonów działań. Stosowni dowódcy pododdziałów (oddziałów) powinni zawsze przewidywać rozwój sytuacji w rejonie działania i utrzymywać zdolność do podjęcia nowych misji lub rozszerzenia im mandatu.

Jednostki planowane do użycia w operacji powinny być tak przygotowane, aby w uzasadnionych sytuacjach szybko i sprawnie mogły dostosować się do zmiany wykonywanych zadań. W trakcie rozwoju sytuacji, potrzebna jest elastyczność zarówno w myśleniu, jak i działaniu. Struktura organizacyjna jednostek musi zapewnić im możliwość przystosowania się do warunków, bez poddawania się naciskom różnych stron konfliktu. Dlatego też uczestniczące w operacji państwa powinny zapewnić swoim siłom zbrojnym stosowne wyposażenie i uzbrojenie.

Specyfika wykonywanych przez wojsko zadań w działaniach taktycznych zależna jest od charakteru danego konfliktu. Doświadczenia z przebiegu dotychczasowych działań w terenie zabudowanym wskazują, iż większość z nich jest realizowana w warunkach zagrożenia i konfliktów wewnątrzpaństwowych. W związku z tym działania w środowisku terenu zabudowanego mogą utrudniać:

- brak typowych zasad walki;
- brak występowania typowej geometrii walki, bez jednoznacznie zdefiniowanej linii frontu;
- występowanie w działaniach wielu trudnych do zdefiniowania sił, realizujące swoje partykularne interesy;
- brak sprawnie działającej administracji na obszarze konfliktu;
- grabieże, niszczenie majątku narodowego.

---

[138] Bi – MNC Directive..., s. 37.

[139] M. Marszałek, *Operacje wsparcia pokoju według poglądów NATO*, Warszawa 1999, s. 32.

5.2. Kształtowanie sytuacji w rejonie działań

Wszelkie działania militarne powinny być poprzedzone szeroko prowadzoną kampanią polityczno-dyplomatyczną. Jej celem powinno być przekonanie społeczności międzynarodowej o zagrożeniu i potrzebie użycia sił militarnych do rozwiązania powstałej sytuacji kryzysowej. Potwierdzeniem tego są interwencje zbrojne w Iraku jako odpowiedź na reżim Husajna, użycie sił militarnych w Afganistanie jako narzędzia do walki z terroryzmem.

Następnym etapem (w miarę możliwości) jest przekonanie społeczeństwa w danym państwie o potrzebie użycia sił militarnych koalicji jako narzędzia do dokonania zmian, które przyniosą poprawę sytuacji. Nie zawsze jest to możliwe, niemniej jednak uzyskanie takiego efektu w sposób zdecydowany ułatwia prowadzenie działań militarnych. Nawet efekt podziału społeczeństwa, co do zasadności użycia sił militarnych, może stanowić duży sukces.

Kolejny szczegółowy etap kształtowania sytuacji, to przekonanie społeczności lokalnej (mieszkańców miasta) do zasadności podporządkowania się zamiarom sił militarnych. Tu drogi dojścia mogą być różne – od propagandy medialnej poprzez pomoc humanitarną. Zabezpieczanie funkcjonowania miast (terenów zabudowanych) będzie obejmowało świadczenie pomocy specjalistycznej, przy działaniach mających na celu polepszenie warunków życia danej społeczności.

Bardzo wymiernym efektem prowadzenia takiej działalności przez wojska interwencyjne jest zdobywanie zaufania i przychylności ludności cywilnej[140]. W ramach zabezpieczenia wyróżnić można takie przedsięwzięcia, jak: szkolenie sił bezpieczeństwa i wojska, pomoc policji w utrzymaniu porządku (szczególnie w czasie imprez masowych), pomoc w organizacji wyborów, wydzielanie sił do usuwania min, budowy oraz odbudowy infrastruktury, świadczenia usług medycznych, w tym sanitarno-epidemiologicznych, organizacji punktów dystrybucji pomocy humanitarnej (np. wydawania żywności i wody, ubrań). Innym sposobem kształtowania sytuacji jest demonstracja siły, aby zapewnić jak najmniejsze straty własne, jak też po stronie przeciwnika. Powinno to przynieść efekt podporządkowania się społeczności lokalnej w wyniku widocznej przewagi wojsk koalicji.

Kolejnym rozwiązaniem w celu zmniejszenia rozmiaru strat, w wypadku użycia sił militarnych w terenie zabudowanym, a jednocześnie brakiem współpracy ludności i sił lokalnych, jest izolacja rejonu działań. Takim przykładem jest wspominany jeden ze scenariuszy izolacji Bagdadu (rys. 23). W swoich założeniach miała ona przynieść minimalne straty w ludziach, ale wymagała cierpliwości. Robert Scales, emerytowany generał i komendant Akademii Wojsk Lądowych, uważał, że stolica Iraku powinna zostać otoczona luźnym kordonem czołgów i transporterów opancerzonych. Przez takie linie cywile będą mogli swobodnie opuścić miasto. Bagdad nie jest samowystarczalny. Taką analogię możemy zastosować do każdego z miast, tyle tylko, że uwarunkowania operacyjne nie zawsze umożliwiają takie działania.

---

[140] W armii amerykańskiej takie użycie wojsk nosi nazwę *zdobywania serc i umysłów* (*getting Hearts and Minds*).

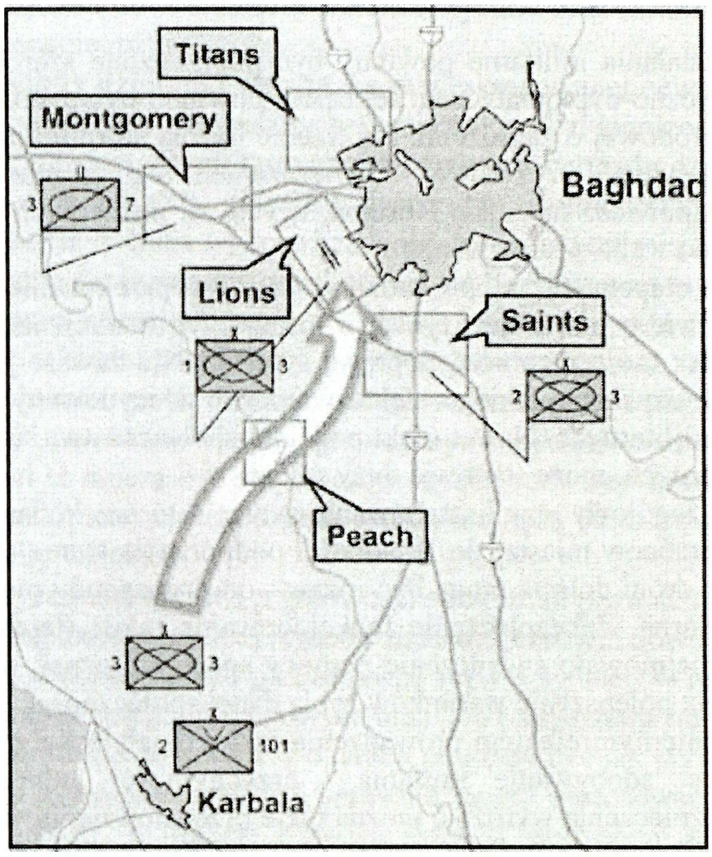

Źródło: *On Point. The United States Army in Iraq*, www.call.army.mil/products/on-point/toc.asp z 10 listopada 2005 r.

Rys. 23. Opanowane obiekty przez V Korpus w ramach izolacji Bagdadu

Ograniczanie do minimum strat wśród ludności cywilnej, a jednocześnie coraz częstsza potrzeba militarnego przejęcia i kontroli danego rejonu czy miasta sprawia, że coraz większego znaczenia nabiera nowe podejście do opanowania terenu zabudowanego. Nowa koncepcja tzw. „działań pośrednich" zakłada, iż **po przejęciu kontroli nad bezpośrednim otoczeniem miasta, zamiast szturmu na miasto, można ustanowić kordon wokół niego izolując całkowicie (izolacja fizyczna, elektroniczna i psychologiczna) oraz okrążając siły będące wewnątrz tego obszaru**. W tym zakresie bardzo przydatne mogą być współczesne rozwiązania techniczne (środki niezabijające, obezwładniające, wirusy sieciowe), które pozwolą na pełną izolację miasta.

Ma ona duże znaczenie, a FM 3-06 Urban Operations ocenia ją jako krytyczny element kształtujący prowadzoną operację[141]. Dowódcy, w których obszarze od-

[141] *FM 3-06 Urban Operations*, HQ of the Army, rozdział 5, paragraf 5–9 do 5–12. Waszyngton 2003.

powiedzialności znajdują się tereny zabudowane prowadzą zwykle wiele operacji kształtujących pole walki w odniesieniu do wdrożenia lub zapobiegania izolacji miast. Jest to tym ważniejsze, że izolacja jest trudna do osiągnięcia, a niewłaściwe jej przygotowanie prowadzi zwykle do problemów w zakresie opanowania terenu miejskiego oraz związanych z tym strat. Jest to etap początkowy działań, jednak sprawność jego przeprowadzenia ma kluczowe znaczenie dla kontynuacji oraz osiągnięcia zakładanego stanu końcowego działań taktycznych, a w konsekwencji również na wyższych szczeblach organizacyjnych. Izolację terenu zabudowanego rozpatrywać można w trzech aspektach (rys. 24)[142]:

- **Izolację fizyczną;**
- **Izolację elektroniczną;**
- **Izolację psychologiczną;**

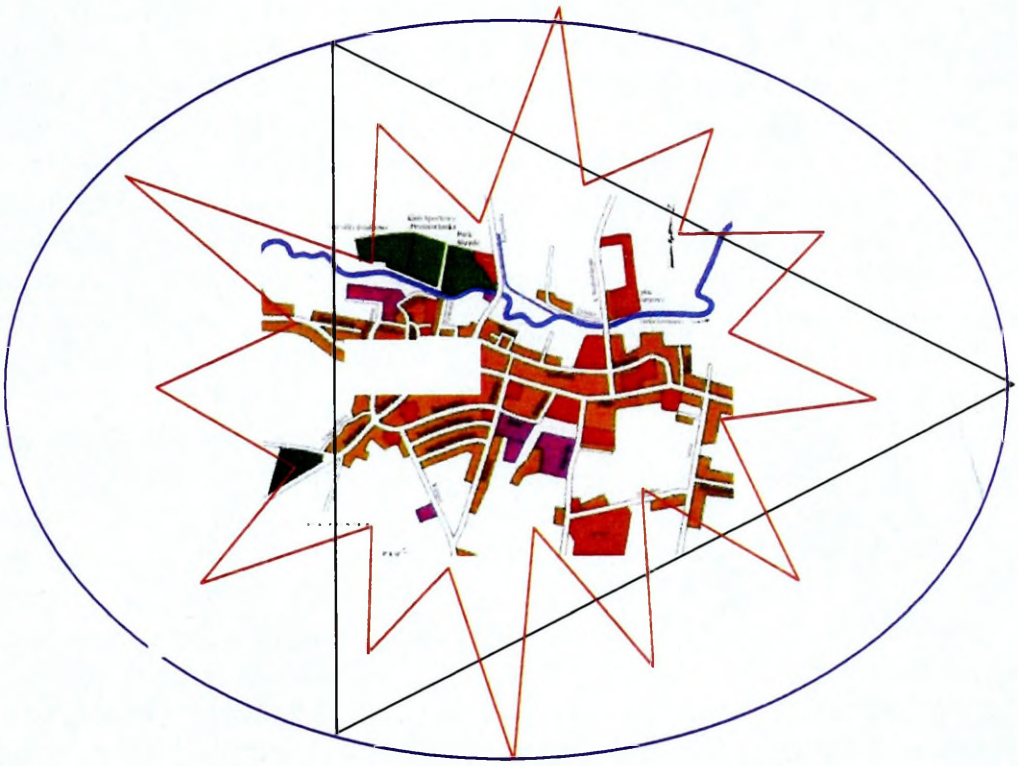

Rys. 24. Wymiary izolacji terenu zabudowanego

Izolacja fizyczna w czasie prowadzenia działań zaczepnych pozwala na blokowanie dopływu informacji, zaopatrzenia oraz sił wzmocnienia, przy jednoczesnym uniemożliwieniu wycofania się lub przełamania pierścienia własnych wojsk. Z kolei w trakcie działań o charakterze obronnym dąży się do uniemożliwienia izolacji własnych sił niezależnie od ich wielkości i zadań, chyba, że są to działania

[142] *FM 3-06 Urban Operations*..., rozdział 6, paragraf 6–59 do 6–60.

zamierzone, przy czym siły prowadzące obronę mogą dążyć do izolacji nacierającego w wybranym obszarze. Izolacja fizyczna jest realizowana na każdym poziomie sztuki wojennej, przy czym różni się ona zasięgiem terytorialnym oraz siłami przeciwnika, jakie znajdują się w strefie oddziaływania. Na szczeblu operacyjnym można dążyć do izolacji całego miasta oraz wszystkich sił w jego rejonie. Na szczeblu taktycznym można realizować działania w odniesieniu do wybranego rejonu terenu zabudowanego, który może stanowić punkt decydujący, wtedy jest to okrążenie. Przy czym może ona mieć wymiar czasowy w relacji do operacji prowadzonych w innym rejonie pola walki. Inny wymiar może mieć izolacja w odniesieniu do operacji stabilizacyjnych, gdzie może, np. dotyczyć lidera ugrupowania religijnego lub klanu[143].

Izolacja elektroniczna osiągana jest w wyniku aktywnych ofensywnych operacji informacyjnych. Walka elektroniczna, a zwłaszcza atak elektroniczny i atak na sieci komputerowe ma duże znaczenie w powodzeniu tego typu izolacji obiektu miejskiego. Na szczeblu operacyjnym, celem jest szybkie przejęcie kontroli nad przepływem informacji do miasta oraz płynących z niego na zewnątrz. Pozwoli to izolować dowódcę i osoby funkcyjne sił okrążonych w mieście od przełożonych na zewnątrz, co uniemożliwia m.in. podejmowanie skoordynowanych działań jak, np. uderzenia zbieżne. Ponadto dąży się do uniemożliwienia korzystania z sieci telefonicznej, radia, telewizji, w tym do kontaktów z ludnością cywilną. Na poziomie taktycznym celem izolacji elektronicznej jest uniemożliwienie sprawnego dowodzenia i kierowania siłami przez przeciwnika wewnątrz pierścienia izolującego kompleksu miejskiego niwecząc jedność działania.

Wirusy komputerowe mogą spowodować destrukcję sieci informatycznych, co bezpośrednio wpłynie na funkcjonowanie życia w mieście. Jednocześnie wszelkie drogi podejścia, w tym powietrzne, lądowe i morskie zostaną zablokowane, uniemożliwiając dopływ dostaw. W wyniku przewagi technologicznej można też zablokować dopływ informacji oraz ich obieg wewnątrz okrążonego miasta, przy jednoczesnym emitowaniu własnych komunikatów i programów. Impuls elektromagnetyczny pozwoli na unieszkodliwienie wybranych urządzeń elektronicznych w całym mieście lub w wybranych dzielnicach. Z kolei bronie chemiczne i biotechniczne mogą doprowadzić do zniszczenia źródeł wody pitnej, jak też zapasów żywności, co wpłynie niekorzystnie na możliwości stawiania oporu. Jednocześnie istnieć będą możliwości oddziaływania na wybrane obszary poprzez użycie środków utrudniających do nich dostęp, jak środki powodujące śliskość powierzchni, niszczenie nawierzchni itp.

Bezzałogowe aparaty rozpoznawcze mogą kontrolować dany obszar dostarczając wszelkich informacji, m.in. potrzebnych do wykonania precyzyjnych uderzeń za pomocą broni obezwładniającej na kluczowe obiekty w mieście, środki przenoszenia broni masowej zagłady czy centra dowodzenia. Na ziemi kamery kontrolować będą wszelkie obszary pozwalające na przenikanie przeciwnika, zaś do walki

---

[143] Z. Śliwa, *Koncepcje*..., wyd. cyt., s. 222.

bezpośredniej w zasadzie nie dojdzie, o ile siły przeciwnika nie podejmą prób przełamania pierścienia okrążenia.

Izolacja psychologiczna obejmuje sprawy publiczne, akcje propagandowe, walkę elektroniczną oraz inne formy walki informacyjnej, a zwłaszcza zakłócanie i operacje psychologiczne. Działania te, obok izolacji od przywódców politycznych, pozwalają na separację przeciwnika i ludności cywilnej od przyjaźnie nastawionej ludności i organizacji pozarządowych. Efektem może być zniszczenie lub obniżenie morale żołnierzy i wrogiej ludności cywilnej, poprzez uczucie izolacji i beznadziejności walki, co jednocześnie podważa zaufanie do przywódców politycznych i wojskowych. Sprzyjać mogą legitymizacji prowadzonych działań w regionie, kraju i na świecie. Wydają się też szczególnie ważne w działaniach na rzecz wsparcia pokoju, gdzie prowadzone skutecznie i ostrożnie, mogą zmienić nastawienie ludności, co zawsze sprzyja osiągnięciu celów działania.

W efekcie siły własne jednoznacznie zademonstrują całkowitą kontrolę sytuacji, równocześnie nie będą dążyć do zrównania terenu z ziemią i anihilacji sił przeciwnika, gdyż może to spowodować wzrost jego determinacji. Użycie broni niezabijającej (obezwładniającej) świadczyć będzie o humanitarnym podejściu wojsk własnych i może się przyczynić do zmniejszenia woli stawiania oporu. Właściwie prowadzone operacje psychologiczne oraz informacyjne podkreślą fakt użycia takich środków, które nie powodują śmierci mieszkańców oraz niepotrzebnych zniszczeń infrastruktury miejscowej. Bardzo przydatne w zniwelowaniu woli obrońcy mogą być hologramy oddziaływujące na świadomość mieszkańców.

Amerykańscy teoretycy oceniają, że sytuacja ta może też spowodować wzrost niezadowolenia ludności cywilnej i zwrócenie się przeciw wojsku oraz wywołanie chęci poddania się. Dodatkowo, poza pierścieniem okrążenia dla ludności cywilnej, stworzone zostaną specjalne obozy uchodźców, do których uchodźcy z miasta przepuszczani będą poprzez kordon. Narastanie sytuacji beznadziejności oporu oraz operacje psychologiczne wpłyną na zakończenie oporu. Oczywiście jest to działanie wiążące znaczne siły i środki w długim czasie, ponadto zależne będzie od determinacji przeciwnika, jego woli walki, samowystarczalności miast i wielu innych czynników. Użycie broni niezabijającej (obezwładniającej) w istotny sposób przyczynić się może do skrócenia czasu oporu poprzez precyzyjne uderzenia na wybrane obiekty wojskowe i cywilne. Po opanowaniu danego ośrodka broń ta może być przydatna w dalszym kontrolowaniu sytuacji w tym obszarze.

Generalnie przyjmuje się, że nowe systemy i środki broni obezwładniającej charakteryzować się będą dużą selektywnością w ich oddziaływaniu, co pozwalać będzie na precyzyjny wybór czasu, miejsca i celu ataku. Do typowych zadań realizowanych przez systemy tej broni będą należeć: obezwładnienie w danym regionie cywilnej i wojskowej infrastruktury komunikacyjnej, unieszkodliwienie systemu transportowego, zablokowanie dostaw energii elektrycznej itp.

Coraz częściej planuje się też wykorzystywanie broni obezwładniającej samodzielnie, jak też w różnorakich kombinacjach z działaniami i uzbrojeniem konwencjonalnym w celu spotęgowania planowanego efektu militarnego oddziaływania.

Pozwoli to na demonstrację siły oraz stanowić będzie istotny element operacji informacyjnych i psychologicznych, skierowanych przeciwko pojedynczemu żołnierzowi (obywatelowi) przeciwnika, jak też w odniesieniu do decydentów politycznych i wojskowych. Działania takie pozwolą na całkowitą izolację, np. polityczną, informacyjną, ekonomiczną miast, centrów politycznych i przemysłowych oraz innych wybranych obiektów o kluczowym znaczeniu dla skutecznego prowadzenia działań przez przeciwnika.

W celu zwalczania siły żywej możliwy będzie do wykorzystania rodzaj broni oparty na emisji sygnału akustycznego (bronie akustyczne), emitujący światło lub promień laserowy, jak też liczna gama substancji rozpylanych różnymi środkami (naziemne, powietrzne), które oddziaływać będą bardzo silnie na psychikę. Pozwolą też kształtować świadomość żołnierzy i cywili strony przeciwnej. Oddziaływanie takie pozwoli na budowanie atmosfery bezsilności i beznadziejności sytuacji, a w konsekwencji nawet na pojawianie się głosów za zaprzestaniem oporu. Z kolei do oddziaływania na sprzęt przeciwnika i jego infrastrukturę wykorzystywać można generatory emitujące impuls elektromagnetyczny, bronie uniemożliwiające przesył energii liniami energetycznymi, wirusy komputerowe, substancje chemiczne niszczące elementy gumowe i metalowe lub czyniące powierzchnie zbyt śliskimi by się po nich poruszać.

Dokonując systematyzacji w ramach kształtowania sytuacji w aspekcie działań w terenie zabudowanym, możemy wyróżnić następujące fazy działań, które mogą stanowić o sukcesie:

– zdemilitaryzowanie rejonu zabudowanego;

– przejęcie kontroli militarnej i poprawa stanu bezpieczeństwa (pełna kontrola nad miastem);

– odbudowa struktur administracyjnych i struktur odpowiedzialnych za bezpieczeństwo;

– przekazywanie i wspieranie nowych struktur w przejęciu władzy i utrzymaniu porządku.

5.3. Elementy rozwiązań siłowych

Charakterystyka i analiza środowiska zabudowanego nie może zostać bez znaczenia w okresie planowania, a w konsekwencji prowadzenia działań bojowych. Bardzo trafnie o działaniach w terenie zabudowanym mówił W. Black: „*We wszystkich czasach w prowadzeniu wojen, miejscowości miały dla wojska fatalną siłę przyciągającą, daremne były ostrzeżenia regulaminów wszystkich wojsk, by podczas obrony obsadzać miejscowości niewielkimi siłami, dalej bronić miejscowości, tylko wówczas, gdy utrzymanie jej daje korzyści taktyczne. W natarciu uni-*

kać właściwej walki w miejscowości i dążyć do rozstrzygnięcia w dowolnym terenie poza miastem"[144].

W warunkach terenu zabudowanego walka rozpada się na wiele drobnych starć prowadzonych na wielu poziomach. Prowadzona będzie najczęściej przez małe grupy spieszonych pododdziałów, wzmocnione saperami i bronią pancerną. Trudne do osiągnięcia w tych warunkach będzie wzajemne wsparcie ogniowe. Kierowanie wojskami będzie musiało być zdecentralizowane, co utrudni organizację łączności i dowodzenie. Sukces będzie sumą skutecznych działań plutonu, kompanii i batalionów, w których trudno będzie określić, kto się broni, kto naciera, a kto realizuje zadania wsparcia i stabilizacji (rys. 25). Walka będzie o każdy budynek, pomieszczenie, a jej charakter będzie nieuporządkowany. Jedne budynki trzeba będzie przygotować do obrony okrężnej, inne trzeba będzie szturmować, a jeszcze inne blokować i izolować.

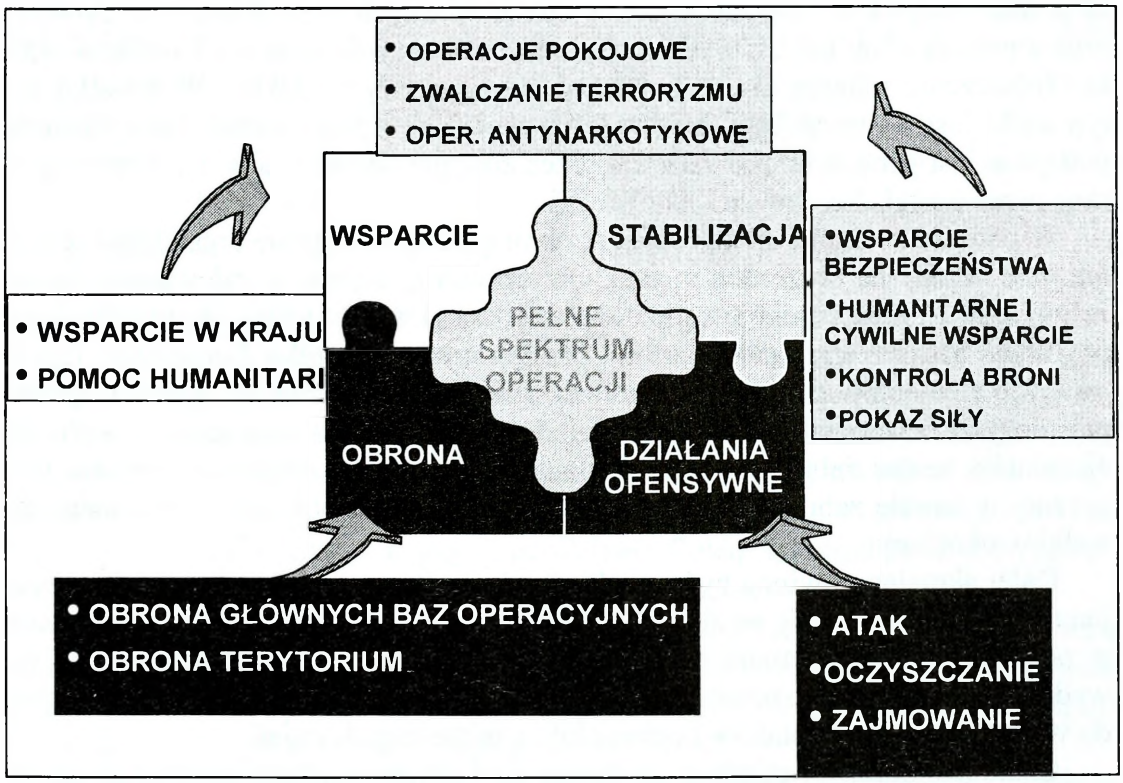

Rys. 25. Elementy składowe operacji w terenie zabudowanym

Walka w terenie zabudowanym jest nieprzewidywalna, tym bardziej, iż w jednym z budynków na jednym z poziomów pododdział może prowadzić działania obronne, na innym wykonywać szturm, czy też wykonywać manewr obejścia.

[144] W. Black, *Rozwój taktyki w ciągu wielkiej wojny*, Warszawa 1921.

Uzyskane wyniki badań pozwalają na stwierdzenie, że **kierowanie działaniami w terenie zabudowanym będzie bardzo ograniczone. Dowódcy niższych szczebli będą posiadali dużą swobodę w wykonywaniu różnorodnych zadań, dlatego tak ważne jest ich dobre przygotowanie do prowadzenia walki w takich uwarunkowaniach. Sukcesy małych pododdziałów będą składać się na sukces całej operacji.**

Amerykańska doktryna MOUT (Military Operations in Urban Teritory) kładzie duży nacisk na dowodzenie, kontrolę, łączność, informatykę i rozpoznanie (C^4I) razem z oddziaływaniem na przeciwnika i osłoną wojsk własnych. Jest oparta na koncepcji wojny na wyczerpanie[145]. Atakujące siły otaczają i izolują miasto, odcinają drogi podejścia, a następnie prowadzą linearne, metodyczne oczyszczanie go przez pododdziały zmechanizowane i piechoty od sił przeciwnika, co można było zaobserwować w trakcie zdobywania Faludży w listopadzie 2004 roku. Taki sposób ma jednak szereg nie zawsze możliwych do zaakceptowania mankamentów. Są to przede wszystkim znaczne straty w siłach własnych, wśród ludności cywilnej oraz u przeciwnika, bardzo wysoki współczynnik zużycia amunicji i środków walki. Zniszczeniu ulegają również obiekty infrastruktury miejskiej. W dodatku ten typ walki jest wyczerpujący, zarówno fizycznie, jak i psychicznie. Takie linearne podejście jest generalnie prowadzone przez znaczne liczebnie siły piechoty wspierane przez czołgi, śmigłowce i inne środki.

W przypadku terenu zabudowanego, obronę przygotowuje się organizując przednią linię obrony na obrzeżach miasta. Obrona całego rejonu zabudowanego często ze względu na brak sił nie jest możliwa, stąd też główny wysiłek obrony skupiony powinien być na utrzymaniu arterii przelotowych i węzłów komunikacyjnych, ważnych elementów struktury terenu zabudowanego (elektrownie, elektrociepłownie, oczyszczalnie, zakłady pracy, szpitale itp.). Kontrola wskazanych ważnych elementów terenu zabudowanego powinna być oparta na organizacji obrony klasycznej w terenie zabudowanym, tj. na zasadzie węzła oporu przygotowanego do walki w okrążeniu.

Dalej aktualna powinna być zasada, że obronę organizuje się na zasadzie wzajemnie wspierających się węzłów oporu urzutowanych w głąb bronionego obszaru w powiązaniu z działaniami manewrowych odwodów. Odwody te powinny być wydzielane na każdym szczeblu, rozmieszczone z reguły centralnie i przeznaczone do wykonywania kontrataków i osłony luk, a także innych zadań.

Charakter obrony i przebieg przedniej linii obrony uzależniony będzie od rodzaju i ilości dostępnych sił oraz od wielkości bronionego terenu zabudowanego. Organizowanie węzłów oporu w terenie zabudowanym powinno stwarzać możliwość wzajemnej łączności taktycznej i zabezpieczać przed wejściem przeciwnika na skrzydła rejonu obrony. Węzeł oporu powinien utrudnić przeciwnikowi manewr sił i prowadzenie ognia.

Budynki lub grupy budynków mogą być wykorzystywane jako punkty oporu. Powinny być włączone w całość obrony i przygotowane do ciągłego oporu nawet,

---

[145] M. Hewish, R. Pengelley, *Warfare in...*, s. 7.

gdy zostaną okrążone. Bloki mieszkalne i duże budynki mogą być wykorzystywane jako przeszkody ze względu na ich kanalizujące właściwości.

Obrońca powinien wykorzystywać posiadaną znajomość rejonu zabudowanego do aktywnych działań. Aktywne patrolowanie, rajdy i zasadzki, organizowane na każdym szczeblu, mogą być bardzo skuteczne w celu zaskoczenia i zerwania natarcia przeciwnika. Obrońca powinien także dążyć do przeniknięcia w ugrupowanie przeciwnika.

W tych uwarunkowaniach kontrataki wymagają scentralizowanego planowania i zdecentralizowanej realizacji. Są wykonywane od najniższych szczebli dowodzenia. Wykorzystują dogodne ukrycia i maskowanie, jakie zapewniają tereny zabudowane. Obrońca nagłym kontratakiem powinien dążyć do odzyskania ważnego (kluczowego) terenu (kompleksu budynków).

Podczas działań zaczepnych w terenie zabudowanym, jeżeli to możliwe, należy dążyć do rozstrzygnięcia walki z przeciwnikiem na podejściach do tego obszaru, oskrzydlenia, wykonania uderzeń na kierunkach zapewniających izolowanie wojsk przeciwnika broniącego ważnych obiektów, włamania się z marszu do tego obszaru i opanowania ważnych obiektów, które decydują o trwałości obrony.

Natarcie na rejon zabudowany może być podzielone na trzy etapy:

- opanowanie dogodnych pozycji wyjściowych;
- szturm;
- oczyszczanie.

Etapy te mogą być realizowane jednocześnie lub wzajemnie się przeplatać. Mają za zadanie zapewnić dogodne warunków do szybkiego przeniknięcia w głąb ugrupowania przeciwnika (zanim obrońca będzie mógł zareagować).

Atakujący musi opanować dogodne pozycje bojowe, z których będzie mógł wspierać atak oddziałów i grup szturmowych. Należy dążyć do uchwycenia nakazanych obiektów przed przednią linią obrony przeciwnika i w sprzyjających warunkach wykonania rajdów w głąb jego obrony. Celem tego działania jest zapewnienie możliwości izolowania obiektów ataku (szturmu).

Szturm składa się z podejścia do rejonu obrony przeciwnika i opanowania punktów oporu w budynkach na jego skraju. Jeżeli jest to możliwe, należy skrycie podejść do punktu oporu przeciwnika, wykonać szturm, a następnie przystąpić do systematycznego „oczyszczania" opanowanego obiektu.

Szturm miasta rozpoczyna się jednoczesnym uderzeniem oddziałów szturmowych, które przyjmują ugrupowanie do ataku w rejonach spieszania, położonych poza zasięgiem ognia środków strzelających na wprost. Podczas „chirurgicznych uderzeń ogniowych" zajmują one podstawy wyjściowe do szturmu, możliwie jak najbliżej obiektów ataku. Powinny być one tak wybrane, aby opanowanie ich naruszyło system obrony przeciwnika i zapoczątkowało niszczenie go częściami. Podczas walk w mieście należy szeroko wykorzystywać grupy (pododdziały) desantowo-szturmowe, które wraz z grupami szturmowymi będą niejako „od góry" zdobywać budynki bronione przez przeciwnika. Nie należy również zapominać o pod-

ziemnej infrastrukturze w mieście i w miarę możliwości wykorzystywać ją do zaatakowania bronionego obiektu przez stworzone doraźnie elementy ugrupowania bojowego (rys. 26). Pozwoli to zminimalizować straty, jakie mogą powstać w wyniku szturmu czołowego.

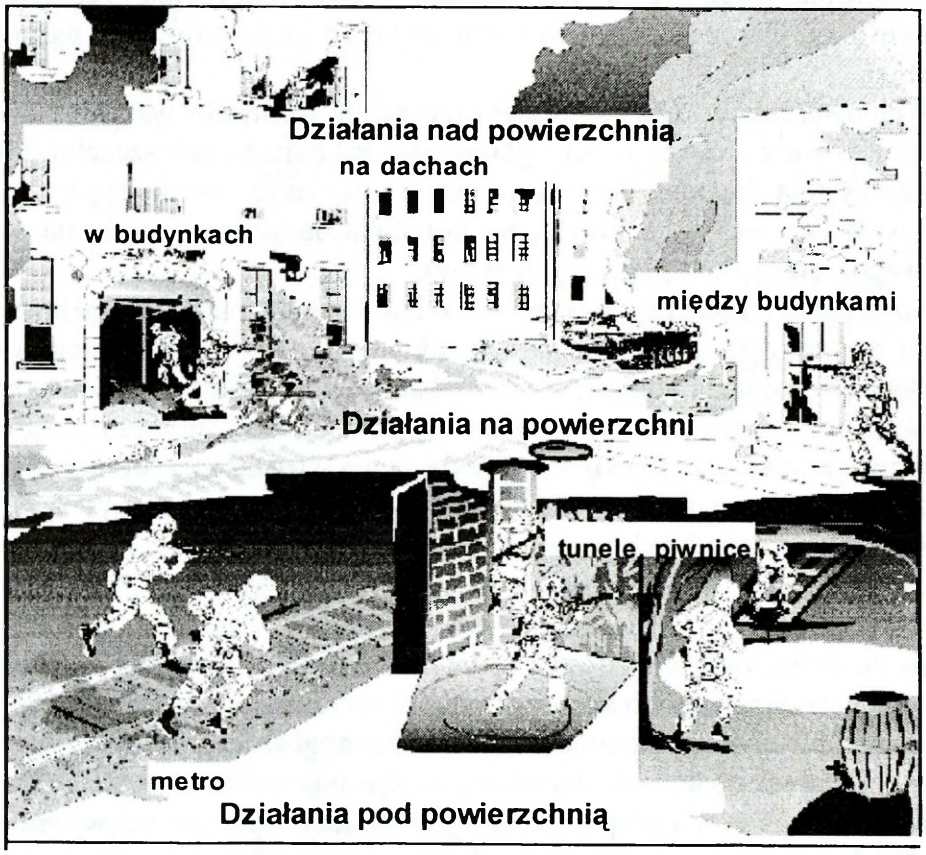

Rys. 26. Wykorzystanie elementów miasta do walki o budynki

Gdy obrońca próbuje wciągnąć nacierającego w broniony obszar, nacierający musi zdecydować, czy atakować tę pozycję, czy też tylko obezwładnić obronę ogniem. Może również zablokować pozycję obrońcy i obejść (oskrzydlić) ją w celu kontynuowania natarcia na danym obszarze, pozostawiając problem walki z broniącym obszaru zabudowanego przeciwnikiem na okres późniejszy.

W trakcie natarcia w mieście istotne jest posiadanie możliwości potęgowania uderzenia i wykorzystania warunków wytworzonej sytuacji. Dlatego kolejne rzuty oddziału przemieszczają się po ulicach w gotowości wejścia do walki.

Oddziały szturmowe po opanowaniu obiektów szturmu powinny być w gotowości do odparcia kontrataków przeciwnika. W momencie jego wyjścia oddziały szturmowe umacniają się w zdobytych obiektach i ogniem posiadanych środków odpierają jego uderzenie. Szturm miasta prowadzi się nieprzerwanie w dzień i w nocy, aż do całkowitego rozbicia przeciwnika.

Oczyszczanie składa się z walk prowadzonych w opanowanym rejonie w celu wyparcia przeciwnika. Etap ten charakteryzuje się zdecentralizowanymi działaniami odpowiednio wzmocnionych pododdziałów piechoty. W celu opanowania dużych rejonów zabudowanych, może być konieczne oczyszczenie najpierw „korytarza", a następnie reszty przyległego do niego rejonu.

Plany działania w tym obszarze muszą być proste i elastyczne. Rozkazy powinny zwykle obejmować w zarysie całość działań oraz pierwszy etap w szczegółach. Plany, a następnie uszczegółowione rozkazy każdego kolejnego etapu powinny być sporządzane i wysyłane przed zakończeniem poprzedniego etapu.

W planowaniu działań zaczepnych istotne są następujące czynniki:

– należy posiadać maksimum informacji o układzie topograficznym miasta i możliwościach obrońców. Jej źródłami będą: mapy, plany miast, przewodniki, patrole, rozpoznanie lotnicze (zdjęcia), siły obrony terytorialnej oraz miejscowa ludność;

– w planowaniu należy przewidzieć zdobywanie kolejnych obiektów pośrednich, co stworzy warunki do zdobycia obiektu końcowego;

– obiekty pośrednie, po ich opanowaniu, muszą zostać natychmiast umocnione i przygotowane do obrony (bronione), aby zapobiec ponownemu przejęciu ich przez przeciwnika. Wybór i opanowanie obiektu końcowego powinno uniemożliwić dalsze stawianie oporu przez przeciwnika;

– w dzień i w nocy utrzymane musi być wysokie tempo działania oddziałów (pododdziałów) osiągających powodzenie. Jednocześnie nie wolno dopuścić do wciągnięcia ich w głąb obrony przeciwnika i odcięcia;

– odwody należy rozmieszczać tak, by mogły szybko reagować na nieoczekiwany rozwój sytuacji na polu walki lub wykorzystywać zdobytą przewagę taktyczną.

Do natarcia na terenie zabudowanym tworzy się oddziały i grupy szturmowe zdolne do samodzielnego jego prowadzenia. Atakujący musi opanować dogodne pozycje bojowe, z których będzie mógł wspierać atak oddziałów i grup szturmowych. Należy dążyć do uchwycenia nakazanych obiektów przed przednią linią obrony przeciwnika i w sprzyjających warunkach wykonania rajdów w głąb jego obrony.

Podczas natarcia w połączeniu z opanowaniem obiektów pośrednich wyróżnia się trzy etapy[146]:

– rozbicie sił na podejściach i opanowanie zajmowanej przez nie rubieży, która pozwoli na izolowanie tego obszaru;

– szturm, który polega na podejściu i opanowaniu punktów oporu w budynkach na skraju terenu zabudowanego;

– rozwinięcie natarcia w głąb i likwidacja przeciwnika w opanowanych obiektach.

---

[146] G. Sobolewski, *Wybrane aspekty walki w mieście*, Warszawa 2006, s. 86.

Specyfika terenu zabudowanego powoduje, że występuje na nim wiele pól martwych i zakrytych. Możliwość prowadzenia obserwacji w tych warunkach jest znacznie ograniczona. W związku z tym wiele trudności występuje w trakcie organizacji systemu ognia. Bardzo starannie należy wybierać stanowiska ogniowe w celu uzyskania możliwości pokrycia ogniem całego obszaru[147]. Zurbanizowanie powoduje, że na obszarze działań powodzenie skutecznej obserwacji i ognia będzie możliwe na około 60% terenu do odległości 400–600 m, a tylko w 5–15% do 1–3 km.

Przez wiele lat funkcjonował pogląd, iż użycie czołgów w terenie zabudowanym nie jest zasadne, stają się one bowiem łatwym celem dla przeciwnika, co pokazała walka w Groznym. Jednak ostatnie działania w Iraku, Afganistanie i wnioski płynące z analiz tych działań podkreślają wiele pozytywów z użycia ciężkiego sprzętu w tym terenie. Prowadzone analizy bieżących konfliktów wskazują, iż w działaniach w rejonach zabudowanych sprzęt ciężki (czołgi, wozy bojowe) może być użyty do:

- niszczenia stanowisk ogniowych, jak i sił przeciwnika wewnątrz budynków;
- niszczenia zapór i barykad;
- blokowania ogniem grup przeciwnika;
- ograniczania ogniem dróg manewru przeciwnika;
- zabezpieczenia skrzydeł;
- tworzenia otworów w budynkach, w celu umożliwienia wtargnięcia piechoty do budynku;
- oczyszczania rumowisk, gdy wyposażone będą w spycharki.

Należy jednak stale pamiętać, że użycie czołgów w rejonach zabudowanych ograniczone jest przez brak manewru, ponieważ ograniczony jest on do dróg i ulic, które często wymagać będą oczyszczania z gruzu, min itp. Ponadto szerokość ulic i budynki będą często ograniczać lub uniemożliwiać pełny obrót wieży w płaszczyźnie poziomej i kącie podniesienia, co może uniemożliwić prowadzenie ognia do celów na najwyższych piętrach i szczytach dachów. Wrażliwość na broń przeciwpancerną krótkiego zasięgu powoduje konieczność wsparcia i osłony piechoty. Czołgi powinny poruszać się z zamkniętymi lukami, aby uniemożliwić wrzucenie granatów do środka i uniknąć strat wśród załogi od ognia strzelców wyborowych.

Zdaniem amerykańskich specjalistów czołgi będą odgrywały ważną rolę w czasie wykonywania kontrataków: „*Najskuteczniejszym środkiem burzenia murów jest kumulacyjny pocisk przeciwpancerny. Wybija on na tyle duże otwory, że nacierający żołnierze mogą przez nie wchodzić lub wrzucać granaty. Pocisk ten jednak, aby mógł się uzbroić, potrzebuje odległości 36 metrów. Dlatego też przy bardzo małych odległościach lepiej strzelać pociskami podkalibrowymi, które powodują przy małych odległościach, skuteczne rażenie przeciwnika odłamkami gruzu, lecz odłamki płaszcza tych pocisków są bardzo niebezpieczne dla towarzyszącej piecho-*

[147] A. Bujak, *Środowisko...*, Toruń 2000, s. 61.

ty. W związku z tym należy jednak strzelać kumulacyjnymi pociskami przeciwpancernymi"[148].

Niezmiernie istotnym czynnikiem w planowaniu i prowadzeniu walki w rejonach zabudowanych jest rozważenie kwestii wpływu skutków tych działań na przebywającą w tych rejonach ludność cywilną. Prowadzenie walki w tych rejonach może spowodować znaczne straty wśród ludności cywilnej oraz duże zniszczenia infrastruktury. Do największych związanych z tym niebezpieczeństw, należy zaliczyć możliwość powstania dużego zagrożenia epidemiologicznego. Dlatego powinna zostać nawiązana i stale utrzymywana ścisła współpraca pomiędzy władzami cywilnymi, dowódcami obrony terytorialnej, a dowódcami taktycznymi na wszystkich szczeblach. W ramach możliwości, poza priorytetami wynikającymi z wykonywania zadania bojowego i zabezpieczenia materiałowego walczących wojsk, dowódca taktyczny powinien zapewnić (lub pomóc zapewnić) ewakuację, żywność i opiekę medyczną, utrzymanie porządku publicznego i bezpieczeństwa, podstawowe usługi oraz zapobiegać niespodziewanym skutkom działań wojennych[149].

Wnioski wynikające z konfliktów lokalnych i analizy literatury przedmiotu badań wskazują, iż **sama walka w tych warunkach charakteryzuje się: zaangażowaniem nieproporcjonalnie dużej ilości wojsk, wykorzystaniem większej liczby spieszonych pododdziałów, walką prowadzoną na trzech poziomach (ulicy, na dachach i w budynkach oraz pod ziemią – w kanalizacji i systemach podziemnych przejść i tuneli), intensywnym stosowaniem broni krótkiego zasięgu i granatów ręcznych, zdecentralizowanym użyciem wielu rodzajów wojsk**, w tym szczególnie czołgów i artylerii do ognia na wprost, trudnościami w dowodzeniu i utrzymaniu łączności w związku z decentralizacją dowodzenia, zwiększonym zagrożeniem wozów bojowych na atak z bliskiej odległości, a także dużym zużyciem amunicji i innych środków bojowych[150].

Podsumowując rozważania na temat działania wojsk lądowych w terenie zabudowanym można sformułować następujące wnioski:

– użycie czołgów, bojowych wozów, transporterów opancerzonych jest utrudnione ze względu na ograniczenia w obserwacji, prowadzeniu ognia oraz manewrze;

– pojazdy (czołgi, transportery, wozy bojowe) użyte w walce w mieście oddziaływują psychologicznie na przeciwnika (demonstracja siły). Powinny jednak posiadać gąsienice, aby zmniejszyć ryzyko uszkodzenia;

– żołnierze będą działać pieszo, jednak powinni posiadać bezpośrednie wsparcie ciężkich środków pancernych (czołgów, wozy bojowe);

---

[148] www.geocities.com/Pentagon/6453/operations.html, 5.04.2005 r.

[149] A. Bujak, *Środowisko...*, s. 64.

[150] Por. R. Frost, *„Street smart" soldiers – aspects of training for urban operations*, vol. 21 Internationale Defense Review 1988, nr 3.

– żołnierze powinni być wyposażeni w sprzęt ułatwiający prowadzenie działań w terenie zabudowanym, tj. umundurowanie, noktowizjer, nadajniki radiowe, broń przystosowaną do walki w mieście (broń krótka, gładkolufowa, granatniki, granaty itp.);

– złożoność walki w mieście wymuszać będzie przyjmowanie specyficznego ugrupowania typu grupy szturmowe, torujące, osłony, ogniowe itp.;

– walka będzie rozdzielała się na szereg samodzielnych ognisk, w związku z tym wystąpi trudność w dowodzeniu i współdziałaniu, a sukces uzależniony będzie od inicjatywy dowódców niższych szczebli;

– występować będzie zmienność rodzaju działań, raz budynki trzeba będzie zdobywać, następnie bronić, a nad opanowanym rejonem (kwartałem) przejąć kontrolę.

Powyższe uwarunkowania działań przyczyniają się do potrzeby stosowania odpowiedniej taktyki działania, która pozwolić powinna na realizację zadań w sposób efektywny i szybki. Stosownie do tego powinno dążyć się do:

– izolacji rejonów miejskich stwarzając możliwość ewakuacji ludności cywilnej z rejonu działań;

– wykonania uderzeń i opanowania rejonów kluczowych, stanowiących o żywotności kompleksu miejskiego;

– oczyszczenie i przejęcie kontroli (ustabilizowanie sytuacji) nad opanowanymi rejonami;

– wykonania kolejnych uderzeń w celu przejęcia kontroli nad całością rejonu miejskiego;

– umocnienia i utrzymania kontroli nad miastem.

W tej sytuacji, powodzenie prowadzonych działań zależeć będzie od współdziałania wszystkich rodzajów wojsk. Szczególnie istotne jest wykorzystanie pododdziałów czołgów. Mimo utrudnień w wykorzystaniu pełnych możliwości bojowych czołgów i bojowych wozów w terenie zabudowanym, nadal będą one stanowić podstawowe i bezpośrednie wsparcie żołnierzy szturmujących, czy też broniących budynki. Działania prewencyjno-stabilizacyjne w Iraku są tego potwierdzeniem. Amerykanie na szeroką skalę stosowali ciężki sprzęt typu czołg, czy też transporter opancerzony w składzie grup szturmowych w mieście. Ciężki sprzęt pancerny zapewniał dokładne, bezpośrednie wsparcie ogniowe.

5.4. Działania na rzecz wsparcia pokoju

Użycie sił militarnych do siłowych rozwiązań sytuacji kryzysowych (np. wymuszenie pokoju) jest ekstremalną, rzadko spotykaną grupą zadań. Jednak każdy żołnierz powinien posiadać umiejętność realizacji zadań, zarówno w zakresie udzielenia pomocy humanitarnej, jak też prowadzenia typowych działań bojowych.

Jak wskazują badania, wojska lądowe w ramach operacji reagowania kryzysowego prowadzą różne działania w rejonach zabudowanych, a mianowicie: **zapewnienie bezpieczeństwa i stabilizacji w wyznaczonej strefie odpowiedzialności (udział w zwalczaniu organizacji terrorystycznych grup przestępczych oraz zwolenników kryzysu prowadzących działalność destabilizacyjną); zapewnienie bezpieczeństwa własnym wojskom; stopniowe przekazywanie odpowiedzialności władzom lokalnym i nowym siłom bezpieczeństwa; działalność CIMIC**.

Do realizacji powyższych zadań stosuje się różnorodne **sposoby prowadzenia działań**. Do zasadniczych zaliczyć należy:

- patrolowanie;
- posterunki obserwacyjne;
- stałe i czasowe punkty kontrolne;
- operacje przeszukiwania tzw. „*cordon and search operation*";
- ochrona konwojów;
- ochrona baz i innych ważnych obiektów;
- szkolenie sił bezpieczeństwa.

Patrole powinny być organizowane zarówno w dzień jak i w nocy. Ich skład może być jednorodny narodowo lub mieszany np. z żołnierzami danej strefy odpowiedzialności (przykładowo Irackiej Gwardii lub z irackimi policjantami – rys. 27). Patrolowanie terenów zabudowanych jest trudniejsze niż patrolowanie innych obszarów np. otwartych, pustynnych. Dlatego trzeba przyjąć generalną zasadę, że każdy patrol miejski jest patrolem bojowym stale narażonym na niebezpieczeństwo.

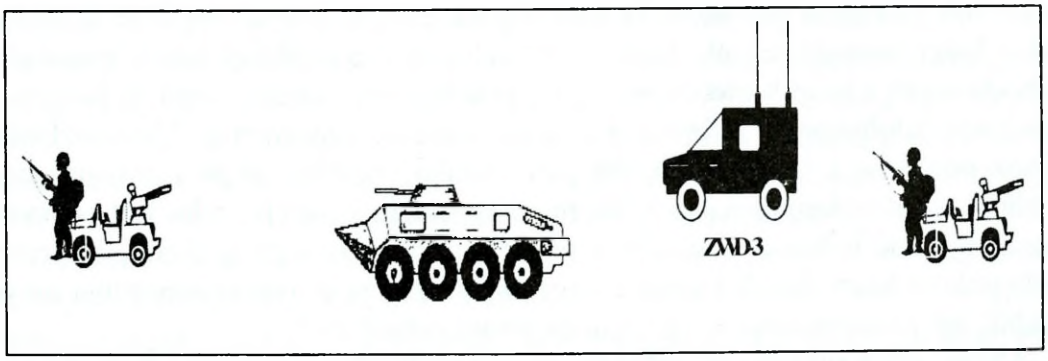

*nie mniej niż 3 pojazdy (w miarę posiadanych możliwości skład „mieszany")

Rys. 27. Skład patrolu

Do zadań patroli w terenie zabudowanym głównej mierze może należeć:

– kontrola sytuacji w rejonach zagrożonych działalnością terrorystyczną, a także sprawdzenie pod względem inżynieryjnym, głównych i alternatywnych dróg zaopatrzenia;

– kontrola funkcjonowania stałych i czasowych punktów kontrolnych. Ważny może być tu także czynnik psychologiczny – sama obecność patroli sił militarnych daje poczucie bezpieczeństwa;

– zbieranie informacji o sytuacji w danym rejonie, nastrojach ludności. Źródłami informacji mogą być: policjanci i żołnierze na punktach kontrolnych, posterunkach policji, a także miejscowa ludność;

– prowadzenie działalności humanitarnej poprzez rozdawanie wśród miejscowej ludności żywności i środków czystości, a w ograniczonym zakresie także pomocy szkolnych dla dzieci i ubrań.

Posterunki obserwacyjne (obserwacja i monitorowanie), w czasie prowadzenia operacji militarnych, pozostaną podstawowym sposobem działania zgrupowań wojsk interwencyjnych. Obserwacja polega na systematycznej inwigilacji, jawnej lub skrytej, określonych rejonów, miejsc, obiektów, osób. Jawne posterunki obserwacyjne są elementem demonstrującym obecność sił interwencyjnych. Monitorowanie jest specyficzną formą obserwacji, realizowaną w celu śledzenia konkretnego działania przeciwnika, czy zdarzenia w rejonie odpowiedzialności[151].

W czasie organizowania posterunku obserwacyjnego w mieście lub terenie otwartym powinno się pamiętać o generalnej zasadzie, iż żołnierze w ramach misji (interwencji) mają być widoczni i sprawiać wrażenie przewagi siły. Obecność każdego posterunku, nawet obserwacyjnego, ogranicza działalność przeciwnika. Posterunek musi być widoczny z innych obiektów zajmowanych przez wojska własne tak, aby w razie potrzeby zapewnić mu wsparcie.

Punkty kontrolne są organizowane jako stałe lub czasowe w rejonach i miejscach, które narzucała aktualna sytuacja. Stałe punkty kontrolne są najczęściej organizowane na wjazdowych i wyjazdowych drogach do (z) większych miejscowości. Ich zadaniem jest kontrola ludzi i pojazdów, w tym szczególnie zatrzymywanie ludzi poszukiwanych, konfiskata nielegalnie posiadanej broni, materiałów wybuchowych i innych niebezpiecznych przedmiotów. Oprócz tego są jednym ze sposobów zdobywania informacji i prowadzenia rozpoznania. Uniemożliwiają dowóz posiłków i zaopatrzenia dla przeciwnika organizującego i prowadzącego działania w określonym rejonie. Ważnym aspektem kontroli ruchu jest odcinanie przeciwnika od ludności cywilnej, a przez to zdobywanie jej zaufania. Tworzenie posterunków kontrolnych będzie nieodzowne także w czasie prowadzenia innych działań, np. przeszukiwania, czy opanowywania obiektów[152].

Akcje przeszukiwania polegają na sprawdzaniu pojedynczych budynków, grupy budynków lub całych albo części miejscowości, w celu znalezienia poszukiwanych ludzi, nielegalnie posiadanej broni, materiałów wybuchowych czy innych przedmiotów używanych przeciwko miejscowym władzom, wojskom koalicyjnym, albo do działalności terrorystycznej. Każda z takich akcji powinna być poprzedzona bardzo dokładnym rozpoznaniem obiektu przeszukiwania. Operacje powinny być wcześniej planowane, a moment ich rozpoczęcia zależy od dużego stopnia pewności, czy w danym obiekcie są poszukiwane osoby i znajduje się broń,

---

[151] A. Bujak, *Zgrupowania...*, s. 69.
[152] L. Cacutt, *Combat*, Warszawa 1997, s. 95.

materiały wybuchowe. Siły biorące udział w takich akcjach najczęściej mogą składać się z:

- dowództwa;
- 1–2 kompanii z grupy bojowej;
- 100–150 i więcej żołnierzy lub policjantów terytorialnych;
- 1–2 grup specjalnych.

Akcje przeszukiwania będą bardzo często obserwowane, dlatego należy unikać schematów (stworzyć kilka wariantów i wdrażać je na przemian). Przy opracowywaniu wariantu należy wziąć pod uwagę następujące kwestie:

- w miarę możliwości trzeba uzasadniać przyczyny dokonywania przeszukiwań (np. wiadomości przekazywane przez oficerów CIMIC);
- działać z zaskoczenia, prowadząc na szeroką skalę działania pozorne i demonstracyjne, wprowadzające przeciwnika w błąd;
- przed podjęciem działań zapoznać się z dotychczas stosowanymi metodami kamuflażu i ukrywania obiektów, aby skutecznie im przeciwdziałać;
- działania te dotykają ludność cywilną, dlatego należy przewidzieć możliwy sposób jej zachowania i być przygotowanym do zareagowania w określonej sytuacji;
- przestrzegać zasad prowadzenia akcji w aspekcie prawnym, politycznym i społecznym (np. nie używać psów), bo w wielu wypadkach może to spowodować niepotrzebne zaostrzenie stosunków z mieszkańcami.

Najważniejszą częścią przeszukiwań/poszukiwań w terenach miejskich będzie sprawdzanie różnych obiektów, głównie budynków. Jeśli niebezpieczeństwo reakcji ze strony przeciwnika jest niewielkie, a sam pokaz siły (obecność dużej ilości wojska) zmusi go do wycofania się, obiekt zajmuje się bez użycia siły. Przez megafony wzywa się wszystkich do opuszczenia budynku, następnie z właścicielami mieszkań dokonuje się ich dokładnego przeszukiwania. Podejrzanych należy przekazać miejscowym siłom bezpieczeństwa, materiały skonfiskować.

Ochrona konwojów wynika z sytuacji zagrożenia atakami oraz rabunku przewożonych materiałów, ładunków. Skład eskorty konwoju zależy od liczby konwojowanych pojazdów. Badania wskazują, iż w terenie zabudowanym bardziej wskazane jest organizowanie konwojów o niewielkim składzie. Duże konwoje, bardziej powolne, są częstszymi celami ataków. Aby utrudnić organizację zasadzek na takie konwoje, nigdy nie wolno działać schematycznie. Trzeba wariantować czas wyjazdu, drogę i skład konwoju. Badania wskazują, iż skład konwoju może być następujący (rys. 28):

- siły główne;
- ubezpieczenie czołowe;
- ubezpieczenie tyłowe;
- ubezpieczenie powietrzne.

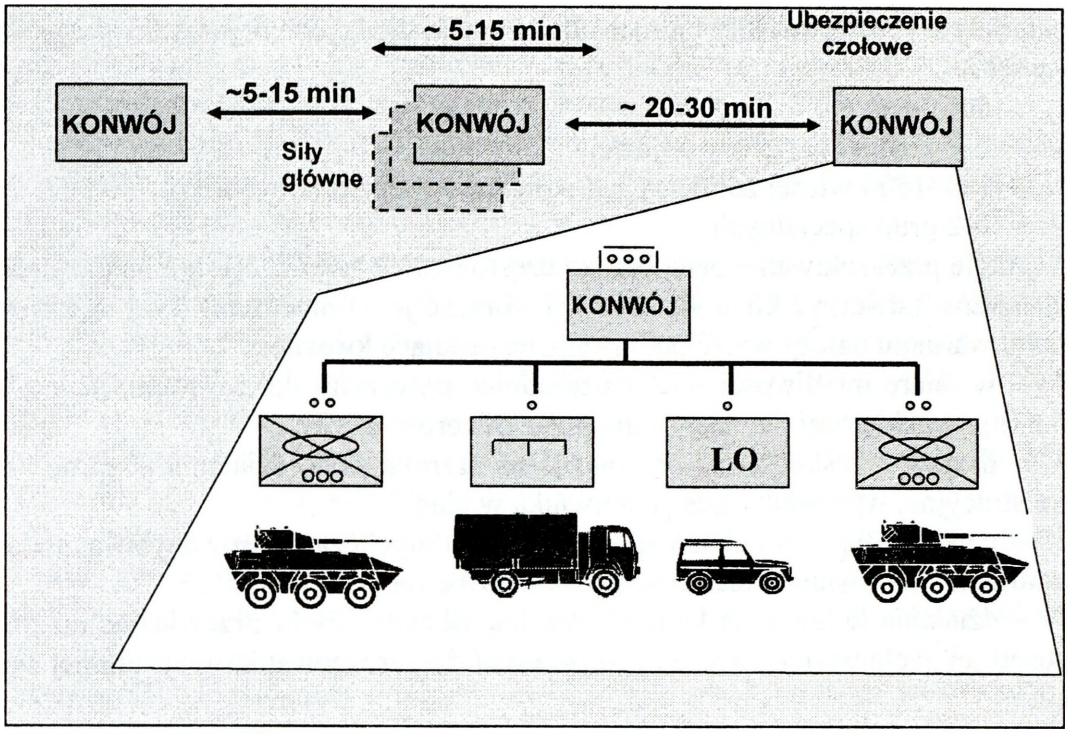

Rys. 28. Organizacja konwoju i ubezpieczenia czołowego

Podczas organizacji konwoju powinna być przestrzegana zasada: podobnie jak kapitan na statku podczas rejsu, dowódca eskorty powinien posiadać pełnię władzy od momentu opuszczenia bazy do czasu osiągnięcia punktu przeznaczenia. W zależności od znaczenia konwoju i stopnia zagrożenia konwój może być dodatkowo ubezpieczany przez parę śmigłowców.

Kontrola tłumu jest bardzo trudnym zadaniem stojącym przed wojskami stabilizacyjnymi. Specjaliści podkreślają, że błędem jest zaliczanie tłumu do zjawisk tylko o charakterze patologicznym, ale dla wojskowych jest to niewątpliwie ogromne wyzwanie. Miejsca, gdzie będą się odbywać większe zgromadzenia ludzi (miejsca kultu religijnego, targowiska, lokalne urzędy), muszą być pod stałą kontrolą sił stabilizacyjnych. Każde wystąpienie tłumu należy traktować jako potencjalny punkt zapalny. W terenach zabudowanych mają one szczególnie dogodne warunki do zaistnienia i do rozprzestrzeniania się.

Użycie broni, jako pierwszego i zasadniczego środka zapobiegawczego, zwiększa gwałtowność zachowań tłumu oraz powoduje wzrost poziomu przemocy. W razie konieczności użycia siły przeciwko tłumowi, żołnierzy powinno się wyposażyć w pałki, tarcze ochronne i maski przeciwgazowe, miotacze gazu, urządzenia głośno mówiące, samochody z armatkami wodnymi, kamery wideo do nagrywania zajść itp. Schemat ideowy ustawienia pododdziału do kontroli tłumu, warianty takich formacji oraz postępowanie z różnymi rodzajami tłumu zawiera załącznik 12.

Ochrona baz i innych ważnych obiektów jest istotnym elementem przetrwania i bezpieczeństwa kontyngentu. W ochronie baz stosowane są umocnienia stałe takie jak: Alaski, Heskobastiony itp., które fizycznie uniemożliwiają przedostanie się do baz niepowołanych ludzi, pojazdów i zabezpieczają przed samochodem-pułapką z materiałem wybuchowym. Dodatkowym zabezpieczeniem mogą być rowy przeciwczołgowe na zewnątrz ogrodzenia. Stałe umocnienia są zasadniczym elementem, ale nie jedynym. Zorganizowane posterunki na bramach wjazdowych i wyjazdowych z baz oraz posterunki na wieżach – to kolejny element ochrony baz. Uzupełnieniem systemu „ force protection" są nocne i dzienne patrole wokół baz, szczególnie miejsc skąd mogły być ostrzeliwane pociskami rakietowymi i moździerzowymi.

Inne obiekty, które mogą być chronione, to: mosty na głównych drogach zaopatrzenia, ośrodki władzy lokalnej, szpitale, urzędy oraz placówki dyplomatyczne.

Analizowane powyżej sposoby prowadzenia działań w mieście są próbą znalezienia odpowiedzi na pytanie: jaką taktykę należy stosować w czasie prowadzenia operacji reagowania kryzysowego, aby osiągać wysoką skuteczność osiągania celów operacji? Należy zauważyć, że w praktyce, w ramach jednej akcji będzie dochodziło do łączenia różnych metod. Wynika to m.in. z nieprzewidywalności zagrożeń, jakie mogą wystąpić w terenach zabudowanych, czy pustynnych. Żołnierze przygotowywani do działań, zwłaszcza w terenach zabudowanych, powinni w ramach szkolenia przejść kilkumiesięczne ćwiczenia w ośrodku zurbanizowanym, i zapoznać się w tym czasie z najnowszymi koncepcjami prowadzenia działań w terenach zabudowanych oraz wnioskami z ostatnio realizowanych operacji.

5.5. Elementy koncepcyjne działań w terenie zabudowanym

Tendencja wzrostowa umiejscowienia operacji w rejonach zabudowanych oraz polityczne ograniczenia żądające redukowania strat własnych oraz wśród ludności cywilnej niezaangażowanej bezpośrednio w walkę zbrojną, znacznie obniżają użyteczność wcześniejszych doświadczeń. Wojska walczące w ramach działań potrzebują obecnie nowej koncepcji prowadzenia operacji w rejonach zabudowanych, która umożliwi osiągnięcie celów (politycznych, militarnych) bez potrzeby niszczenia miast lub powodowania nieakceptowalnego politycznie poziomu strat. Wielu analityków wojskowych ocenia, że obecne koncepcje operacji połączonych jak np. amerykańska „*Join Vision 2010*" czy „*Join Vision 2020*", czy Sojusznicza Doktryna Działań Połączonych AJP-01, nie zawierają dostatecznych rozwiązań, dotyczących przyszłej walki zbrojnej w terenach zabudowanych. Inne pojawiające się koncepcje operacyjne, jak np. „*Szybkie Operacje Rozstrzygające*", czy też koncepcja Generała Scalesa, który zaproponował scenariusz działań w odniesieniu do

miast[153], zakładając tzw. „podejście pośrednie" z wykorzystaniem systemów broni nieśmiercionośnych, uzależnione są od rozpoznania dalekiego zasięgu i wiązania sił przeciwnika tak, aby zminimalizować walkę w bezpośredniej styczności, wykorzystanie na szeroką skalę najnowocześniejszych zdobyczy techniki. Koncepcje te, jak i inne, najczęściej zakładają zminimalizowanie walki w bezpośredniej styczności, co w sytuacji prowadzenia działań w terenie zabudowanym jest praktycznie niewykonalne.

Pierwsza wojna w Iraku i wyniesione doświadczenia przekonały Husajna, iż bezsensowna jest walka z siłami koalicji w otwartym terenie przy zastosowaniu działań symetrycznych. Podczas realizacji planu operacji w Iraku w 2003 roku stało się jasne, że przeciwnik nauczył się zmniejszać przewagę wojsk połączonych w zakresie rozpoznania oraz w prowadzeniu walki bezpośredniej. Przeciwnik starał się wykorzystywać zalety rejonu zabudowanego polegające na możliwości wmieszania się w środowisko ludności cywilnej, niezaangażowanej w konflikt zbrojny, i zahamować w ten sposób nacierające wojska. Wojska irackie nauczyły się wykorzystywać dla swoich celów zagrożenia asymetryczne jakie stwarza walka w terenach zabudowanych, ale czy tylko one? Najgroźniejszy terrorysta naszych czasów Osama Bin Laden w 2003 roku stwierdził: „*Wskazujemy na znaczenie wciągnięcia przeciwnika w długą, bezpośrednią i wyczerpującą walkę i wykorzystanie przewagi, jaką dają zamaskowane pozycje w rejonach równinnych, gospodarstwach rolnych, górach i miastach. Przeciwnik lęka się walki w mieście i walk ulicznych*".

Zmieniający się charakter walki (działania asymetryczne) powoduje, iż istnieje konieczność dokonania stałej weryfikacji istniejącej teorii i dokonywanie zmian w prowadzeniu działań w terenie zabudowanym, adekwatnych nie tylko do współczesnych wymogów pola walki, ale również do nowych wyzwań i zagrożeń permanentnie zmieniającego się środowiska bezpieczeństwa początku XXI wieku. Potwierdzeniem tego są pojawiające się opracowania podkreślające potrzebę zmian w teorii działań wojsk lądowych. E. Cohen i J. Gooch autorzy książki „*Niepowodzenia Wojskowe*", stwierdzają, że klęskę ponosi się, jeżeli nie przewiduje się, nie wyciąga wniosków i nie potrafi się zaadaptować (do nowej sytuacji)[154].

Zapoczątkowany proces zmian powinien odzwierciedlać się w opracowaniu dokumentów koncepcyjnych, określających wymagania i zakres rozwoju koncepcji działania sił lądowych w terenie zabudowanym, jak również zakres towarzyszących jej zmian w (rys. 29): **doktrynie i edukacji militarnej, organizacji i wyposażeniu, szkoleniu i bazie szkoleniowej, które są niezbędne do uzyskania pożądanego poziomu sprawności działania**.

---

[153] Generał Scales pełnił obowiązki komendanta US ARMY War College oraz opublikował szereg artykułów. Por. R.H. Scales, *Future Warfare*, U.S. Army War College, Carlisle Barracks 1999, s. 183–185.

[154] E. Cohen, J. Gooch, *Military Misfortunes*, The Free Press 1990, s. 26.

Rys. 29. Obszary zmian w działaniach wojsk lądowych w terenie zabudowanym

Prowadzone badania skłaniają do tezy, że **przyszłe skuteczne koncepcje działania w środowisku terenu zabudowanego oparte powinny być na: manewrze zapewniającym przewagę, stałego działania sił lądowych w powiązaniu ze wsparciem powietrznym, precyzyjnych uderzeń ogniowych i działań bojowych, skupionej i precyzyjnie zorientowanej logistyki, pełnowymiarowej ochrony oraz połączonego systemu dowodzenia i kontroli**.

Potrzebne zmiany w koncepcjach prowadzenia operacji w terenie zabudowanym należy rozpocząć od dostrzeżenia i zrozumienia mechanizmów zmian, jakie zachodzą w tym środowisku. Urbanistyczna eksplozja demograficzna i połączona z nią zmiana populacyjna zwiększyła napięcia przebiegające wzdłuż granic kulturowych i etnicznych. Ostatnie doświadczenia z konfliktów w Iraku i Afganistanie, czy Libanie wskazują, iż w planowaniu operacji nie można stosować zasady ich omijania (obszary zabudowane i ich wzrastające znaczenie ekonomiczno-polityczne stanowi również, niezwykle istotny czynnik powodzenia prowadzonej operacji), a ewakuacja milionów mieszkańców z miejsc ich egzystencji i konieczność zabezpieczenia schronienia jest rzeczą niewykonalną i powszechnie nieakceptowaną.

Wzrost liczby operacji prowadzonych w rejonach zabudowanych, wynikających z zaangażowania globalnego, urbanizacji i działań asymetrycznych następuje w czasie, gdy międzynarodowe siły zbrojne stoją w obliczu licznych ograniczeń. Ograniczenia te wymuszają redukcję strat własnych oraz wśród ludności cywilnej niezaangażowanej w walkę, zapobieganie destrukcji cywilnej infrastruktury zaopatrzeniowej. Powoduje to mniejszą przydatność doświadczeń historycznych w pracy

planistów operacyjnych. Gen. broni Wallace, dowódca V Korpusu, stwierdził w wywiadzie, że *„miał nadzieję uniknięcia Stalingradu, lecz w historii nie było żadnego modelu, który umożliwiłby przygotowanie wojsk do wejścia do Iraku"*[155]. Ten sam dowódca 7 marca 2003 roku stwierdził: *„Mówię tutaj o ataku na elementy, z których reżim czerpie swoją siłę, lecz należy być bardzo ostrożnym w tej materii, aby nie skończyło się scenariuszem znanym z walk o Berlin podczas II Wojny Światowej, gdzie walczono o każdy budynek, gdyż skutkiem takiego podejścia może być masa martwych ciał młodych Amerykanów"*.

Tak wielkie znaczenie terenów zabudowanych we współczesnych operacjach podyktowane jest tym, że stanowić może on czynnik niwelujący przewagę techniczną, liczebną, itp., gdyż jego specyfika zwiększa wartość bojową sił obrońcy tego terenu. Dr C. Gray w swoim artykule *„Myślenie asymetryczne w czasach terroru"* stwierdził, że *„Bojownicy wyszkoleni w nieregularnych działaniach asymetrycznych mogą osiągnąć powodzenie taktyczne tylko w przypadkach, gdy nie wyróżniają się swoim zachowaniem w dążeniu do przeżycia, lub gdy mogą anonimowo wtopić się w ludność danego rejonu zurbanizowanego albo zaszyć się w rejonach niedostępnych"*[156].

Powstanie sytuacji, kiedy z jednej strony – następuje wzrost prawdopodobieństwa prowadzenia działań przez siły zbrojne w środowisku zabudowanym, z drugiej zaś – ograniczenia wymuszające redukcję strat ludzkich – stanowią wyzwanie dla wojskowych profesjonalistów opracowujących alternatywne koncepcje operacyjne. Systematyczne oczyszczanie techniką budynek po budynku, charakterystycznej dla operacji w Aachen, Stalingradzie[157], Groznym jest sposobem generującym bardzo duże straty wśród wojsk własnych i ludności cywilnej niezaangażowanej w walkę oraz zniszczenia w infrastrukturze. Szczególnie trudne jest rozwinięcie realizowalnej koncepcji operacyjnej umożliwiającej osiągnięcie efektów systemowych w oddziaływaniu na całość sił przeciwnika w rejonie zabudowanym poprzez selektywne i przemyślane, a jednocześnie ograniczone do niezbędnego minimum, użycie sił militarnych realizujących typowe działania bojowe.

Przykładem koncepcji zredukowania zależności od walki „w bezpośredniej styczności" w terenie zabudowanym zaproponował R. Glenn w książce *„Ujarzmić Konia Trojańskiego"*[158]. Autor twierdzi, iż powodzenie operacji w terenie zabudowanym może być uzależnione od:

- wzmocnienia wywiadu, rozpoznania za pomocą środków technicznych;
- wzbranianiu dostępu (izolacja);
- przeprowadzenia operacji węzłowych (uderzenia chirurgiczne);

---

[155] M. Gordon, *Battle Plan for Baghdad*, International Herald Tribune, 7 March 2003.

[156] C.S. Gray, *Thinking Asymmetrically in Times of Terror*, Parameters Spring 2002, s. 8.

[157] W trakcie walk o Stalingrad zostało zabitych 324 000 żołnierzy, a 320 000 było rannych i chorych, średnio 5100 strat w ludziach każdego dnia. *Soldiers in Cities: Military Operations on Urban Terrain*, ed. M.C. Desch, SSI, 2001, s. 24.

[158] R.W. Glenn, *Corralling the Trojan Horse: A Proposal for Improving U.S. Urban Operations Preparedness in the Period 2000–2025*, Santa Monica, CA: RAND, 2001, s. 16–26.

– kontroli stron i osób niezaangażowanych w walkę;
– selektywnej dominacji;
– utrzymywania trwałości sytuacji pokonfliktowej.

Skuteczne działania od wieków oparte były na teorii zaskoczenia operacyjnego, zawierającego elementy identyfikacji węzłów kluczowych jako punktów rozstrzygających, selektywnej segregacji wsparcia społeczeństwa i równoległej selektywnej dominacji węzłów kluczowych. Systemowy efekt oddziaływania przeciwko mechanizmowi systemu kontroli przeciwnika, powoduje jego paraliż, dezorganizację i dezintegrację. Równoczesne użycie siły na całość ugrupowania przeciwnika w wymiarze przestrzennym, czasowym i logicznym skupione na komponentach kognitywnych i fizycznych systemu przeciwnika skutkuje zaskoczeniem operacyjnym. Zasadniczą przesłanką do wytworzenia zaskoczenia operacyjnego jest określenie właściwych węzłów kluczowych i punktów rozstrzygających w systemie przeciwnika. Wybór węzłów kluczowych wymaga zrozumienia systemu, jego struktury ludzkiej oraz głębi terenu zabudowanego.

Synteza teorii „walki w głębi", doktryny sił połączonych oraz szoku cybernetycznego i wyłaniającej się teorii bazującej na ich skutkach wskazuje, że zaskoczenie operacyjne zależy od pięciu zasadniczych elementów[159]:
– skoncentrowania się na systemie kontroli przeciwnika;
– zastosowania manewru przeciwko najważniejszym punktom przeciwnika;
– równoczesności działań;
– głębi działania;
– działania skierowanego na poznanie struktury obszaru działań bojowych.

Współczesne koncepcje działań w terenie zabudowanym powinny zawierać nowe podejście do tego środowiska z wykorzystaniem tzw. triady urbanistycznej – trzy właściwości charakteryzujące każdy kompleks zabudowany. Triada urbanistyczna składa się z terenu (w znaczeniu fizycznym), populacji i infrastruktury. Istota tych trzech właściwości czyni kompleksy zabudowane bardzo dynamicznym systemem „Regulamin Walki 3-06 operacje w rejonach zurbanizowanych" stwierdza, że „*...na środowisko miejskie składają się fizyczne aspekty obszarów zurbanizowanych, jak również złożone i dynamiczne zależności i relacje pomiędzy jego zasadniczymi komponentami – uwarunkowaniami terenowymi (naturalnymi i stworzonymi przez człowieka), populacją i infrastrukturą wspierającą, które tworzą zazębiający się i współzależny system wielu podsystemów*"[160]. Triada miejska i jej odniesienie do systemu przeciwnika tworzą serię powiązanych ze sobą, dynamicznych zmiennych, które jeśli zostaną właściwie określone i zaatakowane jednocześnie w kilku wymiarach mogą wywołać zaskoczenie w systemie nadrzędnym. Analiza „miejskiej głębi bojowej" jest niezbędna do właściwego określenia węzłów krytycznych i ich wzajemnych współzależności. Specjaliści wojskowi definiują ramy umysłowe (mentalne) podejścia do czynnika ludzkiego występującego w rejo-

---

[159] A. Bujak, *Operacje połączone wielonarodowych sił zadaniowych*, [w:] G. Sobolewski, *Wybrane aspekty...*, s. 99.

[160] FM 3-06, *Urban Operations*, Washington DC: Headquarters, DRAG May 2002, 1–3.

nach zabudowanych, jako jednego z najważniejszych elementów wpływających na uzyskanie zaskoczenia operacyjnego.

Specyfika terenu zabudowanego wprowadza dodatkowy wymiar jako produkt stosowania analiz i ocen ogólnego obrazu operacyjnego w powiązaniu z takimi czynnikami, jak: **zadanie, przeciwnik, teren, wojska i czas do dyspozycji i uwzględnienie osób cywilnych** (amerykański skrót pierwszych liter METT-TC)[161]. Wielowymiarowość i skomplikowana struktura środowiska zabudowanego powoduje, że rozwój możliwości pełnego zrozumienia sytuacji w tym terenie jest niezwykle trudny. We wcześniejszych operacjach militarnych, siły zbrojne prowadziły operacje ofensywne, których zadaniem było zebranie informacji rozpoznawczych poprzez kontakt z przeciwnikiem. Rosyjska kolumna rajdowa, która weszła do Groznego bez odpowiedniej wiedzy o możliwościach lub intencjach przeciwnika, jest przykładem prowadzenia operacji bez jasnego zrozumienia sytuacyjnego rejonu zurbanizowanego.

Nowy paradygmat poszukiwania efektu systemowego, bez nieakceptowalnych zniszczeń tzw. triady urbanistycznej, wymaga pełnego zrozumienia sytuacji przed rozpoczęciem działań. Wykorzystanie manewru do uzyskania efektów operacyjnych i ograniczenia strat w potencjale osobowym wojsk własnych, jak i wśród osób niezaangażowanych bezpośrednio w walkę zbrojną wymaga właściwego wykorzystania przestrzeni walki tak, aby selektywnie niszczyć, przejmować kontrolę lub wywierać wpływ na punkty krytyczne. Opracowywane przykładowe plany operacji połączonych w rejonach zabudowanych opisują zrozumienie jako klucz do „osiągnięcia i utrzymania tempa, identyfikacji zasadniczych miejsc wrażliwych na działanie i osiągnięcia celów założonych przez wojska własne"[162].

Przykład takiej nowej koncepcji działań w terenie zabudowanym przedstawił amerykański teoretyk R. Glenn w swoim artykule „*Urban Combat is Complex*"[163]. Opisuje on wybór środków ciężkości i punktów rozstrzygających jako podzbioru punktów krytycznych. Zdaniem tego autora punkty krytyczne mają trzy właściwości:

– mogą mieć znaczny wpływ na system przeciwnika w terenie zabudowanym w obrębie całej przestrzeni walki;

– punkty krytyczne w obrębie jednego miasta mogą mieć wpływ na pokojowy rytm innych miast. Często punkty krytyczne powiązane są z infrastrukturą zaopatrzeniową używaną przez przeciwnika, która również wykorzystywana jest przez inne miasta;

– nie wszystkie punkty krytyczne są bezpośrednio powiązane z wybranymi środkami ciężkości i punktami rozstrzygającymi. Środek ciężkości wybierany jest spośród punktów krytycznych, które dostarczają największą przewagę operacyjną umożliwiającą osiągnięcie wojskom własnych zakładanych celów i uniemożliwie-

---

[161] FM 1-02, *Operational Terms and Graphics*, Washington DC, Headquarters, DRAG May 2002.

[162] Np. Chairman of the Joint Chiefs of Staff, *JUO Master Plan (draft)*, Washington, DC: The Joint Staff, 5 November 2002.

[163] R.W. Glenn, *Urban Combat Is Complex*, Proceedings, February 2002, s. 62–65.

nie przeciwnikowi osiągnięcia jego celów. R. Glenn przedstawia przykłady punktów krytycznych takich, jak: dowodzenie i kontrola, odwody, punkty koncentracji ludności cywilnej niezaangażowanej w walkę lub rynki miast.

Mając na uwadze niedefiniowalne zależności pomiędzy przeciwnikiem a zajmowanym przez niego rejonem zabudowanym, szczególnego znaczenia nabiera pytanie: jak wybrać punkty (węzły) krytyczne w obrębie przestrzeni walki, aby uzyskać zaskoczenie operacyjne? Powiązania przeciwnika z infrastrukturą terenu zabudowanego wskazują, iż punkty krytyczne powinny kooperować z tymi współzależnościami, które wpływają na zasadnicze funkcje systemu przeciwnika.

Określając te współzależności, to punkty krytyczne muszą przejść test wykonalności i akceptowalności. W przypadku wykonalności należy odpowiedzieć na dwa pytania. Po pierwsze, czy punkt krytyczny może być wykorzystany pod względem destrukcji, kontroli lub wpływu? Przykładowo infrastruktura usługowa może być niewykorzystywana przez potencjał wojsk własnych z powodu niedostępności lub niemożliwości pokonania znacznych ograniczeń. Po drugie, jeżeli punkt krytyczny można wykorzystać, to czy będzie odpowiadać ograniczeniom czasowym wypływającym z wymagań operacyjnych? Bowiem niektóre punkty krytyczne wymagają zbyt dużo czasu lub zasobów, aby można było uzyskać pożądany efekt. Pytanie o wykonalność jest zasadniczym pytaniem dla decyzji dowódcy.

Ocena akceptowalności dotyczy analizy możliwych skutków działań i ich wpływu na siły przeciwnika, ludność będącą w rejonie działań oraz na teren zabudowany. Akceptowalność danego działania, zakładanego jego efektu, rozpatrywana powinna być w aspekcie uwarunkowań międzynarodowych i wewnątrznarodowych. Istnieje znaczna różnica w akceptowalności podejmowania działań i ich skutków w terenach zabudowanych w sytuacji, gdy zagrożona jest niepodległość narodu oraz w sytuacji prowadzenia działań w ramach działań ekspedycyjnych, niezwiązanych z zasadniczym interesem narodowym. Jeżeli określone są jasne zasady zaangażowania i wytyczne planistyczne, wtedy ocena akceptowalności może być przeprowadzana w sposób bardziej elastyczny. Bez takich wytycznych sztab musi opierać się na doświadczeniach historycznych i rozwinąć własne założenia wspierające ocenę akceptowalności.

Reasumując prowadzone rozważania należy stwierdzić, że obecnie wiele armii poszukuje nowych koncepcji operacyjnych prowadzenia operacji w rejonach zabudowanych na podstawie których można będzie utworzyć ramowe założenia dla doktryny, technologii, wdrażania i szkolenia. Nie ulega wątpliwości, że ta nowa koncepcja prowadzenia działań na bazie punktów krytycznych w terenie zabudowanym w znacznym stopniu przyczyni się do stworzenia wizji przyszłych działań zbrojnych.

Zmiany działań w rejonach zabudowanych często wręcz o rewolucyjnym charakterze dopiero się rozpoczęły. Potrzebny jest dalszy konsekwentny rozwój koncepcji prowadzenia działań w tym trudnym terenie, nie tylko z powodu wzrostu potencjału i znaczenia operacji w rejonach zabudowanych, ale przede wszystkim ze względu na asymetryczne zagrożenia i możliwości jakie stwarza specyfika tego środowiska. Dostrzegać przy tym należy ograniczenia polityczne związane z walką

prowadzoną w środowisku, w którym występuje znaczna populacja osób cywilnych niezwiązanych bezpośrednio z walką, ograniczenia wynikające ze specyfiki terenu oraz ich wpływ na nowe koncepcje działań połączonych, jak w przypadku założeń koncepcji „*Szybkie Operacje Rozstrzygające*".

Zagęszczenie populacji w rejonie zabudowanym nie jest porównywalne z żadnym innym terenem, w którym będą operowały wojska. Nadal podstawowym paradygmatem sił połączonych działających w tym środowisku będzie więc ochrona własnego potencjału oraz minimalizowanie straty wśród ludności cywilnej, co spowoduje ograniczenie możliwości działania pomimo dalszego wzrostu możliwości bojowych wojsk. Nowe koncepcje, które się pojawiają, jak np. „*Szybkie Operacje Rozstrzygające*" zależne będą od poziomu zrozumienia specyfiki tego trudnego terenu, umiejętności ich wykorzystania w interesie prowadzonych działań.

Przedstawione powyżej uwarunkowania i dywagacje skłaniają do sformułowania kilku wniosków, których rozstrzygnięcie powinno mieć zasadnicze zastosowanie w zmianie sposobu podejścia wojsk do działań w rejonach zabudowanych.

Po pierwsze, należy dostosować koncepcję działań tak, aby osiągnąć efekt systemowy poprzez wywołanie zaskoczenia (tzw. szoku) operacyjnego w rejonie zabudowanym. Rozwój koncepcji zaskoczenia operacyjnego powinien skupić się na wzroście możliwości oddziaływania na zasadnicze funkcje przeciwnika, poprzez manewr oraz selektywny wpływ na przeciwnika.

Po drugie, dostrzegać należy, że równoczesność działań i ich głębokość będą kluczowymi aspektami zaskoczenia operacyjnego w trakcie działań w terenie zabudowanym.

Po trzecie, doskonalić należy warianty i metodykę działań w rejonie zabudowanym. Stale doskonalona metodyka działania powinna pomóc dowódcom i sztabom w wizualizacji tego bardzo skomplikowanego pola walki, wybrać punkty krytyczne i decydujące o przebiegu działań oraz pozwolić określić punkty ciężkości.

Po czwarte, doskonalić należy zasady działania pozwalające na przyspieszenie postępu i osiągnięcie zakładanych efektów przez wojska własne w terenie zabudowanym.

Współczesne i perspektywiczne koncepcje walki w rejonach zabudowanych podkreślają, że umiejętność wywierania wpływu selektywnego na sytuację wymaga specyficznego treningu, technologii i prawdopodobnie odpowiednio dostosowanej struktury organizacyjnej wojsk. Rozwój nowych zasad działania w rejonach zabudowanych bez uwzględniania przesłanek historycznych może być trudny, jednakże jest wyzwaniem, które należy podjąć. Podjąć tym bardziej, że jeden z uznanych autorytetów armii amerykańskiej Generał Charles Krulak, USMC (Korpus Piechoty Morskiej Stanów Zjednoczonych), stwierdził: „*Przyszłość nie jest synem operacji ‚Pustynna Burza', lecz pasierbicą Somalii i Czeczenii*".

Bardzo często słyszy się, iż opinia społeczeństwa i kręgów wojskowych jest podzielona, jeżeli chodzi o udział polskich żołnierzy w operacji w Iraku czy Afganistanie. Jedno wydaje się niepodważalne: **prowadzona operacja w Iraku – Afganistanie, to sprawdzian dla polskich wojsk, nowe doświadczenia i cenne wnioski do dalszego rozwoju**.

Konkluzje

Tendencja wzrostowa umiejscowienia operacji w rejonach zabudowanych oraz polityczne ograniczenia, żądające redukowania strat własnych oraz wśród ludności cywilnej niezaangażowanej bezpośrednio w walkę zbrojną, znacznie obniżają użyteczność wcześniejszych doświadczeń. Wojska działające w ramach operacji potrzebują obecnie nowej koncepcji prowadzenia operacji w rejonach zabudowanych, która umożliwi osiągnięcie celów (politycznych, militarnych), bez potrzeby niszczenia miast lub powodowania nieakceptowanego politycznie poziomu strat. Jednym z nowych rozwiązań są zasady, których przestrzeganie zwiększa skuteczność działań kładąc duży nacisk na kształtowanie sytuacji przed i w trakcie prowadzonej operacji w terenie zabudowanym. Zmianom też powinna ulegać koncepcja działań wojsk, oparta na sieciocentrycznym podejściu, co pozwoli na uzyskanie przewagi nad przeciwnikiem.

Reasumując prowadzone rozważania dotyczące **koncepcji i funkcjonowania zgrupowań wojsk lądowych w terenie zabudowanym**, można wyszczególnić następujące główne wnioski[164]:

- analiza konfliktów wskazuje, iż do najbardziej istotnych dla osiągania wysokiej skuteczności w uwarunkowaniach terenu zabudowanego, obok klasycznych zasad walki, można zaliczyć zasady bezstronności, wiarygodności, przejrzystości operacji, wzajemnego szacunku, jedności dowodzenia, swobody działania, ograniczonego użycia siły;

---

[164] Proces zmian we współczesnych działaniach taktycznych nie należy do zjawisk odosobnionych. Ciągłe dostosowywanie sił zbrojnych do dynamicznie zmieniającego się środowiska zewnętrznego i wewnętrznego stanowi o potrzebie dokonywania ciągłych analiz i wprowadzania nowych regulacji. Wyznacznikiem stosowanych zmian, zarówno strukturalnych (sposobu działania wojsk) jak i wyposażenia, jest coraz częstszy ich udział w operacjach militarnych, które są prowadzone na pograniczu siłowych rozwiązań sytuacji kryzysowych i działań pokojowych prowadzonych w terenie zabudowanym. Problematyka ta stanowiła główny obiekt zainteresowania prowadzonych badań i w ramach realizowanego wywiadu eksperckiego między innymi dążono do uzyskania odpowiedzi na pytanie: *w czym wyraża się specyfika koncepcji i funkcjonowania zgrupowań wojsk lądowych sił zadaniowych w terenie zabudowanym*?

Wywiad prowadzono w latach 2005–2006, wśród doświadczonych nauczycieli w Akademii Obrony Narodowej, Akademii Dowodzenia Bundeswehry, przedstawicieli Dowództwa Wojsk Lądowych, wybranych dowództw jednostek wojskowych, dowództw ośrodków szkoleniowych, przedstawicieli Żandarmerii Wojskowej i Policji, którzy bezpośrednio realizowali zadania w ramach operacji stabilizacyjnych i wsparcia pokoju w terenie zabudowanym (operacje w Iraku, Afganistanie, Kosowie, Syrii).

Uzyskane wyniki, pozwoliły na wygenerowanie aspektów funkcjonalnych współczesnych działań zgrupowań wojsk lądowych w terenie zabudowanym, które zawierają się w zdefiniowaniu uwarunkowań skutecznych działań, znaczeniu i sposobów realizacji fazy operacji, jakim jest kształtowanie sytuacji, sposobów działań w siłowym i pokojowym użyciu wojsk lądowych oraz nowych elementów koncepcyjnych opartych na: manewrze zapewniającym przewagę, stałego działania sił lądowych w powiązaniu ze wsparciem powietrznym, precyzyjnych uderzeń ogniowych i działań bojowych, skupionej i precyzyjnie zorientowanej logistyki, pełnowymiarowej ochrony oraz połączonego systemu dowodzenia i kontroli.

• wszelkie działania militarne powinny być poprzedzone szeroko prowadzoną kampanią polityczno-dyplomatyczną. Jej celem powinno być przekonanie społeczności międzynarodowej o zagrożeniu i potrzebie użycia sił militarnych do rozwiązania powstałej sytuacji kryzysowej. Kolejnym etapem (w miarę możliwości) jest przekonanie społeczeństwa w danym państwie o potrzebie użycia sił militarnych koalicji jako narzędzia do dokonania zmian, które przyniosą poprawę sytuacji. Dokonując pewnej systematyzacji w ramach kształtowania sytuacji w aspekcie działań w terenie zabudowanym, można wyróżnić pewne fazy, które mogą stanowić o sukcesie, a mianowicie zdemilitaryzowanie rejonu zabudowanego, przejęcie kontroli militarnej i poprawa stanu bezpieczeństwa (pełna kontrola nad miastem), odbudowa struktur administracyjnych i struktur odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, przekazywanie i wspieranie nowych struktur w przejęciu władzy i utrzymaniu porządku;

• specyfika terenu zabudowanego oraz charakter występujących zagrożeń skłania do nowatorskiego podejścia do rozwiązywania sytuacji kryzysowych. Do działania w tym środowisku predysponowane są wojskowe siły specjalne, żandarmeria, policja, oraz samodzielne pododdziały antyterrorystyczne, które doskonale znają **czarną taktykę** jako zakres wiedzy walki z przeciwnikiem znajdującym się w budynkach, na lotniskach, w pociągach i częściach miasta. Wojska lądowe (zgrupowania) skierowane do tych zadań powinny przejść specjalistyczne szkolenie pod nadzorem wymienionych jednostek;

• podstawowymi czynnikami kształtującymi koncepcje i funkcjonowanie zgrupowań wojsk lądowych są: doświadczenia i wiedza, wyzwania i zagrożenia bezpieczeństwa, środowisko działań, struktury, wyposażenie i wyszkolenie wojsk, zobowiązania sojusznicze, postęp techniczny;

• przyszłe operacje, to przede wszystkim potrzeba rezygnacji z kosztownych działań, kierując się zasadą wygrywania wojen ograniczonymi kosztami. Koszty, które nie mogą być akceptowane, to przede wszystkim życie ludności cywilnej i żołnierzy. Obraz współczesnej operacji, to operacja prowadzona w sposób dynamiczny, precyzyjny i systemowy z wykorzystaniem nowoczesnej techniki wojskowej, określanej mianem **wojny sieciocentrycznej**, w której podstawową rolę odgrywa informacja.

6. PROGNOSTYCZNE KIERUNKI ZMIAN DZIAŁAŃ W ŚRODOWISKU MIEJSKIM

Doświadczenia z konfliktów w Iraku, Afganistanie, na Bałkanach wskazują, że istnieje potrzeba szybkiego rozpoczęcia programów badawczych, w ramach których nastąpiłoby poszukiwanie rozwiązań problemów prowadzenia działań w nieprzyjaznym środowisku walki, jakim jest teren zabudowany. Wiele armii świata, a tym samym również sojusznicy Polski zatrudniają całe grupy naukowców i inwestują spore fundusze, aby doskonalić działania wojsk w tym trudnym terenie[165]. Można korzystać z doświadczeń sojuszników, jak również aktywnie włączać się w te badania, ponieważ taka droga daje gwarancję dalszego, tak oczekiwanego w dniu dzisiejszym, rozwoju skutecznych działań w terenie zabudowanym.

Prowadzone badania w zakresie działań wojsk lądowych w terenie zabudowanym pozwoliły na wygenerowanie kierunków przeobrażeń i zmian, jakie będą się dokonywały w przedmiocie badań. Tylko nieustanny rozwój i udoskonalanie w zakresie rozwiązań technicznych, strukturalnych i koncepcji działań pozwoli sprostać wymogom i wyzwaniom, jakie stawia tak trudne środowisko jakim jest teren zabudowany. Nakreślone kierunki zmian stanowią treść niniejszego rozdziału.

Wzrost znaczenia terenu zabudowanego, a wraz z nim potrzeba sformułowania lepszych sposobów walki w tym trudnym obszarze, był podstawą do utworzenia specjalnego natowskiego międzynarodowego zespołu pod nazwą *The RTO Study Group „Urban Operations in the Year 2020"*, którego zadaniem jest między innymi[166]:

- opis przyszłego środowiska zurbanizowanego do 2020 roku;
- ogólna budowa ramowych propozycji działań w mieście;
- określenie szczebla operacyjnego, przewidywanego do prowadzenia działań w rejonie zurbanizowanym;
- wyszczególnienie wymagań do prowadzenia walki w rejonie zurbanizowanym, zawierających wskazówki SHAPE, dotyczące potencjalnych luk i braków takich możliwości;

---

[165] Do czołowych programów obejmujących problematykę działań w terenie zabudowanym możemy zaliczyć: natowski The RTO Study Group, „Urban Operations in the Year 2020", amerykański Defense Science Bard, „Force Warrior XXI", „Land Warrior", „Star –21", „Join Vision 2010" i „Join Vision 2020", „Sea Dragon", „Space Cast", „British Security 2010", „Land Operations 2020", „Martime operations 2015" i innych. Raport The RTO Study Group „Urban Operations in the Year 2020", For the NATO Research and Technology Organization, 24 maj 2002, Aneks D.

[166] A. Bujak, G. Sobolewski, *Teren zabudowany środowiskiem pola walki XI wieku*, Warszawa 2005, s. 34.

– sporządzenie propozycji dotyczących potencjalnych rozwiązań, zaproponowanych przez grupę studyjną, do rozważenia przez SHAPE, bazujących na szczegółowych wnioskach i propozycjach.

Ta międzynarodowa grupa w ciągu dwóch lat pracy, (2000–2002), kilkunastu spotkań i dwóch seminariów, w tym jednego w postaci gry wojennej, przedstawiła założenia walki w terenie zabudowanym do 2020 roku, określając i wskazując jednocześnie na możliwe zmiany w organizacji szkolenia i wyposażenia wojsk w kontekście walki w tym trudnym terenie. Osiągnięto szereg bardzo ciekawych rezultatów.

Między innymi przygotowano wizję działań w terenie zabudowanym według zasady opis DOTMLPF: D – Doctrine (regulamin); O – Organization (organizacja); T – Training (szkolenie – indywidualne i zespołowe); M – Materiel (baza sprzętowa i technologiczna); L – Leadership (przywództwo); P – Personel (personel); F – Facilities (infrastruktura).

Bezpośrednią odpowiedzią na już wstępne wyniki badań były przedsięwzięcia podjęte przez Szkołę Piechoty Wojsk Lądowych USA w Fort Benning, a wśród nich:

– dokonanie uaktualnienia doktryny działań w terenie zabudowanym;

– wypracowanie kompleksowej strategii kształcenia i szkolenia żołnierzy do działań w tym specyficznym środowisku;

– zidentyfikowanie wymogów i potrzeb szkoleniowych.

Jako rezultat prac nad udoskonaleniem doktryny walki w terenie zabudowanym było wzbogacenie treści FM 3-0 (100-5), „*Operation*s" o doktrynę walki w terenie zurbanizowanym oraz wypracowanie FM 3-06 (90-10), „*Urban Operations*" (wersja ostateczna)[167]. Ponadto przygotowano FM 3-06.11 (90-10-1), „*Combined Arms Operations in Urban Terrain*", którego poprzednik nosił nazwę FM 90-10-1, „*An Infantryman's Guide to Combat in Built-Up Areas*".

Nowe koncepcje działań bojowych w terenie zabudowanym powinny kłaść nacisk na elastyczność, wytworzenie dogodnych sytuacji w czasie walki przez wykorzystanie wrażliwości przeciwnika, skoncentrowanie się przeciwko jego siłom głównym, zsynchronizowanie połączonych operacji i agresywne wykorzystanie taktycznych osiągnięć do uzyskiwania operacyjnego wyniku.

Prowadzone badania w zakresie prognostycznych kierunków zmian w działaniach zgrupowań wojsk lądowych w terenie zabudowanym pozwalają przypuszczać, że **sukces walczących zgrupowań na przyszłym polu walki będzie zależał od uzyskania przewagi w obszarze: wiedzy, szybkości (manewrowość) i precyzyjnego rażenia**. Uzyskane wyniki prowadzą do opracowania przyszłościowego systemu walki w tym środowisku, opartego na trzech elementach: wiedzy, szybkości i precyzji rażenia (rys. 30).

---

[167] Biblioteka im. Gen. Denisa Reimera. – www.adtdl.army.mil.

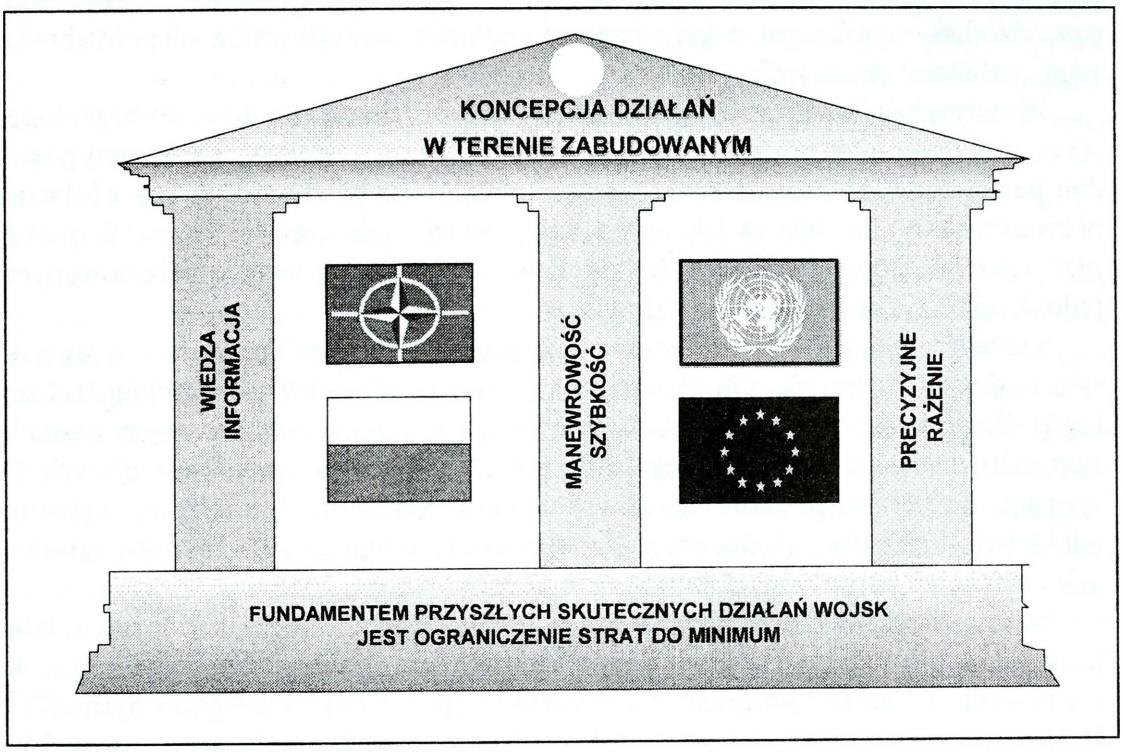

Rys. 30. Główne założenia przyszłych działań w terenie zabudowanym

Wiedza będzie kluczowym czynnikiem w przyszłych operacjach w terenie zabudowanym. Takie działania będą wymagać „świadomości sytuacyjnej", która może być osiągnięta tylko poprzez nowoczesny C4ISR – command&control, communication, computers, intelligence, surveillence and reconnaissance. Wojska walczące w mieście muszą posiadać zdolność do przekazu danych w czasie rzeczywistym (real-time). Dotyczy to zwłaszcza precyzyjnych pozycji ludności niewalczącej oraz własnych oddziałów i pododdziałów.

Szybkość w przyszłych operacjach będzie miała decydujące znaczenie, ponieważ umożliwi oddziałom izolowanie miejsc ześrodkowania przeciwnika oraz niszczenie ich na stanowiskach lub w czasie marszu. Zgrupowania powinny posiadać zdolność do wejścia do walki (insertion) lub wyjścia z walki (extraction) przy użyciu „rotocrafts" kolejnej generacji. Posiadać będą zdolności do transportu żołnierzy, jak również ich pojazdów. W czasie prowadzenia działań, wojska są zmuszone do spieszenia się na krótkich dystansach i poruszania z dużą szybkością wokół, wewnątrz i w poprzek terenów zabudowanych. To z kolei będzie wymagać szczegółowej synchronizacji działań wszystkich elementów – zaawansowanych systemów informacyjnych, robotów oraz nowoczesnych „opancerzonych pojazdów miejskich".

Trzecim komponentem, który zmieni przyszłe działania w terenie zabudowanym są **systemy precyzyjnego rażenia**. Podobnie jak w przypadku mobilności

(szybkości), oddziały zawsze miały problemy z precyzyjnym rażeniem celów podczas działań, wynikające z konieczności unikania powodowania niepotrzebnych strat „collateral damages".

W przyszłości większość rażenia pochodzić będzie od robotów lub bezzałogowych systemów działających na ziemi i w powietrzu. Systemy takie muszą posiadać pewną autonomiczność ruchu oraz zapewniać szybkie i precyzyjne zdolności prowadzenia ognia. Muszą także zapewniać możliwość „zajęcia" czy „okupowania" rejonów wewnątrz ważnych (kluczowych) miejsc w terenie zabudowanym, jednak bez fizycznej obecności człowieka.

Szczególnie ważny obszar, w którym zmiany mogą mieć decydujący wpływ na sukces działań w terenie zabudowanym to nowe systemy broni (wysokiej technologii). Przewiduje się, iż w przyszłych walkach w terenie zabudowanym zostanie zaangażowana znacznie mniejsza liczba żołnierzy. Zaangażowanie mniejszych sił wymaga jednak stworzenia możliwości indywidualnym żołnierzom, znacznie większych możliwości skutecznego działania niż istnieją dzisiaj. Taki jest zasadniczy cel działań i poszukiwań najnowocześniejszych armii świata.

Można oczekiwać, że w przyszłości w wyniku transformacji aktualnego żołnierza piechoty powstanie naprawdę śmiercionośny miejski wojownik. Taki wojownik ma powstać w ramach programu badawczego „*2025 Urban Warfighter System*"[168]. Dzięki niemu, a także zmianom w doktrynie, wyposażeniu, szkoleniu i przywództwie, powstaną siły militarne posiadające bardzo duże zdolności do prowadzenia działań w terenie zabudowanym, umożliwiające przełamanie aktualnego impasu. Za najbardziej prawdopodobny należy uznać scenariusz, w którym walka w tym terenie będzie prowadzona przez specjalizowane (miejskie) siły wyposażone w wysoce wyspecjalizowane systemy, zdolne do wykonania błyskawicznych ataków (rajdów) w tym trudnym środowisku.

Analiza potrzeb przyszłego środowiska działań wojsk jakim niewątpliwie będzie teren zabudowany, sprowadza się do stworzenia i zastosowania profesjonalnych wojowników miast, wspomagających i nowoczesnych rozwiązań technicznych typu roboty lub bezzałogowe systemy działające w granicach miasta. Te założenia przewidują zdolność do półautonomicznego ruchu w granicach „urban battlespace". Zakłada się, że systemy te muszą być zdolne do wykonania szybkiego i dokładnego śmiercionośnego i nieśmiercionośnego ognia i być zdolne do „zaję-

---

[168] Urban Warfighter ma wyposażać żołnierza w zbiorczą świadomość sytuacyjną. Użyte, połączone komunikacje i nawigacyjne systemy mają dostarczać w czasie rzeczywistym wszelkich danych. System ma być również zdolny łączyć się i wykorzystywać (zatrudniać) szeroką gamę robotów i automatycznych systemów, jak np. UAVs (bezzałogowych powietrznych pojazdów). Miejski wojownik dzięki sensorom systemu ma określić: kto lub co jest w budynkach lub na ulicach dookoła niego – za dnia lub w nocy. Wojownik ten ma posiadać możliwość widzenia przez ściany. Ta zdolność gwałtownie zwiększy bezpieczeństwo walczących żołnierzy. Miejski warfighter 2025 ma mieć bezprecedensowy poziom śmiertelności poprzez obszerne widmo zdolności bojowych, prowadzenia różnego rodzaju ognia. W dodatku obok precyzji śmiercionośnego ognia, generowanej przez jego indywidualną broń, zakłada się, że będzie posiadał dostęp cyfrowy, głosem, lub futurystycznie myślą – do wywołania (aktywowania) ognia rozmaitych automatycznych systemów (robotów bojowych).

cia" obszarów miasta o wielkim militarnym znaczeniu, a które będą ograniczać obecność żołnierzy do minimum. Cały wysiłek badawczy podporządkowany jest zasadzie unikania nadmiernych zniszczeń i strat osobowych wśród żołnierzy i ludności cywilnej. Te ograniczenia będą zmuszać dowódców do wprowadzania ograniczeń, identyfikując się z zadaniem będą musieli izolować wybrane obszary zewnętrzne i wewnętrzne. Spowoduje to, że walka w terenie zabudowanym będzie często złożona z serii małych, szeroko rozproszonych działań.

Jak dowodzą doświadczenia z wojen „wysokie utechniczenie armii" jest dziś praktycznie warunkiem „*sine quanon*" prowadzenia manewrowych i efektywnych działań przez pododdziały i zgrupowania wojsk lądowych. Uzyskane doświadczenia jednak wskazują na bardzo ważny fakt, a mianowicie taki, że obecnie niewielką wartość będzie posiadała wymiana w uzbrojeniu wojsk określonych środków, jeżeli cały system, w którym one funkcjonują, nie będzie zdolny zapewnić ich efektywnego użycia. W tej sytuacji niezbędne jest systemowe podejście do modernizacji sił zbrojnych. Należy, bowiem pamiętać, że o wartości każdego systemu będzie decydowało w praktyce jego najsłabsze ogniwo. Dla przykładu, trudno będzie w operacji wykorzystać efektywnie nowoczesne środki wsparcia ogniowego, jeżeli system rozpoznania nie zapewni dla nich wiarygodnych danych o obiektach przeciwnika.

Analiza udziału polskich pododdziałów w działaniach militarnych, występujących zagrożeń, warunków terenowych i klimatycznych działań, charakteru wykonywanych zadań pozwala na weryfikację stanu aktualnego wyposażenia pododdziałów i wyciąganie wniosków, które powinny zostać uwzględnione w ramach modernizacji wojsk lądowych.

Jednym z elementów szeroko zakrojonych badań, dotyczących walki w terenie zabudowanym i jej tendencji rozwojowych, jest poszukiwanie nowych systemów uzbrojenia i wyposażenia wojsk, które będą nie tylko skutecznie przeciwdziałać negatywnym skutkom tych działań, ale również zapewnią wysoką ich skuteczność.

W ostatnim czasie obserwuje się duże zainteresowanie wielu armii świata tzw. bronią niezabijającą (bronią obezwładniającą, Nonlethal Weapons)[169], w istotny sposób rozszerzającą możliwości bojowe wojsk. Przesłanek, które legły u podstaw prac koncepcyjnych nad tego typu uzbrojeniem jest bardzo dużo. Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, iż wśród zasadniczych powodów zainteresowania się tą problematyką, rozpoczęcia prac koncepcyjnych, znalazły się uwarunkowania dotyczące walki w terenie zabudowanym.

Środowisko terenu zabudowanego, które według prognoz ma być jednym z zasadniczych środowisk, w jakim prowadzone będą działania w XXI wieku, jest środowiskiem w którym znajduje się duża liczba ludności cywilnej. Walczący w tym środowisku żołnierze muszą posiadać broń, która pozwoli im sprawnie działać bez

---

[169] Obok licznych artykułów ukazały się książki poświęcone tej problematyce, np.: M. Dando, *A New Form of Warfare: The Rise of Nonlethal Weapons*, Londyn 1996; N. Lewer, S. Schofield, *Nonlethal Weapons: A Fatal Attraction? Military Strategies and Technologies for 21st – Century Conflict*, Londyn 1997.

powodowania niepotrzebnych strat i ofiar. Po drugie, prognozuje się znacznie szersze wykorzystanie sił specjalnych, w celu wykonania szybkich i selektywnych uderzeń. Siły te również powinny posiadać środki walki, których możliwości bojowe i siła rażenia zależna będzie od celu działania i sytuacji.

Na szczeblu taktycznym broń obezwładniająca (nieletalna) wchodzi w użycie, głównie do realizacji wąskich (specjalistycznych) zadań, np. do neutralizowania siły żywej przeciwnika w sytuacji, gdy żołnierze przeciwnika wymieszani z cywilami używają ich jako żywych tarcz. Jest to jeden z możliwych scenariuszy w wypadku działań w terenie zabudowanym. Broń ta umożliwia interwencję na niskich poziomach konfliktów, co jest tym korzystniejsze, że w ten sposób można redukować koszty działań i zmniejszać ryzyko eskalacji. Pozwala ona też na wykonanie wcześniejszego uderzenia uprzedzającego, ograniczając w ten sposób eskalację konfliktu i ewentualne fizyczne zniszczenia.

Coraz szersza gama niezabijających (obezwładniających) środków, pozwala na wiele opcji ich użycia w konfliktach różnej skali, od typowych działań bojowych poprzez operacje na rzecz wsparcia i utrzymania pokoju. Niewątpliwą zaletą broni obezwładniającej jest możliwość dostosowania wyboru środka oddziaływania do skali zagrożenia, czy też przewidywanych zadań w oparciu o analizę zaistniałej sytuacji oraz oczekiwanych rezultatów działania. Dobór sił i środków umożliwia oddziaływanie w bardzo szerokim spektrum, tzn. od unieszkodliwienia pojedynczego terrorysty, żołnierza, zamachowca czy też pododdziału, po oddziaływanie na wszystkie składowe siły przeciwnika na danym obszarze. Wykorzystanie broni obezwładniającej nie stanowi jednak uniwersalnego ekwiwalentu środków konwencjonalnych, tak więc dowódcy w każdej sytuacji muszą mieć możliwość wykorzystania broni konwencjonalnej i reagować odpowiednio do zagrożeń.

Broń ta posiada elementarne charakterystyki wskazujące precyzyjnie na sposób jej działania, sposób selekcji warunków użycia oraz elastyczność zastosowania. Umiejętności w zakresie kontroli skutków jej użycia powodują minimalizowanie negatywnego wpływu na ludzi i elastyczność w wykorzystaniu w sytuacjach bojowych i kryzysowych. To wszystko powoduje, że broń obezwładniająca może być bardzo skuteczną w czasie działań wojennych, szczególnie w walce w terenie zabudowanym. W walce w tym terenie wykonanie zadań często wymagać będzie kombinacji środków konwencjonalnych i obezwładniających. Zakłada się, że w każdej sytuacji, gdzie broń niezabijająca może stanowić ekwiwalent typowych środków walki lub być skuteczniejsza, należy jej użyć.

Jak wynika z tych rozważań, myślą przewodnią powstania systemów broni niezabijających było poszukiwanie sposobu uniknięcia niepotrzebnych ofiar. Dotyczy to zarówno żołnierzy, jak i osób cywilnych. Niewątpliwie, niebagatelne znaczenie w tym wypadku miała opinia publiczna, bardzo ostro reagująca na ponoszone w trakcie konfliktów straty i niepotrzebne ofiary.

Koncepcje „miejskich wojowników" używanych głównie do siłowych rozstrzygnięć zajęcia terenu zabudowanego wydaje się być realną, ale daleką przyszłością. Bliższa perspektywa to wspominane wielokrotnie zgrupowania wojsk

lądowych. Prowadzone analizy działań militarnych na Bałkanach, w Afganistanie i Iraku wskazują, iż różnorodność zadań, jak też charakter działań niejako wymusza, aby struktury współczesnych wojsk lądowych charakteryzowały się: **elastycznością, dużą mobilnością i zdolnością do prowadzenia działań, zarówno samodzielnie, jak i we współdziałaniu ze strukturami innych rodzajów sił zbrojnych (własnych i sojuszniczych)**.

Elastyczność struktur powinna przede wszystkim zapewnić możliwość łatwego tworzenia dowolnych zgrupowań taktycznych i operacyjnych, odpowiednich do zadań. Nie zapewniają takich możliwości dotychczasowe (tradycyjne) struktury, które zwłaszcza na poziomie taktycznym nie posiadają zdolności do samodzielnego wykonania postawionych zadań. Przyczyną takiego stanu są przede wszystkim: jednorodne uzbrojenie w pododdziałach (do batalionu włącznie), niedostatek środków wsparcia i zabezpieczenia na szczeblach taktycznych oraz ograniczone możliwości sztabów szczebla taktycznego w zakresie samodzielnego planowania i kierowania działaniami wielu rodzajów wojsk własnych i wspierających.

Wiele przemawia za tym, że w strukturach wojsk lądowych niezbędne są swoiste moduły bojowe, zdolne do realizacji określonej grupy zadań. Będą one stanowiły podstawę do tworzenia wyższych struktur oraz zgrupowań operacyjnych.

Przykład iracki pokazuje, że o elastyczności struktur wojsk lądowych decydują nie tylko możliwości ich pododdziałów, ale także zdolności dowództw (sztabów) batalionów, brygad oraz pododdziałów dowodzenia do organizowania systemu dowodzenia i kierowania działaniami zgrupowań o różnym składzie. Środki występujące w pododdziałach dowodzenia powinny zapewnić niezbędne relacje informacyjne nie tylko z elementami własnej struktury, ale także z siłami wzmocnienia i wsparcia. Z kolei zespoły sztabów muszą być przygotowane do planowania użycia sił własnych i podporządkowanych na czas wykonania zadania.

Kolejne wymaganie stawiane współczesnym strukturom wojsk lądowych to wysoka mobilność i zdolność do prowadzenia wysokomanewrowych działań w różnych warunkach terenowych i klimatycznych.

W praktyce mobilność struktur wojsk lądowych zdeterminowana jest przede wszystkim zdolnościami manewrowymi środków uzbrojenia, występującymi w tych strukturach. Przy tym istotne jest, aby wszystkie środki uzbrojenia i wyposażenia (wszystkie rodzaje pododdziałów) tej struktury (zgrupowania) charakteryzowały się podobnymi zdolnościami manewrowymi. Spełnienie tego warunku jest konieczne, by zapewnić ciągłość i wysokie tempo działań.

W wyniku prowadzonych analiz wystąpienia możliwych zagrożeń bezpieczeństwa, dotychczasowych doświadczeń z udziału polskich sił zbrojnych w rozwiązywaniu sytuacji kryzysowych, nasuwa się wiele wniosków i postulatów dotyczących zarówno systemu obronnego państwa, jak i przygotowania sił zbrojnych do prowadzenia współczesnych operacji w ramach wielonarodowych sił zadaniowych. Suma doświadczeń pozwoliła na określenie zakresu zmian, jakich siły zbrojne (wojska lądowe) powinny dokonać w wyniku racjonalnych działań w wielu sferach, a w szczególności w obszarze:

- **modyfikacji struktur wojskowych;**
- **modernizacji uzbrojenia i wyposażenia;**
- **doskonalenia i automatyzacji systemów rozpoznania i dowodzenia;**
- **rozwoju sposobów działania;**
- **należytego przygotowania kadry dowódczej i sztabowej;**
- **intensywnego i adekwatnego do potrzeb szkolenia wojsk.**

W rozwoju (modernizacji) sił zbrojnych należy uwzględniać ich zdolność do prowadzenia skutecznych działań na własnym terytorium, jak też w ramach operacji sojuszniczych. Przy tym, przez działania skuteczne należy rozumieć takie w których wojska zachowają swoje zdolności operacyjne i przy minimalnych stratach osiągną założone cele. W terenie zabudowanym, gdzie każdorazowo występować będzie ludność cywilna, takie działanie powinno się stać regułą.

ZAKOŃCZENIE

Teza Clausewitza o wojnie jako formie polityki wciąż jest aktualna, stąd też należy sądzić, iż w przyszłości działania militarne nadal będą narzędziem rozwiązywania sytuacji kryzysowych. Z kolei, coraz częstsze umiejscowienie sytuacji kryzysowych w środowisku miejskim powoduje potrzebę nieustannego doskonalenia działania wojsk. Podejście Polski do polityki na arenie międzynarodowej na zasadzie aktywnego uczestnictwa w kształtowaniu globalnego bezpieczeństwa sprawia potrzebę działań międzynarodowych. Polska jest średniej wielkości państwem europejskim, członkiem NATO i UE, utrzymującym bliskie kontakty ze Stanami Zjednoczonymi. Polityka zagraniczna i strategia bezpieczeństwa narodowego jest nakierowana na udział Sił Zbrojnych RP w działaniach prowadzonych przez NATO (udział w misjach pokojowych, stabilizacyjnych i kolektywna obrona). Polska bierze udział w misjach ONZ oraz wyraża gotowość do udziału w operacjach wojskowych pod egidą UE. W ten sposób angażuje się w działania niezwiązane bezpośrednio z polskimi interesami, ale mające charakter rozwiązywania problemów globalnych (proliferacja broni masowego rażenia, terroryzm, państwa upadłe).

Uzyskane wyniki badań wskazują, iż zdecydowana większość powstałych sytuacji kryzysowych na świecie umiejscowiona jest w środowisku miejskim. Wiek XXI przyniósł wiele zasadniczych zmian w sposobie prowadzenia wojny. Klasyczne działania, będące w zasadzie konfrontacjami wielkich grup armii w terenie otwartym, niezamieszkałym, przeszły bezpowrotnie do przeszłości.

Współcześnie, a także w dającej się przewidzieć przyszłości, coraz trudniej jest zlokalizować źródło, miejsce, czas i skutki zagrożenia, a w konsekwencji niemożliwe jest stałe i niezmienne przypisywanie określonych ról tym samym wykonawcom na rzecz swobodnego funkcjonowania komponentów zbrojnych. Asymetryczność zagrożeń wymaga stosownego podejścia do zabezpieczenia swobody wykorzystania najważniejszego instrumentu reagowania kryzysowego – sił zbrojnych. Podejście to winno na pierwszym planie uwzględniać – **misję działania sił zbrojnych** (w konsekwencji ich cel, zadanie i funkcję), na drugim – **warunki, w jakich się działa**, a na końcu – **narzędzia do realizacji zamierzonego działania**[170]. Umiejętność prowadzenia przez wojska lądowe skutecznych działań w terenie zabudowanym, (w ramach reagowania kryzysowego, czy operacji pokojowych) staje się koniecznością dnia codziennego.

---

[170] Przedstawiona wyżej wskazówka prakseologiczna jest tylko rozwinięciem stwierdzenia T. Kotarbińskiego: „*Cel warunki i środki – oto trzy człony działalności praktycznej, równie zresztą, jak i działalności naukowej*", [w:] T. Kotarbiński, *Traktat*..., s. 19.

Problem, któremu poświecony jest niniejsze opracowanie nabiera coraz większego znaczenia głównie z uwagi na:

– **po pierwsze** – potrzebę swobody operowania narodowymi i sojuszniczymi komponentami (zgrupowania wojsk lądowych), które będą zdolne realizować całą gamę zadań począwszy od zadań bojowych, a skończywszy na pomocy humanitarnej;

– **po drugie** – umiejscowienie współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa w środowisku miejskim, które sprawiają, że coraz częściej występuje potrzeba realizacji zadań w ramach reagowania kryzysowego przez wojska lądowe w terenie zabudowanym.

Skuteczne prowadzenie działań bojowych, czy też poniżej progu wojny w terenie zabudowanym nie tylko warunkować będą wysokie umiejętności w wykorzystaniu właściwości środowiska miejskiego. Wojska lądowe potrzebują obecnie nowej koncepcji prowadzenia operacji w rejonach zabudowanych, która umożliwi osiągnięcie celów (politycznych, militarnych) bez potrzeby niszczenia miast lub powodowania nieakceptowanego politycznie poziomu strat. Ciągle wzrastające wymogi wobec działających wojsk powodują, że do działań w tym środowisku należy starannie się przygotowywać. Ważne są nie tylko – odpowiednia struktura, wyposażenie i wyszkolenie wojsk, ale równie istotne jest intelektualne przygotowanie dowódców i żołnierzy.

Przyszłe operacje wojenne, czy też poniżej progu wojny będą prowadzone z dużym prawdopodobieństwem w układzie wielonarodowych sił zadaniowych, których fundamentem będą zgrupowania wojsk lądowych wydzielane przez poszczególne państwa. To zobowiązuje Polskę, jako członka NATO i UE, być przygotowaną do utworzenia i przygotowania do sprawnego działania takich zgrupowań w różnych uwarunkowaniach. Obecnie, jak i w przyszłości, rozwiązanie sytuacji kryzysowej nie kończy się na rozbiciu (zniszczeniu) sił przeciwnika, lecz wymaga ustabilizowania sytuacji w rejonie objętym kryzysem. Tym bardziej jest to istotne, że trudne środowisko, jakim jest teren zabudowany, powoduje że żołnierz nie tylko musi potrafić skutecznie walczyć, ale też realizować zadania związane ze stabilizacją, czy też udzieleniem pomocy humanitarnej.

BIBLIOGRAFIA

Balcerowicz B., *Obronność państwa średniego*, Warszawa 1997.

Balcerowicz B., *Pokój i „nie-pokój" na progu XXI wieku*, Warszawa 2002.

Balcerowicz B., *Siły zbrojne w państwie i stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2006.

Binkowski H., i inni, *NATO w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego*, materiały do studiowania, Warszawa 2004.

Black W., *Rozwój taktyki w ciągu wielkiej wojny*, Warszawa 1921.

Bolesta-Kukułka K., *Świat w organizacji*, [w:] *Zarządzanie. Teoria i praktyka*, (red.) Koźmiński A., Piotrkowski W., Warszawa 1999.

Bujak A. (red.), *Zgrupowania taktyczne wojsk lądowych w operacjach wsparcia pokoju*, Warszawa 2004.

Bujak A., Sobolewski G., *Teren zabudowany środowiskiem pola walki XXI wieku*, Warszawa 2005.

Bujak A., *Środowisko a działania bojowe na terytorium Polski*, Toruń 2000.

Carnovale M., *Partnerzy i sojusznicy NATO: Stosunki cywilno-wojskowe i demokratyczna kontrola nad armią. Bliżej NATO*, Warszawa 1998.

Chocha B., *Rozważania o taktyce*, Warszawa 1982.

Ciborowski L., *Walka informacyjna*, Toruń 1998.

Cohen E. and Gooch J., *Military Misfortunes*, The Free Press 1990.

Czaja J., *Kształtowanie się nowego porządku międzynarodowego*, [w:] *Bezpieczeństwo zewnętrzne RP*, (red.) T. Jemioło, A. Malak, AON, Warszawa 2002.

Czarnotta Z., *Czeczenia 94–95*, Warszawa 1995.

Dando M., *New Form of Warfare: The Rise of Nonlethal Weapons*, Londyn 1996.

Dawidczyk A., *Nowe wyzwania, zagrożenia i szanse dla bezpieczeństwa Polski u progu XXI wieku*, Warszawa 2001.

Desch M., *Soldiers in Cities: Military Operations on Urban Terrain*, 2001.

Domaszewski K., *Powszechna obrona powietrzna*, Warszawa 1994 .

Fleming M., *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych*, zbiór dokumentów, Warszawa 2003.

Gawliczek P., Pawłowski J., *Zagrożenia asymetryczne*, Warszawa 2003.

Gągor F., Paszowski K., *Międzynarodowe operacje pokojowe oraz ich miejsce we współczesnej doktrynie obronnej Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1998.

Glenn R.W., *Corralling the Trojan Horse: A Proposal for Improving U.S. Urban Operations Preparedness in the Period 2000–2025*, Santa Monica, CA: RAND, 2001.

Gotowała. J. (red.), *Trudna stabilizacja. Doświadczenia i wnioski z sojuszniczego współdziałania pierwszej zmiany polskiego kontyngentu wojskowego w działaniach pokojowych w Iraku*, materiały z konferencji, Warszawa 2004.

Grudziewski W., Błońska J., Morawska M., *Struktury organizacyjne w zarządzaniu przedsiębiorstwem*, Warszawa 1998.

Haliżaka E., Kuźniar R., *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, Warszawa 2000.

Huzarski M. (red.), *Taktyka ogólna wojsk lądowych*, Warszawa 2001.

Huzarski M., *Działania operacyjno-taktyczne wojsk lądowych w operacjach reagowania kryzysowego* pk. „Moduł", Warszawa 2006.
Huzarski M., *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych*, Toruń 1999.
Jakubczak R. (red.), *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku*, Warszawa 2006.
Jakubczak R., *Wojska Obrony Terytorialnej*, Warszawa 2002.
Kaczmarek J., *NATO – Polska 2000*, Wrocław 1999.
Kaczmarek W. (red.), *Operacje wsparcia pokoju w teorii współczesnej sztuki operacyjnej* „Wsparcie pokoju", AON, Warszawa 2002.
Kaczmarek W., *Działania taktyczne ZT (oddziału) w specyficznych środowiskach pola walki*, Warszawa 1995.
Kaczmarek W., Ścibiorek Z., *Przyszła wojna jaka?*, Warszawa 1995.
Karczmarek W., *Działania operacyjne wojsk lądowych*, Warszawa 2004.
Kącki C., *Siły wielonarodowe do misji pokojowych*, Warszawa 2003.
Klupa K., *Afganistan – poradnik żołnierza*, Wrocław 2006.
Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław 1969.
Koziej S., Łaski W., Sznajder roku, *Teren i taktyka*, Warszawa 1980.
Krauz W., *Właściwości natarcia dywizji w rejonie zurbanizowanym*, Warszawa 1993.
Krauze M. (red.), *Operacja „Iracka Wolność"*, materiały z konferencji naukowej, Warszawa 2003.
Kręcikij J., Wołejszo J. (red.), *Podstawy dowodzenia*, Warszawa 2007.
Kucharski P., *Somalia 92–95*, Warszawa 1998.
Kukułka J., Zięba roku, *Polityka zagraniczna państwa*, Warszawa 1992.
Kuleba M., *Imperium na kolanach, Wojna w Czeczenii 1994–1996*, Warszawa 1998.
Kuleba M., *Umierają zawsze tak samo, Wojna w Czeczenii*, Warszawa 1998.
Laprusa M. (red.), *Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa 1979.
Lewer N., Schofield S., *Nonlethal Weapons: A Fatal Attraction? Military Strategies and Technologies for 21st – Century Conflict*, Londyn 1997.
Lidwa W., *Współdziałanie w walce lądowej*, Toruń 2000.
Lidwa W., *Elementy składowe operacji w terenie zabudowanym*, praca badawcza pk. „Barykada", Warszawa 2004.
Łebkowski W., *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 1996.
Malak K., *Bezpieczeństwo i obronność państwa*, Warszawa 1998.
Marczak J., *Obrona miasta w obronie powszechnej Polski*, Warszawa 1995.
Marszałek M., *Operacje wsparcia pokoju według poglądów NATO*, Warszawa 1999.
Mreła K., *Doskonalenie struktury organizacyjnej jako całości. Podejście wielowymiarowe*, materiały z konferencji naukowej: *Racjonalizacja konfiguracji struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa*, Bytom 1981.
Mreła K., *Złożoność problematyki struktur organizacyjnych. Problemy Organizacji*, Warszawa 1980.
Piątkowski K., *Wojna nowego typu? Polska w Europie*, Warszawa 2002.
Scales R., *Future Warfare*, U.S. Army War College, Carlisle Barracks 1999.
Schmidt P., *Rozłącznie ale nie odrębnie*, [w]: *Przegląd NATO. Większa sprawność i lepsza równowaga*, Bruksela 2000.
Sobolewski G. (red.), *Rola terenu zurbanizowanego we współczesnych operacjach*, materiał z sympozjum naukowego, Warszawa 2005.
Sobolewski G., *Taktyczne aspekty planowania obrony brygady*, Warszawa 2007.
Sobolewski G., *Taktyka a działania taktyczne*, materiał z sympozjum naukowego: *System pojęć sztuki operacyjnej i taktyki wojsk lądowych*, Warszawa 2007.

Sobolewski G., *Teren zabudowany jako rejon kluczowy działań taktycznych w górach*, materiał z sympozjum naukowego: *Międzynarodowe działania bojowe i pokojowe w górach – doświadczenia z przełomu XX i XXI wieku*, Wrocław 2007.
Sobolewski G., *Wspólne działania obronne wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej*, Warszawa 2004.
Sobolewski G., *Wybrane aspekty walki w mieście*, Warszawa 2006.
Stasiewicz H., Łaski W., *Topografia wojskowa*, Warszawa 1983.
Stoner J.A.F., Wankel C., *Kierowanie*, Warszawa 1994.
Szewczenko W., *Pluton czołgów w zasadniczych rodzajach walki broni połączonych*, Warszawa 1947.
Szulc B., *Nauka i sztuka wojenna na przełomie wieków*, Warszawa 1999.
Szulc B., *Wpływ nowych zagrożeń na treści i formy szkolenia wojsk lądowych*, praca naukowo-badawcza pk. „Wpływ", Warszawa 2004.
Ścibiorek Z., *Ludzie podczas zmian w organizacji*, Toruń 2005.
Ścibiorek Z., *Metodyka przeprowadzenia zmian w organizacji*, Warszawa 2003.
Ścibiorek Z., *Podejmowanie decyzji*, Warszawa 2003.
Ścibiorek Z., *Wojna czy pokój*, Wrocław 1999.
Śladkowski S., Mazurek Z., *Aspekty militarne i niemilitarne zagrożeń środowiskowych*, Warszawa 2003.
Targowski A., *Obrona Polski dziś i jutro*, Warszawa 1993.
Thomas L., *Air Operation in low Intensity conflict. The Case of Chechnya*, „Air Power Journal", Santa Monica, 2001.
Toffler A. i H., *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997.
Trzcieniecki J., *Projektowanie systemów zarządzania*, Warszawa 1979.
Tyrała P., *Kierowanie, organizowanie, zarządzanie*, Toruń 2003.
Wiatr M., *Między strategią a taktyką*, Toruń 1999.
Wiatr M., *Operacje połączone*, Toruń 2006.
Wilk A., *Misje, funkcje i zdolności operacyjne Sił Zbrojnych RP – 2025*, materiały z seminarium, Warszawa 2002.
Wołejszo J., *Wybrane aspekty projektowania struktur organów dowodzenia pododdziałów*, Warszawa 2001.
Wołejszo J., *Wybrane problemy projektowania struktur organizacyjnych*, [w:] *Uwarunkowania modyfikacji struktur organizacyjnych wojsk lądowych na poziomie taktycznym*, materiały z sympozjum naukowego, Warszawa 2003.
Wołejszo J., *Zarządzanie zmianą w organizacji wojskowej*, Warszawa 2006.
Wójcik T., *Rozważania o współczesnym natarciu*, Warszawa 1987.
Wróblewski R., *Scenariusze sytuacji kryzysowych oraz wojennych i ich wpływ na planowanie Sił Zbrojnych państwa-członka NATO*, Warszawa 2000.
Zieliński J., *Zarys teorii sztuki operacyjnej wojsk lądowych Rzeczypospolitej Polskiej*, Toruń 2000.

Regulaminy

Doktryna działań komponentu lądowego ATP-3.2, Washington 1999.
Doktryna Wielonarodowych Połączonych Sił Sojuszu, AJP-01A, Washington 1999.
Doktryna Narodowa Operacje Połączone OP/01, Warszawa 2002.
FM 90-10-1, *An Infantryman's Guide to Combat in Built-Up Areas*, Washington 2000.
FM 3-06.11(90-10-1), *Combined Arms Operations in Urban Terrain*, Washington 2002.
FM 3-06, *Urban Operations*, HQ of the Army, Washington 2003.

FM 3-07 (FM 100–20), *Stability Operations and support Operations*, Washington 2003.
Koncepcja bezpieczeństwa narodowego FR, Koncepcja polityki zagranicznej FR, Doktryna wojenna FR, dokumenty przyjęte przez Prezydenta FR w 2000 roku
Regulamin działań wojsk lądowych DD/3.2, Dowództwo Wojsk Lądowych, Warszawa 2006.
Regulamin działań wojsk lądowych, Warszawa 1999.
Regulamin działań taktycznych wojsk lądowych, Warszawa 1986.
Regulamin walki wojsk lądowych, Warszawa 1966.
Regulamin Wojsk Pancernych i Zmotoryzowanych Wojska Polskiego, Warszawa 1945.
Regulamin HDV 100/100, Bonn 2000.
Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2003, (http://www.msz.gov.pl).
Słownik terminów i definicji NATO (angielsko-polski), AAP-6 (U), Warszawa 1999.

Artykuły

Alexander E., *Urban Warfare: U.S. Forces in Future Conflicts*, Military Review, styczeń–luty 2002 r.
Bastone J., *Urban Operations Update*, Infantry nr wiosna, Fort Benning 2002.
Bączyk N., *Miejska wojna*, „Polska Zbrojna" 2004, nr 43.
Bączyk N., *Powrót modnej przeszłości*, „Polska Zbrojna" 2005, nr 6.
Boytsov M., *The 21st Century and the U.S. Navy*, "Morskoy Sbornik" nr 7, Moskwa 1995.
Chloupek I., *Wypad do piekła. Operacje specjalne*, cz. III, „Komandos" 2000, nr 9.
Cieśla M., *Lotnictwo wojsk lądowych podczas wojny w Afganistanie*, cz. I: *Wykorzystanie bojowe śmigłowców Mi-24*, WSO im. T. Kościuszki, „Poglądy i Doświadczenia" nr 3, Wrocław 1998.
Czarnotta Z., Moszumański Z., *Wojna w Czeczenii (1)*, PWL 1995, nr 9.
Czarnotta Z., Moszumański Z., *Historia lubi się powtarzać (druga wojna w Czeczenii 1999–2000, cz. I)*, PWL 2000, nr 7.
Domagała J., *Działania taktyczne w terenie zurbanizowanym (według poglądów Armii Stanów Zjednoczonych)*, PWL 1998, nr 7.
Frost roku, „*Street smart*" soldiers – aspects of training for urban operations, vol. 21, Internationale Defense Review 1988, nr 3.
Freedman L., *The Concept of Security*. In: M. Hawkesworth, M. Kogan: *Encyclopadia of Government and Politics*, vol. 2. London-New York 1992.
Garstka J., *Minoodporne pojazdy opancerzone Dingo i Mungo*, Komandos 2004, nr 12.
Glenn R.W., *Urban Combat Is Complex*, Proceedings, February 2002.
Gordon M., *Battle Plan for Baghdad*, International Herald Tribune, 7 March 2003.
Gray C.S., *Thinking Asymmetrically in Times of Terror*, Parameters Spring 2002.
Hewish M., Pengelley roku, *Działania w terenie zurbanizowanym*, „Przegląd Informacyjno-Dokumentacyjny" 1999/2.
Hewish M., Pengelley roku, *Warfare In the global city*, Janes International Defense, Review 98/6.
Hypki T., *Wzrost dzięki wojnie*, Raport – WTO 2004, nr 9.
Jałoszyński K., *O współczesnym terroryzmie i roli państwa w walce z nim*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy" 1998, nr 1–2.
Jałoszyński K., *Terroryzm a wojsko*, „Zeszyty Naukowe" 2000, nr 2.
Januła E., *Niechciana wojna*, „Komandos" 2000, nr 1.
Kępka S., *Uwarunkowania i zagrożenia bezpieczeństwa państwa w świetle aktualnej sytuacji międzynarodowej*, Wrocław 2004.

Kiziewicz J., *Specyfika prowadzenia natarcia w miejscowościach i osiedlach*, PWL, 75/2. *Koncepcja bezpieczeństwa narodowego FR, Koncepcja polityki zagranicznej FR, Doktryna wojenna FR*, dokumenty przyjęte przez Prezydenta FR w 2000 r.

Koziej S., *Metropolie a wojna z terroryzmem*, „Zeszyty Naukowe" AON, nr 2(55), 2004.

Kuźniar R., *11 września – interpretacje i implikacje*, „Sprawy Międzynarodowe" 2002/1.

Kuźniar R., *Geopolityka i polityka zagraniczna*, „Sprawy Międzynarodowe", 2000/1. *Land Warfare* Paper 40, III 2002.

Matczyński W., *Działania taktyczne pododdziałów walczących w terenie zabudowanym*, „Zeszyty Naukowe" AON, nr 2/2000.

McKelvey M., *Air power in mootiw: a crtitical analysis of using no-fly zones to support national objectives* (tłumaczenie M. Marszałek) Air Command and Staff College, March 1997.

Nowicki A., *Operacja Ibis. Misja okrucieństwa*, „Komandos" 2000, nr 6.

Raport The RTO Study Group „*Urban Operations in the Year 2020*", For the NATO Research and Technology Organization, 24 maja 2002.

Sobolewski G., *Operacje militarne wojsk lądowych w terenie zabudowanym*, „Zeszyty Naukowe" 2(59), 2005.

Sobolewski G., *Rozważania o współczesnej taktyce*, „Zeszyty Naukowe" 4(65), 2006.

Sobolewski G., *Teren zabudowany polem walki XXI wieku*, PWL 6/2004.

Sobolewski G., *Zgrupowania wojsk lądowych w terenie zabudowanym*, „Zeszyty Naukowe" 2(63), 2006.

Thomas L., *Grozny 2000*: Urban Combat Lessons Learned, Foreign Military Studies Office, Spring 2003.

Wiciński K., *Komandosi na czterech łapach*, Komandos 2005, nr 4.

William M.A., *Bagdad the urban sanctuary in Desert Storm?*, „Air Power Journal", Winter 1997.

Zenke M., *Bagnety dla Unii Europejskiej*, „RAPORT – wojsko, technika, obronność", 2005/1.

Załącznik 1

TYPOLOGIA OPERACJI REAGOWANIA KRYZYSOWEGO

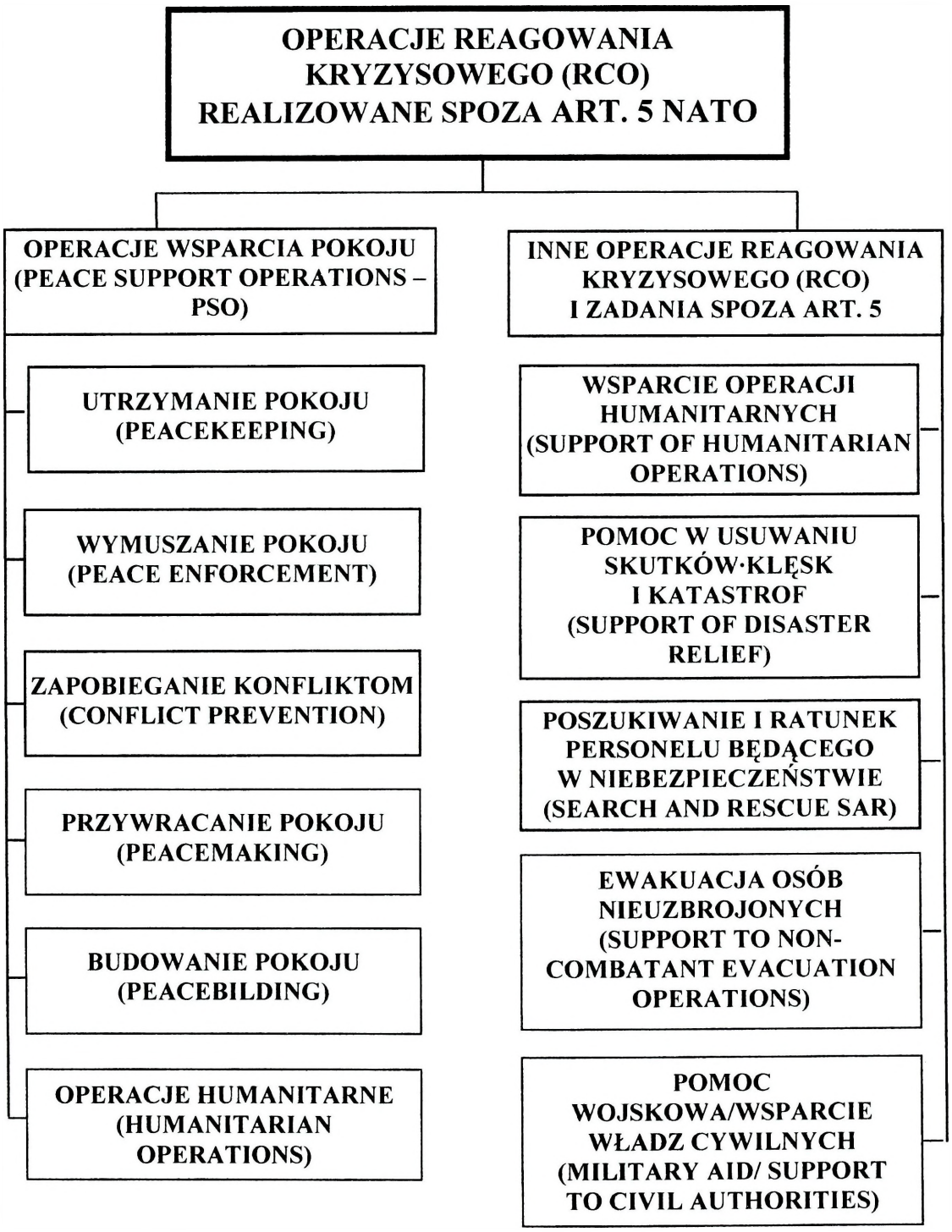

Źródło: Opracowanie na podstawie AJP-3.4, Non-Article 5 Crisis Response Operations, Warszawa 2004, Chapter 3 i 4.

Załącznik 2

PODSTAWOWE POJĘCIA ZWIĄZANE Z PROCESEM TWORZENIA ZGRUPOWAŃ TAKTYCZNYCH – ANALIZA PORÓWNAWCZA

Prowadzona analiza sytuacji kryzysowych ostatnich lat (Bałkany, Afganistan, Irak) wskazuje, że do ich rozwiązania angażowane są siły wielu państw, dlatego uzasadnione jest przyjęcie tezy, iż przyszłe operacje wojenne czy też operacje poniżej progu wojny mogą być prowadzone, z dużym prawdopodobieństwem, w układzie międzynarodowym, a ich fundamentem będą zgrupowania wojsk lądowych wydzielanych przez poszczególne państwa.

Wielonarodowe siły zadaniowe (WSZ), będą tworzone na potrzeby rozwiązania zaistniałej sytuacji kryzysowej w ramach różnych organizacji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo (ONZ, OBWE, NATO, UE). W dalszych rozważaniach można przyjąć, iż **wielonarodowe siły zadaniowe traktuje się jako doraźnie (tymczasowo) utworzoną strukturę sił militarnych pod jednym dowództwem, którą stanowi potencjał (jednostki) wydzielany przez poszczególne państwa do osiągnięcia wspólnego zamierzonego celu**. Siły takie mogą się składać z komponentu wojsk lądowych, sił powietrznych i morskich, itp. Skład WSZ i poszczególnych komponentów określany jest przez organizację odpowiedzialną za daną operację (np.: ONZ, OBWE, NATO, UE) w porozumieniu z państwami zaangażowanymi w rozwiązanie danej sytuacji kryzysowej.

Komponent wojsk lądowych też najczęściej będzie miał charakter wielonarodowy. Tworzyć będą go zgrupowania wojsk lądowych wydzielanych przez uczestniczące państwa. Stąd **zgrupowanie wojsk lądowych WSZ to określony potencjał wojsk lądowych utworzony z różnych jednostek organizacyjnych pod jednym dowództwem, wyznaczony do wykonania określonych zadań**.

Sformułowanie powyższych terminów możliwe było dzięki przeprowadzonej analizie porównawczej interesujących nas pojęć.

Zgrupowanie w znaczeniu ogólnym to gromadzenie, zebranie się określonych osób, zorganizowanie w celu przygotowania się do czegoś, najczęściej wspólnie później wykonywanego[1]. W teorii walki **zgrupowanie taktyczne** jest to zbiór połączonych sił wojsk lądowych, którego zasadniczym trzonem jest batalion (zmechanizowany lub czołgów). W jego skład mogą wchodzić pododdziały rodzajów wojsk. Skład zgrupowania taktycznego zależy od zadania i możliwości szczebla nadrzędnego. Celem tworzenia i działania zgrupowania taktycznego jest samodzielne wykonywanie zadań bojowych, często we współdziałaniu z wydzielonymi siłami rzutu powietrznego[2]. Leksykon wiedzy wojskowej łączy kategorię **zgrupowania (zgrupowania wojsk)** ze szczeblem związku taktycznego i oddziału, wskazując również na występowanie w ich ramach różnych rodzajów wojsk, a także sił zbrojnych. W publikacji tej nie występuje jednak definicja **zgrupowania taktycznego**[3].

Kolejny pokrewny termin to **siły zadaniowe**. Niemiecki słownik wojskowy przedstawia definicję pojęcia ***batalionowe siły zadaniowe (battalion task force)*** jako jednostka zorganizowana z połączenia elementów pododdziałów czołgów i piechoty pod dowództwem jednego dowódcy batalionu, do wykonania konkretnego zadania. W zależności od wariantu działania, jej skład wykazywać może przewagę pododdziałów czołgów lub piechoty, lub też ich zrównoważoną proporcję. Na przykład

---

[1] *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1996, s. 436.
[2] *Podstawowe kategorie sztuki wojennej*, AON Warszawa 1996, s. 127.
[3] *Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa, MON 1979, s. 523.

pancerne batalionowe zgrupowanie taktyczne to: dwie kompanie czołgów, kompania zmechanizowana, pluton saperów i sekcja lotnictwa wojsk lądowych[4].

„*Słownik terminów i definicji NATO*", AAP-6(U) definiuje pojęcie **zgrupowanie zadaniowe (task force)** jako siły (zgrupowanie, grupa) zadaniowe do wykonania określonych zadań:

1. Tymczasowe zgrupowanie jednostek pod jednym dowództwem w celu przeprowadzenia określonego działania lub wykonania zadania bojowego.

2. Półstała organizacja jednostek pod jednym dowództwem, formowana w celu ciągłego wykonywania określonych zadań[5].

Wielonarodowe Połączone Siły Zadaniowe (Combined Joint Task Force-CJTF)[6] – to zgrupowania organizowane z udziałem wojsk państw sojuszniczych, które bazują na zasadach działań połączonych różnych rodzajów sił zbrojnych.

W armii niemieckiej funkcjonuje pojęcie **grupa bojowa (Gefechtsverband)**, które jest definiowane jako związek tworzony w zależności od sytuacji z pododdziałów różnych rodzajów wojsk w celu samodzielnej realizacji określonego zadania. Jest ona najczęściej w sile wzmocnionego batalionu. Jej nazwa zależy od rodzaju wykonywanego zadania[7].

W polskiej terminologii wojskowej według „*Słownika podstawowych terminów wojskowych*" **grupa bojowa** to doraźnie sformowany niewielki zespół żołnierzy, pododdziałów, oddziałów przeznaczony do wykonania określonego zadania bojowego, natomiast w siłach zbrojnych państw zachodnich, to jednostka wojskowa o sile bojowej równej pułkowi[8]. W literaturze anglojęzycznej pojęcie **grupa bojowa (battle group)**, rozumiane jest jako taktyczne zgrupowanie bojowe posiadające w swej strukturze pododdziały czołgów i piechoty pod jednym dowództwem, tworzone na bazie pułku pancernego, rozpoznawczego pułku pancernego lub batalionu piechoty. Grupa bojowa składa się z **zespołów bojowych / combat teams**, które organizowane są na bazie kompanii piechoty lub czołgów i są dowodzone przez dowódców kompanii (szwadronów) na bazie których zostały zorganizowane[9].

W AJP-3.2 tworzenie zgrupowań bojowych definiowane jest w sposób następujący: **task organization** – w zależności od treści otrzymanego zadania tworzy się odpowiednią strukturę organizacyjną zgrupowania bojowego. Celem tworzenia takich zgrupowań jest uzyskanie efektu synergii działań[10].

PODSTAWOWE POJĘCIA DOTYCZĄCE ZGRUPOWAŃ SZCZEBLA TAKTYCZNEGO

Lp.	Pojęcie	Źródło	Wielkość/szczebel	Czas działania
1.	Zgrupowanie taktyczne	Polska/ Podstawowe kategorie sztuki wojennej	Batalion	wykonanie zadania
2.	Zgrupowanie wojsk	Polska/Leksykon wiedzy wojskowej	Oddział, związek taktyczny	wykonanie zadania
3.	Battalion task force	USA/ FM 100-5	Batalion	wykonanie zadania
4.	Task force	NATO/AAP-6(U)	nie określona	wykonanie zadania lub ciągłe wykonywanie zadań

[4] *Militarisches Studienglossar, English Teil I*, Bundessprachenamt, Hurth 1996, s. 163–164.
[5] AAP-6(U), *Słownik terminów i definicji NATO*, Warszawa 1998, s. 318.
[6] www.wikipedia.org, www.czasopismasp.mil.pl/slownik.htm.
[7] M. Wiatr, *Słownik niemiecko-polski, terminy wojskowe*, BUWIK Warszawa 1997, s. 92.
[8] *Słownik podstawowych terminów wojskowych*, Warszawa 1997, s. G-9.
[9] *Militarisches Studienglossar*, wyd. cyt. s. 167.
[10] AJP-3.2, wyd. cyt., s. 5.

Lp.	Pojęcie	Źródło	Wielkość/szczebel	Czas działania
5.	Gefechtsverband	Niemcy/ HDv 100/100	Batalion	wykonanie zadania
6.	Groupement Tactique Interarmes (GTI)	Francja/ Objectif Doctrine nr 39	Batalion	wykonanie zadania
7.	Battle group	USA/ FM 100-5	Batalion, pułk	wykonanie zadania
8.	Combat team	USA/ FM 100-5	Kompania	wykonanie zadania
9.	Grupa bojowa sił szybkiego reagowania (SSR) UE	Deklaracja nt. Europejskich zdolności wojskowych	1500 żołnierzy (brygada – 3x 500 żołnierzy (wz. batalion)	wykonanie zadania (utrzymanie i przywracanie pokoju)

Źródło: J. Cieślik, *Tworzenie zgrupowań do wykonywania zadań w operacji i walce*, Warszawa 2005; J. Górowski, *Taktyczne zgrupowania bojowe w obronie*, Warszawa 2005; M. Kubiński, *Taktyczne grupy bojowe według poglądów francuskich*, PWL 2005, nr 2. *Grupy Bojowe w UE*, „Wojska lądowe" nr 6(119), 15–31 marzec 2005.

Załącznik 3

ZAGROŻENIA ASYMETRYCZNE – OGÓLNA KLASYFIKACJA

Kraj/Sojusz	Klasyfikacja działań (zagrożeń) asymetrycznych	Środki generujące zagrożenia asymetryczne
❶ USA:	– uderzenia środkami broni jądrowej lub biologicznej przeciwko terytorium USA; – wojna informacyjna przeciwko terytorium Stanów Zjednoczonych; – uderzenie środkami broni biologicznej lub chemicznej na państwo gospodarza w rejonie odpowiedzialności operacyjnej; – uderzenie środkami masowego rażenia na systemy rozwinięcia strategicznego; – walka informacyjna (włącznie z uderzeniem impulsem elektromagnetycznym) przeciwko siłom dyslokowanym w obszarze odpowiedzialności operacyjnej; – środki przeciwpodejściowe, nie będące środkami BMR; – taktyka bojowników – fanatyków; – uderzenie chemiczne przeciwko terytorium Stanów Zjednoczonych.	– broń jądrowa; – broń chemiczna; – broń biologiczna; – operacje informacyjne; – inne (nowe) koncepcje operacyjne; – terroryzm.
❷ Wielka Brytania:	– uderzenie lub groźba użycia BMR przeciwko państwom NATO i ich siłom zbrojnym; – wykorzystanie środków walki cybernetycznej przeciwko gospodarce i infrastrukturze państw oraz wojskowym i cywilnym systemom telekomunikacyjnym; – łatwy dostęp do niektórych wersji i typów, zarówno starszego, jak i najnowszego uzbrojenia i sprzętu wojskowego; – środowisko walki niewygodne dla sił konwencjonalnych a znacznie obniżające zdolności sił Sojuszu do lokalizacji oraz niszczenia i obezwładniania celów ważnych z wojskowego punktu widzenia.	– broń masowego rażenia oraz rakiety balistyczne; – środki walki cybernetycznej; – łatwy dostęp do starych i nowoczesnych technologii wojskowych; – teren zurbanizowany, dżungla, pustynia.
❸ NATO:	– wprowadzenie zamieszania lub obezwładnianie w wybranym czasie, kluczowych elementów infrastruktury cywilnej lub wojskowej przeciwnika; – uniemożliwienie przeciwnikowi (opóźnianie) rozwinięcia jego wojsk w okresie otwartego konfliktu; – zrywanie interoperacyjności w celu utrudnienia prowadzenia działań koalicyjnych; – osłabienie skuteczności wojskowej przeciwnika, zwłaszcza przez ograniczenie możliwości użycia techniki przed i w trakcie działań bojowych;	– walka informacyjna; – broń masowego rażenia – broń radiologiczna; – technika antysatelitarna; – tanie uzbrojenie i amunicja; – broń obezwładniająca; – środki antymateriałowe; – broń psychotroniczna; – broń etniczna;

Kraj/Sojusz	Klasyfikacja działań (zagrożeń) asymetrycznych	Środki generujące zagrożenia asymetryczne
	– zwiększenie kosztów operacji w wymiarze politycznym oraz zaangażowaniu zasobów ludzkich i materiałowych; – ograniczanie tempa prowadzenia operacji; – uniemożliwianie przeciwnikowi osiągnięcia przewagi informacyjnej i prawidłowej oceny sytuacji bojowej; – osłabienie poparcia politycznego udzielanego przeciwnikowi przez jego sojuszników.	– środki walki wpływające na środowisko naturalne; – broń geofizyczna.

Źródło: P. Gawliczek, J. Pawłowski, *Zagrożenia asymetryczne*, AON, Warszawa 2003.

Załącznik 4

ANALIZA ZADAŃ MANDATOWYCH PKW IRAK I AFGANISTAN W ASPEKCIE DZIAŁAŃ W TERENIE ZABUDOWANYM

Funkcjonowanie PKW w Iraku i Afganistanie w ramach działań stabilizacyjnych staje się cennym źródłem wielu nowych doświadczeń i spostrzeżeń odnoszących się do szeroko pojętej problematyki formowania i funkcjonowania nie tylko PKW w tych operacjach, ale dla kolejnych polskich kontyngentów wojskowych w różnych uwarunkowaniach zarówno geograficznych, kulturowych jak i polityczno-militarnych.

IRAK

Po obaleniu w 2003 roku saddamowskiego reżimu, system polityczny państwa irackiego uległ gruntownej przebudowie. Pomimo wielu trudności powodowanych działalnością terrorystyczną różnorodnych ugrupowań rebelianckich oraz znaczącą różnicą interesów poszczególnych grup etnicznych i religijnych, rozpoczął się i trwa intensywny proces demokratyzacji państwa. Ważnym etapem tego procesu były przeprowadzone 30 stycznia 2005 roku pierwsze powszechne wybory do Zgromadzenia Narodowego. Możemy powiedzieć, iż zostały zbudowane podwaliny pod odbudowę państwa we wszystkich obszarach jego funkcjonowania.

Jednak pomimo powstania rządu i zaangażowania państw stabilizujących trudno mówić o znaczących postępach w zakresie warunków bezpieczeństwa w Iraku, to z kolei w poważnym stopniu destabilizuje i hamuje zachodzące tu procesy polityczne. Według szacunków siły rebelianckie w Iraku liczą obecnie około 20 tys. ludzi. Stanowią je zasadniczo Arabowie pochodzenia sunnickiego i bazują głównie na członkach byłego saddamowskiego reżimu (FRE – Former Regime Elements), szczególnie członkach byłej partii Ba'ath oraz żołnierzach i oficerach wywiadu obalonego systemu. Zagraniczni islamscy ekstremiści stanowią stosunkowo niewielką liczbę, ale mimo to ich działania są bardzo efektywne. Terroryzm utrzymuje się głównie w prowincjach zamieszkałych przez ludność sunnicką: Al Anbar, Ninewa, Diyala, Salah al Din, Al Tamim, północny Babil i Baghdad.

W trakcie realizacji zadań mandatowych żołnierze muszą liczyć się ze stałym zagrożeniem, jakie niesie możliwość ataku ze strony sił antyirackich (AIF). Narażeni są głównie na bezpośrednie zamachy z wykorzystaniem samochodów pułapek (VBIED), improwizowanych ładunków wybuchowych (IED), ręcznych granatników ppanc. oraz broni strzeleckiej (SAF). Elementy realizujące zadania w rejonach zurbanizowanych lub w punktach kontrolnych (CP) muszą liczyć się również z możliwością zamachów samobójczych. Coraz częściej dochodziło i dochodzi do ataków kompleksowych, w których rebelianci w sposób przemyślany i efektywny wykorzystują możliwości rażenia kilku rodzajów broni. Główne zagrożenie dla żołnierzy w bazach stanowiła możliwość ostrzału moździerzowego (82 lub/i 60 mm), rakietowego oraz istnieje możliwość przeprowadzenia zamachu użyciem VBIED lub ataku zamachowców-samobójców.

Zadania realizowane przez kolejne zmiany PKW Irak wynikały z mandatu misji do jakiej przeznaczono kontyngent, tj. prowadzenie **działań stabilizacyjnych i szkoleniowych**. Uogólniając można przyjąć, że wszystkie zadania jakie realizowała kolejne MND CS, a w jej składzie PKW Irak, można zawrzeć w dwu obszarach tj: zadania operacyjne i zadania pozaoperacyjne.

a) Zadania operacyjne polegały na:

- neutralizowaniu zagrożenia działaniami rebeliantów w rejonie odpowiedzialności dywizji poprzez prowadzenie operacji antyrebelianckich minimalizując to zagrożenie;

- poszukiwaniu i aresztowaniu członków byłego reżimu, organizacji terrorystycznych, grup prowadzących antykoalicyjne działania i elementów kryminalnych;
- przeciwdziałaniu i zwalczaniu czarnego rynku handlu bronią i paliwem;
- wsparciu Irackich Sił Bezpieczeństwa w celu zapewnienia bezpieczeństwa w trakcie irackich (islamskich) świąt religijnych;
- gromadzeniu i niszczeniu irackiej broni i amunicji oraz ochronie składów amunicji;
- prowadzeniu szeroko pojętego rozpoznania ewentualnych zagrożeń ze strony ugrupowań terrorystycznych i ekstremistycznych dla wojsk koalicji, ludności cywilnej oraz przeciwdziałaniu próbom destabilizacji sytuacji w rejonie;
- doradztwo na wszystkich szczeblach dowodzenia w czasie samodzielnych operacji armii irackiej (IA);
- patrolowaniu strefy odpowiedzialności;
- wystawianiu Punktów Kontrolnych i Tymczasowych Punktów Kontrolnych;
- konwojowaniu osób i mienia;
- ochronie konwojów logistycznych i personalnych prowadzonych w ramach rutynowej działalności operacyjnej;
- ochronie rutynowych konwojów do Bagdadu;
- monitorowaniu ochrony kluczowych elementów infrastruktury cywilnej (linii energetycznych, rurociągów, elektrowni, stacji kolejowych, al.) realizowanej przez Irackie Siły Bezpieczeństwa;
- ochronie i zapewnieniu bezpieczeństwa dla VIP przebywających w strefie odpowiedzialności dywizji.

b) Zadania pozaoperacyjne polegały na:
- przygotowaniu Irackich Sił Bezpieczeństwa do samodzielnego przeprowadzania operacji przeciwko rebeliantom poprzez działania w ramach partnerstwa;
- wdrożeniu działalności wojskowych zespołów szkoleniowo-transformacyjnych do jednostek Irackich Sił Bezpieczeństwa;
- realizowaniu działań informacyjnych w celu pozbawienia wpływu Sił Antyirackich na społeczeństwo, propagując legalność rządu irackiego;
- pomaganiu władzom prowincji w rozwoju i ochronie lokalnej infrastruktury w celu zapewnienia podstawowych potrzeb i niezbędnych usług;
- kontynuowaniu utrzymania i zabezpieczenia Połączonych Prowincjonalnych Centrów Zarządzania Kryzysowego;
- wspieraniu irackiego rządu w zabezpieczaniu wprowadzania politycznego procesu oraz porządku publicznego i prawa;
- ochronie baz.

Analizując możemy stwierdzić, iż dwa rodzaje zadań operacyjnych spośród ogólnej liczby decydowały zasadniczo o skuteczności działań MND CS kolejnych zmian i osiągnięciu celów misji. Pierwszy stanowiły działania mające na celu **zapewnienie bezpieczeństwa i porządku w prowincjach** znajdujących się w strefie MND CS, a realizowane poprzez rutynowe zadania wykonywane przez dowództwo i komponenty MND CS min. utrzymanie stałych kontaktów i współpracy z przedstawicielami władz prowincji, prowadzenie patroli, organizacji punktów kontrolnych. Kolejną formą działań istotną dla bezpieczeństwa, były operacje prowadzone przez komponenty MND CS. Prowadzone autonomicznie bądź we współdziałaniu z jednostkami Irackich Sił Bezpieczeństwa, w większości były to operacje typu „izolacja i przeszukiwanie" (Cordon and Serach). Miały one na celu przeszukiwanie i aresztowanie osób podejrzanych o działania terrorystyczne oraz konfiskatę broni, amunicji i innych materiałów niebezpiecznych, które mogłyby być użyte przeciwko wojskom koalicji, Irackim Siłom Bezpieczeństwa i ludności cywilnej.

Kolejny ważny rodzaj zadań o kluczowym znaczeniu dla bezpieczeństwa w rejonie działania MND CS, stanowiły **zadania związane z przygotowaniem Irackich Sił Bezpieczeństwa do przejęcia kontroli na szczeblu prowincji**. W tej kategorii zadań zasadniczą rolę odgrywało szkolenie armii irackiej oraz pomoc dla irackiej policji i straży granicznej.

AFGANISTAN

W wyniku operacji antyterrorystycznej „Trwała Wolność" w listopadzie 2001 roku Siły Zbrojne Stanów Zjednoczonych obaliły rządy Talibów. Po upadku ich reżimu 5 grudnia 2001 roku na Szczycie w Bonn główne afgańskie siły polityczne oraz przedstawiciele społeczności międzynarodowej uzgodnili utworzenie rządu jedności narodowej z Hamidem Karzajem na czele oraz Międzynarodowych Sił Wspierania Bezpieczeństwa ISAF (International Security Assistance Force) działających na podstawie mandatu ONZ[1].

W czerwcu 2002 roku Afgańskie Władze Tymczasowe przeprowadziły Nadzwyczajne Zgromadzenie Narodowe (Emergency Loya Jirga), które wybrało Hamida Karzaja na prezydenta Tymczasowego Islamskiego Kraju Afganistanu. Pierwsze demokratyczne wybory prezydenckie odbyły się w dniu 9 października 2004 roku, a wybory parlamentarne do rad prowincjonalnych w dniu 18 września 2006 roku. Przeprowadzenie wyborów nie wpłynęło znacząco na poprawę sytuacji polityczno-militarnej w Afganistanie. Główne przeszkody, które utrudniają proces demokratyzacji to działalność terrorystyczna, antyrządowa polityka lokalnych przywódców, wysoki poziom przestępczości zorganizowanej, produkcja i przemyt narkotyków. Ponadto na stan bezpieczeństwa Afganistanu wpływa zubożenie społeczeństwa, powszechne bezrobocie oraz skutki wieloletnich działań wojennych.

Głównymi elementami generującymi zagrożenia w Afganistanie pozostają działania terrorystyczne Talibów, radykalnej frakcji Hezb-e-Islami, a także Al-Kaidy. Zagrożenie stanowią także grupy przestępcze oraz tzw. „baronowie narkotykowi".

Jednocześnie w dalszym ciągu na terytorium Afganistanu działa ok. 1500 różnych ugrupowań zbrojnych, w tym organizacje terrorystyczne, fanatycy religijni, grupy przestępcze oraz milicje lokalnych przywódców klanowych. Ocenia się, że łącznie siły te mogą liczyć nawet do 50 tys. osób przygotowanych do wykonywania ataków na terytorium państwa.

Głównym celem misji ISAF w Afganistanie jest wsparcie rządu w zapewnieniu oraz utrzymaniu bezpieczeństwa, pomoc w odbudowie kraju i stworzeniu demokratycznych struktur państwowych. Zadania realizowane w ramach ISAF przyczynić się mają do poprawy sytuacji gospodarczej Afganistanu, wzrostu społecznej akceptacji demokratycznie wybranego rządu oraz zwiększenia współpracy międzynarodowej. Równie istotnym elementem działań podejmowanych przez siły ISAF jest wzmocnienie w Afgańczykach przekonania, że w dłuższej perspektywie czasowej możliwy jest pokojowy rozwój ich państwa[2].

PKW Afganistan w składzie Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa w Islamskim Państwie Afganistanu uczestniczy w operacji NATO zgodnie z przyznanym mandatem. Do głównych zadań PKW Afganistan należy zaliczyć:

- zapewnienie bezpieczeństwa w Afgańskiej Strefie Rozwoju w prowincji Ghazni i Paktika;

---

[1] Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1386 (2001 r.) stworzyła podstawy prawne do utworzenia i wysłania do Afganistanu sił ISAF z zadaniem wspomagania Afgańskich Władz Przejściowych w utrzymywaniu bezpieczeństwa w Kabulu i jego okolicach. Rada Bezpieczeństwa ONZ, 13 października 2003 r., wprowadziła nową rezolucję 1510, upoważniającą do rozszerzenia mandatu ISAF, celem wspierania Afgańskich Władz Tymczasowych w utrzymywaniu bezpieczeństwa w rejonach poza strefą Kabulu i okolic.

[2] http://www.isaf.wp.mil.pl/isaf.html.

- ochrona realizowanych projektów odbudowy w własnej strefie odpowiedzialności;
- szkolenie armii afgańskiej i policji.

Podobnie jak w Iraku, zadania realizowane przez PKW Afganistan wynikają z mandatu misji do jakiej przeznaczono kontyngent, tj. prowadzenie **działań stabilizacyjnych i szkoleniowych**. Do głównych możemy zaliczyć:

– prowadzenie działań operacyjnych celem zapobiegania i utrudniania działań rebeliantów oraz wsparcia operacji humanitarnych samodzielnie lub w ramach wsparcia ISAF i cywilnych władz lokalnych w rejonie odpowiedzialności,

– blokowania przedostawania się grup rebeliantów poprzez przydzielony rejon odpowiedzialności oraz przemytu broni i narkotyków,

– ochronę ważnych obiektów i szlaków komunikacyjnych,

– prowadzenie patroli rozpoznawczych celem pozyskania informacji,

– utrzymywanie współpracy z władzami lokalnymi, przywódcami religijnymi,

– utrzymywanie współdziałania ze społecznością afgańską ze szczególnym uwzględnieniem przedstawicieli władzy i administracji lokalnej i centralnej,

– zapewnienie ochrony i obrony bazy, zapewnienie ochrony dróg w rejonie odpowiedzialności, uniemożliwienie przedostawania się grup rebeliantów oraz przemytu broni i narkotyków z obszaru południowego przy jednoczesnym uszczelnieniu kordonu ochronnego wokół strefy odbudowy ekonomicznej,

– wykonywanie zadań w zakresie doradztwa i szkolenia wydzielonych pododdziałów Afgańskiej Narodowej Armii (ANA) w realizacji codziennych zadań służbowych, włącznie z procedurami sztabowymi, zarządzaniem logistycznym i operacjami na szczeblu batalionu,

– wspieranie wyznaczonych sił ANA w prowadzeniu operacji,

– utrzymywanie kontaktu i koordynowanie działań pomiędzy wyznaczonym ANA, a jednostkami koalicyjnymi,

– organizowanie i koordynowanie w razie potrzeb współdziałania pomiędzy ANA, a siłami ISAF rozwiniętymi w obszarze odpowiedzialności,

– wspieranie Afgańskiej Policji Narodowej w patrolowaniu wyznaczonego rejonu odpowiedzialności,

– prowadzenie samodzielnych działań w obszarze odpowiedzialności z uwzględnieniem długotrwałego przebywania w ekstremalnych warunkach klimatycznych,

– monitorowanie sytuacji obiektów i terenu w wyznaczonym rejonie odpowiedzialności.

Przedstawione zadania mandatowe sprowadzają się do zapewnienia stabilizacji i bezpieczeństwa, w tym szczególnie ochrony miejsc realizacji zadań przez CIMIC, szkolenie żołnierzy armii afgańskiej, organizację punktów kontrolnych na drogach transportu towarów i ludzi, poszukiwanie broni i materiałów wybuchowych, patrolowanie dróg transportu logistycznego, utrzymywanie sił QRF oraz prowadzenie działań aktywnych w ramach przydzielonego rejonu odpowiedzialności.


IRAK – CELE I OBSZARY DZIAŁANIA
BEZPIECZEŃSTWO
PODSTAWOWA INFRASTRUKTURA
ADMINISTRACJA
EKONOMIA
ŚRODEK CIĘŻKOŚCI
BEZPIECZEŃSTWO DLA SPOŁECZEŃSTWA IRACKIEGO
SYRIA
IRAN
Mosul
Irbil
Sulaymaniyah
Kirkuk
Tikrit
Al Qaim
Baqubah
Baghdad
Ar Ramadi
Ar Rutbah
Karbala
Al Kut
An Najaf
Al Amarah
As Samawah
An Nasiriyah
Basrah
Umm
Rafha

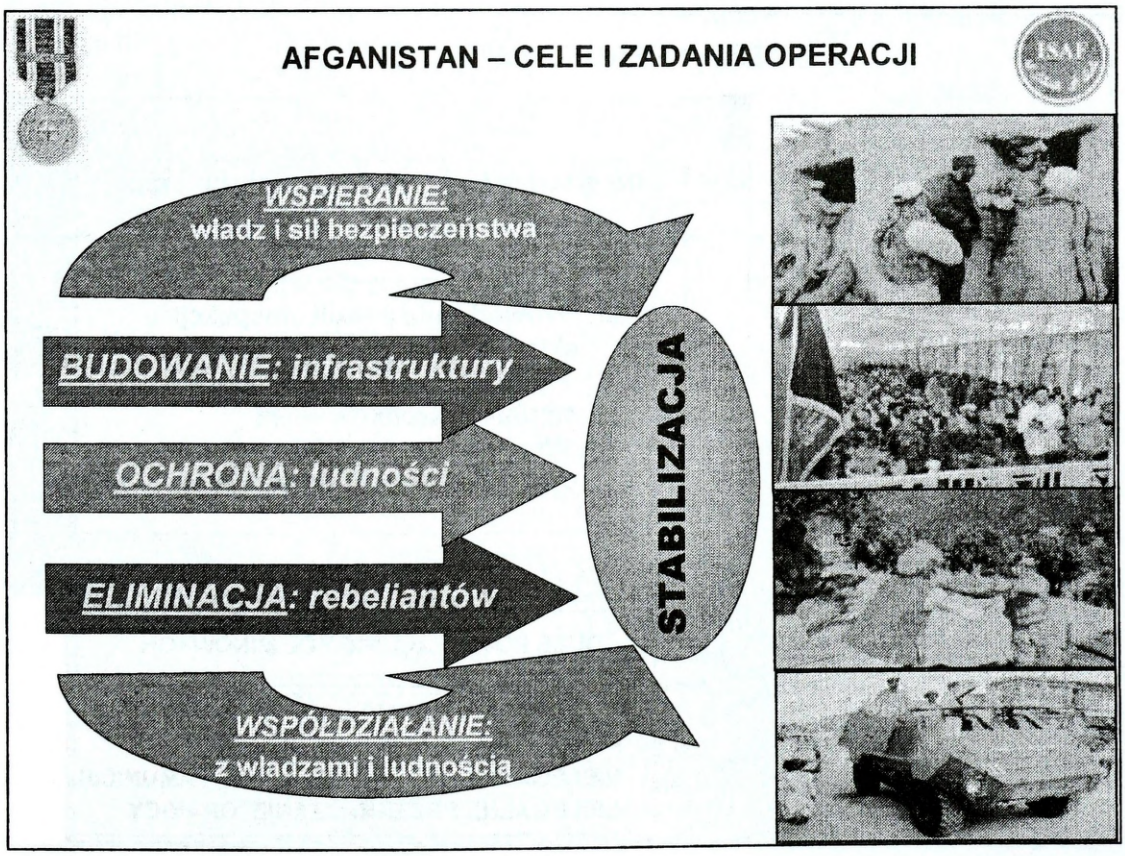
AFGANISTAN – CELE I ZADANIA OPERACJI
ISAF
WSPIERANIE: władz i sił bezpieczeństwa
BUDOWANIE: infrastruktury
OCHRONA: ludności
ELIMINACJA: rebeliantów
WSPÓŁDZIAŁANIE: z władzami i ludnością
STABILIZACJA

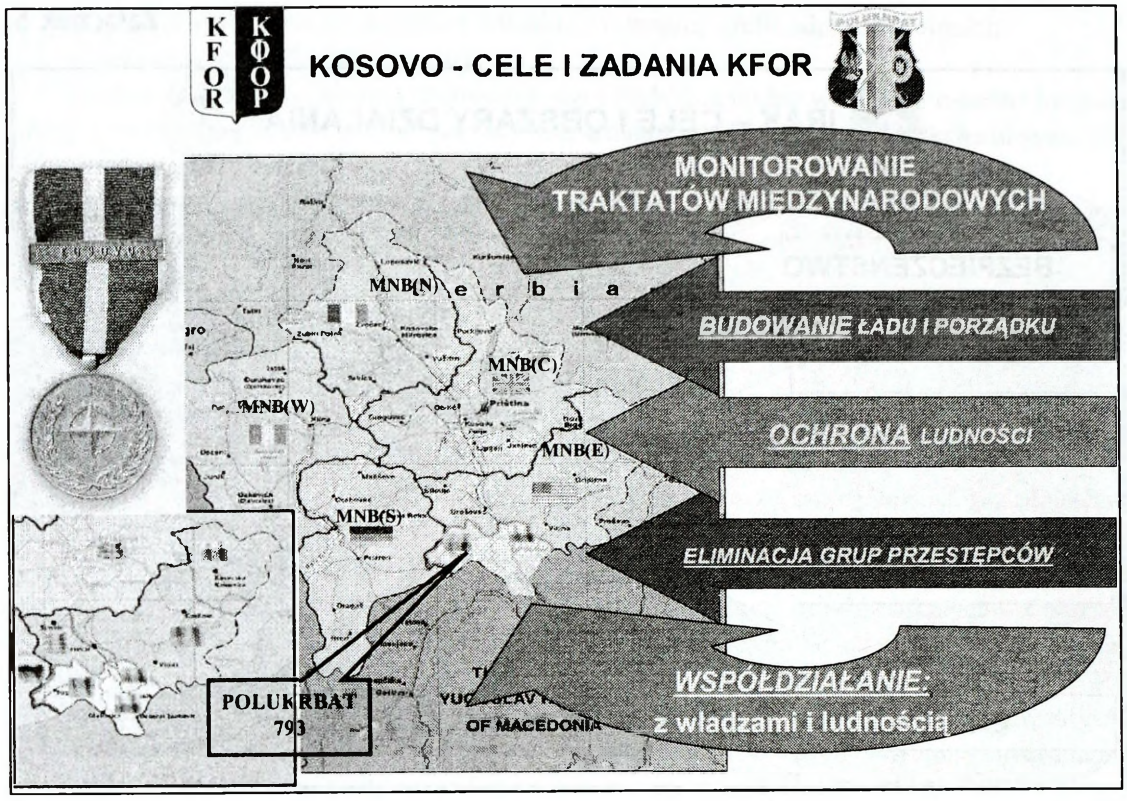
KFOR
KOSOVO - CELE I ZADANIA KFOR
MONITOROWANIE TRAKTATÓW MIĘDZYNARODOWYCH
BUDOWANIE ŁADU I PORZĄDKU
OCHRONA LUDNOŚCI
ELIMINACJA GRUP PRZESTĘPCÓW
WSPÓŁDZIAŁANIE: z władzami i ludnością
MNB(N)
MNB(C)
MNB(W)
MNB(E)
MNB(S)
POLUKRBAT 793

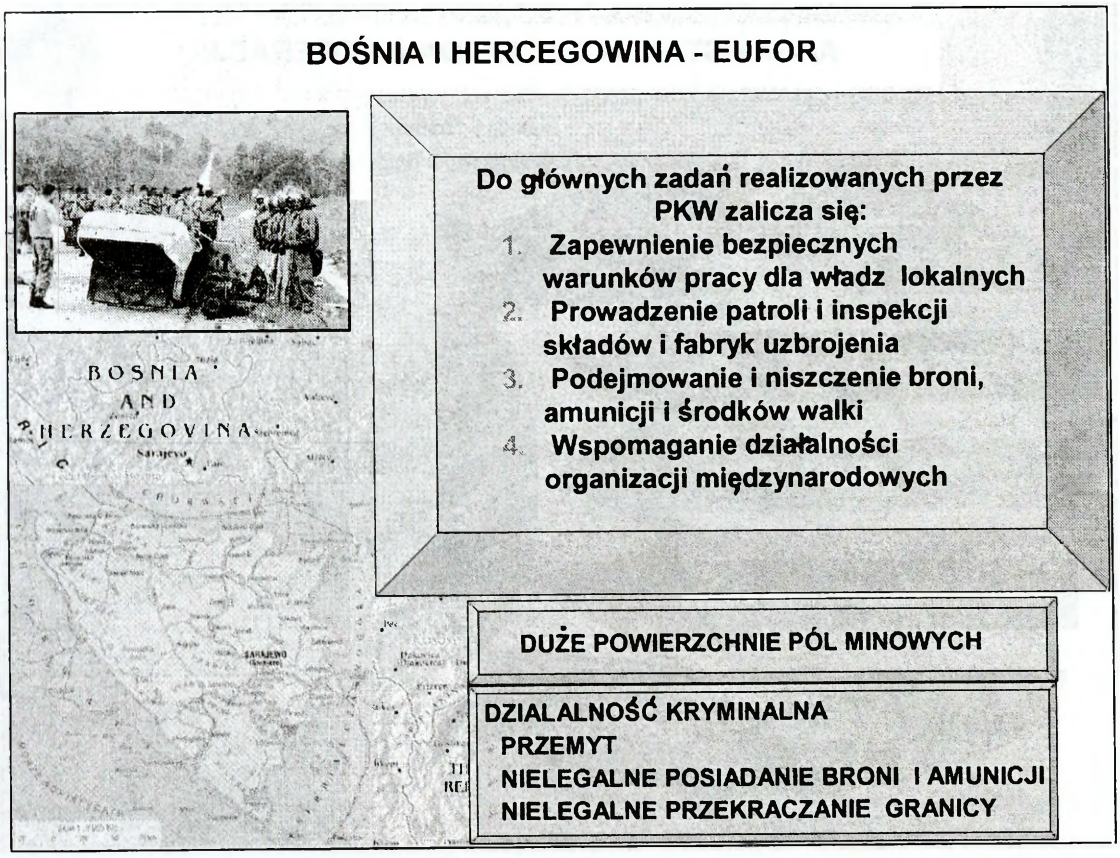
BOŚNIA I HERCEGOWINA - EUFOR
Do głównych zadań realizowanych przez PKW zalicza się:
1. Zapewnienie bezpiecznych warunków pracy dla władz lokalnych
2. Prowadzenie patroli i inspekcji składów i fabryk uzbrojenia
3. Podejmowanie i niszczenie broni, amunicji i środków walki
4. Wspomaganie działalności organizacji międzynarodowych
BOSNIA AND HERZEGOVINA
DUŻE POWIERZCHNIE PÓL MINOWYCH
DZIALALNOŚĆ KRYMINALNA
PRZEMYT
NIELEGALNE POSIADANIE BRONI I AMUNICJI
NIELEGALNE PRZEKRACZANIE GRANICY

SYRIA - PKW UNDOF
ROZMIESZCZENIE ORAZ STREFA ODPOWIEDZIALNOŚCI

Zadanie główne sił UNDOF

„Utrzymywać przerwanie ognia i nadzorować, czy jest ono przestrzegane"

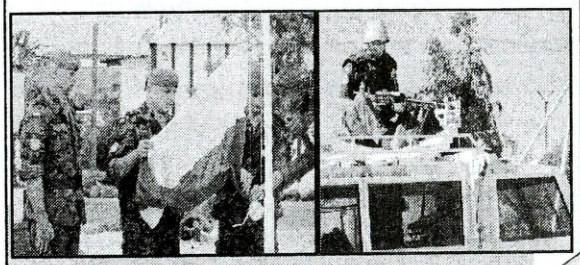

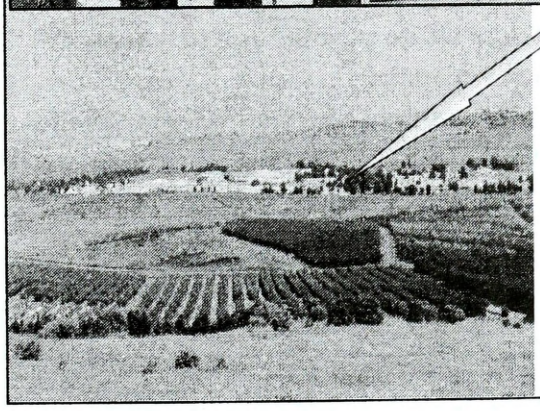

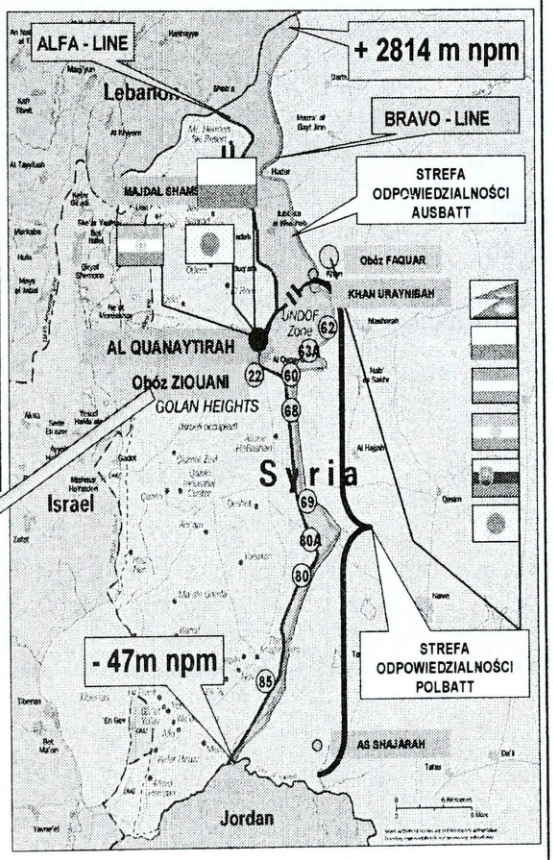

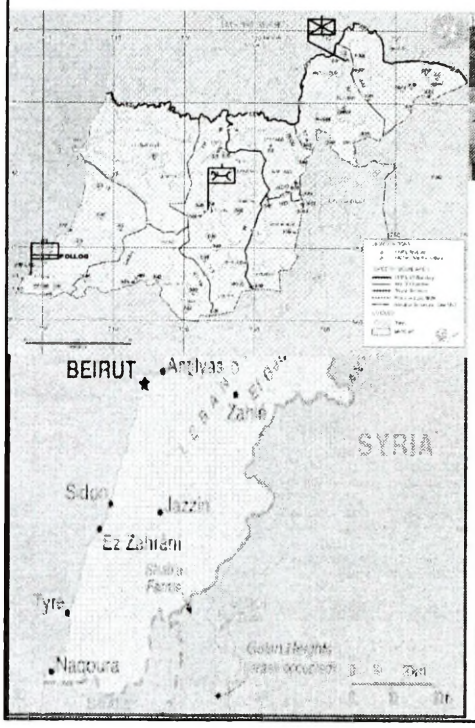

Zadania

- Udzielać pomocy rządowi Libanu w sprawowaniu suwerennej władzy w Libanie
- Wspierać libańskie siły zbrojne w zapewnianiu pokoju i bezpieczeństwa w strefie operacyjnej
- Wspierać rząd Libanu w ochronie granic i przejść granicznych
- Nie dopuścić do powtórnego rozpoczęcia działań wojennych
- Stworzyć warunki do ustanowienia stałego pokoju

Załącznik 6

STRUKTURA ORGANIZACYJNA PKW EUFOR

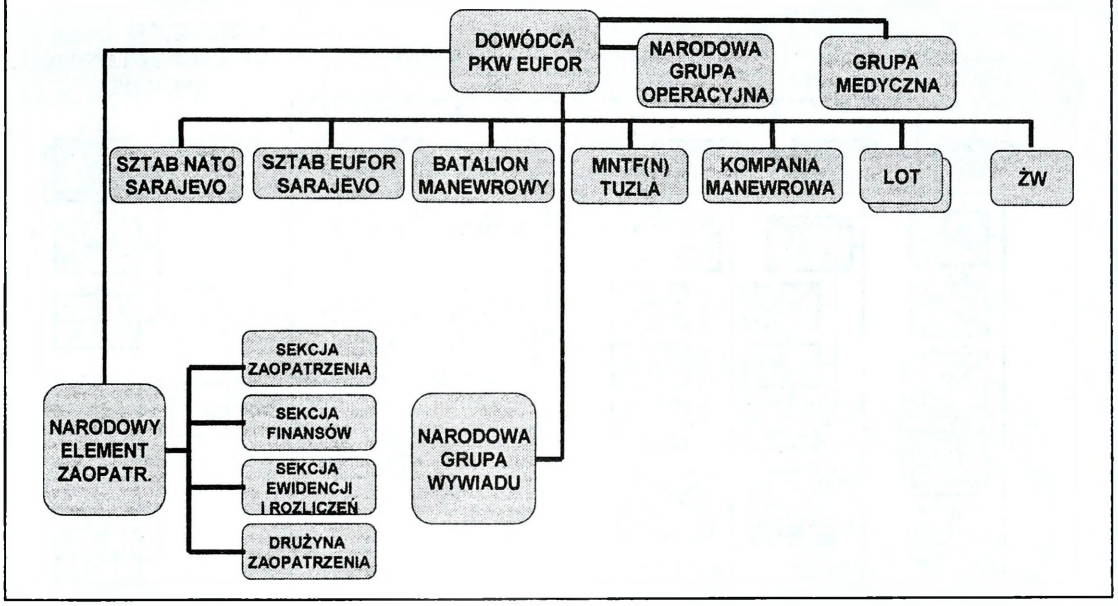

STRUKTURA ORGANIZACYJNA PKW UNDOF

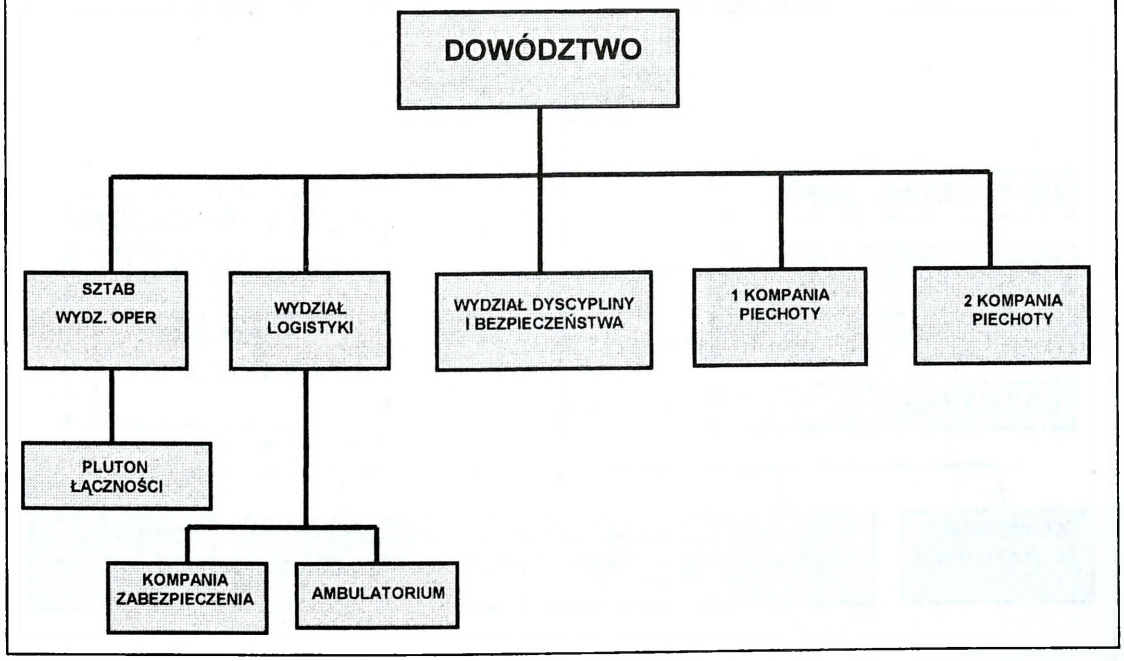

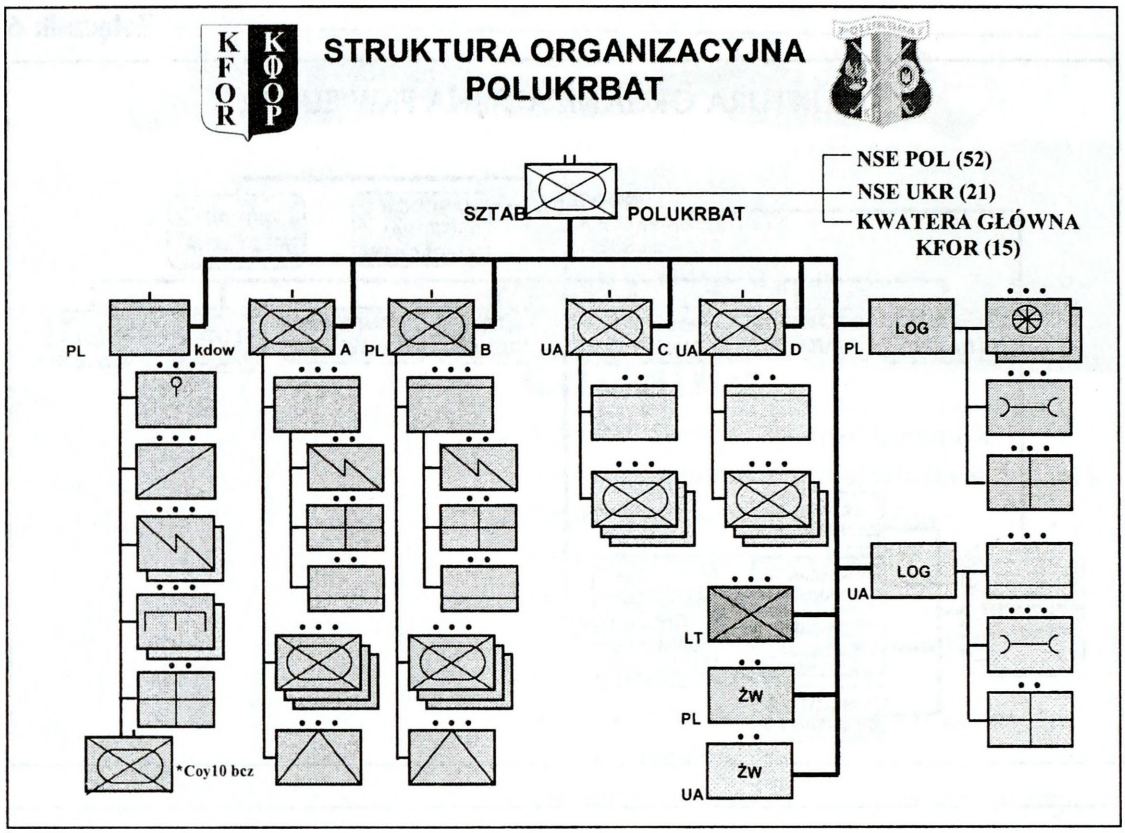
STRUKTURA ORGANIZACYJNA
POLUKRBAT
SZTAB
POLUKRBAT
NSE POL (52)
NSE UKR (21)
KWATERA GŁÓWNA
KFOR (15)
PL
kdow
A
PL
B
UA
C
UA
D
PL
LOG
LOG
UA
LT
ŻW
PL
ŻW
UA
*Coy10 bcz

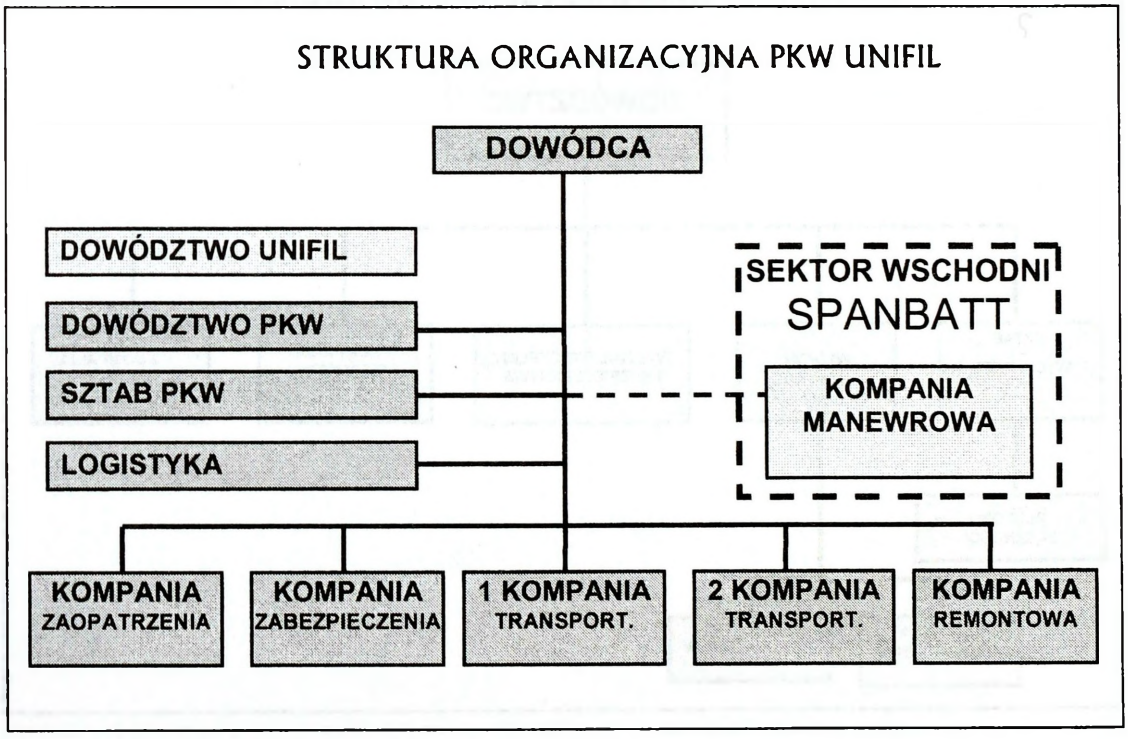
STRUKTURA ORGANIZACYJNA PKW UNIFIL
DOWÓDCA
DOWÓDZTWO UNIFIL
DOWÓDZTWO PKW
SZTAB PKW
LOGISTYKA
SEKTOR WSCHODNI
SPANBATT
KOMPANIA MANEWROWA
KOMPANIA ZAOPATRZENIA
KOMPANIA ZABEZPIECZENIA
1 KOMPANIA TRANSPORT.
2 KOMPANIA TRANSPORT.
KOMPANIA REMONTOWA

Załącznik 7

PROCES NABORU I UZUPEŁNIANIA PKW

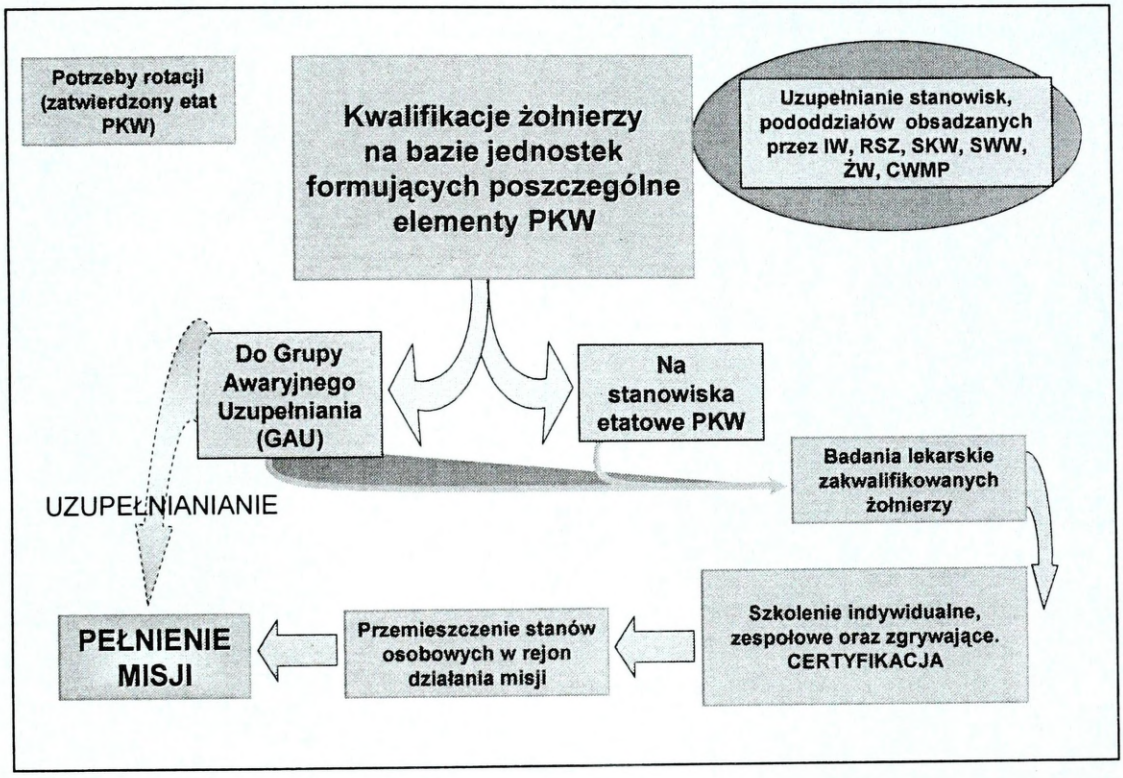

ISBN 978-83-7523-062-8